

ŹRÓDŁA DZIEJOWE.

TOM IV.

POCZĄTKI PANOWANIA

W POLSCE

STEFANA BATOREGO

1575—1577 r.

Listy, uniwersały, instrukcje

WYDAŁ

i rozprawką o Synodzie Piotrkowskim z r. 1577

POPREDZIŁ

Adolf Pawiński.

WARSZAWA.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA.

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

1877.



18615

Дозволено Цензурою.

Варшава 9 Февраля 1877 года.



PRZEDMOWA.

Lubo zbiór dokumentów, który się dziś ukazuje, stanowi poniekąd dalszy ciąg III-go tomu Źródeł Dziejowych, dany mu jednak został odmienny i właściwszy, zdaniem naszym, tytuł, na czele dzieła umieszczony. Tom obecny z poprzednim tę głównie ma wspólność, że z dziejów króla Stefana te same dwa obejmuje lata co i sprawa gdańska, oraz kilka zawiera w sobie listów i pism publicznych, które z nią bezpośredni mają związek. Ale mimo okoliczność, że i inne tu ogłoszone listy, uniwersały, jako współczesne pośrednio odniesione być mogą do najważniejszego w owój porze zdarzenia, jakim była wojna z upornym Gdańskiem, zbiór niniejszy dla odrębności zawartej w nim treści ma prawo do oddzielnego miana. Taka zaś rozciąglejsza nazwa jak „Początki panowania króla Stefana Batorego“ obejmie bez obrazy prawdy i to, co by do poprzedniego tomu wejść mogło, a co właściwą treść niniejszego stanowi. Osnowę naszego zbioru, który się dziś pod przywiedzionym ukazuje tytułem, stanowi różnorodny materiał, od różności zawisły zdarzeń, jakie w obrębie tego czasu zaszły w dziejach narodu. Nie do wszystkich wprawdzie wypadków odszukać się dały w równej mierze akta i dokumenta ku ich wyjaśnieniu posłużyć mające: wiele spraw publicznych, które się do początków panowania Stefana Batorego w Polsce odnoszą, głębiej zbadać nie pozwalają obecnie tu zgromadzone

materyały. Do poznania niektórych jednak a mianowicie spraw domowych, wewnętrznych, znajdzie się w obecnym tomie nie jeden ważny przyczynek. Dość wskazać tylko instrukcje królewskie na sejmy toruński, warszawski, na sejmy główne wielko i małopolskie, uniwersały, laudu sejmikowe; dość przytoczyć uchwały sejmów głównych z r. 1576, korczyńskiego, kolskiego i mazowieckiego i tyle innych aktów nieposledniej wagi, o których badacz daremnie szuka, choćby wzmianki tylko, u Heidensteina, Bielskiego, Solikowskiego, Orzelskiego i innych.

Co do źródła, z kąd czerpano rzecz do obecnego tomu, nadmienimy, odwołując się do poprzedniej przedmowy, że z liczby ogłoszonych tu 165 dokumentów, większa część w ilości 97 pochodzi z tej samej księgi „*Liber legationum etc. Joannis Zamojski*“. Świadomy rzeczy swoich badacz znajdzie szczegółowy tej urzędowej księgi opis w dziele p. n. *Kniga posolskaja metрики w. kniaźestwa litowskago. Moskwa 1843 str. 427*. Wszelkie pozostałe akta obecnego naszego zbioru mają u spodu wyraźnie rodzaj i numeracyą tych innych ksiąg, z których odpisane zostały. Księgi czerskie, przeddeckie, łączyckie, brzeskie i kamieńczykowskie, które nam dostarczyły czterdziestu z górą dokumentów, należą do Archiwum akt dawnych, wszystkie inne bez wyjątku do Archiwum Gł.

W czwartym tomie *Źródeł Dziejowych* ogłoszone akta, listy i uniwersały podają nigdzie dotychczas nie drukowany materiał. Cztery tylko listy poselskie (nr. 35—38) znane są badaczom z powołanego wyżej dzieła: *Kniga posolskaja*. Nadto i nr. 98 znajduje się już w *Theinera Annales ecclesiastici* tom II str. 310. Powtórzenie to uczyniono gwoli ciagu i całości rzeczy, odmiany zaś tekstu wydały się nam zbyt blachemi, aby je w przypiskach uwypatniać.

O zasadach pisowni łacińskiej i polskiej już dawniej była mowa. Nagłówki z podaniem treści oddzielnych dokumentów są wszędzie łacińskie. W ogólnym spisie wyróżniono za pomocą gwiazdki te napisy, które dla braku właściwych, od siebie dodać uważaliśmy za konieczne. W końcu obecnego dzieła

mieści się „*Spis rzeczy ważniejszych, zawartych w 3 i 4-m tomie*“ sporządzony alfabetycznie z nazwisk i przedmiotów. Do wydanych obecnie tomów 3 i 4 w tym kształcie spis, z opuszczeniem nazw drobnych miejscowości lub mniej ważnych osób, wydał nam się najwłaściwszym. Od rodzaju bowiem materiału zależeć winien spis, dla dogodniejszego układany szukania właściwych rzeczy.

Niemal cała połowa obecnego tomu składa się z listów, uniwersałów oraz instrukcyj pisanych piękną, obfitą polszczyzną z czasu złotego wieku naszej literatury. Daje nam ta okoliczność otuchę, że ciekawy czytelnik z większą swobodą będzie mógł rozpatrywać te ważne pisma urzędowe, które tyle rzucają światła na ówczesne sejmiki prowincjonalne i główne, na stanowisko króla względem kościoła, prawa i t. d. Tak np. instrukcja (nr. 21) z r. 1576 rozesłana na sejmiki prowincjonalne przed złożeniem sejmiku toruńskiego starczyć może za cały traktat o stosunku króla Stefana do narodu w pierwszych po elekcyi czasach, lub podobna instrukcja piękna a również ważna przed sejmem warszawskim 1578 r. (Nr. 160). Ta ostatnia wielce nauczającym jest pomnikiem dawnego życia publicznego. Pomijając już nawet bogatą treść, która przed nami rozlata rozległy a wspaniały, pełen barw żywych, obraz usiłowań królewskich na polu pracy około dobra powszechnego, co za moc wysłowienia, jaka siła języka! Albo owe odpowiedzi, które król daje posłom doń przybywającym z sejmów głównych Wielko i Mało-Polski, ile w nich rysów cechujących postać dzielnego monarchy. Tak oto, dziękując posłom od szlachty małopolskiej za uchwalony na potrzeby wojenne pobór, między innymi król rzecz swoją następnym uczynił sposobie: „A jako jkmsć żadnej rzeczy nie raczy obracać ani do schowania swego, ani do pompy swój, ani do krotofil, ale przestając na dosyć skromnem życiu, wszystko co i *privatim* z kądinąd przyniósł, obraca na opatrzenie potrzeb rzeczypospolitej, którą więcej niż zdrowie swe miłuje“ (Nr. 20 str. 128). Czyż dodawać trzeba, że to nie były czcze słowa?

Obfity i ciekawy materiał w tym czwartym tomie zgromadzony nastroczał niemało przedmiotu do oddzielnych na tém tle rozprawek lub szkiców historycznych. Odkładając spełnienie większego w tej mierze zadania do czasu sposobniejszego, na teraz tylko z drobnej części materiału wysnuliśmy wątek opowiadania o zdarzeniu, które za rządów króla Stefana do również ważnych jak wojna z Gdańskiem należy. Festło przez prymasa Uchańskiego w r. 1577 złożony synód piotrkowski, na którym zapadły uchwały wielkiej doniosłości nie tylko w dziedzinie spraw kościelnych ale i politycznych zarazem. W obec braku obszerniejszego nad tym przedmiotem badania, a nowego jaki się nasuwał pod rękę materiału, niepodobna się oprzeć było pokusom. We współczesnych źródłach rocznikarsko-historycznych tak mało po temu jest wskazówek. Heidenstein nawet nie nadmienil słówkiem o ważnym, jaki zaszedł podczas wyprawy gdańskiej wypadku, a był nim synód piotrkowski. Krótką o nim wzmiankę uczynił Bielski, treściwszą jeszcze Solikowski. Uchwały zaś tego zjazdu duchownego czyli konstytucje synodalne, lubo już od trzech wieków ogłoszone, dotąd nie doczekały się jeszcze gruntowniejszego ich roztrząśnienia. Historye kościoła polskiego takich poważnych autorów, jak ks. Ostrowskiego oraz ks. Bulińskiego, poświęcone dziejom ogólniejszym, nie mogły tém samém wkra-
czać w szczegóły jednego choć nawet donioślejszego zdarzenia. Tymczasem zbiory Theinera „Annales ecclesiastici“ tom II-gi oraz obecny IV-ty Źródł Dz. dostarczyły wiele nowości, które w pełniejszym świetle wystawić pozwoliły jeden ustęp z dziejów walki kościoła katolickiego w Polsce z różnowierstwem, spory o przywileje i prawa duchowieństwa, zgola uwydatnić pozwoliły przedmiot, co swego czasu tak żywo zajmował umysły, a który w tak znacznej mierze dopełnia strony politycznej dziejów naszego narodu.

A. P.

Warszawa w lipcu 1877 r.

SYNOD PIOTRKOWSKI

W ROKU 1577.

Nie zbyt długo, niespełna bowiem jeden tylko tydzień trwały obrady synodu złożonego w 1577 r. w Piotrkowie; ale nierównież są dłuższe dzieje samego powstania i zebrania się tej walnej duchowieństwa polskiego rady, która ważniejsze niewątpliwie miejsce cd wielu innych w tym rządzie zajmuje.

W pierwszych latach panowania Zygmunta Augusta wi-
dać wielce ożywioną na polu prawodawczém działalność duchowieństwa. Niebezpieczeństwa, które zewsząd na kościół uderzają, dają pochop do wielkich narad dostojników duchownych. Za sprawą prymasów arcybiskupów odbywają się częste synody prowincjonalne. W ciągu lat dziesięciu od 1551 do 1561 roku, pięć duchownych złożono soborów: ostatni w tym okresie odbył się w Warszawie w r. 1561 pod przewodnictwem prymasa Przerębskiego. Po tych czynnych latach nastaje długa bardzo przerwa obejmująca lat szesnaście. Nie jest to bynajmniej, jakby się zdawać mogło, pora bujnego rozkwitu kościoła w Polsce, czas spokojnego korzystania z praw i przywilejów, pora, któraby zbytecznóm czyniła wszelkie walne rady i obrady nad środkami obrony, wzmocnienia się i poprawy. Owszem nastaly właśnie chwile dla kościoła i duchowieństwa w Polsce pełne niebezpieczeństw, tak ciężkie, iż zdały się to być z siłami złowrogimi zapasy śmiertelne, w których niemal już szło o życie.

Kościół powszechny katolicki gdzieindziej podobnie sta-
czał walkę z rosnącym protestantyzmem. Dla wzmocnienia

sił do tego stanowczego boju, zebrało się było duchowieństwo w Trydencie. Jedną z uchwał soboru postanowiono, aby przynajmniej co lat trzy odbywały się w oddzielnych państwach synody prowincjonalne ¹⁾. Mimo tę uchwałę, mimo gwałtowną potrzebę, kościół w Polsce długie zostawał lata bez wspólnej swych dostojników rady.

Mnożyły się bezustannie zastępy różnowierców w Polsce. Coraz liczniejsze, zwłaszcza między szlachtą, zdarzały się odstępstwa od dawniej wiary. Nauki sprzeczne z zasadami kościoła katolickiego znajdowały zwolenników w wielkiej radzie senatorskiej oraz w izbie poselskiej. Sam król nawet dalekim był od tego, by wzorem gorliwości mógł być nazywanym w obronie prawa, na które uderzali odszczepieńcy. Kościoły przechodziły w ręce różnowierców, zamieniano je na zbory protestanckie, usuwano księży prawowiernych, odmawiano dziesięciny. Duchowieństwo samo wyszło z klubów karności; księża sprzyjając nowym naukom, jawnie porzucali dawne szeregi, inni wreszcie pozostawszy wierni kościołowi, ulegli zepsuciu. Skażone duchownych obyczaje, rozluźnione karby posłuszeństwa nadwątlili ich powagę moralną. Odmawianie dziesięcin mogło z czasem doprowadzić kościół do ubóstwa. Podano wreszcie w wątpliwość różne prawa i przywileje, jakich kościół oddawna używał.

Dotkliwy bardzo cios wymierzyła w tę mierze konstytucya sejmu piotrkowskiego z 1563 r., odmawiając wyrokom sądów duchownych wszelkiej egzekucyi świeckiej. Odtąd tylko karami kościelnymi a mianowicie klątwą można było prześladować winnych. Pozywanie inowierców nie miało żadnego skutku. Podobnie bez wykonania zostawały wszelkie wyroki, jakie zapadały w sądach duchownych przeciwko nieuiszczającym się z opłat kościołowi należnych, zwłaszcza zaś tym, którzy dziesięcin odmawiali. Wreszcie na sejmie coraz silniej domagać się zaczęli posłowie, aby i duchownych pociągnąć do udziału na równi ze świeckimi w różnych dla kraju usługach i powinnościach ²⁾. Potrzeba więc złożenia sy-

¹⁾ Sessio XXIV, cap. II. Sacros. concilii Tridentini canones et decreta. Colon. 1620.

²⁾ Stan kościoła ówczesnego oraz dzieje jego walki z państwem i z różnowierstwem kreśli W. Zakrzewski w dziele p. n. Powstanie i wzrost reformacyi w Polsce. Lipsk 1870.

nodu prowincjonalnego w tak ciężkich dla kościoła i duchowieństwa czasach więcej niż kiedykolwiek uczuwać się dawała: domagały się zresztą takiego zgromadzenia duchownych i uchwały zakończonego na schyłku 1563 r. soboru trydenckiego, choćby nawet tylko dla ogłoszenia i przyjęcia dekretów tego ważnego koncylium powszechnego. Tymczasem długie bardzo lata nie dochodził do skutku synód, mimo że Rzym go pragnął, prymas arcybiskup gnieźnieński złożyć zamyślał, król zamiar popierał, inowiercy zaś się domagali; a jednak... zabiegi, starania płonnymi były. Dziwnie bowiem krzyżowały się dążenia tych wszystkich, którzy niejako do wspólnego zmierzali celu.

Inowiercy, dobijając się równych z kościołem panującym praw, bezustannie mają na ustach sobór, ale sobór narodowy. Od chwili, gdy do Polski przybył legat papieżki Commendoni (w list. 1563), którego listy tyle ciekawych w tym względzie zawierają szczegółów ¹⁾, coraz częściej i silniej rozlega się głos posłów ziemskich, którzy domagają się zwołania „rozmowy krześcijańskiej“ czyli synodu nacyonalnego dla zaprowadzenia zgody i jedności rozerwaną w rzeczach wiary. Inowiercy pragną, aby król złożył narodowy synód „a sam się przypatrzył i dojrzał, kto przy słowie bożem stoi a kto przy ludzkich wymysłach“ ²⁾. Żądania w tej mierze ze strony posłów powtarzają się na kilku sejmach, ustawicznie ponawiane. Zrazu tej myśli sprzyja król, zwabiony ku niej nadzieją przeprowadzenia tym sposobem upragnionego z królową rozvodu. Głowa kościoła w Polsce, prymas Jakób Uchański również skłonny być zdawał do popierania zamiaru odszczepieńców.

Takiego jednak Rzym bynajmniej nie pragnął soboru, na którymby król wraz z świeckimi osobami rozstrzygał w rzeczach wiary i ponownie rozstrząsał pytania, co do których już ostateczne zapadły uchwały na powszechném całym duchowieństwu zebraniu w Trydencie. Wprawdzie przybył właśnie do Polski Commendoni nuncyusz z poleceniem,

¹⁾ Listy J. F. Commendoni do Karola Bor. w Pamiętnikach o dawnej Polsce. Wilno 1851. Tom 1 i 2-gi.

²⁾ Dyaryusz sejmu 1565. Bibl. Ord. Kras. 1868, str. 70.

aby u króla i duchowieństwa wyjednać przyjęcie wyroków trydenckich, co najdogodniej na synodzie nastąpić mogło, ale po bliższém rozpatrzeniu rzeczy usilnie radził, aby nie nalegać na złożenie synodu, owszem, przeszkadzać, zabiegać niebezpieczeństwu, którem myśl podobna grozić się zdawała. Tymczasem jakby na przekór rzymskiemu legatowi właśnie coraz głośniejszém, coraz powszechniejszém staje się żądanie zwołania soboru narodowego. Inowiercy mówić o nim nie przestają, prymas ustawicznie wspomina, król także powolne daje ucho. Strwożonemu nuncyuszowi jak widmo ukazuje się bez przerwy ów sobór nacyonalny. Pilném okiem śledzi legat papieżki każdy krok prymasa, każde jego słówko waży, pełen zawsze obaw i podejrzeń. To dochodzą wieści, że prymas już zamierza złożyć synód, czas oraz miejsce zebrania oznaczyć myśli, to znów zkądinąd odgłos niesie, że pragnie nadto różnowierców do wspólnej powołać narady. Nuż więc Commendoni odwozić prymasa, przekonywać i na swoją przeciągać stronę. Ciężka nuncyuszowi przypadła w udziale praca, istna praca Syzyfa. Co chwila na nowo rozpoczynać ją należało. Zadanie przedstawiało nie mało trudności. Trzeba było dla uchwał trydenckich wyjednać uznanie w Polsce, a jednak niedopuszczyć złożenia synodu z obawy, aby się ztąd nie wywiązał synód narodowy.

Pierwszą część swego posłannictwa spełnił nuncyusz, przynajmniej w pewnej mierze, właśnie gdy już niemal do skutku miał przyjść zapowiedziany przez prymasa synód w Piotrkowie. Nuncyusz, otrzymawszy egzemplarz uchwał trydenckich, pośpieszył na sejm do Parczowa, który się w sierpniu odbywał w 1564 r. Król w obec zgromadzonego senatu przyjął złożoną sobie księgę dekretów trydenckich i uroczyste obiecał dołożyć starań, aby one nie pozostały czczą tylko literą 1). Uzyskana sankcja królewska już niejakię zapewniała korzyści, potrzeba jednak było dla skutecznego uchwał wykonania, aby przedewszystkiém przez duchowieństwo przyjęte zostały. Głowa zaś duchowieństwa, prymas królestwa, i na sejmie w Parczowie, nie działał po myśli nuncyusza,

1) Listy Commend. I. str. 175.

namawiając króla, aby na jesień zjechał do Krakowa i złożył radę dla zaprowadzenia porządku, zgody i jedności w rzeczach wiary. Nic nie wskórawszy w tym względzie, znów prymas o złożeniu synodu w Piotrkowie zamyślał, z powodu zaś zarazy termin aż do grudnia tegoż roku pomkniony został. Tymczasem nuncyusz nie ustawał w swjej działalności. Pragnąc usilnie uprzątnąć wszystko, coby sprzyjać mogło złożeniu soboru narodowego, udał się Commendoni do Lwowa, aby zawczasu u duchowieństwa na Rusi wyjednać przyznanie wyroków trydenckich. Zamysły udały się najzupełniej. Na synodzie dyecezyalnym lwowskim i na synodzie prowincyi ruskiej, który po pierwszym niebawem nastąpił w listopadzie 1564 r., księga uchwał soboru powszechnego przez całe duchowieństwo przyjęta i jako moc mająca ogłoszoną została 1). Gdyby więc prymas jako naczelnik kościoła polskiego powziął zamiar zwołania soboru narodowego pod pozorem potrzeby naradzenia się w rzeczach wiary i uchwał trydenckich, duchowieństwo z prowincyi ruskiej mogło się już nie bez zasady uchylić od udziału w sprawie u siebie załatwionej.

Piotrkowski synód na grudzień odłożony nie przyszedł wcale do skutku. Król, nie sprzeciwiający się zrazu, z biegiem czasu zmieniał swój pogląd w tym względzie. Zamiast Piotrkowa, gdzie się wkrótce miał sejm zgromadzić, przeznaczono z polecenia króla Łęczycę lub Sieradz, jako miejsca zebrania się rady duchownej. Niebawem i to postanowienie odmieniono. Król cofnął zupełnie swe pierwiastkowe zezwolenie i stanowczo oparł się zwołaniu synodu narodowego. Zamiary arcybiskupa w niwecz się obróciły, w skutku zabiegów nuncyusza, który pośpieszył także do Piotrkowa na schyłku 1564 i tu króla zastawszy, umiał go swą wymową utwierdzić w obawie co do ciężkich następstw, do jakichby mógł synód narodowy doprowadzić 2).

W początkach stycznia 1565 r. odbywał się sejm w Piotrkowie. Commendoni pilne miał oko na prymasa, który nad urzeczywistnieniem raz powziętej myśli pracował, z równą jak nuncyusz papieżki wytrwałością nad jęj zniweczeniem. Znów

1) Listy Commend. I. str. 223.

2) Listy Commend. passim.

izba poselska przez usta swego marszałka domagała się zwołania synodu narodowego, „rozmowy krześcijańskiej,” na którejby się król „przypatrzył i dojrzał, kto przy słowie bożem stoi, a kto przy ludzkich wymysłach” 1). Daremne były zabiegi. Król wręcz odmówił i jak pisze nuncyusz, jasno dał do zrozumienia, że soboru sobie nie życzy 2). Więc burza zażęganą została. Z uczuciem radości pisze nuncyusz o odwróconém już niebezpieczeństwie. „Za łaską Bożą odrzucono ostatecznie, są słowa jego listu 3), sobór narodowy, który nas przez te wszystkie czasy taką trwogą napelniał. Przeciwnicy, postradawszy nadzieję wyjednania soboru, kusili się o odmianę nazwiska: proszą króla o uspokojenie niezgód i sporów w królestwie, sądząc, że tą drogą doprowadzą Zygmunta Augusta do zwołania soboru, gdyż jedyne źródło niezgód z różnicy wiary pochodzi...” Płonne wszakże były ich starania. Stanowcza odmowa króla zamykała drogę do dalszych zabiegów. Gwoli pilniejszym sprawom, spory religijne do dalszego odroczonego czasu. Inowiercy doznana porażkę powetowali pod innym względem: uchwała sejmu piotrkowskiego z r. 1565 co do sądów duchownych, odmawiająca im egzekucyi świeckiej, w dawnej mocy przez stany sejmujące ogłoszoną została.

Myśl soboru narodowego stłumiona na sejmie 1565 roku, niebawem znów w innym przejawiała się kształcie. Duchowieństwo zamierzało zebrać się na synód prowincjonalny pierwsiastkowo w sierpniu, poczem w październiku, Przedwstępne już poczyniono przygotowania, oznaczono dzień. Nawet treść obrad do wiadomości powszechniej podaną została. Mimo to synód nie przyszedł do skutku. Nuncyusz nie dowierzał prymasowi, obawiał się skrytych jego zamiarów, wręcz oświadczał w jednym ze swoich listów, iż za życia Uchańskiego i pod jego przewodnictwem wogóle zebranie się synodu wstrzymaném być powinno. Życzenie Commendoniego spełniło się zupełnie przynajmniej co do synodu, który już miał się rozpocząć. Znów w poprzek dążenia prymasa stanął król Zygmunt August, który pragnął niebawem

1) Bibl. Ord. Kras. 1868, p. 70, jak wyżej.

2) Listy Commend. II, 26, 27.

3) Tamże.

sejm złożyć, nie chciał, aby się umysły zaprzętały sprawą mogącą rozpalić namiętności i czasu strawić niemało. Otrzymał więc nuncyusz od króla listowne wezwanie, aby wszelkich dołożył starań dla odroczenia synodu na czas późniejszy. Usiłowaniom jego udało się odwieść arcybiskupa od zamiaru wyjechania do Piotrkowa, gdzie się już mieli zebrać na walną radę przedstawiciele duchowieństwa.

W dziejach atoli powstania oddawna już zamierzonego synodu, nie jest to bynajmniej ostateczne terminu odroczenie. Długo znów wyczekiwano przyjaznej pory. Już był nawet Commendoni nuncyusz opuścił Polskę, ten, co stawał dotąd głównie zwołaniu synodu na przeszkodzie. Znów dawna myśl odżyła. W końcu 1567 r. krzątano się poważnie około złożenia synodu. Kardynał Hozyusz uznawał nagłą tego konieczność 1). Commendoni nawet się nie sprzeciwiał, z zastrzeżeniem jednak, aby nie kto inny tylko Hozyusz przewodniczył obradom synodu 2). Znów wszakże dla zbliżającego się sejmu ponowne nastąpiło na czas bardzo daleki odroczenie. W ciągu ostatnich lat rządów Zygmunta Augusta, nieraz w obec uderzającej z różnych stron na kościół w Polsce nawałnicy, wznawiali zapewne prymas, biskupi, poprzecznie co do synodu zamysły, widząc w nim skuteczne przeciwko ciężkiej niemocy lekarstwo. Jeszcze na krótko przed zgonem ostatniego z Jagiellonów króla, kiedy tylko co przybył powtórnie do Polski przysłany Commendoni, nalegał znów na złożenie w jak najprędszym czasie synodu prowincjonalnego biskup kujawski Stanisław Karnkowski, mąż nieustrudzonej gorliwości 3), ale już Zygmunt August nie doczekał się urzeczywistnienia podanej właśnie przez Karnkowskiego myśli, która w oderwaniu jeszcze się kilka lat tułała jako pomysł w czyn niewcielony. Może tym właśnie razem prymas nie widział stosownej pory do zagajenia na zgromadzeniu duchowném ważnych pytań, od których los kościoła i duchowieństwa w Polsce był zawisł.

1) Illustr. virorum epistolae I. XIV, przy wydaniu lipskiem Długosza z roku 1752.

2) Eichhorn. Der ermländ. Bischof u. Cardinal St. Hosius. Maii 12, 1855. II. 254.

3) Epist. III. XX. W liście do kardynała Commendoniego.

Niebawem jednak znów odżył w umyśle arcybiskupa synód prowincjonalny, popierany może przezeń mniej chętnie wtedy, gdy go biskup kujawski zwołać zalecał. Są wyraźne bowiem tego wskazówki, że dumny prymas nie rad widział, gdy w tém co doń należało, kto inny chciał początek dawać. Gdy więc sam uznał czas za stosowny, znów krzątać się zaczyna żwawo około urzeczywistnienia swych pragnień co do walnej w rzeczach kościelnych rady. Nastąpiło bezkrólewie. Prymas objął stér rządu osieroconego państwa. Inowiercy nie zbyt radzi uznają głowę kościoła narodowego naczelnikiem tymczasowym królestwa. Po kilku zjazdach i naradach w różnych ziemiach stanęła wreszcie na radzie senatorskiej w Kaskach w październiku 1572 r. uchwała, aby z początkiem następnego roku zebrała się w Warszawie konwokacya złożona z senatorów i posłów ziemskich celem ustalenia porządku dla obioru nowego króla.

Tę właśnie porę uznawał prymas za najsposobniejszą do złożenia synodu, któryby jednocześnie i wspólnie z konwokacyą świecką obradował. Myśli swoje w tej mierze wypowiedział wielki dostojnik polskiego kościoła w liście do biskupa Karnkowskiego. Zbyt mało posiada historia dokładnych wiadomości z tych właśnie czasów i nieco późniejszych co do zamiarów i pragnień prymasa Uchańskiego, aby nie korzystać skwapliwie z ciekawego w tym względzie i niezmiernie ważnego dokumentu, jakim się staje rzeczony list arcybiskupi do Karnkowskiego pisany (4 listop. 1572 r.) tuż po senatorskiej naradzie w Kaskach ¹⁾.

„W powrocie do domu, są słowa prymasa, ze zjazdu naszego w Kaskach, znów mnie nowa, a raczej dawna i bezustannie męcząca obsiadła troska co do naszych spraw kościelnych, w przeddzień téj konwokacyi warszawskiej złożyć się nieodzownie mającój, a którąśmy na blisko przyszły dzień Trzech Króli zwołali. Nasunęło mi się pytanie, ażali, gdy mi wśród wielu innych rzeczy publicznych mówić wypadnie o przywróceniu praw i wolności wszystkich stanów, nie należałoby zagaić również o przywróceniu praw i wolności kościoła, przez dawniejsze czasy bezbożne zniwecz-

1) Tamże II. XL.

nych? Stan bowiem rzeczy i przyjazna pora obok innych w tym względzie sprzyjających okoliczności napominać się zdają i nalegać, aby tego czasu sposobnego mimo nie puszczać, bo gdy ten raz minie, może już nigdy dogodny nie wróci. A gdyby to nawet zresztą nastąpiło, rozsądny człowiek nigdy się tak nie rządzi, aby gdy mu się sposobna pora zdarza, czekał sposobniejszej jeszcze. Ztąd też milczeniem tego pokrywać nie mogłem, zwłaszcza że bracia moi z kolegium czyli z kapituły kościoła mego metropolitalnego w Gnieźnie napominają mnie i usilnie nalegają, abym w tych sprawach poważną wszczął rozprawę. Podniętą zaś dla nich, jak również wszystkich do stanu duchownego należących, stają się te od tak dawna już kościołowi bożemu wyrządzone krzywdy; pobudza ich także sumienie, bo przysięgą się zobowiązali bronić praw kościoła. Nas przedewszystkiém, jako zwierzchników i naczelników kościelnych ciężko oskarżają o niedbałość w rzeczach, które do nas z urzędu należeć się zdają. Jakkolwiek każdy z nich, zarówno jak i inni wiedzą, cośmy w téj mierze poprzedniemi czasy uczynili, ile prac podjęliśmy z jak wielkim połączonych kosztem, biorąc natomiast w zysku tylko gniewy i straszną ludzi przeciwko nam niechęć, jednak ani ich ani naszemu życzeniu zdaje się zadość się nie stało i nie stanie, dopóki rzeczy nie doprowadzimy do spodziewanego i upragnionego przez nas celu t. j. do odzyskania i przywrócenia praw kościołowi odebranych. Więc chcą, proszą i na wszystko co święte zaklinają, zobowiązują, abyśmy dalej jeszcze działali i pilnieć około spraw tych chodzili. Mają bowiem nadzieję, nawet pewność, że zamiary nasze za łaską Boga dojdą do pożądanego skutku, jeśli je tylko tak określiśmy, jak tego czas i okoliczności wymagają. Nie godzi się im, jak i nam również, abyśmy gdy inni swego się domagają, milczeli o rzeczach naszych t. j. Boga samego i kościoła. Gdy jednak do pomyślnego przeprowadzenia tak ważnej i trudnej sprawy potrzeba, jak o tém wszyscy wiemy, dojrzałej rady i skutecznej obrony, tego zaś osiągnąć niepodobna bez wspólnej zgody wszystkich stanu naszego duchownego porządków (ordines), uznaliśmy za właściwe, wszystkim duchownym nasunąć myśl złożenia synodu powszechnego téj prowincyi, na którymby przedstawiono

rzeczone pytania, aby gdy wszystkich dotyczą, za wspólną radą i pomocą rozwiązane były. Ten zaś synód naszemu zdaniem winien się odbyć w tym samym czasie i miejscu co i konwokacja Warszawska. Wiele za tem przemawia: a najprzód dawny przodek naszych zwyczaj, którzy swe zatargi ze stanem świeckim publicznie wszczęte, publicznie zwykli byli na sejmach przez synód swój załatwiać. I nam też z tego powodu w podobny sposób spory zakończyć wypada. Zwłaszcza też na tym blisko przyszłym sejmie warszawskim, nad który, jak długoletnie mnie uczy doświadczenie i światło innych przekonywa zdanie, żaden dla spraw naszych dogodniejszym być nie może do dopięcia celów i uniknienia zawisłości i wszelkich podejrzeń, skoro się okaże, że nie chcemy działać w skrytości ani oddzielnie od stanu świeckiego i że nie uchylamy się przed wyrokiem sądu publicznego. Zwłoki więc żadnej... trzeba synód złożyć jak najprędzej...."

Ukryta myśl prymasa dość wyraźnie z listu na jaw występuje. „Mędrzec, powiedzianem jest w tem piśmie, nie czeka lepszej pory, gdy mu się dobra zdarza.“ Taką właśnie dla Uchańskiego było bezkrólewie, które dawało mu pole do szerokiego i przeważnego wpływu. Wysokie mimo inowierców protesty stanowisko, jakie prymas w państwie w czasie wakującego tronu zajmował, ułatwiało znacznie urzeczywistnienie dawno pielęgowanych zamiarów. Wprawdzie w liście wzmianki nie masz o koncylium nacyonalnem czyli o soborze narodowym, który niegdy tak przerażał nuncjusza Commendoniego. Jest tylko mowa o synodzie prowincjonalnym takim, jaki się w każdej prowincyi w myśl dekretów trydenckich co lat trzy odbywać był powinien. Ostatni synód miał miejsce w Warszawie i żądany przez prymasa także w Warszawie miał obradować. Nie te wszakże okoliczności ukrytą myśl prymasa wskazywać mogły. Co poprzednio za Zygmunta Augusta zawsze wzniecało obawę w nuncjuszu, gdy słyszał, że synód miał się odbyć w miejscu obrad publicznych na krótki czas przed zagajeniem sejmu, aby się zgromadzenie w narodowy nie zamieniło sobór, to właśnie wkrótce nastąpić mogło na zapowiedzianej konwokacyi warszawskiej. Lubo więc nazwy soboru narodowego nie masz w liście prymasa, pobudki jednak wyłuszczone, dla których

synód duchowny ma się jednocześnie zebrać i obradować wspólnie z konwokacją, wskazują wyraźnie, że miała się odbyć walna narada duchowieństwa wraz ze stanami świeckimi złożonemi, jak wiadomo, z różnowierców niemal przeważnie.

Mimo pośpiech przez prymasa nakazany, lubo konwokacja się zebrała, synód zupełnie do skutku nie przyszedł. Karnkowski, do którego prymas pisał, zachęcając do pomocy, wręcz przeciwnego był zdania co do wrzekomo sposobnej pory, jaka do złożenia synodu wybraną została. Z listu, który biskup kujawski przesłał w tym przedmiocie do kardynała Hozyusza ¹⁾, wieje duch Commendoniego. Rozumiał biskup niebezpieczeństwo, jakie ztąd urosć mogło dla kościoła. Uczucie téj obawy głębokie w nim wywołuje przeciwko prymasowi oburzenie. Nie sądzi, aby czas był po temu występować do walki z przeciwnikiem silnym, zjednoczonym, gdy się u siebie ma zwady, rozterki. Trzeba się wprzód do walki przygotować, wprzód wybrać króla katolika, a sprawy całej lekkomyślnie na szwank nie wystawiać. Jeśli Karnkowski w również silnych wyrażeniach dał prymasowi odpowiedź, jakich w liście do Hozyusza użył, łatwo zrozumieć, że po tak stanowczej odmowie jednego z najgorliwszych biskupów dyecezyalnych, którego wpływy już dość daleko sięgały, trzeba było znów od powziętego odstąpić zamiaru.

Mimo niedoszły synód, zdarzył się jednak wypadek, którego, trafnie przewidując następstwa synodu, obawiał się Karnkowski. Uchwalona w Warszawie konfederacja 1573 r. zaprowadzała zupełne równouprawnienie wyznań. Wszystkich jakiegokolwiek wiary objęto pod nazwą dissidentes de religionē, różniących się pod względem religii, tak katolików jako i inowierców, równe zapewniając im prawa ²⁾. Ze stanowiska dekretów trydenckich był to dla kościoła w Polsce cios dotkliwy.

W obec postępów, jakie czyniło odszczepieństwo, może złożenie synodu duchownego istotnie potrzebnem było, czas jednak walki, jak twierdził Karnkowski, jeszcze był nie na-

¹⁾ Tamże III, XI.

²⁾ Vol. leg. Petersb. II 124. Confoed. gen. Varsav. por. T. Piliński Bezkrólewie po Zyg. Aug. Krak. 1872. 67.

stał, jeszcze król bowiem katolik nie osiadł na tronie. Dokonano wreszcie wyboru. Henryk Walezy przybył do kraju, wkrótce Polskę porzucił. Nastąpiło powtórne bezkrólewie, czas sposobny nie nadchodził. Przez dwa blisko lata (1574—1575) zaprzątnięte były umysły sprawą wybrania nowego króla. Niezgoda elekcyja rozszczępiła dążności stronnictw i wywołała między dwoma dostojnikami kościelnymi rozdzielenie nie tylko pod politycznym względem ale i w rzeczach do kościoła należących. Prymas Uchański popierał silnie cesarza Maksymiliana, królem go ogłosił, biskup zaś Karnkowski stanął po stronie księcia siedmiogrodzkiego. Wybrany przez drugie stronnictwo Stefan Batory przybył niebawem do Krakowa w kwietniu 1576 r. i przyjął koronę królewską z rąk biskupa Karnkowskiego, któremu, gdy prymas swego elekta odstąpić nie chciał, przyznały sejmujące stany prawo koronowania monarchy. Ztąd też przepaść między dwoma dostojnikami kościoła coraz większą się stawała. Sprawa synodu prowincjonalnego wśród takich warunków nie mogła się rozwijać pomyślnie. Prymas wprawdzie niebawem przeszedł na stronę zwycięzko ku Warszawie podążającego Stefana, w duszy jednak żywił zapewne nadzieję, że z czasem górę weźmie prowadzone przez siebie stronnictwo rakuskie. Nie sądził więc, by czas był sposobny do zagajenia spraw kościelnych. Inaczej teraz na rzecz tę zapatrywał się Karnkowski. Właśnie uważał ówczesną porę za dogodną, aby wystąpić do walki z różnowierstwem. Już na tronie zasiadł król, wypróbowanej wiary, który różnowiercom sprzyjać się nie zdawał a biskupowi kujawskiemu wiele zawdzięczał. Więc dawna znów powstaje myśl złożenia synodu prowincjonalnego, ale wśród dziwniej sprzeczności poglądów w tej mierze dwóch dostojników polskiego kościoła: czego konieczność widzi obecnie Karnkowski, tego potrzeby nie spostrzega Uchański. Karnkowski staje się gorliwym orędownikiem dawnych zamiarów prymasa, a prymas do nich bynajmniej wrócić nie zamyśla.

Wyrozumieć dziś trudno, kiedy się miał odbyć ów synód. Zdaje się, że już przed sejmem toruńskim 1), który za-

1) Epistol. III. LXIII. „Quot autem et quantae necessitates synodum hanc flagitent, si minus *antea* rev. Paternitas Vestra intelligere potuit, in *proximis comitiis*, si affuisset, intellexisset profecto. Tak pisze w liście do prymasa biskup kujawski.

gajono w październiku 1576., ożywiona toczyła się między dwoma dostojnikami wymiana myśli. Karnkowski radził i nalegał, aby prymas uczynił niebawem to, czego sam dawniej tak usilnie pragnął. Między innemi powodami, dla których synód zwołać należało, przytaczał, zdaje się, Karnkowski potrzebę przyjęcia wyroków trydenckich. Arcybiskup gnieźnieński nie podzielał zapatrywania w tym względzie Karnkowskiego. Dając odmowną na propozycję odpowiedź, składał się słabością zdrowia, podeszłym wiekiem. Wiele innych jeszcze przytaczał powodów. I co do dekretów soboru trydenckiego śnać pewne czynił zastrzeżenia arcybiskup, skoro w jednym z późniejszych listów z początkiem grudnia 1576 roku pisanych, Karnkowski prymasowi wykłada konieczność przyjęcia uchwał soboru powszechnego i tłumaczy, iż gdyby zresztą one istotnie w zupełności zastosować się nie dały w prowincyi gnieźnieńskiej, należy udać się do stolicy apostolskiej o zwolnienie w pewnym względzie rygoru postanowień trydenckich, a wątpić się nie godzi, że na ogólne duchowieństwa żądanie ustępstwa niektóre uczynione zostaną 1).

Arcybiskup niewzruszony, trwał w swym uporze. Nie przybył również na sejm toruński 2), wśród którego obrad tyle burz gwałtownych powstało. Jedna z nich nad stanem duchownym zawisła. Sprowadzili ją nawet sami biskupi. Kiedy się toczyły rozprawy nad ustanowieniem nowych są-

1) Zapewnie prymas miał tu na myśli dwie uchwały soboru trydenckiego, które od pierwszej chwili ogłoszenia księgi dekretów t. j. od r. 1564 za zbyt uciążliwe przez duchowieństwo polskie uważane były. Mianowicie dekret zabraniający więcej niż jedno posiadać beneficjum i wymagający urzędowania w miejscu beneficjum... „statuit, ut in posterum unum tantum beneficium ecclesiasticum *singulis conferatur*, quod quidem si ad vitam ejus, cui confertur honeste sustentandam non sufficiat, liceat nihilominus aliud simplex sufficiens, dummodo utrumque *personalem residentiam non requiratur*. Sessio XVII. cap. 17. Prócz tego inne w tym duchu dekreta Ses. VI. cap. I. Ses. VII cap. II, VI. i in. Stolica apostolska w skutku przedstawień uczynionych ze strony kilku kapituł, popartych przychylnym wnioskiem nuncjusza, zawiesiła na czas pewien a następnie na czas nieograniczonej dekreta dotyczące wielości beneficjów i osobistego rezydowania. Patrz Comend. listy, II str. 195, 217. Eichhorn II 279—294. Por. Zakrzewskiego Reform. w Polsce str. 211, 217.

2) Epist. Lib. II, XLI.

dów pospolitych (zdaje się ostatniej instancji), z protestacją przeciwko nim wystąpili w imieniu duchowieństwa biskup kujawski oraz płocki. Izba poselska przez usta sędziego Piotra Kaszewskiego, posła z województwa lubelskiego, odpowiedziała w senacie w obec króla na protest księży ¹⁾. W ostrych i cierpkich słowach wyrzucano duchownym, że już od wielu lat ustawicznie na sejmach mącą spokój i od pilniejszych spraw odwodzą obradujące stany; że sami zaś bezzasadnie zanoszą protest przeciwko sądom pospolitym, przechodzą granice swojej jurysdykcji, przywłaszczają sobie władzę królewską, i jarzmo niewoli a tyranii na kark szlachcie kładą. Izba poselska stanowczo oświadcza, że nadal znosić nie myśli tej ciężkiej samowoli. Wspomniano też o rozległych dobrach ziemskich, jakie posiada kościół w Polsce, o bogactwie jego, napomkniono o dziesięcinach, jak są niesłuszne i zbyt ciężkie. Gwałtowna burza zdaje się prędko przeminęła. Głos izby poselskiej, licznej i śmiałej przytłumił protestacją bardzo nie licznie zebranych senatorów duchownych. Karnkowski sam nie był w stanie dźwigać na swych barkach ciężaru, jaki się nań zwał.

Sejm toruński przekonał jeszcze mocniej biskupa kujawskiego o konieczności zwołania niezwłocznie synodu prowincjonalnego. Właśnie wkrótce miała powstać nowa instytucja sądowa, sądów najwyższej instancji, o czém na sejmie toczyły się długie narady. Potrzeba było bronić jeśli nie wyłączności sądu własnego, przynajmniej wpływ sobie w nich zapewnić. Do wielu przeto innych dawniejszych powodów, ten nowy przybywał. Król Stefan podzielać się zdawał Karnkowskiego w tej mierze zapatrywanie, napominał nawet i nalegał, jak biskup w swych listach twierdzi ²⁾, aby synód duchowny mógł przyjść do skutku. Łączyły się z tém

¹⁾ Obmowa posłów kor. przez p. Piotra Kaszewskiego w Zbiorze pamiętników do dziejów Polski, wyd. Wł. hr. Platera. Warszawa 1809. T. IV. p. 10 in.

²⁾ Epist. III. LXXV. Stan. Hosio Stan. Carnovius: „Cujus (sc. regis) *adhortatione* atque *impulsu* nos, qui Torunensibus comitiis interfuimus aliquot episcopi, effecimus, ut tandem R. D. Archiepiscopus, quamvis cunctanter, ad cogendam multum diuque a nobis flagitatam universae istius provinciae synodum adducere-tur....“ III. XXXVIII. Vincentio Lauro Stan. Carnowski. „Quamvis enim jam antea intelligebamus, quantopere synodus istius provinciae esset necessaria, hoc

inne widoki: wycieńczony skarb potrzebował zasilku, król gotował się do wojny z Gdańskiem, liczył więc na znaczniejszą ofiarę pieniężną ze strony duchowieństwa ¹⁾. W Toruniu więc między królem a biskupem kujawskim nastąpiło porozumienie, chodziło tylko o to, aby złamać upór prymasa i zachęcić do wspólnego działania. Prócz listu w tej mierze z przełożeniami, wysłał Karnkowski scholastyka łęczyckiego Jana Dymitra Solikowskiego, który miał ustnie przedstawić prymasowi to, „czego dogodnie i bezpiecznie pismu nie można było powierzyć“ ²⁾. Wzdragał się i ociągał arcybiskup. Wreszcie dał przyzwolenie. Pośpieszył nawet sam Karnkowski do prymasa, żeby go jeszcze mocniej utwierdzić w przychylném co do zwołania synodu usposobieniu ³⁾. Wkrótce więc już miała ostatecznie wejść w życie myśl, która przez lat tyle różne przechodząc koleje, już nieraz do swego zbliżała się urzeczywistnienia, już niemal stawiała się czynem, a w końcu jednak dopiero teraz z początkiem 1577 r. zmierzała po pewnej drodze do swego zakreślonego końca. Zdaje się, że na schyłku starego roku, z początkiem nowego stanęło nieodwołalne już postanowienie ze strony prymasa złożenia synodu prowincjonalnego, skoro król w d. 20 stycznia 1557 w liście do Karnkowskiego dziękując za przyslaną sobie w tym przedmiocie wiadomość, zapytuje, czy świecką czy duchowną osobę ma wysłać od siebie na zapowiedziany

ipsum tamen in proximis Torunensibus comitiis plane perspeximus. Quod cum serenis. etiam rex animadverteret, pro suo in ecclesiam Dei studio, ejus primo quoque tempore indicendae *autor* et *suasor* nobis ipse fuit. Itaque et statim per literas et postea per nuncios, ex quibus ego quoque unus fui, persuasimus r. d. archiepiscopo nonnihil cunctanti, ut ad eam cogendam animum adjiceret.“ III. XXVII. J. F. Commendono Carnovius. „Non solum officio nostro totque et tantis ecclesiae nostrae necessitatibus, sed etiam hominum profanorum vocibus flagitantibus, regeque ipso pro suo in bonum ecclesiae studio, nos qui in proximis Torunensibus comitiis perpauci affuimus *adhortante*, impulimus r. d. archiepiscopum sane tergiversantem ad indicendam synodum totius istius provinciae.“

¹⁾ J. Solikovii Commentarius brevis. Dant. 1647 p. 93.

²⁾ Ibid. a nadto Vir ill. epist. III, LXIII. List był pisany w Toruniu, sądząc z wyrażenia „communicato cum ceteris dominis episcopis, qui *hinc* aberant, consilio.“

³⁾ Solikovii Comment. 93 a nadto Epist. III. XXXVIII, per nuncios, ex quibus ego quoque unus fui. Zob. wyżej słowa biskupa kujawskiego.

synód 1). W następnym miesiącu już były rozesłane drukowane propozycje obejmujące treść przyszłych obrad 2). Niebawem i dzień zebrania się synodu ogłoszono 3). Na tydzień przed Zielonemi Świątkami miało się w Piotrkowie odbyć dawno upragnione walne zgromadzenie polskiego duchowieństwa.

II.

Ranne dzwony farnego kościoła w Piotrkowie zwiastowały w dniu 19 maja pobożnemu ludowi wielką uroczystość, od lat dwudziestu w tym grodzie niewidzianą. W obec licznie zgromadzonego duchowieństwa i pospólstwa miał się odbyć solenny akt otworzenia synodu prowincjonalnego. Już się był zjechał kler z bliższych i dalszych stron kraju, już w przeddzień stawili się w mieście najwyżsi dostojnicy kościoła, nuncyusz papieżki, prymas arcybiskup, biskupi, opaci, kanonicy przysłani od kapituł i niższego rzędu wielka liczba duchownych. W niedzielę z rana celebrował sam arcybiskup Uchański. Mszę poprzedziła procesja w około kościoła odbyta. W pontyfikalnych szatach szło całe duchowieństwo. Na czele postępował prymas w otoczeniu dwóch przedniejszych prałatów z katedry gnieźnieńskiej i krakowskiej, po stronie prawej nuncyusz apostolski w rokcie i płaszczyku prowadzony pod rękę przez biskupów kujawskiego i płockie-

1) II, XXXI. Eichhorn powołuje się na list wspólny do prymasa pisany d. 29 grudnia 1576 r. przez biskupów kujawskiego, przemyskiego oraz chełmińskiego nalegających o zwołanie synodu.

2) Nuncyusz w liście do Karnkowskiego z d. 27 lutego 1577 r. (Epist. I, LIII) dziękuje za przysłane propozycje.

3) Okólnik prymasa ukazał się dnia 1 kwietnia. Na dzień 19 maja wyznaczono otwarcie synodu w Piotrkowie. Co do okólnika Zob. Eichhorn. II, 506.

go. Za nimi postępowali długim szeregiem inni dostojnicy, prałaci, kanonicy, kler świecki i zakonny a lud licznie zgromadzony wtórował pobożnej pieśni, którą arcybiskup zaintonował. Mszę celebrował przed wielkim ołtarzem poważny wiekiem prymas Jakób Uchański. U stóp ołtarza, w krzesłach i stalach chóru i w presbyterium mieścili się duchowni według stopnia dostojęństwa. Naczelne miejsce zajmował nuncyusz Wincenty Laureus biskup Montisregalis, który ustępował wszakże temu, pod którego przewodnictwem złożony był synód 1). Po nuncyuszu w najbliższym rzędzie byłby stanął arcybiskup lwowski, gdyby był udział przyjmował w synodzie. Ale usprawiedliwiwszy się, nie przybył na zjazd. Cemu? powiedzieć z pewnością trudno. Może miał sobie polecenie dane z góry, aby nie przybywał na synód. Ostrożność bowiem nakazywała nuncyuszowi wstrzymać niektórych biskupów, z obawy żeby się synód prowincjonalny nie zamienił na sobór narodowy. Sama zaś sprawa nic na tej nieobecności arcypasterza prowincji ruskiej nie cierpiała; już bowiem na synodzie we Lwowie 1564 r. dekreta trydenckie były przyjęte, a nadto król zwykle zalecał swą powagą stosować także w prowincji lwowskiej uchwały kościelne zapadłe w prowincji gnieźnieńskiej 1). W biskupów więc rzędzie po nuncyuszu teraz pierwsze trzymał miejsce biskup płocki, Piotr Myszkowski, nominat krakowski. Dawnym zwyczajem krakowska dyecezya wyprzedzała kujawską. Ztąd też trzecie dopiero w tym zgromadzeniu duchownym miejsce zajmował Stanisław Karnkowski, któremu by się pierwsze należało, gdyby w tym względzie stanowiła gorliwość dla spraw swego stanu i powołania 2). Z innych książąt kościoła byli jeszcze przytomni biskup poznański Łukasz Kościelecki i Marcin Białobrzski nominat kamieniecki. Nieobecność zaś swo-

1) Zob. opis synodu w liście nuncyusza z d. 18 maja 1577. Theiner, Annales ecclesiastici II, 578.

2) Nie zdaje nam się w obec wiarogodnych świadectw zasadną wiadomość jakoby synód piotrkowski odbył się pod prezydencją Karnkowskiego, „bo prymas był słaby.“ (Zob. w Encyklopedyi Kościelnej. Warszawa 1877. Tom X, artykuł pod wyrazem Karnkowski). Wszakże naoczny świadek soboru nuncyusz ciągle wspomina o obecnym tamże prymasie.

ję usprawiedliwili biskupi wrocławski i żmudzki, a zastępców od siebie przysłali biskupi wileński i łucki.

Zakonne duchowieństwo jaśniało znaczną liczbą swych przedstawicieli — opatów. Widziałeś tam Tyniec, Mogiłę, Jędrzejów i Wąchock, z pod Piotrkowa Sulejów i Witów, z pod Warszawy Czerwińsk, dalej Łędy i Płock a wreszcie Trzemeszno z Wielko-Polski. Kapituły przysłały także swych delegatów: miałeś tam kanoników, dziekanów, doktorów praw obojga z różnych miejsc: z Gniezna, Poznania, Włocławka, Płocka i Krakowa, wreszcie z Wilna, Przemyśla i Lwowa. Brakło deputatów duchownych od kapituł z Warmii i Chełmna, ale ci, jak wówczas mówiono nuncyuszowi, nie przybyli, aby nie zależeć od prowincyi gnieźnieńskiej. Nie zmartwiła ta ich nieobecność legata papieżkiego, ale owszem uradowała: „cieszę się z tego, są słowa listu, aby szczęśliwie uniknąć nienawistnej nazwy soboru narodowego.“ Ze świeckich osób powiększali swą obecnością uroczyste grono duchowieństwa, posłał na synód przysłany od króla Szymon Szczawiński, kasztelan inowłodzki oraz Paweł Uchański, starosta drohobycki, który miał wkrótce udać się do Rzymu dla wyrażenia papieżowi obedyencyi w imieniu króla Stefana. Na suplikacyach zakończono uroczystość kościelną otwarcia synodu.

Pierwszą sesyą, która się odbyła w tymże kościele nazajutrz w poniedziałek dnia 20 maja, zagajał swém przemówieniem nuncyusz z najwyższego stopnia wielkiego ołtarza. Przed jego obliczem u prawego rogu siedział na swym taburcie prymas, biskupi na niższych stopniach porządkiem swoich dostojęństw. W krzesłach chóralnych opaci i prałaci powstali, i głowy odśloniwszy, słuchali słów legata papieżkiego. Nuncyusz Wincenty Laureus treściwie przemówił do całego zgromadzenia. W pięknych słowach wskazywał potrzebę wzorowego życia duchownych. Czystość obyczajów sług Chrystusa uważał za niezbędny warunek powołania kapłańskiego. Napominał i zachęcał, by wrócić do dawnego przodków prawidła życia „temu bowiem, mówiąc słowy Grzegorza W. nie wierzą, którego życie kłam głoszonym zasadom zadaje. Jeżeli między innemi, tak prawili dalej nuncyusz, wymaga się po krasomówcy, aby krasomówca sam dobrym był człowiekiem, o ileż więcej kapłanom Chrystusa przystoi po-

kazać się i być istotnie dobrymi.“ Najlepszym w tej mierze prawidłem, według słów nuncyusza, może być sobór trydencki. Wyroki tego soboru czystość wiary katolickiej określają i drogę żywota obyczajnego wskazują. Zachęca przeto, aby zebrany synód polski przyjął najprzód ogółowo ustawy trydenckie, skoro je już wszystkie przyjęły katolickie kraje, a następnie aby się zajął szczegółowem rozpatrzeniem potrzeb miejscowego kościoła, uchwalając to, co pożytecznem się okaże do usunięcia nadużyć, do wskrzeszenia dobrych obyczajów, czystych obrządków i t. d. Dotykając wreszcie spraw świeckich nadmienia nuncyusz w końcu swego przemówienia, że co do ugody pod względem dziesięcin i innych tego rodzaju rzeczy, których załatwić ostatecznie nie wolno bez przyzwolenia stolicy apostolskiej, należy piśmienne przedstawienie jak najprędzej przesłać papieżowi celem zasiągnięcia jego w tej mierze rady i pomocy 1).

Skończył nuncyusz i w imieniu zgromadzonego duchowieństwa uczynił uroczyste wyznanie wiary. Ukazał następnie księgę św. Ewangelii, poczem wszyscy bijąc się w piersi, według życzenia nuncyusza, złożyli przysięgę. Karnkowski nawet, w nadmiarze pobożnej gorliwości zbliżył się do księgi i przyklęknąwszy dotknął jej ręką, nim nuncyusz zdołał go ostrzedz, iż niepotrzebnie to czynił 2).

Zaczęły się obrady. Pierwsza stanęła uchwała, aby wyroki św. synodu trydenckiego przyjęte zostały bez żadnego wyłączenia. Wybrano następnie kilka osób do spisywania konstytucyj: praca ta jak i wiele innych przypadła w udziale ożywionemu zawsze gorącym dla kościoła uczuciem biskupowi Karnkowskiemu, kilku opatom oraz delegatom kapituł po dwu wybranym do komisji konstytucyjnej. Kapituły na tejże sesyi jeszcze z niektórymi wystąpiły wnioskami. Postanowiono w tym przedmiocie zagać obrady dnia następnego we wtorek.

Nim jednak na drugiej sesyi d. 21 maja wnioski kapituł pod uwagę wzięte zostały, uznano za właściwe wysłuchać

1) Zob. nr. 93. Przemówienie nuncyusza.

2) Zob. Thein. Annal eccles. II. 578. Opis soboru i porządku, w jakim odbywały się posiedzenia.

poselstwa od króla, które miał sprawić kasztelan Szczawiński 1). Ten dowód uwagi ze strony duchownego zgromadzenia należał się królowi, ile że ten, jak wiadomo było, poparł silnie przyjście do skutku upragnionego przez kościół synodu. Królewski poseł na samym wstępie swego przemówienia nie omieszkiał przełożyć, jak król się uradował na pierwszą wieść o odbyć się mającym synodzie w Piotrkowie, jak nie mniej się cieszył, gdy go dochodziły słuchy, że bardzo licznie duchowieństwo na tę walną radę zjedzie. Radził król przedewszystkiem przez usta swego posła, aby synód rozważnie postępował w swój działalności prawodawczej: gdyby żądano pomocy dla utrzymania lub odzyskania zgody pod względem religijnym między stanami, król gotowość oświadczał zrobienia w tej mierze wszystkiego, ile tylko siły pozwolą. Wyraził jednak zarazem nadzieję, że synód przywracając dawną wiarę, nieco nadwątloną, wskrzeszając dawne przodków czasy, mieć będzie na względzie i okoliczności nowe, krótkie króla panowanie a dawne złego zakorzenienie. Zalecał nie mącić pokoju w Rzeczypospolitej. „Trzeba pamiętać bowiem, że co w biegu czasu zwałtało i upadło, tylko z biegiem czasu wzmocnić się da i do pierwotnego stanu przywrócić i zwolna raczej należy oraz łagodnie naprawiać i przywracać jak pośpiesznie a gwałtownie.“ Przypomniano także zgromadzonym duchownym, aby stanowiąc prawa, siebie samych z pod nich nie wyłączali, kapłani albowiem powinni innym swym przykładem przyświecać. W tym względzie, według poselstwa królewskiego, sobór trydencki wskaże ojcom duchownym właściwe środki i drogi. Nad tą stroną religijno-moralną król dłużej się nie zastanawia, przechodzi do najważniejszej rzeczy w swoim przemówieniu: jesteście uczestnikami dostojęństw i korzyści, jakie wam daje Rzeczpospolita, nietylko więc z innemi, prawi król przez swego posła, ale przed innemi złożyć powinniście na rzecz dobra ogólnego cośkolwiek, coby się w tych ciężkich czasach bardzo przydać mogło. Są bowiem tacy, o czém dobrze wiecie, którzy twierdzą, że zbyt mało na rzecz powszechną czynicie „gdy przeciwnie wasi przodkowie, od których te wszystkie dobra

1) Zob. nr. 99.

macie sobie przekazane, znaczną część swych majątków chętnie oddawali na wznoszenie świątyń, na wspieranie biednych, wreszcie na pożytek Rzeczypospolitej, którą często wśród nagłej i niespodziewanej potrzeby ratowali nawet własnymi środkami. Wypada więc, abyście na tym tu synodzie także swą miłość ku ojczyźnie okazali i uchwalili jak najprędzej zasiłku znaczniejszą sumę, w miarę waszej możności i stosownie do potrzeb Rzeczypospolitej, aby się przez to wycieńczony skarb mógł wzmocnić i zaspokoić się dały potrzeby kraju w tych ciężkich czasach wojny grożącej od pogan Tatarów, a z drugiej od zbuntowanego miasta, tak aby powiedzieć było można, że wsparta waszą pomocą, świątobliwi mężowie, nadwątlona Rzeczpospolita, odzyskała znów dawną swą siłę“ 1). Najważniejsza rzecz z przemówienia a najtrudniejsza do uzyskania była powiedziana: odwołano się do szczodrobliwiej ręki duchowieństwa, zażądano ofiary pieniędzy. Pozbawione w wielu razach kościoły dziesięcin i innych dochodów, mogłyż teraz zawezwaniu takiemu zadość uczynić? Mogłyż skwapliwie spełnić słuszne króla i Rzeczypospolitej żądania, skoro sami starostowie i dzierżawcy dóbr królewskich w ciągu już długiego czasu nie płacili duchownym dziesięcin i innych należności. Przewidywał król sprawiedliwy zarzut, jakiby z tego względu mógł być uczynionym, więc przez posła swego przyznaje, iż kościołowi słusznie należą się dochody i dziesięciny, ale nie sądzi, aby w tym właśnie czasie można się było domagać przywrócenia takowych w sposób gwałtowny, nierozważny. Przyjdzie pora sposobna, a król sam wszelkich dołoży usiłowań, aby kościołowi zwrócone było to, co mu niesłusznie odebranem zostało. Żeby dać dowód tej swojej gotowości, już król polecił starostom i dzierżawcom wszystkich dóbr królewskich, aby odtąd co rok uiszczali dziesięciny kościołom tam, gdzie się one z prawa należą 2).

1) Zob. nr. 93.

2) Zob. wydany w tym względzie uniwersał do wszystkich starostów i dzierżawców dóbr królewskich, dnia 13 maja 1577 w Brodnicy. Żr. Dz. tom 3-ci Stefan Batory str. 74.

Wysłuchano żądań króla, bez postanowienia czegoś w tym przedmiocie. Była to rzecz świecka, której śnać pierwszeństwa przed sprawami duchownymi dawać nie było można.

Trzecia oraz czwarta sesya, we środę i czwartek dnia 23 i 24 maja, poświęcone już były wyłącznie sprawom kościelnym. Kapituły przedstawiły swoje wnioski, mające na celu przywrócenie karności między duchowieństwem, strzeżenie czystości wiary i obyczajów; opaci zaś — w rzeczach dotyczących reguły zakonnej. Do najważniejszych uchwał tych dwóch sesyj należy konstytucya odrzucająca i potępiająca konwokacyą warszawską z roku 1573, owę ustawę wzajemnej między wyznaniem zgody i wiecznego pokoju.

Piąta i ostatnia sesya odbyła się w dniu 24 maja na dwa dni przed Zielonemi Świątkami. Treścią obrad był głównie wniosek królewski co do ofiary pieniężnej na rzecz publiczną. Należało się spodziewać pomyślnego końca wszczętych w tej mierze rokowań na zgromadzeniu synodalnym. Wcześniej poczynił był przezorny król starania u właściwych osób. Najwyższych dostojników już sobie dawniej zjednano. Jeszcze w Warszawie na kilka tygodni przed zagajeniem synodu nuncyusz apostolski ofiarował królowi usługi swoje celem wyjednania u duchowieństwa jednorazowego zasiłku pieniężnego 1). Na gorliwość legata rzymskiego można było liczyć, jeszcze bowiem nowy król nie złożył był swych hołdów posłuszeństwa stolicy apostolskiej. Przed zagajeniem synodu Stefan Batory wyprawiając do Piotrkowa swego posła, kasztelana Szczawińskiego, w liście jednocześnie pisanym upomina nuncjusza, aby swęj obiecanęj nie odmawiał pomocy 2). Wysłano również listy do arcybiskupa i biskupów 3). Tęm niemniej żądanie królewskie przez posła przedstawione wywołało opór ze strony duchowieństwa synodalnego. Nuncyusz wprowadzie papieżki prywatnie wiele czynił zabiegów, szczególnie u wpływowych osób, które za sobą innych przedstawicieli pociągnąć mogły, a czynił pokroju, aby się nie zdawało, iż więcej z królem niż z duchowieństwem trzyma 1); mimo to wszczęły się głośnie i długie rozprawy, które o niezbyt wielkiej skwapliwości ręki duchownej do ofiar publicznych świadczyły. Spostrzegł to ociąganie się świątobliwych mężów Karnkowski biskup, który w czasie synodu nie szczędził starań, by słusznemu żądaniu króla będącego w wielkiej potrzebie zadość się stało; więc jak zawsze pełen zapału dla dobrej sprawy, jakiej chętnie służył, pragnąc rozgrzać zimne serca, sam przykładem swym zniewala. Wydobywa tysiąc złotych i składa je na ołtarzu dobra ogólnego: poszedł tuż za nim w ślad prymas Uchański i trzy tysiące złotych złożył w ofierze. Przykład podzielał na biskupów i opatów, którzy razem 33 tysiące zł. ze swych mieszków wydobyć obiecali. Ofiara ta w gotowiznie miała być już na św. Jan wyplaconą w Wolborzu rezydencyi Karnkowskiego, dokąd ją przesłać zobowiązali się biskupi i opaci. Oprócz tego dobrowolny podatek przyjęło na siebie całe duchowieństwo, podatek dupłą nazywany, po 24 gr. od każdych ośmiu złotych, czyli od złotego po 3 gr. Ogółem dochód z tego źródła mógł dojść według obliczeń prymasa i biskupa kujawskiego do 70 tysięcy złotych a miał wpłynąć do skarbu królewskiego na św. Bartłomieja tegoż roku 2).

Po załatwieniu się ze sprawą świecką znów synód do swych duchownych przystąpił. Odczytano publicznie bullę *In coena Domini* i uchwalono ogłosić ją po wszystkich kościołach całego królestwa 3). Już też i komisya redakcyjna głównie za staraniem czynnego wielce i na tém polu Karnkowskiego była przygotowała zapadłe na synodzie uchwały czyli konstytucye, które po przeczytaniu ich w obec całego zgromadzenia przyjąć i zatwierdzić należało. Jakoż to uczyniono z zastrzeżeniem wszakże, aby ogłoszenie ich uroczyste nastąpiło nie wcześniej, dopóki w Rzymie przejrane i poprawione, ostatecznie nie uzyskały zatwierdzenia.

1) List nuncjusza powołany już wyżej Theinera Ann. Eccles. II, 578.

2) Zob. nr. 98, 99, 100, 103.

3) Zob. bullę w zbiorze *Constitutiones synodorum* Karnkowskiego z roku 1579. Bulla wydana przez papieża Grzegorza XIII tegoż roku 1577 dnia 23 marca, zawierająca wyliczenie podpadających kłótwie przestępstw, których rozgrzeszenie zastrzega papież swojej wyłącznie władzy.

1) Zob. nr. 76.

2) Tamże.

3) Zob. nr. 74, 75.

Szóstego zatem dnia po otwarciu synodu, po odbyciu pięciu posiedzeń, zakończono w dniu 25 maja walną radę duchowną. Zaiste, w obec mnogości spraw wielkiej wagi, pośpiech wielki. Tegoż samego jeszcze dnia wyprawiono gońców do króla Stefana z wiadomością o pomyślnem zakończeniu obrad synodalnych a przede wszystkim o przyznaniu żądanej ofiary pieniężnej. Z tą wieścią wysłał listy i poselstwo królewski i nuncyusz apostolski. Karnkowski także znalazł chwilę wolną, aby jeszcze tegoż dnia kilku słowy powiadomić króla o skutku swych wielu zabiegów.

Powoli już się kler świecki i zakonny zaczął rozpraszać w różne strony. W poniedziałek Zielonych Świątek opuścił Piotrków prymas Uchański. Jeszcze dzień jeden zabawił tu biskup Karnkowski zajęty wraz z nuncyuszem wysłaniem jak najśpieszniej do Rzymu uchwalonych konstytucyj. Lubo synód postanowił jednego z delegatów kapituły wyprawić umyślnie w tym celu do papieża 1), ze względu jednak na pożądaną pośpiech dla uzyskania prawomocności ustaw piotrkowskich pominięto tę przydługą drogę i wręczono za radą nuncjusza listy do papieża wraz z ustawami synodalnymi 2), udającym się natychmiast do Rzymu dwom posłom szlacheckiego stanu w sprawie kanclerza Wolskiego i nominata Piotra Myszkowskiego. Posłano także uchwalone konstytucje kardynałowi warmińskiemu Hozyuszowi oraz Comendoniemu z prośbą, aby się o potwierdzenie ich u głowy kościoła wstawili 3). Do króla zaś wyznaczona była oddzielna deputacja. Jan Dymitr Solikowski, scholastyk łęczycki oraz kanonik Hieronim Powodowski mieli się udać wkrótce do obozu Stefana Batorego, aby szczegółowo dać sprawę z działań synodu oraz kilka prośb królowi w imieniu duchowieństwa przedłożyć 4). Nim jednak rzecz tę rozpatrzemy, wy-

1) Mianowicie Jakóba Brzeźnickiego kanonika poznańskiego. Zob. *Constit. synod.* p. 187. Zob. również list prymasa z d. 25 maja tegoż roku do papieża.

2) List w tym przedmiocie Karnkowskiego do papieża Grzegorza XIII. *Epist. vir. ill. lib. III. ep. VIII*, albo *Theiner. Ann. II*, 312.

3) Listy Karnkowskiego: do Hozyusza *Ibid. III. XIX*, do Comendoniego *III. XXIX*.

4) Nuncyusz bardzo pragnął, a życzenie swoje wypowiedział także na zgromadzeniu synodalnym, aby tenże Solikowski nie tylko do króla sprawiał poselstwo od synodu, ale następnie także do papieża. Zob. list nuncjusza do Karnkowskiego z dnia 15 lipca 1577 *Epist. I, LV*.

pada z kolei wprzód zastanowić się bliżej nad treścią i ocenić po szczególe ważniejsze uchwały piotrkowskiego synodu z roku 1577.

III.

Prawodawcza działalność piotrkowskiego synodu z roku 1577, która dotknęła zarazem strony dogmatyczno-religijnej jak i karności między duchowieństwem, praw kościoła, sądownictwa duchownego oraz nauczania publicznego, zawartą została w 37 oddzielnych paragrafach czyli rozdziałach w różnym co do treści idących po sobie porządku 1). Na czele uchwał stanęły trzy najważniejsze, zawierające w sobie niemal całą treść i istotę piotrkowskich postanowień; dotyczą one tych wielkich zasad dogmatycznych, na których polegała jedność kościoła katolickiego. Trydencki sobór ujął w ściśle określonej formule wyznanie wiary. W obec množącego się odszczepieństwa, objawiającej się różnicy w zapatrywaniach na zasadnicze artykuły, było wyznanie trydenckie programatem, hasłem niejako walczącego z herezyą kościoła. Kto chciał być członkiem powszechności katolickiej,

1) Wszystkie uchwały według treści dałyby się zebrać w następującym na przykład porządku:

Do strony dogmatycznej odnoszą się rozdziały: I, II, III.

Sądownictwa duchownego dotyczą: IV, VI, VIII, XXXVI i XXXVIII.

O dobrach kościelnych, dziesięcinie: XII, XXI, XXIV.

O prawach kościoła: XIII—XV.

O prawach klasztorów, życiu zakonników: XVI—XX.

Co do obrzędów kościelnych: V, XXII, XXIII, XXV.

Do obyczajów i karności między duchowieństwem ściągają się: IX—XI, XVI, XXXII, XXXIII.

O nauczaniu stanowią następujące rozdziały: XXVI—XXXI, XXXIV, XXXV.

Źródła dziejowe. Tom IV.

winien był stanąć pod zatkniętym sztandarem; kto zaś trydenckich artykułów nie wyznawał, za odszczepieńca był uważany. Zgromadzone więc w Piotrkowie na synodzie duchowieństwo polskie jawnie i publicznie przyjmuje jako swoje wyznanie formułę wydaną przez papieża Piusa IV, która obejmuje treściwie najważniejsze prawdy, w które każdy do kościoła rzymskiego należący wierzyć powinien. Z wyznaniem tém połączoną była przysięga zobowiązująca do ścisłego przestrzegania wypowiedzianych zasad, a zwłaszcza tych, które podał, określił i ogłosił sobór powszechny w Trydencie.

Wzmocnione tém zespoleniem się z powszechnością katolicką zgromadzenie synodalne poczuło zarazem chęć i siłę do wypowiedzenia wojny wszystkim, którzyby inaczej o rzeczach wiary trzymali. Akt konfederacji warszawskiej za nieważny ogłoszono. Potępiono owo przymierze zgody, które uczyniły stany między sobą na konwokacji w Warszawie 1573 r. w imię wielkiej zasady, wolności przekonań religijnych. Klątwę rzucono na tych, coby owo przymierze uznawali lub mu sprzyjali.

„Ponieważ, tak głosi pamiętna uchwała synodalna powstająca przeciwko konfederacji warszawskiej, którą tu gwoili jęj ważności dosłownie w przekładzie przytaczamy, ponieważ uczynionemu tu (na synodzie) wyznaniu najwięcej się sprzeciwia owo przymierze zawarte podczas bezkrólewia przed elekcją króla Henryka na konwokacji warszawskiej, z tego powodu dla ulżenia sumieniu i utrzymania czystości wiary chrześcijańskiej, otwarcie wyznaje święty synód, że zawarte mimo opór ze strony stanu duchownego i katolików oraz wbrew woli króla, jak później o tém publicznie i prywatnie król się odzywał, owo przymierze dające wszem w tém królestwie wolność zupełną wierzenia, jest bezprawném, przez śmierć i piekło, jak mówi Izajasz, działane, przeciwko prawom Boskim, przeciwko kanonom św., przeciwko prawom pospolitym najuroczyściej uchwalonym, przeciwko dawnému całemu królestwa przymierzu i świętym a pobożnym konstytucyom królestwa i królów (przy których przestrzeganiu kwitnęła nie naruszona wiara a przy ich zaniechaniu powstały odszczepieństwa), przeciwko zasadzie samej przysięgi, ku zakłóceniu porządku w kościele chrześcijańskim, ku najgorszemu i zgu-

bnemu przykładowi, ku zgubie kościoła i wiernych, ku wszczy-naniu i powiększaniu niezgód i potwarzy, ku zniszczeniu pokoju i jedności prawdziwej wiary katolickiej i całkowitej (niezsztytj) sukni, t. j. kościoła Jezusa Chrystusa, która jedyna jest, której gdy ktoś całkowicie strzedz nie będzie, nie uzyska zbawienia; przeciwko wreszcie samemu rozumowi, gdyż nawet natura rzeczy nie dopuszcza, aby co do jednego przedmiotu sprzeczne nauki prawdziwemi były. Aby przez takie dopuszczenie przysiężone oraz przywłaszczenie prawda wiary katolickiej wątpliwości podpadać się nie zdawała, aby ich nauki, sprzeczne zkądinąd między sobą, nasze zaś zawsze jednostajne, za prawdziwsze uważane nie były: z tych oraz innych powodów, jak dawniej nigdy stan duchowny tudzież katolicy nie przystawali, owszem wszędzie i zawsze tak we Francyi jak później podczas koronacyi króla Henryka, oraz po obraniu szczęśliwie dziś panującego najjaśniejszego monarchy, na zjeździe jędrzejowskim i po sejmie koronacyjnym powtarzając i przypominając sprzeciwiali się i solennie protestowali, tak też i obecnie tenże święty synód, zatwierdzając wszystkie tego rodzaju dawniejsze protestacye, uchwalił i postanowił, iż pomienione przymierze jest przeciwko Bogu i przeciwne jest i zgubne dla pokoju oraz jedności wiary chrześcijańskiej: zakłada więc w tym względzie w obec Boga i aniołów uroczystą protestacją, oświadcza się przeciwko temuż i wyklina. Jeśliby więc ktoś jakiegokolwiek stanu lub powołania chciał rzeczzone przymierze pochwalać, przestrzegać, bronić lub mu sprzyjać, ten powagą niniejszego synodu św., pozbawiony beneficyum, złożony z urzędu, klątwie podlegnie. Ten sam św. synód najusilniej prosi i błaga najjaśniejszego króla, aby jkrmość, jako święcie obiecał podczas szczęśliwej swęj koronacyi, tak niech sprawi istotnie a zwłaszcza z urzędu pobożnego, sprawiedliwego i mądrego księżcia niech zapobiegnie, aby z tēj konfederacyi nie urosła rzeczywospolitej tudzież religii katolickiej jaka szkoda, a raczej niech ją stara się zupełnie unieważnić. gdyż jawnie już występują szkodliwe jęj następstwa. Już bowiem królestwu temu bezbożność żydowska, mahometańska i ateuszowska grozić się zdaje“ 1).

1) Zob. Const. synod. cap. I. De fidei unitate tuenda.

Tak brzmiała w obfitym stylu kościelnym uchwała, która była istotnie zdarzeniem wielkiej doniosłości. Na pierwszą o niej wiadomość, pisze M. Kromer koadjutor warszawski w liście swym do Karnkowskiego: „Dobrze się stało, żeście bezbożną konfederacją odrzucili“ 1). Również radośnie przyjmuje wieść w tej mierze kardynał Hozyusz. Że synód, są słowa listu jego do biskupa kujawskiego, zaczął od wyklęcia zbrodniczej konfederacji podczas bezkrólewia utworzonej przeciwko Bogu, przeciwko Chrystusowi, nie wątpię, iż do tego postanowienia przysłyły umysły za sprawą boską 2). Ważność uchwalonej konstytucji przeciwko przy mierzu zgody z odszczepieńcami nie zasada się na bezpośrednich skutkach, jakich wywołać nie mogła uchwała władzy duchownej pozbawionej w rzeczach świeckich środków egzekucji swych wyroków. Uchwała w mowie będąca obowiązująca tylko w zakresie dobrej woli tej społeczności, której członkowie przyznawać ją chcieli. Synód nie stanowił sejmiku a postanowienia jego nie były konstytucjami, któreby uchwalone przez stany, moc prawa obowiązującego otrzymały. Była to raczej głośna, uroczysta protestacja ze skutkami duchownymi wszelkiego postanowienia synodalnego, protestacja jednomyślna, jednoznaczna, osłonięta powagą wielkiego zjazdu duchowieństwa polskiego, nie tak rozerwana jak pierwsza protestacja z r. 1573 Karnkowskiego, Uchańskiego, kiedy do konfederacji przystąpił biskup krakowski Krasieński; nie tak słaba jak protestacja niedawno na sejmie toruńskim, przez dwóch zaledwie biskupów kujawskiego i płockiego wypowiedziana. Występując przeciwko konfederacji warszawskiej, synód piotrkowski wyzywał przeciwników do walki i uroczyście ogłaszał zasadę nietolerancji przekonań religijnych. Zasada ta, z biegiem czasu za nadmiernym wpływem kościelnym przeniesiona niestety na pole stosunków polityczno-społecznych w Polsce, nadwerżyła prędko tę równowagę, która w każdym państwie utrzymaną być winna w dziedzinie polityki świeckiej i duchownej. Na pro-

1) Epist. I, LXXIV. Carnovio Cromerus z d. 10 lipca 1577.

2) Tamże Hosius Carnovio I, XXXIII, 10 lipca 1577.

testacją przeto synodu piotrkowskiego patrzeć należy jako na akt poświęcenia uroczystego, ogłoszenia przez duchowieństwo polskie zaprowadzonej z czasem surowej a zgubnej nietolerancji.

Jeżeli synód piotrkowski czerpał w tej mierze wskazówki z dekretów soboru trydenckiego i czuł się zobowiązanym do przyjęcia całkowicie zapadłych tamże postanowień, jeśli działać się zdawał w duchu bezwarunkowego poddania się uchwałom wielkiego zgromadzenia, a czego dowodem druga z rzędu konstytucja przyjmująca do wykonania wszelkie wyroki trydenckie, to uległości tej synowskiej bynajmniej nie okazał, ani za zdrożne nie uważał poczynić pewne wyjątki z ogółu dekretów trydenckich. „Ponieważ, tak brzmi trzecia z kolei uchwała, znajdują się w postanowieniach soboru pewne uchwały, które do tutejszej prowincji z powodu różnego od innych w niej stanu rzeczy, z powodu też kłopotliwszego położenia kościoła wprowadzić i wykonać się nie dadzą: przeto w imieniu całego duchowieństwa przedstawione zostały najprzewiel. nuncyuszowi stolicy apostolskiej pewne postanowienia soboru, które zmiany i zwolnienia wymagają.“ Zastrzeżono sobie także łaskę apostolską i co do innych wypadków, w razie gdyby wykonanie pewnych dekretów nasunęło jakieś wątpliwości lub przeszkody. Tego zwolnienia ścisłości domagało się, jak wiadomo, duchowieństwo polskie pod względem trydenckich dekretów o wielości beneficjów i rezydowaniu na miejscu.

W przywiedzionych trzech postanowieniach zawartą jest najważniejsza część prawodawczej działalności piotrkowskiego synodu. Inne uchwały, jak już nadmieniono, dotyczyły praw kościoła, tych szczególnie, których duchowieństwu odmawiał ów wiek wolnomyslny, owe niezbyt sprzyjające przywilejom kościelnemu czasy. Ogólne więc zapadło postanowienie, które na arcybiskupów i biskupów kładło obowiązek, aby wedle sił strzegli i bronili praw, przywilejów i wolności kościoła (cap. XIII) i tym celem bywali na wszystkich sejmach oraz sejmikach głównych pod karą tysiąca grzywien za nieusprawiedliwioną ważnymi powodami nieobecność. Zalecono również pod karą tymże dostojnikom kościelnym, aby gdy król do dycezyi przybędzie, spieszyli doń i na dworze jego go-

ścili (cap. XIV). Postanowiono wskrzesić zaniedbaną zupełnie władzę sądową duchowieństwa co do ciężkich przestępstw, lichwy, cudzołóstwa, bezślubnych małżeństw, krzywoprzysięstwa i in. (cap. VIII).

Obrady synodalne dotknęły również duchowieństwa klasztornego. Zastrzeżono sobie przedewszystkiem wolny, niezależny wybór zwierzchników zakonnych, broniąc się tym sposobem od wpływów władzy świeckiej, królewskiej czy innych osób, która niekiedy ze szkodą zakonów tamowała dawną w tej mierze swobodę. Zalecono wybierać na przełożonych osoby, z grona duchowieństwa zakonnego, zdolne, światłe, prowadzące życie uczciwe, któreby nie trwożyły dóbr i majątków klasztornych (cap. XVI. XVIII). Obustronnie przepisy surowego życia zakonnego i przedsięwzięte starania celem przywrócenia w karby moralności tego, co z kluby wyszło. Chwalebną czujność nad dobremi obyczajami duchowieństwa w ogóle wykazał synód, wydając niektóre postanowienia celem utrzymania karności moralnej między sługami kościoła. Nuncyusz w zagajeniu obrad synodalnych zwracał uwagę zgromadzenia na niezbędną poprawę obyczajów. Opowiadacze słowa Bożego, nauczyciele ludu winni sami dobrym przyświecać przykładem. Król również w przemówieniu przez swego posła nalegał na potrzebę wskrzeszenia dawniej między kapłanami czystości obyczajów i życia wzorowego. Snać w tym względzie pewne zarzuty ciążyły stan duchowny; zwolnienie zaś karności, skażenie obyczajów w ciężkich czasach walki kościoła stają się, jak wiadomo, silną zawsze w rękę przeciwnika bronią. Miał więc synód nad czem obradować. Zapadły przeto uchwały, zmierzające do wzmocnienia nadwątlonej moralności. Klątwą grożono tym kapłanom, którzyby twierdzili, że im się żenić wolno. Byli już nawet tacy, co jawnie ślub brali (cap. XXXIII). Zachodziła widocznie także potrzeba wydania postanowień przeciwko opilstwu (cap. IX). Do charakterystyki ówczesnych obyczajów posłużyć może wydane przez synód przeciwko opilstwu rozporządzenie: „Opilstwa wszyscy duchowni pilnie strzedz się mają. Niech nazbyt wina nie piją. Niech nikt do picia nikogo nie zachęca, gdyż opilstwo przytępia umysł i zmysłowość podnieca. Ztąd też uważany za koniecz-

ne potępić ów zagęszczony a szkodliwy zwyczaj, kiedy biesiadnicy piją o lepsze i temu najwięcej oddają pochwał, kto większą opoi liczbę towarzyszków i sam najwięcej wychyli kielichów.“

Na zaszczytną wzmiankę zasługuje chwalebna duchowieństwa troskliwość o oświatę, nietylko dla tych, którzy w naukach teologicznych kształcić i sposobić się mieli do swego zawodu kapłańskiego, ale w ogóle o oświatę dla ludu świeckiego. Przymnażał sobie kościół zasług położonych już dawniej na tém polu i dobrze trzymał się tradycji, kiedy synód piotrkowski zalecał zwierzchnikom duchownym, do których to należało, aby dawne szkoły kolegiackie i parafialne zaopatrzone były w zdolnych nauczycieli i środki do życia potrzebne (cap. XXXIV). W myśl uchwał trydenckich stanowiono, aby już istniejące seminaria przy kościołach katedralnych i nadal utrzymywane były, i aby zakładano jak najprędzej nowe tam, gdzieby ich brak się okazał. Wreszcie nie zapomniano też o najwyższym w Polsce zakładzie naukowym, o owej „wszystkich szkół w tém królestwie macierzy i nauczycielce,“ — o akademii krakowskiej. Celem lepszego wyposażenia ciała nauczającego, postanowiono wprowadzić w życie uchwałę synodu piotrkowskiego z r. 1542 ¹⁾, w myśl której biskupi zobowiązani byli corocznie pewien pieniężny na rzecz akademii składać zasiłek. Uczyniono rozkład następujący z zastrzeżeniem, aby przypadające raty były uiszczone niechybnie w pierwszym zaraz terminie, na św. Marcina. I tak: arcybiskup gnieźnieński i biskup krakowski mieli składać po sto złotych węg. rocznie; kujawski zaś, wileński, poznański i płocki po sto zł. trzydziesto-groszowych; chełmiński i przemyski po ośmdziesiąt, łucki i chełmski po czterdzieści zł. Dla właściwego użycia tego funduszu, synód uchwalił wyznaczyć zwierzchnią komisją, którą prócz biskupa krakowskiego jako kanclerza uniwersytetu składali czterej tak zwani reformatory: Stan. Krasinski archidyakon, Marcin Izdebski scholastyk krak., Krystyan Drozdowski archidyakon i Jakób Górski kanonik płocki. Obowiązkiem ich by-

1) Constitutiones synod. Karnkowskiego str. III.

ło zwiedzać często i pilnie akademią, oceniać zdolności profesorów, ich naukę, pilność oraz owoce ich nauczania, i między nich w miarę zasług rozdawać ów roczny zasiłek pieniężny, usuwać zaś niezdolnych i nieużytecznych profesorów, gdyby się tacy znaleźli. Tymże reformatorom dano moc zaprowadzenia zmian w wykładach, poruczono nadto wpłynąć na poprawę życia i obyczajów profesorów tudzież uczniów, mieć bacność na to, aby wykład pisma św. odbywał się według zasad czystej nauki kościoła.

Ostatnie postanowienie zamykające szereg konstytucyj synodalnych określa, iż takowe nie wcześniej ogłoszone być mają, dopóki nie zostaną sprostowane, poprawione i zatwierdzone przez stolicę apostolską.

Nim to istotnie nastąpiło, nim ostatnia w rzeczach duchownych instancja wyrzekła stanowcze swoje słowo, starało się duchowieństwo w moc uchwały synodalnej uzupełnić prawodawczą swą pracę około wzmocnienia kościoła, swych praw i naprawy obyczajów, przesyłając do króla za pośrednictwem wymienionych wyżej deputatów: J. D. Solikowskiego i Powodowskiego piśmienne objaśnienia co do pewnych ważniejszych uchwał oraz niektóre prośby w rzeczach od najwyższej władzy w państwie zależnych. Przełożone ze strony duchowieństwa w tym względzie królowi Stefanowi życzenia i dana na nie odpowiedź, nietylko dopełniają obrazu działalności synodu, lecz pożądane zarazem dają wskazówki tego, jak Stefan Batory zrazu określił swój stosunek do kościoła i spraw duchownych, które wówczas tak żywo zaprzętały umysły wszystkich.

Deputacya synodalna zastała króla już w obozie pod Gdańskiem i tu niebawem dnia 12 czerwca uzyskawszy posłuchanie, otrzymała odpowiedź 1). W dwunastu rozdziałach czyli punktach zawierały się żądania i prośby w imieniu synodu przełożone 2).

1) Solikowii Rer. polon. comment. 92. „Donativum..... Solikovius et Hieronymus Povodovius istic idem regi jam castra ad Gedanum habenti adferunt. De gravaminibus et injuriis ecclesiasticarum et cleri regem edocent.“ Z dnia 12 czerwca jest wprowadzić uniwersał królewski we wsi Pruszcz wydany, o milę tylko od Gdańska odległej. Zob. Źr. Dziejowe III, 112.

2) Zob. nr. 122. Trzynasty (1) właściwie jest tylko wstępnym zagajeniem, formą podziękowania królowi za popieranie synodu.

Treściwe objaśnienie, uzasadnienie trzech najważniejszych uchwał synodalnych, mianowicie dotyczących przyjęcia soboru trydenckiego i odrzucenia konfederacyi warszawskiej zagaja rzecz całą, która niemal składa się z samych tylko zastrzeżeń 1) przeciwko wszelkim ograniczeniom kościoła, jego dóbr, majątków, praw i dochodów. Synód usprawiedliwia się, dla czego nie przystąpił do obradowania nad układem czyli, jak naówczas mówiono, nad kompozycją ze stanem świeckim w tych zwłaszcza rzeczach, które po tylekroć stanowiły ośnowę ożywionych sporów w izbie poselskiej na sejmach, przedmiot zatargów zwłaszcza ze strony inowierców. Nie uznawał synód za rzecz swoją wchodzić w jakieś układy co do kościołów sprofanowanych, zabranych i złupionych, widząc w tych czynach obrazę nietylko majestatu Boskiego ale przestępstwo publiczne przeciwko rzeczypospolitej (cap. 5). Przełożono tylko prośbę (cap. 7), aby król w dobrach królewskich sam niejako pierwszy dał przykład i przekonał, że jest prawdziwie królem katolickim nie tylko z wieści ogólnej ale z czynu: niech więc odzyska w swoich dobrach prawo patronatu co do beneficjów kościelnych i przywróci kościoły sprofanowane oraz swych dochodów pozbawione. Polecano również opiece króla osoby i miejsce niższego duchowieństwa, skarżąc się na gwałty różnego rodzaju doznawane od stanu rycerskiego (cap. 8). Co do dziesięcin i innych podobnego rodzaju dochodów kościelnych wypowiedziano przez duchowieństwo zdanie, że księża w tej mierze właściwie ustępstw żadnych czynić nie mogą, gdyż są tylko czasowemi szafarzami dochodów, które prawem wieczności przy fundacyi kościołów są im nadane. Lecz o ileby dochody były ich własne, osobiste, nie uchylają się od tego, aby we właściwym czasie za upoważnieniem królewskiém braterski zawrzeć układ. Przeciwko sądom pospolitym najwyższej instancji, które w województwach zaprowadzone a niebawem na trybunały zamienione być miały, silnie powstaje duchowieństwo, z obawy, ażeby świeccy sędziowie jako strona przeciwna będą swych własnych spraw przeciwko duchownym sprawiedliwymi sędziami. Brak powagi królewskiej w téjże instancji apelacyjnej wydaje się również du-

1) Z 12 punktów 4—10 oraz 13.

chowienstwu szkodliwym, gdyby jednak zmiany niejako przeprowadzone zostały, gotowi są księża poddać się wymaganiom stanu świeckiego. Zapewnie tu chodziło o udział w tych najwyższych instytucjach sądowych, który też w rzeczy samej, jak wiadomo, przy ustanowieniu trybunałów koronnych zapewniono duchowieństwu.

Oślaniał wreszcie synód swą powagą prawa, przywileje i dobra klasztorne, prosząc króla, aby zakonom nie narzucać przełożonych, którzy do życia klasztorowego nie przywykli, prowadzą żywot świeckich dostojników i mienie klasztorów marnotrawią. Najbliższym do tego przełożenia powodem stała się sprawa elekcji opata zakonu cysterskiego w Koprzywnicy, gdzie po śmierci Jana Młodziejowskiego wybranym został przez konwent Jan Komornicki, król zaś silnie popierał swojego na opactwo kandydata z duchowieństwa świeckiego, mianowicie Mikołaja Luboradzkiego kanonika opatowskiego 1).

Dla dobra moralności publicznej przełożono królowi prośbę, aby biskupstwo kijowskie przez właściwszą zajęte było osobę; siedział bowiem na tej stolicy Mikołaj Pac, nie konsekrowany, „nie potwierdzony, nie wyświęcony, nie katolik, należący do sekty trynitaryuszów 2).

Życzeniem było także synodu, aby akademie krakowska mogła jakiś większy otrzymać zasiłek od króla a mianowicie probostwo św. Floryana na Kleparzu, które już dawniej za Zygmunta Augusta na ten cel przeznaczone było.

Wreszcie oznajmiając królowi o ofercie pieniężnej na synodzie uchwalonej, duchowieństwo nie omieszkalo odpowiedzieć na ów ustęp w przemówieniu poselskim do synodu uczynionem, gdzie rzecz była o tych, co twierdzą, jakoby stan duchowny nawet i w rzeczach świeckich do niczego nie był przydatnym. Owszem wiadomo jest, są słowa tego rozdziału (cap. 12), że w ciągu ostatnich dwudziestu lat głównie swymi środkami podtrzymywali rzeczpospolitą duchowni i lud prosty, a rycerstwo nawet palca nie ruszyło. O to jedno tyl-

1) Zob. nr. 59, 64 i inne.

2) Listy Commendoniego I, 32, 65. Tenże został następnie wojewodą kijowskim.

ko usilnie prosi król mści całe duchowieństwo, aby na przyszłość nie nakładano żadnej na księży kontrybucji bez ich wiedzy i wbrew woli, ale gdy tego ostateczna rzeczpospolitej wymagać będzie potrzeba, aby takową uchwalał danym zwyczajem synód prowincjonalny.“

Król dał odpowiedź w ogóle przychylną. Przebija się w niej duch przyjazny dla kościoła i duchowieństwa, widać wszędzie chęć dogodzenia słusznym żądaniom w miarę możliwości. Król poczuwa się do obowiązku opiekuna, obrońcy kościoła i tej powinności pragnie zadość uczynić, obiecuje rozciągnąć swą opiekę nad duchowieństwem i dobrami kościelnymi. Oświadcza, iż wolność według dawnych zwyczajów i nadal przy wyborze opatów i przełożonych w klasztorach zachowaną będzie. Obiecuje siedzącego na biskupstwie kijowskim Paca przenieść na świecki jaki urząd. Nadmienia co do akademii krakowskiej, że sam już o tym myślał, aby uczonych mężów sprowadzić z kądinąd, dla podniesienia w niej wykładanych nauk i zapewnia, że dołoży starań, aby ten wszelkich umiejętności przybytek nie był ostatnim w rządzie innych w chrześcijaństwie. „Tę jedną między innymi pragnie zostawić po sobie wieczną pamiątkę, ten dowód łaski i życzliwości dla polskiego narodu.“

Z zadowoleniem mówi Stefan Batory o przyjęciu przez synód piotrkowski ustaw trydenckich „które bardzo przydatne są do wytępienia herezy i naprawy obyczajów w kościele Bożym.“ Zapewnia, iż w sobie żywi uczucia prawego króla katolickiego i wyznanie rzymskie nad wszystkie inne przenosi. Wie o tym, iż z obowiązku swego powinienby pragnąć, aby w całym państwie jedna panowała religia a mianowicie rzymsko-katolicka. W powyższych myślach i słowach przebija się więc zgoda zupełna między kościołem, duchowieństwem a królem, który niemal rękę w rękę iść zamierza. Ale pod innym względem uwydatniła się w zapatrywaniach króla istotna bardzo różnica.

Król wyznając się być prawdziwym synem kościoła, nie chce bynajmniej wdawać się w teologiczne rozprawy; oświadcza, iż nie pragnie, nie umie wreszcie przekształcać innych wyznań lub godzić ich z kościołem rzymskim. Co dotyczy krzywd, jakie cierpi jeden lub drugi stan, chętnie je rozpa-

trzy i postara się doprowadzić do końca rozpoczętą już kompozytę. W tych słowach zawarł, zdaniem naszym, król pośrednio nie wprost odpowiedź swą na protestacyą synodalną przeciwko konfederacyi warszawskiej. Była to odpowiedź wielce znacząca. Nie chciał Batory rozstrzygać w rzeczach czysto religijnych i oceniać różnicy między kościołami zachodzącą, nie zamierza więc łączyć się z duchowieństwem w przedmiocie potępienia przymierza religijnego z r. 1573. Król wyraźnie stoi przy konfederacyi: zaprzysiągł ją, przeto chce jęj dotrzymać. Pragnie pokoju i żąda, aby i inni zgodę szanowali. Na tęg wspierając się zasadzie, będzie pociągał do odpowiedzialności sądowej każdego „ktoby wbrew przepisom konfederacyi zadawał jakikolwiek gwałt osobom duchownym lub majątkom kościelnym“ 1). Konfederacya więc stanowi dla króla podstawę, zasadę polityczną, prawo obowiązujące, dopóki inne przez naród uchwalonę nie będzie. Nieco wyraźniej wypowiedział Stefan swoje w tęg mierze zdanie na inném miejscu, nie będąc krępowany obecnością deputatów synodalnych. „Pokój inter dissidentes de religione, są słowa odpowiedzi danęj na początku czerwca tegoż roku posłom od sejmu korczyńskiego przysłanym 2), rad jkrmosć zadzierzywać będzie: ktoby go wzruszył, ani tęg ani owęj stronie nie będzie pobłażał. Zatem sprawiedliwość równa ma być wymierzona tak stanom świeckim jak i duchownym. Król oświadcza rycerstwu małopolskiemu wyraźnie, że nie zaniecha „powinności swęj w pohamowaniu swawoleństwa tych, którzyby między ludźmi różnej religii przyczynę dawać ważyli się do tumultów“ 3). W obec silnego nacisku wywieranego z jednęj strony przez duchowieństwo, w obec potęznego wpływu inowierców w radzie przybocznej oraz w izbie poselskiej z drugięj strony, takie trafne zrozumienie szczytnego powołania monarchy, co pragnie zawsze rządzić się sprawiedliwością a godzić jednęgo ciała zwaśnione członki, stanowi pięknę rys charakteru Stefana Batorego.

1) str. 203.

2) str. 205.

3) Tamże.

W myśl wygłoszonej zasady, odpowiada podobnie król na skargi duchowieństwa wytoczone przeciwko nowym sądom najwyższej instancyi. Przyznaje, iż się one nie zawsze kierują słuszością w wymiarze sprawiedliwości: powstały one podczas bezkrólewia wśród zawziętości podrażnionych umysłów, nad któremi jeszcze trudno zapanować. Ale na najbliższym sejmie rzecz ta stanowić będzie przedmiot obrad publicznych a wtedy król, poparty przez senat duchowny, dołoży wszelkiej usilności „aby wszystkim święcie sprawiedliwość uczynioną była“ 1).

Poniekąd obietnice się spełniły. Walka jednak toczyła się dalej na kilku z kolei za króla Stefana sejmach. Powoli kościół wracał do swych dawnych praw i przywilejów. Nie należą atoli już te zmiany do dziejów synodu piotrkowskiego z r. 1577. Chyba tylko to do uzupełnienia wystawionęgo tu obrazu dodać wypada, że ustawy synodu, przejrzone i poprawione w kształcie jak wyżej, przez stolicę apostolską w d. 29 grudnia 1577 r. zatwierdzone zostały 2). Podał je prymas Uchański do wiadomości powszechnęj i do wykonania wraz z papieżkięm breve w dniu 19 lutęgo następnęgo roku. Od tam już konstytucye moc obowiązującego prawa uzyskały.

1) Tamże str. 197.

2) Breve apostolskie w dziele Constitut. synod. str. 187, albo w Theinera Annal. eccl. II, 313.

ERRATA TYPI QUAE PRIMA IN PARTE CORRIGENDA SUNT.

pag. vers.

53	22	Fraternitatem	l. Fidelitatem (passim in literis nr. 32, 39, 44, 48, 49, 55)
111	15	minus	(? nimis)
120	8	an	(? cui)
122	14	ad	(quum ?)
—	20	sciebatts	sitiebatis
129	10—11	quique etc.	(? cuique urbi atque adeo capitulo suum arbitratum)
145	6—7	rogavimus.... omnia	(delenda sunt)
—	28	quidem	(? quod)
156	1	ut mortali Deo	(? ut fiat, mortali Deo)
158	8	num	nos
—	27	nou	usu
173	27	minantibus	juvantibus
175	17	cui	civi
190	9	quo salvo vosmet	qua salvos vosmet
197	10	munere	(? enumerare)
220	4	se conferant	(?)
241	2	nos	nos apud
245	23	nos summo	vos sumus
251	24	vocaretur. Itaque	vocaretur, itaque
267	ult.	non	(? nunc)
322	28	clementissime	clementissimus
—	—	dominorum	dominus

Parte in altera.

pag. vers.

117—171	14	Laurens	l. Laureus
163	23	confitemur	confiteamur
192	17	voluissent	noluissent
193	18	quicque	quicquid
196	28	exiri untionem	exsecutionem
196	penult.	vicinis	(? decimis)

1576.

I. Instructio ad conventum Andrejoviensem nunciis a nobilitate palatinatum Brestensis et Junivladislaviensis data.

Radziejoviae. Jan. 4.

My wojewodowie, kasztelani i dygnitarze, urzędnicy i wszystko rycerstwo obu województw kujawskich, brzeskiego i innowłocławskiego, zjachawszy się tu na ten sejmik radziejowski od ichmości panów wojewód naszych dla niżej opisanych przyczyn nam powinne a legitime złożony, i po wszystkich powieciech wedle zwyczaju obwołany, to cośmy wspólnie a zgodnie ku poratowaniu żalosnej rzeczypospolitej naszej między sobą postanowili, wszem w obec i każdemu z osobna oznajmujemy. Naprzód bacząc to, iż ta przyszła a nieszczęsna dwu panów na jeden regiment rzeczypospolitej i naszy elekcyja i tak obu stron potężne przedsięwzięcia swego popieranie nic nam dobrego i pociesznego przynieść nie może, ale raczej prędkiego a wielkiego zamieszania spodziewać się nam potrzeba, jeśli sam Pan Bóg rozerwanych myśli ludzkich do zgody wspólnej przywieść nie będzie raczył; przeto przychylając się do artykułu w porządku sprawiedliwości anno Domini 1574 tu w Radziejowie postanowionego i przysięgami naszymi wspólnymi uświadzoną obronę przeciw każdemu nieprzyjacielowi koronnemu w województwach naszych kujawskich obu stanowiemy taką:

Aby każdy ktokolwiek wojnę pospolitą wedle dawnych koronnych praw służyć powinien, prócz tych osób, które prawem pospolitym od wojny służenia są wyjęte, stawiał się zbrojnie tak, jako do własnej potrzeby, na dzień nawrócenia świętego Pawła u miasteczka Grzegorzewa arcybiskupiego z obojga województwa. A tam ztąd aby wszyscy za wspólnym porozumieniem, wedle porządku w statucie opisanego, przeciwko nieprzyjaciołom wszelakim koronnym w tę stronę ruszyć się byli powinni, kędy się nawiększa potrzeba okaże sub poena confiscationis bonorum, które dobra do skarbu pospolitego województw naszych kujawskich obrócić się mają. W czym egzekucją intra spatium duarum septimanarum ichmość panowie wojewodowie z pany kasztelany i z deputaty rycerstwa czynić będą powinni pod winą na każdego z nich z osobna dwuset grzywien. A ci deputaci na tym przyszłym grzegorzewskim zjeździe obrani być mają; wedle tegoż statutu, tak około żywności jako i innych rzeczy zachować się wszystko ma. A co się dotyczy postanowienia tego warszewskiego, które ichmość panowie wojewodowie nasi tu między nas podali, to przejmujemy sposobem takim przodkiem co się dotyczy jachania naszego do Jędrzejowa. Aczbychmy to radzi dla dobrego rzeczypospolitej uczynili, lecz na to się pilnie oglądać musimy, aby pierwój niż gdzieindziej przez granice krajów naszych nieprzyjacieli do korony nie wtargnęli, także i dla innych a ważnych przyczyn, którzy panowie posłowie nasi na tym zjeździe jędrzejowskim za zleceniem naszym opowiedzą. A tak potrzeba tę samą stronę korony opatrzyć, sami sobą pod takowym czasem pro hac vice musimy wolnościom naszym, nic tęp nie derogując, a owszem powinności królewskie wszystkie w cale zachowując. A jegomość pan Stefan Batory wojewoda siedmigródzki od wielu ichmość panów rad koronnych i niemal od wszego rycerstwa nie gdzieindziej jeno na miejscu na to naznaczonym od wszystkich zgodnie publikowanym i uprzywilejowanym jest na królestwo polskie obran; tedy my przy tej elekcji raczej przedstawamy, niż przy owym drugim, którego elekcya byłaby przyczyną złamania praw i wolności naszych; gdyż tej powinności na sobie nie niesimy, żeby ten musiał już być królem i panem naszym, ktoregobykolwiek arcybiskup gnieźnieński

z kilkim osób się zmówiwszy, nominował, mimo wszystkich wedle prawa zgodne pozwolenie. Wszakże tym sposobem na tego elekcyą pozwalamy, aby wedle postanowienia tamże w Warszawie postanowionego, królowa jejmość Anna była małżonką jego, królową polską. A iż wszystkim samym na tym zjeździe jędrzejowskim dla przyczyn pewnych być się nam nie zda, posyłamy tam jednak posły swe, aby oni wespół z innymi, którzy się tam zjadą, o tęp radzili, jakoby rzeczypospolita nasza ku dobremu, spokojnemu i prędkiemu postanowieniu przyjść mogła, i to żalosne rozerwanie aby jakimkolwiek sposobem słusznym do jedności przywieść się mogło. Tymże panom naszym zleciliśmy to, aby nam dawali znać bez omieszkania, byłaliby tego tak gwałtowna potrzeba, abychmy się tam w tę stronę ruszyć mieli: tedy to uczynimy, jeśli tu w naszej stronie niebezpieczeństwa żadnego nie będzie: które przypadnieli, nie wątpimy, że nas ichmość panowie bracia tam z tej gromady ratują. A jeśli panowie posłowie nasi na tym tam jędrzejowskim zjeździe albo gdzieindziej w sprawach rzeczypospolitej zabawić się tak długoby musieli, żeby na dzień naznaczony do Grzegorzewa do nas przybyć nie mogli, tedy od takowej peny, jako się na inne absentes ściągać będzie, wolni być mają. A iż panowie bracia nasi z województw ruskich na tęp przeszłej elekcji pilnie i dla Boga o ratunek ludem służebnym prosili, na co się już byli wszyscy zgodzili, i porządek tej wyprawy służebnych spisali, lecz gdy zasię do takiego zamięszania i rozerwania przyszło, to się nie konkludowało; wszakoż jako się inne przednie województwa zachować w tym będą, na to my radzi pozwolimy, o czym z innymi na tym tam jędrzejowskim zjeździe panowie posłowie nasi namowę i stanowienie czynić mają. Acz ichmość panowie starostowie wiedzą powinności swe wszystkie, też i peny na się uczynione, jednak zdało się przez to postanowienie nasze ichmość upominać, aby zamki i miasta sobie zwierzone tak opatrywali, jakoby ich wcale rzeczypospolitej i królowi jegomości dochować mogli. A ci którzy pograniczne zamki dzierżą, jako jegomość pan wojewoda brzeński Międzyrzec, a jegomość pan Latański, Słuchów; prosimy, aby o tym pilną pieczę mieli, jeśli wojsko jakie nieprzyjacielskie

przez starostwa ichmość ku Prusom przebyć chciało, aby i sami, ile mogą hamowali, i nam bez omieszkania znać o tym dawali. Mają też panowie posłowie o to pilnie solicytować, jakoby acz nic te dwa zamki działmi opatrzone były, które aby z Tykocina bez omieszkania przywiezione były. Akta grodzkie dla wszelakich in genere zapisów w obu województwach mają być wolne, dla których spraw przejmowania urzędnicy sądowi ostawać mają i dla odprawowania officium causarum, które i do wyjazdu odprawowane być mają. Ażeby to nasze postanowienie tym mocniejsze i ważniejsze było, zleciliśmy ichmościom panom bracięj naszój, jegomości panu Grzegorzowi z Kretkow kasztelanowi kruszwickiemu, jegomości panu Stanisławowi Sirakowskiemu z Bogusławic kasztelanowi kowalskiemu, ono do akt tutecznych grodzkich imieniem nas wszech wwieść; które postanowienie ichmość panowie wojewodowie bez wszego omieszkania authenticie do powiatów dla publikacyi odesłać będą powinni. A iż nas też to doszło, iż skarb rzeczypospolitej z Rawy, czego się my na tym sejmiku naszym dowiedzieli, nie wiemy, za czym pozwoleniem, jest ruszon i żołnierze za te pieniądze nie wiemy na kogo przyjmują, czego pewnie się dowiedzieć i o tym radzić panom posłom naszym zleciliśmy. Tego też dokładamy, aby każdy do Grzegorzewa jadąc, nic sobie gwałtem nie brał, jedno tak jako utargować może. A kupowanie wedle ustawy nie ma się począć aż tego dnia, gdy się do Grzegorzewa zjedziem, pod winą taką, na jaką ichmość panowie wojewodowie albo ich namieśnicy z pany kasztelany albo z namieśniki zgodzą. Posłowie też, któreśmy posłali na zjazd jędrzejowski, mają być wolni od wszelakich postępów prawnych, a juramento do tego czasu, aż z tój tam drogi przyjadą, u urządziech starościnich. A gdzieby strona co postępowała przeciwko któremu z tych posłów, to być ma irritum et innane.

Dziś się to w Radziejowie na wspólnym zjeździe wszech stanów ku rzeczypospolitej należących województw obojga kujawskiego na dzień czwarty miesiąca stycznia właśnie i istotnie według praw koronnych na ten zjazd zezwanych i zawołanych, przy bytności ichmościów panów wojewód i kasztelanów, dygnitarzów i urzędników ziemskich; także

i przy bytności wiele zacnych ludzi z postronnych województw i osób duchownych na ten czas będących.

Ex. libr. Predecensibus Recognitionum 24, fol. 501.

II. Jacobi Uchanscii archiepiscopi Gnesnensis, regni Poloniae primatis, literae, quibus ordines ejusdem regni ad conventionem generalem convocantur.

Lovicii. Febr. 8.

Jakób Uchański łaską Bożą arcybiskup gnieźnieński legatus natus et regni Poloniae primas ac primus princeps.

Wszem w obec i każdemu z osobna, ichmość panom radom koronnym, duchownym i świeckim i innym wszystkim każdego stanu i zawołania ludziom, panom bracięj i przyjaciółom naszym, łaskawym i miłym. Oznajmujemy, iż my porozumiawszy się z ichmościami pany bracią każdego stanu, którycheśmy na prędcę dosiąść mogli a spółnie z ichmość widząc z tych tak częstych, niezwycajnych, nawalnych nie wszystkiej koronie spółnych, pospolitych i nie przez ty, którym to z prawa i zwyczaju dawnego w koronie zachowałego należy, ale przez niektóre władze ani prawa, ani zwyczaju nie mające osoby składanych zjazdów, dalej więtsze trudności i niebezpieczeństwa rzeczypospolitej bardzo szkodliwe a zatém odmianę, naruszenie, zwątlenie, a strzeż Panie Boże aby i nieskażenie praw, swobód i wolności wszytkich stanów koronnych: a co jeszcze gorszego i niewolą pogańską, jakoż i z tych spraw i zjazdu jędrzejowskiego uważając, co za pericula, jakie angariae, jakie zniewolenia konfederacyami, kontrybucyami, deputaty jakieimiś, ruszeniem pospolitém i innemi prawom i zwyczajom i wolnościom koronnym szkodliwemi obowiązki rzeczypospolitej i nas wszystkie zachodzą; a strzegąc tego z powinności naszój, aby ztąd do zamieszania a zatém i do upadku rzeczypospolita nie przyszła; zdało się nam za rzecz

bardzo potrzebną waszmość wszystkich stanów koronnych, wielkiego księstwa litewskiego, ruskiego, pruskiego, mazowieckiego i innych wszystkich księstw i państw koronnych i do korony należących, tak panom radom duchownym i świeckim jako i rycerskiego stanu ludziom to do wiadomości podać; radząc, prosząc i napominając, abyście się waszmość w tym tak już jako powinności i miłości ku rzeczy pospolitej ojczyzny swój każdego z waszmościów potrzebnie poczuwszy a pilnie w to wejrzawszy; że to już nam o wszystko i o nas samych idzie, raczyli prędko a pilnie ktemu się mieć i to tak opatrzyć, jakoby nic na nas bez nas nikt privata sua voluntate, zwłaszcza takiego co jawnie opresyą praw, swobód i wolności naszych za sobą ciągnie, nie stanowił, gdyż wiemy, kiedy, jakiemu i czyjemu stanowieniu posłuszni być i podlegać mamy; a panowie nie temu przez niektóre osoby stanów koronnych na zjeździe jędrzejowskim będących, chociaż pod tytułem wszystkich rad duchownych i świeckich i innych stanów koronnych wydanemu, które jako na prawie i zwyczajach koronnych nie było zasadzone, ani być może authenticum, tak też nie ma nikogo słusznie dolegać ani niewolić. A tak my, którzyśmy cesarza jmość chrześcijańskiego z woli Bożej i z dobrem nas wszystkich za króla sobie wolnie obrali, przy którym mocno stoimy i stać mamy, widząc zwłaszcza, i tę deklaracją od jego cesarskiej mości mając, że panem naszym być i do korony co rychło przyjechać raczy; a nie podlegając żadnym sprawom, które się nie dzieją z pospolitego zezwolenia nie na miejscu uprzywilejowanym ani przez wszystkę rzeczpospolitą są uchwalone, ale owszem jako rzeczpospolitą szkodliwym, a takim który nietylko prawa, swobody i wolności nasze burzą, ale niewolę pogańską na nas et in viscera nostra wiodą, zabiegając i zastawiając się, żebyśmy tymprędzej taki obyczaj naleść mogli, jakobyśmy prawa i wolności i swobody nasze wcale zachować mogli i temi takimi, jakie już baczmy niektórych ludzi postępkami od naszego pobożnego i rzeczpospolitej pożytecznego przedsięwzięcia nie byli odcisnieni; tedy potrzeba wielka rzeczpospolitej a prawie już gwałt na nas to wyciska, abyśmy się wszyscy co narychlój, nie folgując już żadnej prywacie swój dla ugaszenia tego ognia, który się już żarzyć poczyną,

zbieżeli. Przeto my z powinności urzędu naszego widząc być maximum periculum in mora, waszmościom wszystkim i każdemu z osobna, każdego stanu ze wszystkich księstw i państw koronnych i wielkiego księstwa litewskiego obywatelom, składamy convocationem generalem w Łowiczu na dzień ostatni miesiąca lutego w roku niniejszym blisko będący, gdzie zjachawszy się za łaską i pomocą Pana Boga wszechmogącego, będziemy o tém radzić i obmyślać, jakobyśmy przy swém przedsięwzięciu pobożnym, słusznym, prawnym i rzeczpospolitej pożytecznym mocno stojąc, cesarza jego mości króla a pana naszego legitime przez nas ze wszystkich księstw i państw stany koronne obranego ni w czem nie odstępując, rzeczpospolitej wcale zadzierzeć i my wszyscy przy prawach i wolnościach swych zachowani być mogli; do czego nie wątpimy, że waszmoście wszyscy tak się chętliwymi pokażecie, że dla dobrego ojczyzny swój i swego pospolitego każdy z waszmościów nic tego nie będzie sobie ważyć chciał, jeśli by się tym prędkim konwokacyi złożeniem komu w czym nie dogodziło, gdyż nagła i gwałtowna potrzeba rzeczpospolitej, dla której dobrego wszystkośmy swe i sami siebie ważyć powinni, dalszego czasu żadną miarą znieść nie mogła. A iżby to już, co się tu opisuje, wszem wiadomo było, listy albo uniwersały te nasze do wszech województw w ręce ichmości panom kasztelanom pierwszym każdego województwa, także w niebytności tych panom starostom, surogatom i podstarościom i na inne miejsca posyłamy, prosząc i napominając, skoro ten list nasz ichmościom panom wojewodom albo kasztelanom pierwszym oddan będzie, aby każdy z ichmości po wszystkim województwie swém in acta castrensia inserować i na miejscach zwykłych, jako jest obyczaj, obwołać rozkazał. A z tém się wszech waszmościów zwykłej brackiej miłości zalecamy. Dan z Łowicza die octava Februarii, anno Domini 1576.

Jacob Uchański.

Arcybiskup Gnieźnieński etc.

III. *Instructio nunciis ad conventum coronationis regiae a nobilitate palatinatus Lanciciensis data.*

Lanciciae. Febr. 20.

Porządek i artykuły przez ichmość pany wojewody, kasztelany i dygnitarze, urzędniki i wszystko rycerstwo województwa łęczyckiego na sejmiku łęczyckim w poniedziałek pierwszy po niedzieli zapustu starego, to jest 20 die Februarii godnie namówione i postanowione, i posłom na sejm walny koronacyi przyszłej podane.

Naprzód stojąc przy uniwersale jędrzejowskim i on we wszem aprobując, tylko bacząc w tymto być pomkniona sprawiedliwość, na której koronie jako każdej tak i naszej wszystko należy, bacząc nie być to rzecz tak potrzebna; poruczamy posłom swym, aby na tym sejmie coronationis onę postanowili jednaką po wszęj koronie, nie odkładając, ani tego odstępując na dalszy sejm. A jeśli by, czego Boże uchowaj, judicia ordinaria dojść nie mogły, tedy przychyłając się do uniwersału jędrzejowskiego na też wolności będzie wrócić do sądów ultimae instantiae, jakoż już ex nunc in eo casu się wracamy.

Obrona aby bez angarij i poddanych naszych podatków, poborów potoczna była trzymana z dóbr rzeczypospolitej, które zowią mensae regiae, z których kwarta, aby była dana nullis exceptis. A dla obrony walnej przeciw nieprzyjacielowi każdemu koronnemu aby obyczaj wojny był należon, i żebychmy jednako wszyscy ciągnęli; bo ty dwa związki wszelakie królestwo i spólność zatrzymawają: jednaka sprawiedliwość i obmyślowanie obrony.

Pobory aby były podane, o które jegomość pan starosta pozywać i executionem czynić post dominicam Reminiscere ma; także i o ty pieniądze, które są rozpożyczane przez pana szafarza; o co za pozwem terminum peremptorium mieć mają.

Aby z przeszłego sejmiku łęczyckiego poruczono jegomości panu starości, aby zamek łęczycki obroną, draby

i strzelbą opatrzył z prowentów mensae regiae, co już ex nunc uczynił. Zlecamy to posłom swym, aby to jegomości było wszystko w skarbie przy liczbie przyjęto. Działa i hakownice, którechmy na sejmiku łęczyckim uchwalili sprawić ku ziemskiej obronie, tedy to już teraz zlecamy jegomości panu wojskiemu szafarzowi swemu, która armata i ze wszystkimi przyborami do niej należącemi ma być chowana w klasztorze u mnichów pod sprawą i rządem jegomości pana wojskiego terażniejszego.

Aprobując pierwszy uniwersał województwa tego w tym, aby wszyscy, którzy pod karą za uchwałą sejmiku łęczyckiego nie byli, aby takowy byli winą wedle uniwersału karani, albo wedle nakazu za instygacją posłów ziemskich na sejmie koronacyej. Także też przychyłając się do tegoż uniwersału, aby żaden indigena noster pieniędzy a parte adversa przeciwną i rzeczypospolitej nie brał. To jeszcze przykładamy i uchwalamy i obwołać rozkazalichmy, aby każdy indigena noster cujuscunque status post publicationem do tego dnia od pana swego, który a parte przeciwną i rzeczypospolitej i glectowi naszemu być się okazuje, odstał i odjechał, pod winą w uniwersale pierwszym postanowioną, o co posłowie na sejmie instygować mają.

Bojąc się niebezpieczeństwa strony z którejkolwiek, mocą sejmiku terażniejszego uchwalamy, aby każdy stanu wszelakiego, który wojnie służyć powinien, za obwieszczeniem jegomości pana wojewody albo panów kasztelanów przez obwołanie w parafiach woźnego, był się powinien zbrojno stawiać w Piątku, albo tam, kędy i kiedy miejsce naznaczone wedle potrzeby będzie pod winą wojenną, ekspypując w tym jegomość pana Sieradzkiego, który w województwie sieradzkim, gdyż wojewody nie mają być powinien. O którym ruszeniu wojennym, gdzieby go była potrzeba, pan Jan Kaliński piąty poseł między ichmościami pany posły ma nam przybieżeć z Krakowa od ichmość panów posłów, które na koronacyą króla jegomości naszego są obrani, a do zamku dać znać, aby urząd publikacyą uczynił i sejmiki złożył: a to posłowie jako jegomość pan Inowłodzki, pan sędzia ziemski łęczycki, pan Jadam Zalewski, pan Jakób Leznicki. A iż ty z skarbu koronnego nostri czterech posłów opatrzenie dawają, tedy

jeśli na tego to piątego pana Kalińskiego daćby nie chciano, tedy mu tu, gdy przyjedzie, z poborowych pieniędzy pan szafarz winien dać trzydzieści grzywien.

Do jegomości księdza arcybiskupa posyłamy jegomość pana wojskiego, prosząc, aby tej koronacyej zaniechać raczył, która jest przeszkodą wolności naszych, którą teraz pro ultima die Februarii w Łowiczu złożył, a dolegliwość żalosna uczyniona jegomości panu Slesińskiemu od sług jegomości, aby była nagrodzona.

Acz tego co się przez kogo nad prawo dzieje, chwalić się nie godzi, jednak każdy tego powinien przestrzegać, aby prawo pospolite niszczone nie było; przetoż poruczamy to posłom swym, aby się tego domawiali, żeby konstytucya o instygowaniu posłów y o roku zawitym egzekwowana nie była; owszem, aby każdy krzywdy swój dochodził i o niej zyskując dowodził, tak jako prawo dawne szlacheckie potrzebuje i opisuje. A to wszystko postanowienie wyżej napisane zleciliśmy oddać jegomości panu Stanisławowi Garwaskiemu do ksiąg grodzkich łęczyckich ku aktykowaniu w księgi grodzkie i obwołaniu wedle zwyczaju. Na co się tenże Stanisław Garwaski ręką swą własną podpisał. Stanisław Garwaski za zleceniem ichności panów obywatelów wszystkich województwa łęczyckiego, wyżej opisane postanowienie do ksiąg grodzkich podawa i własną ręką się podpisuje.

Ex libr. Lanc. Recog. 60, fol. 134.

IV. Literae ad nobilitatem universam de imminentibus regno Poloniae periculis deque bello contra hostes parando.

Cracoviae Febr. 27.

My Stanisław grabia z Górki, buski, kolski etc. starosta i Stanisław Cikowski z Wojsławic podkomorzy ziemie krakowskiej, wszem w obec i każdemu z osobna jmcjom panom wojewodom, kasztelanom, starostom, urzędnikom ziemskim i wszemu rycerstwu koronnemu, panom braciej, przyja-

ciolom naszym, miłościwym, łaskawym i miłym. Przy zalecaniu życzliwych służb, uprzejmych chęci i braterskiej miłości oznajmujemy, iż my oględniac się na powinności urzędu naszego, który rzeczpospolita wszytka na przeszłym zjeździe jędrzejowskim na nas włożyła, abyśmy na wszelakie niebezpieczeństwa koronne pod tym zwłaszcza terazniejszym czasem pilne oko mieli, onym wedle nawyższej możności naszej pracy, starania i krwi naszej przelenia nie litując, zabiegali, i gdzieby co niebezpiecznego od nieprzyjaciela tak postronnego obcego, jako i wewnętrznego domowego na państwa koronne przypaść miało, żebyśmy o tym waszmościom wszem bez omieszkania znać dawali;—czując się tedy (jako powiadamy) w tej powinności naszej i przestrzegając tego, abyśmy ją rzeczpospolitej cale i wiernie oddali, zdało się to nam za potrzebne (gdyż w tym wielkie niebezpieczeństwo być widzimy) wmcioim wszem oznajmić, że nas z różnych miejsc pewne wieści dochodzą, żeby za granicami koronnymi na pewnych miejscach nie mały poczet ludzi służebych tak jezdnych jako i pieszych, nie wiemy za czyje pieniądze, (gdyż się jeszcze w tym deklarować nie chcą), zebrani być a okazyj ku wtargnieniu do korony czekać i upatrować miał. Jakoż się już na niektórych miejscach o to kuszone, ale czujnością ludzi służebnych rzeczpospolitej temu zabieżano. A ktemu co więcej, iż i tę wiadomość pewną mamy, że i tu w koronie niektórzy obywatele koronni różnego z nami o dobrém rzeczpospolitej rozumienia będąc, ludzie tak cudzoziemskie jako i swego narodu przejmują i pogotowiu już snąć mają, a przegroźby (jako nas to pewnie dochodzi) rzeczpospolitej szkodliwe czynią: a tak waszmościów wszech naszych miłościwych panów i łaskawej a miłej braciej prosimy, i mocą urzędu naszego napominamy, abyście waszmość pokazując zwykłą chęć a miłość swą przeciwko rzeczpospolitej i pierwszą stateczność ku jej królewskiej miłości królownie Annie, obranej królowej naszej, także też i małżonkowi jej kr. mości panu Stefanowi Batoremu wojewodzie siedmigródzkiemu, którego przyjazdu za pewną wiadomością wrychle się spodziewamy, w domach swych czujni i jako ludziom rycerskim praw, swobód i wolności swych, dla których się to wszystko czyni, miłującym należy, gotowi być raczyli,—iż gdybyśmy mając dal-

szą i pewniejszą wiadomość, gdzieby się ci ludzie obrócić, abo co takiego rzeczypospolitęj szkodliwego przedsiębrać chcieli, waszmość uniwersałami swými obwieścili, żebyście się waszmość w tej gotowości, tam gdzie się potrzeba pokaże, a waszmościom przez nas czas i miejsce naznaczone będzie; (gdyż takowe uniwersały nasze, które od nas na potym nie inaczej jedno za pewną wiadomością potrzeby, na które my oko mamy, rozesłane będą wedle uchwały wszech spólnęj, za trzecie wici rozumiane być mają), zaraz i tudzież zjachali i ku odparciu każdemu nieprzyjacielowi się stawili. A iżby to niniejsze pisanie albo obwieszczenie i napominanie nasze wszem ku wiadomości przyszło, prosimy ichmość panów wojewód, kasztelanów, starostw, surrogatów, podstarościów i wszystkich innych urzędników, żeby ten uniwersał nasz, skoro ichmość do ręki przydzie, w każdym województwie w akta grodzkie inserować, do powiatów posłać, woźnym obwołać i na innych miescach jawnych przybijać i publikować każdy a jeden drugiemu bez omieszkania rozsyłali i w wiadomość to przywodzili. W czym iż ichmość prośbie naszej a insi wszyscy powinności swęj dosyć uczynić będą raczyli, namniej nie wątpimy. Z tym życziwe służby, uprzejmą chęć i braterską miłość naszą waszmościom zalecamy. A na świadectwo i pewniejszą istotę tego pieczęci nasze z podpisaniem rąk naszych przyłożyliśmy. Datum Cracoviae die vigesima septima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo sexto. Stanisław Grabia z Górki ręką własną—prze chorobę jegomość pana ojca swego imieniem jegomości się podpisuje. *Stanisław Czirkowski z Wojsławic, subscripsit.*

Ex libr. Przed. Recog. 24 fol. 584.

V. Literae universales archiepiscopi Gnesnensis primatis regni, quibus conventio generalis omnium ordinum indicitur.

Lovicii. Mart. 5.

Jakób Uchański łaską Bożą arcybiskup gnieźnieński, legatus natus et regni Poloniae primas ac primus princeps. Oznajmujemy wszystkim w obec i każdemu z osobna ichmościom panom radom koronnym, duchownym i świeckim dygnitarzom, urzędnikom, rycerstwu i innym wszystkich sta-

nów ludziom polskim, litewskim, ruskim, pruskim, mazowieckim, żmudzkim i wszystkich innych państw i księstw koronnych do korony należących, protunc do Łowicza na konwokacyą główną zjachawszy się ichmość panowie rady i rycerstwo koronne, którzy w tak krótkim czasie przybyć mogli, tośmy za spólną zgodą u siebie ku dobremu rzeczypospolitęj należli i postanowili. Naprzód widząc tu nas być małą liczbę prze ty zjazdu, które pod tenże czas stany koronne tak w wielkiem księstwie litewskim, jako i w ziemiach pruskich, bez których nie tylko w tak wielki a bardzo ważny deliberacyi, ale i namniejszej sprawie rzeczypospolitęj nic nowego stanowić pod obowiązki spólnemi nie możemy; także i prze krótkość czasu ku obwieszczeniu, zjachawszy się na tę konwokacyą, nie zdało się nam w tak małej liczbie będąc, nic lepszego do przywiedzenia różnych myśli ludzkich ku zgodzie, jedno zjazd walny, a główny wszystkim stanom koronnym jako najrychlejszy być może, dogadzając dalekim, odległym państwom koronnym, złożyć. Jakoż im już taki główny a walny zjazd w imię Boże składamy wszystkim stanom koronnym w Warszawie post dominicam Judica, alias die nona mensis Aprilis proxime futura. Na którym tego dalibóg między sobą w zgodzie, a miłości szukać będziemy, jakoby to szkodliwe rozerwanie nasze, w przedniej a najważniejszej sprawie i wolności korony zgodą a jednością wszech nas spólną uspokojone było. Do której iż też nas wiele tak panów rad jako i rycerstwa przez listy, posły i rozkazania swego tu na tej konwokacyej naszej napominały, przeto nic w tym nie wątpimy, że gdy ten zjazd słusznie a ku takiemu końcu złożony być obaczą, że i oni sami i oni przybędą nam radzi i do tego rzeczy wieść będą, jakoby rzeczpospolita z tego niebezpieczeństwa, które nad nią przez to roztargnienie wisi, wolną a wyswobodzoną była. Gdyż każdemu nic miłszego, nic przedniejszego być nie ma, nad dobre zdrowie i pożyteczny rzeczypospolitęj, ojczyzny naszej, którejeśmy tak wiele są powinni, że do żadnej osoby ani rady przywiązywać się nie mamy ani chcemy, ale owszem tego strzedz, jakobyśmy ją całą a w niwczym niewzruszoną potomkom naszym oddali. Tę tedy chęć i skłonność naszą ku zgodzie spólnęj i dobremu rzeczypospolitęj; w czym bacząc nie wątpimy, jakoż i oto prosimy, radzie-

my i napominamy dla dobrego Rzeczypospolitej, abyście w onym więcej sobie ważąc dobre pospolite, aniżeli cośkolwiek innego, na ten czas już ku poratowaniu tej bardzo nachylonej ojczyzny naszej, a już prawie na gwałt się zbieżyli, obiecując to sobie o was jako o życzliwej braci swój, że nie w inny cel jedno do dobrego, spokojnego a pożytecznego Rzeczypospolitej mierzyć będziemy. A iżby ten uniwersał nasz do wiadomości ludzkiej tém rychlej przyszedł, żądamy i napominamy ichmość panów wojewód, panów kasztelanów pierwszych, w niebytności wojewodziej panów starostów, surrogatów, aby ten uniwersał nasz do akt grodzkich wpisać i na miejscach zwykłych publikować i obwoływać kazali. Datum Lovicii in convocatione generali ordinum, regni die quinta Marci anno Domini 1576.

Jacobus Uchański archiepiscopus gnesnensis etc. manu sua significat. Ex actis castrensibus Livensibus rescriptum.

Ex libr. ter. Czern. 44 fol. 647.

VI. Palatinus Brestensis ad nobilitatem de armis contra imperatorem Maximilianum sumendis.

Torunii. April. 7.

Jan z Służewa wojewoda brzeński, koniński, międzyrzecki etc. starosta, waszmościom panom a braciej swój miłej wszem w obec i każdemu z osobna oznajmuje, że cesarz jegomość jako w dzień 23 marca przysięgę posłom tym, którzy byli do niego posłani, od cesarzjanów uczynił i artykuły, acz nie wszystkie, jako sprawę mamy, przysięgł, za którą przysięgą jego niczego się inszego nie spodziewać, jeno, że nas mocą i gwałtem posieść będzie chciał, jakoż się do nas z niemałym wojskiem gotuje, skądby obieranie króla i wszystkie wolności nasze upaść i wniwecz się obrócić musiały.

A przeto ja z urzędu mego wojewodzego waszmościów wszech i każdego z osobna napominam, żebyście waszmoście

do wojennego ruszenia wedle uchwały jędrzejowskiej i wedle obwołania już to dwojogo gotowi być raczyli, abyście waszmość za pierwszym obwieszczeniem moim co rychlej wsiadać i tam się stawiać raczyli, gdzie się waszmościom dzień i miejsce ściągania naszego spólnego naznaczy przez jegomość pana Grabię hetmana wielkiego polskiego. Dan w Toruniu siódmego dnia miesiąca kwietnia 1576.

Idem qui supra ręką własną subscripsit.

Ex lib. Brestens. 24 fol. 616.

VII. Mandatum per ordines civitatis Antiquae Varsaviae legatis Cracoviam datum.

Actum die sabbati pridie festi Paschae. April 21.

Consules residentes et antiqui civitatis Antiquae Varsaviae uuacum scabinis vigintique viris ad tractandum et decidendum omnia publica negotia civilia ex communitate electis, nec non seniores contubernionum, atque communitas ejusdem civitatis Antiquae Varsaviae, universis et singulis, quorum interest, tenore praesentium significamus, quia nos ad actum conventus coronationis regiae Cracoviae designatae famatos Franciscum Scheliga proconsulem et Sigismundum Ulricium consulem Warsavienses hinc Cracoviam mittimus ac ablegamus, quibus praesentibus literis mandatoribus nostris plenam et absolutam concedimus facultatem instar et more aliarum civitatum regni Poloniae primariarum circa homagium S. Majestatis R. sese gerendi et conservandi aliaque omnia et singula, quae homagium illud S. Majestatis R. requisiverit, ad instar aliarum regni Poloniae primariarum civitatum faciendi atque sufficientissime exequendi, illa omnia et singula, quaecunque per ipsos ea in re illic gesta et facta fuerint, rata et grata perpetuo nos habituri promittentes. Harum quibus sigillum civitatis hujus est appressum testimonio literarum. Datum et actum Warschaviae XXI die mensis Aprilis, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo sexto.

Ex libr. Consul. civ. Vars. 8 fol. 34.

VIII. *Ordines regni Poloniae declarant, episcopum Cujavensem primate nolente vel recusante potestatem coronandi regem habere.*

Cracoviae in conv. gener. April. 25.

My rady duchowne i świeckie i posłowie ze wszystkiój korony od rycerstwa na terazniejszy sejm koronacyi cum plenis mandatis posłani, oznajmujemy wszem, komu to wiedzieć należy, tak teraz jako i na potomne czasy, iż my zjachawszy się tu do Krakowa na czas koronacyi na zjeździe jędrzejowskim naznaczony, wedle recesu warszewskiego, która się kontynuuje, aż do tego czasu za społecznym i zgodnym porozumieniem i radą nas wszystkich staraliśmy się pilnie o to, jakobyśmy księdza Jakóba Uchańskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego do tego przywiedli, aby wedle powinności swój i przywileju od króla Kazimierza danego ku wykonaniu aktu koronacyi do Krakowa przyjechał i powinności swój dosyć uczynił. A choć już przedtym zjazdu jędrzejowskiego o to upominan był, przeto jednak my dogadzając zgodzie i miłości braterskiej, posłaliśmy drugi raz z terazniejszego sejmu posły nasze do niego do Łowicza, prosząc i napominając, aby do nas przyjechał. Który iż nam przez posły nasze i przez pisanie swe rozkazał, że wrychle przybyć miał, czekając nań tudzież téż i na króla JMci, który na ten czas w drodze był, oczekiwając, zwlekliśmy koronacyą na czas dalszy, który kiedy się już przybliżał a król téż JMć do Krakowa przyjeżdżał, posłaliśmy i trzeci raz do księdza arcybiskupa do Warszawy, prosząc i napominając, aby się do nas pośpieszył. Opowiadając mu téż i to, że dla niebezpieczeństw koronnych dłużej go czekać nie możemy; a iż nam przez te posły nasze i przez pisanie swe znać dał przeciw pierwszemu obiecaniu swemu, że do nas przyjechać i do tego aktu z nami wykonywać nie chciał; i my bacząc dobrze, jakie niebezpieczeństwa za dalszym przedłużeniem koronacyi Rzeczypospolitej przypaśćby mogły, jednomyślnie na tośmy się wszyscy zgodzili,

aby już nic nie odwlekając króla JMci i królowę JMśc wedle postanowienia pierwszego i listów po koronie rozesłanych, w niedzielę przyszłą koronowani byli przez jmc księdza Stanisława Karnkowskiego biskupa kujawskiego, który w Wielkiej Polsce po księdzu arcybiskupie jest pierwszym biskupem. A żeby się kto taki nie znalazł, któryby trzymając się słów wyżej pomienionego przywileju króla Kazimierza, chciał ten akt którymkolwiek sposobem w wątpliwość przywodzić, tedy my przypatrzwszy się temu przywilejowi, bacząc, jakieby absurda za tym szły, kiedyby tak kto rozumieć chciał, żeby do samej osoby księdza arcybiskupa koronacyą tak przywiązać chciał, żeby skromnego nullo casu nikt inszy króla koronować nie mógł: ten to przywilej mocą i uchwałą sejmu terazniejszego tak interpretujemy, deklarujemy i tę jego intencyą być najdujemy: iż gdzieby ksiądz arcybiskup chciał i mógł koronować, tedy mimo niego nikt inszy tego słusznie czynić nie ma, ani może; ale gdzieby więc albo nie chciał, albo nie mógł, a do tego wzywany był (jako się teraz to wszystko najduje), tedy ten komu to po nim proxime należy, z tą władzą i mocą to odprawować może i jest powinien. Nad którą interpretacyą i deklaracyą naszą, ktoby inaczej ten przywilej rozumieć i wykladać i temu postanowieniu naszemu przeciwieć się chciał, taki za przeciwnika i turbatora Rzeczypospolitej rozumian być ma według konstytucyi jędrzejowskiej. Datum Cracoviae in conventionem generalium regni coronationis novi regis feria quarta post festum sacrum Paschae proxima anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo sexto.

Piotr Zborowski

wojewoda krakowski ręką.

Ex libr. Brest. 24, fol. 633.



IX. Privilegium generale terrae Podlachiae concessum.

Cracoviae in conv. gen. coron. Mai 28.

Stefan z Bożej łaski król polski etc. Wszem i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznajmujemy, iż posłowie województwa podlaskiego między innemi rzeczami prosili nas o to, abyśmy przywilój nieboszczyka króla Zygmunta Augusta sławnej pamięci, około przywrócenia i inkorporacyej do korony ziemie podlaskiej, w Lublinie na sejmie głównym koronnym i wielkiego księstwa litewskiego dany, dostatecznie ku exekucyjej przywiedli, przez którą egzekucyją stan rycerski, obywatele traktu łomaskiego i wońskiego, aby był wybawion i wyswobodzon od urzędów ziemskich i grodzkich, które im nie są należące, abowiem z wielką krzywdą swa bywają pociągani do różnych urzędów. Druga, aby obywatelom tamtym stanu rycerskiego własny powiat i urząd starości przez pewne komisarze nasze na słusznym miejscu był naznaczon i od innych powiatów oddzielon, dla trudnego przejazdu przez rzekę Bug, i innych, które czasów niektórych zalewa i dla innych urzędów ziemie podlaskiej. Trzecia, aby dobra szlacheckie bez żadnego prawa przez starosty i dzierżawce odjęte i dobrom królewskim przyłączone, które prawdziwie przez słuszne pokazanie i dowód, że są ich własne, będą pokazane, były im przywrócone; około których dóbr aby komisarze, którebyśmy deputowali, około naznaczenia i opisania powiatu, mogli mieć dostateczną moc i władzę uznać i rozsądek uczynić i czyjeby własne były, przywrócić. Czwarta a ostatnia, aby zapisy przez proste listy uczynione długów, obligacyj i inne wedle zwyczaju traktu tamtego, jako się do tego czasu zachowało, pewne i mocne a ważne były. A iż my na ten czas będąc innemi pilnemi sprawami i potrzebami koronnemi zabawieni, nie mogliśmy tego wszego odprawić, odkładamy to na inny blisko przyszły sejm koronny. A jeśli ten dojdzie, tedy poruczamy i rozkazujem rewizorom sejmowi tego na Podlasiu rewidowania dóbr naszych naznaczonych, aby około tych rzeczy wyżej opisanych na ten

czas, kiedy rewizyją swą odprawować będą, też i około tych potrzeb posłów podlaskich dostateczną sprawę i kognicyą wzięli, i nas rady koronne na blisko przyszłym sejmie informowali, jakoby co w tej mierze najlepiej i przystojniej nam była potrzeba uczynić ku dobremu i pożytecznemu obywatelom ziem tamtych, a nie z ubliżeniem też czyjém. Dla czego lepszej pewniejszej list ten nasz pod pieczęcią naszą wydać eśmy rozkazali. Dan w Krakowie na sejmie koronacyej 28 Mai 1576, regni nostri primo.

Stephanus res subscripsit.

Ex libr. Metr. 114, fol. 370.

X. Exemplum literarum ab ordinibus et statibus Lituanicis ad status et ordines regni Poloniae per internuntios datarum.

Mściboviae. Jun. 3.

Jchmciom panom radom i rycerstwu korony polskiej, panom a braciej nam miłej a łaskawej.

Miłościwi panowie, rady koronne, bracia nam mili i łaskawi.

Jakoście WMć do nas tych czasów jmc wielmożnego pana Jana z Bogusławic wojewodę łęczyckiego, pana Stanisława Karśnickiego podsędkę siradzkiego, a pana Arnolfa Hlebowicza, chorążego drohickiego przysyłać, i niektóre rzeczy przez jmc wskazać raczyli, tedy jakośmy temu wszystkiemu z JMci wyrozumiawszy, już przez Jchmc W. Mciom odpowiedzieli, tak jeszcze szerzej i dostateczniej we wszystkich sprawach i potrzebach naszych namówiwszy się, użyliśmy jmci panów i braciej naszej, z strony rad wielkiego księstwa litewskiego jaśnie wielmożnych i urodzonych panów: pana Jana Chodkiewicza, grabię na Szklowie i Myszy, pana wileńskiego, starostę żmudzkiego, marszałka nawyższego wielkiego księstwa litewskiego, administratora i hetmana ziemie inflantskiej, sta-

roste kowieńskiego i telszowskiego; pana Ostafieja Wołowicza, pana trockiego, podkanclerzego wielkiego księstwa litewskiego, starostę brzeskiego i kobryńskiego; pana Gabryjela Horostaja wojewodę i starostę mińskiego i kamienieckiego; pana Jana Hlebowicza kasztelana mińskiego, starostę radoszowskiego i onykszyńskiego; pana Krysztofa Radziwiła podczaszego i hetmana polnego wielkiego księstwa litewskiego, starostę soleckiego i zyzmorskiego, pana Jana Kiszkę, krajczego wielkiego księstwa litewskiego; pana Mikołaja Dorohostajskiego, stolnika wiel. ks. lit., starostę wołkowyskiego, szereszowskiego i wielońskiego, cywuna gondyńskiego; pana Ławryna Wojnę, podskarbiego dwornego i pisarza w. ks. lit., starostę pińskiego i olickiego; pana Aleksandra Chodkiewicza starostę grodzieńskiego i mohylowskiego.

A pośrodku rycerstwa i posłów ziemskich: z województwa wileńskiego: kniazia Janusza Świrskiego, marszałka, dzierżawcę mojszagolskiego; pana Jana Paluskiego, marszałka, dzierżawcę niemonojckiego, a kniazia Jakóba Świrskiego; z województwa trockiego: kniazia Janusza Świrskiego marszałka, cywuna bierzeniańskiego, pana Wojciecha Dziewiałtowskiego, podkomorzego kowieńskiego; pana Jana Klukowskiego, horodniczego, a pana Walentego Kamieńskiego; z ziemie żmójdzkiej: pana Wojciecha Bielowicza, starościca żmójdzkiego, cywuna szowdowskiego, a pana Jerzego Wojnata; z województwa połockiego, pana Jana Łopota starostę dryskiego, a pana Romana Newelskiego; z województwa nowogrodzkiego, pana Hieronima Pukszę, chorążego wołkowyskiego; pana Michała Sokołowskiego, sędziego słonimskiego; pana Leonarda Uzłowskiego, podsędkę wołkowyskiego; pana Bohusza Owsianego; pana Andrzeja Hołuba; a pana Wasila Zienkowicza czychińskiego; z województwa witebskiego: pana Mikołaja Sapiechę; z województwa brzeskiego: pana Wasyla Fiedryszko, chorążego pińskiego; pana Hrehora Wojnę a pana Maksymiliana Czapłę; z województwa mińskiego; pana Marcina Sołohuba, podkomorzego mińskiego; pana Marcina Wołodkowicza, sędziego mińskiego, a pana Wasyla Czapieńskiego;—którzy do jkmci od nas jadą. A ciż jmc to, co zlecono ku wmcion odniosą: i gdy wmc z ichmci tym po-

trzebom naszym wyrozumieć będą raczyli; braterskie wmc i żądamy i pewniemy tego, że wś ichmci chętliwie wysłuchawszy, we wszystkiem jako kolegom a bracięj swęj i naszęj wiarę dać będą raczyli. A za tym się łaskawęj braterskięj miłości wmc i zalecamy. Data we Mszczybohowie dnia 3 Junij anno dni 1576.

WMci bracia i przyjaciele życzliwi:

Mikołaj Pac, biskup kijowski ręką swą. Dominik Pac, kasztelan smoleński ręką swą. Miko. Radz. wojewoda wil. etc. ręką swą. Paweł Pac, kasztelan wil. etc. manu propria.

Inne rady, stany i rycerstwo w. ks. litewskiego.

Ex libr. Metr. Reg. II4, fol. 100.

XI. Exemplum literarum ab ordinibus et statibus omnibus magni ducatus Lituanie datarum per internuntios suos deferendae Regiae Majestati subjectionis suae gratia ablegatos, Varschoviae die 21 Junii Regiae Majestati redditarum.

Msciboviae. Jun. 3.

Najjaśniejszemu majestatowi jego królewskiej mości Stefanowi, z łaski Bożej królowi polskiemu etc. etc. etc., panu nam miłościwemu.

Najjaśniejszy, miłościwy królu panie nam miłościwy!

Jako Wasza Królewska Mość tych czasów ichmość wielmożnego pana Jana z Bogusławic wojewodę łeczyckiego, pana Stanisława Karśnickiego, podsędkę siradzkiego, a pana Arnolfa Hlebowicza, chorążego drohickiego, do nas przysłać, i niektóre rzeczy z ofiarowaniem łaski swęj wskazać raczył, tedy jakośmy to wszytsko skazanie Waszëj Królewskiej Mości z wielką wdzięcznością przyjęli, tak ze wszelaką przystojną

uczciwością ichmciom panom posłom pomienionym respons uczynili. A jeszcze szerzej i dostateczniej we wszystkich sprawach r. p. wielkiemu ks. lit. należących, używszy w tym rady i urzędników ziemskich i dwornych, jaśnie wielmożnych i urodzonych panów, ichmci pana Jana Chodkiewicza, grabież na Szklowie i na Myszy, pana wileńskiego, starostę żmojdzkiego, marszałka najwyższego w. ks. lit., administratora i hetmana ziemie inflanckiej, starostę kowieńskiego, dzierżawcę telszowskiego, pana Ostafieja Wołowicza, i t. d. ku Waszej Królewskiej Mci donieść zlecili, prosząc z wielką pilnością, abyś Wasza Królewska Mość do łaskawego a miłościwego słuchania ichmość pany bracią naszą przypuściwszy i dostateczną wiarę dawszy, we wszystkim tak się miłościwie i łaskawie ku nam wszem i ku potrzebom w. ks. lit. zachować raczył, jako byśmy miłościwą uczynność i dostateczne opatrzenie wolności naszych od Waszej Królewskiej Mości poznawszy, wszelakim powolenstwem i wiarą swą Waszej Królewskiej Mości zasługowali. A zatym żądając Waszej Królewskiej Mości dobrego w długi wiek zdrowia, i na wszem szczęśliwego królowania, siebie ze wszelakiem powolenstwem służb naszych, łasce Waszej Królewskiej Mci zalecamy. Dan we Mszczybohowie dnia 3 Junii anno Domini 1576. Waszej Królewskiej Mci

Ku służbam gotowi i chętniwi:

Mikołaj Pac, biskup kijowski ręką swą. *Dominik Pac*, kasztelan smoleński etc. ręką swą. *Mik. Radz.* wojewoda wileński etc. ręką swą. *Paulus Pacius* castellanus vitepskensis etc. manu propria.

Inne rady, stany i rycerstwo w. k. lit.

Ex libr. Metr. R. 114, fol. 98.

XII. Ordines civitatis Varsoviensis cum Joanne Pultorak aurifice et consule de cantharo argenteo regi Stephano donando agunt.

Varsaviae Jun. 6.

Acium feria quarta ante dominicam Pentecosten proxime.

Domini consules residentes et antiqui, scabini et viginti viri ad tractandum negotia civilia ex plebe electi, habentes opus pecuniae pro emendo a famato Joanne Pultorak aurifice et consule Varschoviensi cantharo argenteo S. R. Majestati h c prope diem primum adventurae, donando, argentum in cista civili ab antiquo existens, in duos cyathos tres marcas minus duobus scotis in se continentes, item *czaszkę* marcam unam absque semiscoto valentem formatum (singulam marcam ejus argenti enumerati florenis octo polonicis computandum) eidem Joanni Pultorak ad rationem solutionis ejus canthari viginti unam marcam argenti valentis dederunt. Ejus porro cantari hujus ut dictum est valoris, singula marca argenti florenis novem est aestimata. Quare ultra id argentum ex cista civilis depromptum et ad rationem dicti canthari argentei porrectum iidem ordines civitatis calculo et computatione facta centum triginta novem florenos et decem grossos polonicos restantes eidem Joanni Pultorak solvere et numerare se ex pecunia telonei terrestres per S. Majestatem R. civitati huic donati pro festo Natalis Domini proximo inscripserunt et obligaverunt praesentibusque inscribunt et obligant.

Ex libr. Cons. Vars. 8 fol. 4.

XIII. Joannes Zborowski praeficitur exercitui curiae, et militiae aulicae recens a Regia Majestate institutae.

Varsaviae Junii 28.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis. Cum in iis auspiciis regni no-

stri multae et graves curae in ordinanda republica et persona etiam nostra cum dignitate illius tuenda, animum nostrum occuparent, nulla aptior ratio ad explicandas eas ipsas curas visa est, quam ut praesidium firmum atque opportunum nobis ad subitas reipublicae necessitates accommodaremus, quod periculis atque necessitatibus omnibus undecunque se offerentibus tuto objici, et ipsa securitas cum optabili tranquillitate praestari possit. Ideo maturo hac de re consilio in senatu nostro habito, de consensu ac prompta voluntate ejus ipsius senatus, constituimus certum numerum militum mercenariorum, mille scilicet equites in aula nostra alere, ex quo numero jam certas cohortes cum suis ductoribus, vel ut vocant rothmagistris designavimus, stipendia et alias praerogativas cum omni apparatu modoque militandi descripsimus. De supremo ductore sive capitaneo huic exercitui praeficiendo, cum aliquandiu deliberaremus, optissimus et dignissimus ad hoc munus recte et cum laude sustinendum visus est nobis magnificus Joannes Zborowski a Zborow castellanus Gnesnensis, Odolanoviensis praefectus, utpote qui et clarissima familia natus et liberaliter educatus, per honestissima quaevis, praesertim vero militaria exercitia, hucusque vitam traducens, strenui militis et magnanimi fortissimique ducis laudem ac nomen consecutus est. Nam et foris per varias gentes, et domi per multas provincias arma circumtulit, ubique dextre ac fortiter cum summa approbatione rerum suarum gestarum versatus; quantumque animi magnitudine valeret tum in pugna Rewlensi nobilissime declaravit. Ob haec et alia multa praeclara ejus facta, ad ipsam militiam nostram aulicam gubernandam praefecturamque exercitus curiae post mortem olim magnifici Stanislai Zamoiski, castellani Chelmenensis, curiae exercitus generalis et Belsensis, Zamechensis capitanei vacantem, eundem magnificum Joannem Zborowski proveximus, capitaneumque exercitus aulae nostrae diximus ac nominavimus, dicimusque ac nominamus per has literas nostras, attribuentes illi omnia jura, commoda, praerogativas et alias omnes conditiones, quaecunque ad hoc munus capitanei exercitus aulici de lege aut consuetudine pertinent. Mandamus itaque in universum omnibus et singulis senatoribus, dignitariis, officialibus, equitibus, nobilibus ac aliis quibusvis

regni et provinciarum illi adjunctarum incolis, cujuscunque nominis ac sortis hominibus, ut ipsum magnificum Joannem Zborowski, uti verum ac legitimum capitaneum exercitus aulae nostrae agnoscant, jurisdictionique ejus in his, quae ad hoc munus spectant, sedulo pareant, illique de omnibus juribus ac redditibus, quicunque ad hoc munus spectant, respondeant, ac ut ceteri idem faciant, omnino curent. Secus pro gratia nostra debitoque suo non facturi. In cujus rei fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus est subappensum. Datum Warschoviae die 28 Junii anno Dni 1576, regni nostri primo.

Stephanus rex subscr.

Ex libr. Metr. 114 f. 94.

XIV. Similes literae, quibus duces exercitus aulae regiae designantur.

Hoc exemplo datae sunt literae die 28 Junii.

Generoso Andreae Firley de Dambrowicza capitaneo Sendomiriensi super centum equites.

Generoso Martino Kazanowski super centum equites.

Generoso Nicolao Zebrzydowski super centum equites.

Ultima die Junii. Generoso Nicolao Gostomski vexillifero Ravensi super quinquaginta equites.

Die secunda Julii. Generoso Stanislao Stadniczki super quinquaginta equites.

Generoso Jordano Spytek itidem super quinquaginta equites.

Die tertia Julii. Generosus Johannes Gniewosch super centum equites accepit.

Die quinta Julii. Generoso Johanni Leszniowski super centum equites.

Die octava Julii. Magnifico Johanni Zborowski a Zborow castellano Gnesnensi et capitaneo Odolanoviensi super centum equites et triginta pedites.

*XV. Juramenti a Regia Majestate circa inaugurationem
sui Cracoviae praestiti ad postulationem ordinum magni
ducatus Lituaniae iteratio.*

Varsaviae. Jun. 29.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, praesentibus et futuris harum notitiam habituris. Cum divina voluntate ad gubernacula communis reipublicae regni Poloniae et magni ducatus Lithuaniae vocati, Cracoviae more institutoque christianorum regum ac istius reipublicae, coronaremur, factum est, ut illi coronationi nostrae non adessent senatores, officiales ac nuncii nobilitatis magni ducatus Lithuaniae, propterea, quod quaedam variatio sententiarum sub comitia regalia ac legationem ad invitandum ad regnum mittendam orta nondum ad concordiam deducta fuisset; deinceps vero celebratus est ab ordinibus magni ducatus Lithuaniae conventus in oppido Msczibohow; ad quem conventum missi fuerant a nobis magnificus Joannes Sirakowski a Bogusławicze palatinus Lanciencis et generosi Stanislaus Karsnicki subjudex Siradiensis et Arnolphus Hlebowicz vexillifer Drohiciensis hortandi illorum ad concordiam causa, in quo pro suo erga nos singulari studio et erga rempublicam benevolentia eo devenerunt, ut sublata prorsus illa pristina sententiarum varietate, de nullius alterius regis ac ejusdem magni ducis majestate, quam nostra agnoscenda et colenda sancirent, ejusque rei declarandae ac postulorum, quae ad suffragiorum ejus gentis jus et libertates ac immunitates ceteras tuendas pertinerent deferendorum causa nuncios suos ad nos Warschoviam mitterent, videlicet: illustrem et magnificos comitem, barones ac generosos nobiles Joannem Chodkiewicz comitem in Skłow et Mysz. castellanum Vilmensem, capitaneum generalem Samogitiae, marschalcum supremum magni ducatus Lithuaniae, administratorem et praefectum exercituum Livoniae, capitaneum Cauensem etc. (omnes, qui supra)... et Basilium Czapinski. Per

quos quidem nuncios requisiti sumus, ut praesentibus iis nunciis hic Varschoviae juramentum, quod regno Poloniae et magno ducatu Lithuaniae Cracoviae praestitimus, iteraremus, promittentes suo ac ordinum magni ducatus Lithuaniae nominibus post id praestitum, illos itidem nobis juraturos, et subjectionem constantem tanquam fideles subditos praestituros. Hoc primum et ante omnia testati et professi, quod id non poscerent, ut vel electionem et coronationem nostram in dubium vocarent, vel ut hanc consuetudinem iterandi magni ducatus Lithuaniae ordinibus juramenti a regibus, indeque magnis ducibus Lituaniae, ab utraque natione scilicet Polona et Litvana communiter, prout de jure est, electis, inducerent vel unionis privilegium laedi vellent, cujus vinculum sacrosanctum et indissolubile perpetuis temporibus esse deberet; sed prospicientes, ut jus et libertas suffragiorum illis cum regno Poloniae senatoribus, officialibus ac nobilitate communis, eodem jure integra salvaque maneat et nunquam minatur; de qua libertate in ipso privilegio unionis cautum sit, quod videlicet non separatim a solis Polonis vel item Litvanis rex Poloniae et idem magnus dux Litvaniae creari debeat, sed simul communibus, ut in privilegio unionis scriptum est, vocibus et suffragiis: proinde nullum in regno Poloniae et magno ducatu Litvaniae imperare posse, vel etiam potuisse ex praescripto privilegii unionis, nisi requisito legitime ac de jure accedente utriusque nationis proprio consensu, quemadmodum etiam in reliquis regni conventibus nihil statui posse, quo utraque natio teneatur et obligetur, non advocata, aut non consentiente utraque natione, juxta continentiam litterarum unionis. Praeterea vero se poscere id testabantur considerantes, quod cum titulus et officia magni ducatus Lithuaniae integra debeant manere, idcircoque in electione et coronatione electus promulgari et publicari debeat rex Poloniae et idem magnus dux Litvaniae, et circa coronationem rex de more juret in leges et libertates, nemo non modo officialium verum et senatorum ac nunciorum terrestrium magni ducatus Litvaniae circa juramentum nostrum vel etiam publicationem et promulgationem tituli et regiminis nostri praesens fuerit. Quibus quidem omnibus diligenter perpensis et examinatis, ac cum satis constaret, nihil nos hac in parte contra

dignitatem nostram vel divinum praeceptum de jurejurandi sanctitate non vulganda facturos, quod faceremus propter concordiam et salutem populorum nobis subjectorum conservandam, quo summa muneris regii spectat, tum etiam propter rationes suprascriptas nunciorum Lithvaniae, eoque modo conditionibus ac cautionibus, quae supra continentur, reservatis, juramentum ordinibus regni Poloniae ac magni ducatus Lithvaniae Warschoviae praesentibus magni ducatus Lithvaniae legatis suprascriptis praeter senatores, officiales ac nobiles regni plurimos, de consensu ac consilio senatorum regni Poloniae, qui nobis aderant, verbis iisdem conceptis, quibus Cracoviae iteravimus, quod quidem tale est.

Ego Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Litvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniaeque etc. nec non princeps Transylvaniae, spondeo et sancte juro Deo omnipotenti, ad haec sancta Jesu Christi evangelia, quod omnia jura, libertates, immunitates, privilegia publica et privata juri communi utriusque gentis et libertatibus non contraria, ecclesiasticas et saeculares, ecclesiis, et principibus, baronibus, nobilibus, civibus, incolis et quibuslibet personis cujuscunque status et conditionis existentibus per divos praedecessores meos reges et quoscunque principes dominos regni Poloniae et magni ducatus Litvaniae, praesertim vero Casimirum antiquum, Ludovicum Lois nuncupatum, Wladislaum secundum Jagellonem dictum, fratremque Vitoldum magnum ducem Lithuaniae, Wladislaum tertium Jagiellonis filium, Casimirum tertium Jagellonidem, Joannem Albertum, Alexandrum, Sigismundum primum, Sigismundum secundum Augustum et Henricum reges Poloniae et magnos duces Litvaniae, juste et legitime datas, concessas, emanatas et donatas, ab omnibusque ordinibus gentis utriusque tempore interregni statutas atque sancitas mihi oblatas, nec non pacta conventaque oratorum meorum, nomine meo cum ordinibus, manutenebo, observabo, custodiam, tuebor et adimplebo in omnibus conditionibus, articulis et punctis in iisdem expressis, pacemque et tranquillitatem inter dissidentes de religione tuebor, manutenebo, nec ullo modo vel jurisdictione nostra vel officiorum nostrorum et statuum quorumvis auctoritate quemque affici opprimique causa religionis permit-

tam, nec ipse afficiam nec opprimam, omnia illicite a regno magnoque ducatu Litvaniae et dominiis eorundem quocunque modo alienata vel bello vel alio quovis modo distracta ad proprietatem ejusdem regni Poloniae et magni ducatus Litvaniae aggregabo, terminosque regni et magni ducatus Litvaniae non minuam sed defendam et dilatabo; justitiam omnibus incolis regni et magni ducatus Litvaniae omniumque dominiorum juxta jura publica in omnibus dominiis constituta, absque omnibus dilationibus et prorogationibus administrabo nullo quorumvis respectu habito. Et si, quod absit, in aliquibus juramentum meum violavero, nullam mihi incolae regni et magni ducatus Litvaniae omniumque dominiorum uniuscujusque gentis obedientiam praestare debebunt; immo ipso facto eos ab omni obedientia et fide regi et magno duci Litvaniae debita liberos facio. Absolutionem nullam ab hoc meo juramento a quoquam petam neque ultro oblatam suscipiam. Sic me Deus adjuvet. Quo quidem juramento, his, quae suprascripta sunt, verbis a nobis praestito, praedicti magni ducatus Lit. nuncii nobis itidem suo ac totius magni ducatus Lithvaniae statuumque ejusdem ducatus vigore mandatorum juramentum fidelitatis et obedientiae tanquam regi eidemque magno duci ac domino suo praestiterunt. In quorum omnium fidem et testimonium praesentes literas nostras dari et obsignari mandavimus, ac eas manu nostra propria subscripsimus. Datum Warschoviae xxix die mensis Junii anno Domini MDLXXVI regni nostri anno primo. Praesentibus, praeter nuncios magni ducatus Lithvaniae, quorum nomina superius sunt descripta, reverendissimo et reverendis in Christo patribus, dominis: Jacobo Uchański archiepiscopo Gniesnensi legato nato et regni nostri primate; Stanislae Karnkowski Wladislaviensi et Pomeraniae, Petro Myszkowski Plocensi, episcopis; ac magnificis et generosis ac venerabilibus Petro a Zborow Cracoviensi et generali, Joanne Kostka de Stemborgk Sandomiriensi ac Marienburgensi, Pucensi, Derszovienisque; Joanne Sirakowski Lanciensi, Stanislae Kriski de Drobnin Masoviae et Plocensi Dobrzynensique; Nicolao Kiszka de Cziechanowiecz Podlachiae ac Drohiciensi Bielscensique; Anselmo Gostomski de Lezenicze Ravensi palatinis; Joanne comite a Thenczyn Wojniciensi, succamerario curiae nostrae

ac Lublinensi Parczoviensi; Joanne de Zborow Gnesnensi ac Odolanoviensi, Sigismundo Czyzowski Belsensi; Gregorio Zieleński Plocensi, Zakrocimensi et Mławensi; Mathia Sawiczki Podlassensi; Jacobo Rokossowski Sremensi, curiae nostrae thesaurario; Christophoro Lanczkoronski, Małogostensi; Joanne Herborth de Fulstin Sanocensi et Praemisliensi capitaneis; Paulo Działyński, Dobrzynensi; Simone Szubski Inowłodensi; Sandiwogio Drobiczenski Lubaczoniensi; Raphaële Śladkowski Conariensi terrae Lanciciensis, castellānis; Andrea Opaliński supremo marschalco Rohatinensi et Kczynensi capitaneo; Petro Dunin Wolski cancellario, custode Lanciciensi, Gnesnensi, Posnaniensi canonico; Joanne Zamoiski de Zamosczie vicecancellario regni nostri, Belsensi, Knyszynensi et Zamchensi capitaneo, Andrea de Zborow curiae nostrae marschalco et Radomiensi capitaneo, Hyeronimo Rozrażewski Plocensi Wratislaviensi praeposito, secretario majori; Stanisław Osowski curiae nostrae referendario cantore Gnesn.; Joanne Ostrorog regni nostri pincerna; Joanne Borukowski Lanciciensi; Joanne Zaborowski Sandomiriensi praepositis, Laurentio Gosliczki decano Kielcensi, canonicis Cracoviensibus et secretariis nostris; Gasparo Macziejowski, stabuli nostri praefecto; Stanisław Radzimieński Livensi et Camenecensi; Stanisław Karwiczki Latovicensi—capitaneis; et aliis quamplurimis dignitariis et officialibus nostris sincere et fidelibus dilectis. Datum per manus magnifici Joannis Zamoiski regni Poloniae vicecancellari, Belsensis, Knyschynensis, Zamchensisque capitanei, sincere nobis dilecti.

Stephanus rex subscr.

Ex libr. Metr. II4 fol. 101.

XVI. Literae ordinibus magni ducatus Litvaniae a Regia Majestate datae de servandis nonnullis articulis ab ipsa Regiae Majestati propositis.

Varsaviae Jun. 29.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Litvaniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis, praesentibus et futuris, harum noti-

tiam habituris. Cum ab ordinibus magni ducatus Litvaniae habitus esset conventus in oppido Msczibow in eoque conventu ordines magni ducatus Lithvaniae pro suo singulari erga nos studio, et ea, quam de nobis conceperint opinione, tum etiam pro sua singulari erga rempublicam benevolentia, sententiarum varietatem, quae in comitiis electionis exorta erat, sustulissent, miserunt ad nos nuncios suos Warschoviam, videlicet illustrem et magnificos barones ac generosos, nobiles: Joannem Chodkiewicz comitem in Szklow et Mysz, castellanum Vilmensem, capitaneum generalem Samogitiae, marschalcum supremum magni ducatus Lithvaniae, administratorem et praefectum exercituum Livoniae, capitaneum Caunensem, tenutarium Telszoviensem, etc. (omnes qui supra) et Basilium Czapiński; qui quidem nuntii ad nos missi fuerant tum ejus rei, quae superius est expressa declarandae, tum postulatorum ejus nationis ad nos defferendum causa. Ex quibus postulatis praeter caetera, de quibus consultationem in aliud tempus differendam esse putavimus, haec isto tempore de consilio et consensu senatorum regni nostri, qui nobis aderant, admittenda esse censuimus. Primum videlicet, quod in articulis in electione Henrici regis latis cautum est, ut ex ordine senatorio tam regni Poloniae quam magni ducatus Lithvaniae communi consensu elegantur sedecim senatores in quibuscumque conventibus regni generalibus, qui in curia nostra ad praefinitum tempus maneant, deligantur vero eo ordine, quem in senatu habent. Cui quidem ordinationi ut satisfiat, propter minorem Lithvanicorum senatorum numerum, quam sit numerus senatorum Polonorum, finito numero senatorum Lithvanicorum, denuo a primis senatoribus Lithvaniae iterum delegationem necessario esse ordiendam et si nondum in illis delegationibus faciendam ad finem senatorum Polonorum perveniatur, ita tamen, ut etiam postremi senatores Polonici propterea in illa delegatione non negligantur. Deinde vero cum praescriptiones in interregnis locum non habeant, prout etiam in conventu coronationis nostrae declaratum est, nec in magno ducatu quoque Lithvaniae praescriptiones, quae ante mortem divi Sigismundi Augusti regis completae non fuissent, locum habere posse, tam ratione agendi et experiendi in judicio

actionesque prosequendi, quam perpetuitatum coram actis terrestribus recognoscendarum. Tertio, quod cum variatio suffragiorum in comitiis electionis fuisset, ut nemini noceat ex his, qui ab initio nobis suum suffragium non contulissent nec in electionem nostram consensissent, ita ut nec ipsis hoc nomine succensere, nec in illos ullas poenas in conventu Andzejoviensi ab ordinibus Poloniae sancitas possemus extendere, nec eos ab honoribus et dignitatibus arcere, sed eandem prorsus illorum rationem quam nostrorum priorum suffragatorum habere debeamus. Quarto, ut si quae bona sint in magno ducatu Lithvaniae, quae ad Reginalem Majestatem jure ipsius, quod praetendit, possint pertinere, ea ex cessione ipsius Reginalis Majestatis magno ducatus Lithvaniae cedant. Quinto et postremo, ut interdiciamus atque prohibeamus utriusque cancellariae regni nostri, ne ad palatinatus magni ducatus Lithvaniae, ex quibus missi nuncii nomine magni ducatus Lithvaniae Lublini unionem concluserunt, literas edant. Quae quidem literae possint spectare ad turbendam jurisdictionem Lithvanicam in iisdem palatinatibus ac etiam dignitariis et officialibus ceteris regni vel ejus palatinatum, nominatim autem capitaneis, ne in eam se ingerant vel in causis ad se delatis per aliquorum evocationem jus reddant vel decernant, aut aliquid vigore ipsorum officii attentent. Quibus quidem praefatorum nunciorum magni ducatus Lithvaniae petitionibus de consilio et consensu praefatorum consiliariorum regni annuendum et locum dandum putavimus, annuimusque praesentibus ac eas approbamus et confirmamus, quoad eam approbationem per nos ipsos sine praejudicio omnium ordinum communis reipublicae facere possumus, easque, ut praefertur, servare, praestare, ac explere tenere pollicemur et promittimus. In quorum omnium fidem et testimonium praesentes literas nostras dari et obsignari mandavimus, ac eas manu nostra propria subscripsimus. Datum Warschoviae vigesima nona die Junii, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo sexto, regni nostri anno primo. Praesentibus quibus supra.

Stephanus rex subscr.

Ex libr. Metr. 114 fol. 103.

XVII. Literae iisdem ordinibus Lithuanicis datae, quibus nonnulla eorum postulata ad proxime celebranda generalia regni comitia differuntur.

Varsaviae Jun. 29.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, harum notitiam habituris. Cum ab ordinibus magni ducatus Lithuaniae habitus esset conventus in oppido Msczibow, in eoque conventu ordines magni ducatus Lithuaniae pro suo singulari erga nos studio, et ea, quam de nobis conceperint opinione, tum etiam pro sua erga rempublicam singulari benevolentia sententiarum varietatem, quae in comitiis electionis exorta erat, sustulissent, miserunt ad nos nuncios suos Warschoviam, tum ejus rei declarandae, tum postulatorum ejus nationis ad nos deferendorum causa, ex quibus postulatis hae fuerunt, quae non ad nos solum, sed ad omnes etiam status pertinerent nec non nisi in comitiis generalibus decidi et determinari possint. Ne Majestas Regia in auxiliis magno ducatus Lithuaniae praestandis exercitui aliquem Polonum vel extraneum praeficiat, sed milites, quicumque in Lithuaniam submituntur, sub praefecti generalis Lithuani imperio sint. Ordinationes bellicae ad injuriam incolarum magni ducatus Lithuaniae non statuuntur. Miles praesidiarius arcium finitimarum possessionatis in magno ducatu Lithuaniae committatur, qui juramentum faciat et regno et magno ducatus Lithuaniae committatur. Conventus in Polonia et Lithuania alternatim fiant, ubi in Lithuania celebrabitur, primum Lithuanica judicia, juxta statuta Lithuanica; et quando in Polonia, Polonica, juxta statuta Polonica expediantur. Celebrandis conventibus loca assignentur, una vice Petricoviae, altera Vilnae, sive Warschoviae et Grodnae, aut Lublini et Brestae. Diminutio virium Lithuanicarum aequali potentia compensetur, ut certam habeant defensionem Lithuani, ne illis opus sit ingruente necessitate ad Polonos confugere. Titulus solitus illis scribatur, videli-

Źródła dziejowe. Tom IV.

cet, senatui et ordinibus magni ducatus Lithuaniae; castellani in districtibus iudicis constituentur in locum marschalcorum exemplo minorum castellanorum in Polonia. Moneta quae in Polonia cudetur, in Lithuania quoque cudatur, antiqua in eodem pondere et aestimatione permaneat in Polonia et Lithuania. Telonea aquatica et terrestria, quae antea ad thesaurum regni non pertinebant et nec erant unquam, ne excogitentur, ne derogetur in eo thesauro et nationi Lithuaniae. Locus et potestas dicendae sententiae in senatu duci Slucensi assignetur, juxta veterem consuetudinem et Sigismundi Augusti regis declarationem. Duces seu *kniazi*, secundum antiquam consuetudinem loca sua antiquitus consueta habeant. Media pars tormentorum Tycocinium devecta magno ducatu Lithuaniae restituatur. Quae quidem postulata praefatos nuncios ad nos fideliter detulisse et eorum confirmationem flagitasse testamur. Sed cum, ut supra scriptum est, eorum contenta non ad nos tantum, sed ad omnes ordines pertinerent, nihil de his statuendum putavimus, sed salvo privilegio unionis ac jure publico, illis de consensu et consilio senatorum regni, qui nobis aderant, permisimus, ut ea in conventu generali proxime indicendo et celebrando proponerent. De quibus etiam et nos ad ordines Poloniae, salvo itidem praefato privilegio unionis ac jure publico manente, referemus. Et eas rationes ex communi consensu utriusque gentis ac pro debito nostro reipublicae definiantur. In quorum omnium fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus est subappensum. Datum Warschoviae die xxix mensis Junii, anno Domini MDLXXVI regni vero nostri anno primo.

Stephanus rex subscr.

Ex libr. Metr. 114 fol. 105.

XVIII. Stephanus rex diem ad solvendam contributionem prorogat nobilitati palatinatus Lanciciensis.

Varsaviae Jun. 30.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae etc. nec non princeps Transylvaniae etc.

Generose fidelis dilecte. Expositum est nobis nomine generosi Joannis Kalynski publicae contributionis in proximo praeterito coronationis nostrae conventu laudatae palatinatus Lanciciensis exactoris nostri, quod nobilitas terrae illius grauata se nimium esse tam arcto difficilique temporum intervallo ad conferendam eandem contributionem sancito iudicans, nec se colonosve suos ad tempus universalibus literis praefixum collationi huic satisfacere posse declarans, supplicavitque per certos consiliarios nostros nobis, quatenus solutionis ejusdem conferendae tempus paulo longius illis protrahere dignaremur. Nos vero, quamvis ingens reipublicae necessitas id maxime exposcit, ut pecunia illae contributionis quam primum ad nos ex omnibus terris conferatur, unde negotiis reipublicae, praesertim conatibus adversariorum nostrorum per milites stipendiarios, in quos illae conferendae sunt, praevidere possimus, supplicationi tamen nobilitatis terrae illius ex regia nostra benignitate ex certisque rationibus annuentes, tempus solutionis praefatae a die hodierna ad sex septimanas, hoc est ad undecimam Augusti diem palatinatus praedicto prorogamus et transtulimus. Mandamus itaque Fidelitati tuae, ne ad executionem in eos, qui conferre neglexerint, procedat, usque post tempus praefatum prorogatione hac nostra praefixum. Pro gratia nostro Fidelitas tua aliter non factura. Datum Varsoviae ultima die mensis Junii anno Domini MDLXXVI regni nostri primo.

Stephanus subscripsit.

Ex libr. Lanc. Recog. 60 fol. 661.

XIX. Literae deliberatoriae de indicendis generalibus regni comitiis ad majores consiliarios regni datae.

Varsaviae Jul. 1.

Stephan z Bożej łaski król polski, wielkie ksiązę litewskie etc.

Wielmożny, uprzejmie nam miły. Za uchwałą sejmu koronacyej naszej i za radą panów rad polskich i litewskich, którzy natenczas przy nas są, zdało się nam, żebyśmy co narychlej sejm walny złożyli dla potrzeb i spraw, których się natenczas, jako WMć dobrze wiesz, dosyć do korony naniósł. A iż to powinowactwo nasze być rozumiemy, tedy w tym WM. używamy i żądamy, abyś nam co narychlej zdanie swe wypisał, gdzie, a którego czasu tenby sejm od nas złożon być miał. Bo acz wiemy, że sejmom koronnym wielce Warszawa jest uprzywilejowana, jednak iż się też i to opatrzyło prawem, że i gdzieindziej być może, gdyby tego była potrzeba, wszystkim radam, którzy z sejmu koronacyej naszej na mieszkaniu przy nas są deputowani, a także też i innym, którzy się natenczas tu ku nam do Warszawy zjachali, tak z Polski jako i z Litwy, to się zda, abyśmy sejm ten złożyli w Toruniu na św. Michał, dla niebezpieczeństw, które się w tamtych krajach pokazują, które panowie litewscy tak rada jako i posłowie od rycerstwa uważywшы, chocia też mieli i inne przyczyny i potrzeby wielkiego ks. litewskiego, aby na zwykłym miejscu sejm był, na nich przestali. Co się tyczy potrzeb, tedy też nam ciż panowie rady przekładali, że Toruń ma także commoditates Wisły i innych rzek, jako i Warszawa, a jeszcze i więtsze, o czém nakoniec i innych wiele panów, których tu natenczas przy nas nie masz, ku nam pisało i perswadowali, aby ten sejm nie gdzieś indziej, jedno w Toruniu złożon był. Przeto żądamy, abyś WM. też nam w téj mierze rady swój użyczył, a uczyn to WM. co narychlej przez tegoż posła naszego, bo w tych rzeczach jako i potrzebnych, nie radziabyśmy nic omieszkali. Uczynisz nam WM. rzecz wdzięczną. Dan z Warszawy prima die Julii roku Bożego MDLXXVI królowania naszego pierwszego.

Ex libr. Metr. II4 fol. II4.

XX. Literae primarum restium ad incolas palatinatus Lanciciensis, a Stephano rege datae.

Lubotinii Jul. 13.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie ksiązę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflantskie i siedmigródzkie.

Wszem i każdemu z osobna, stanu i dostojenstwa wszelakiego, ludziom w województwie łęczyckim mieszkającym, do których jedno wiadomości pisanie to nasze dojdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym, łaska nasza królewska. Uprzejmie i wiernie nam mili. Mamy pewną sprawę, iż niektórzy ludzie w pruskich miastach niektórych do posłuszeństwa naszego przyjść nie chcą, ani się poddanymi naszymi ozywają; ale też i co innego przeciw nam i koronie myślą, posły cudzoziemskie i ludzie przyjmując i taką obronę i ratunki przedsięwzięciu i postępkom swym czyniąc i inne za sobą ciągnąc, że jeśli się temu prędko a wczas nie zabieży, może to być z nie-małym niebezpieczeństwem i zatrudnieniem naszym i koronnym. Przeto nie chcąc, aby to na nas w téj mierze schodzić miało, umyśliliśmy osobą naszą, nie mieszkając jachać do Malborka. A iżeśmy umyślili jachać i pewnie pojedziemy, przeto Uprzejmości i Wierności waszych żądamy i napominamy, abyście ku każdej potrzebie byli gotowi, a do nas, kiedy drugim listem naszym obwieszczeni będziecie, żebyście nie mieszkając do Malborku albo na inne miejsce, które oznajmiemy, przyjechali, i do tego się wespół z nami innemi mieli, co się naonczas najlepszego nam i rzeczypospolitej wszęj zdać będzie. Uczynicie to Uprzejmości i Wierności wasze nie z powinności albo rozkazania naszego, bo my wolnościom żadnego deregować nie chcemy; i aby to i na potém in sequelam nie szło, tym pisanem naszym każdemu opatrujemy; ale co uczynicie, to uczynicie z dobrej woli swój i z chęci, a miłości rzeczypospolitej w tak wielkiej i pilnej potrzebie. Co my Uprzejmościom i Wiernościom waszym i każdemu z osobna łaską i życzliwością naszą, gdy się okazyja i czas podawać będzie,

nagradzać i zadziaływać będziemy. Dan z Lubothynia 13 die Julii, roku Bożego MDLXXVI królowania naszego roku pierwszego.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. Lanc. Recog. 60 f. 661.

XXI. Instructio a Regia Majestate nunciis ad conventus terrarum particulares missis data.

Varsaviae Aug. 8 (?).

Poseł JKr. Mości, naprzód pozdrowienie imieniem JKMc i uczyniwszy, łaskę od JKMc i opowiedziawszy, w te słowa do wszystkiego rycerstwa, które się jedno na sejmik powiatowy do zjedzie, rzecz uczyni. Jako skoro jedno JKMość za powołaniem bożym i za wolnym stanów wszystkich koronnych obraniem, został panem sławną tej Rzeczypospolitej obojga narodu, tak polskiego jako litewskiego, przyjąwszy na ramiona swe, nie bez uważania tak wielkie brzemie regimentu, tak szerokich prowincyi i wielkości ludu Bożego pod sprawę swą wzięwszy, starać się raczył ze wszystką pilnością swą i pracą, jakoby naprzód boskiemu wezwaniu za świętym Jego przeżegnaniem, potem też ludzkiemu mniemaniu i nadziei o sobie, że go na tak zacny stan dostojęstwa królewskiego wywyższył, dogodził, czyniąc dosyć powinności swęj królewskiej, wedle największej możności swojej, jakoż o tém JKMość najmniej nie wątpi, iż każdy baczyć i słusznie a sprawiedliwie JKMc przyznać to musi, iż w tej mierze około wykonania powinności JKMc, ile czas znieść a możliwości stawiać mogło, nic się z osoby JKMc nie zaniechało, ani w rzplitej nie omieszkało. Bo największą a naważniejszą powinność swą około potwierdzenia praw i wolności wszystkich stanów obywatelów koronnych i wielkiego ks. litewskiego, tak w siedmigródzkiej ziemi po oddaniu dekretu elekcyj swęj, jako też w Krakowie przy koronacyj i na innych miejscach, gdzie tego potrzeba ukazała, jako przysięgą a pieczętowaniem sumienia swego, wedle zwyczaju królów chrześcijańskich potwierdził, tak i z skut-

kiem pełni, że jako w obec wszystkiej rzpltej, tak też każdemu z osobna ni w czem prawa jego nie naruszył i nigdy nie naruszy, i owszem więcej jeszcze czyni i czynić ma wolą, nie tak słowy jako rzeczą samą to okazując, że jest tym panem, który nic innego, jedno wszystko dobre, pocziwe poddanym swym i wszystkiej rzpltej obmyślała, a jej pożytek nad swój i nad zdrowie swe przekłada. Dało się to, i po dziś dzień na oko widzieć daje, że jako jedno skoro na stolicy królewskiej usiadł, na której go Pan Bóg posadził, wnet o pokoju, zgodzie, o dobrém postanowieniu rzpltej myślić i czynić raczył, i wiele rzeczy z niej uprzątnął, które do wszystkiego dobrego przeszkadzały. Jako różność między ludźmi z różnej elekcyj bardzo szkodliwą rzpltej do zgody znieść raczył, i wiele osób zacnych, którzy jeszcze na przeciwniej stronie zostawali, do siebie sub unitatem imperii przywiódł. Także też i wszystko wielkie ks. litew. do téjże zgody przyciągnął, a wszystko gładce, skromnie, nikogo chyba krnąbrniwie przeciwnego nie dotykając. Postawił za łaską miłego Boga wszystko w dobrą mierze i pewną nadziei wszelakiego bezpieczeństwa tak domowego jako postronnego, że gdzie się ludzie nabarziej trwożyli, i zamieszanie w rzpltej, a z niej zguby spodziewali, tam wielki pokój nastąpił, a za nim już wszystkie sprawy i postęпки jego królewskie gładce i mile poszły. Za co JKMc Panu Bogu dziękując, a Jego dobroci to samo przypisując, ma zupełną nadzieję w łasce Jego świętej, że i na potomne czasy tegoż powodu szczęśliwego we wszystkim regimentie swym, który da Bóg długi będzie, użyje ku dobremu rzpltej i ku nieśmiertelnej sławy swęj i narodów tych, nad którymi go sam Pan Bóg przełożyć i panem uczynić raczył. Wszakże nie przychodzi to samo łącno i snadnie, aby się o tém starać, a wielkiej pracj podejmować nie miało, obmyślawając wczas potrzeby i ratunki wszystkie, które do tego należą, na których tej koronie i wszystkim państwom jej barzo zeszło, a zaraz się prawie wszystkich trudności, niedostatków a za niemi i niebezpieczeństw nawaliło. Bo acz teraz na początku panowania JKMc ukazało się trochę pokoju i dobrej nadziei o dobrém rzpltej naszej; ale pozrawszy na fundamenty i przyczyny, z kąd płynie to dobre, barzo o niem nadzieja słabieć musi, gdy doma nierząd, którego się u nas we wszystkiej rzpltej

częściach jęj dosyć najduje, musi téż być strach jako od postronnego nieprzyjaciela, tak i od domowych niezgód a rozterków, których pewnie a nieomylnie może się każdy spodziewać w nierządzie. Baczyć to każdy może, że pokój koronny także i w. ks. litewskiego jeszcze zewsząd niepewny, gdyż wiadoma rzecz jest, iż z elekcyj przeszłej między wielą znacznych kompetytorów, którzy się o to państwo starali, a w swém przedsięwzięciu upadli, że się na JKMć, a podobno jeszcze więcej na koronę i te, co JKMć obierali, gniewają. Bo dochodzą słuchy JKMć z rzesze niemieckiej, zwłaszcza, że się tam jeszcze o to ludzie nie uspokoili, żeby coś znać skrytego obmyślali, czymby JKMć i państwu tym zaszkodzić mogli, jeśli nie przez się tedy przez inne, którzy jakikolwiek pretekst do tego mają, jako jest mistrz pruski albo krzyżacki, który z dawniej kontrowersyj albo pod barwą prawa jakiegoś, które się mieni mieć na ziemię pruskie, będzie się bez pochyby chciał teraz z nim za tą okazyą ozwać, a pomocy do poparcia tego przedsięwzięcia szukać, którą mu ci podobno dadzą, coby swój żal radzi sobie pod tą zasłoną wetowali. Także i król duński, który od kilka lat krzywd i despektów dosyć koronie i przeszłym panom jęj naczyniwszy, fregibithery, co morza strzegli, okrutnie a sromotnie zamordowawszy, majątności ludzkich wiele zabrawszy na tych okręciach, których Gdańszczanom do kilkadziesiąt odjął, i dotąd je u siebie trzyma, a więcej się jeszcze brać i Gdańsk z drugimi miastami przyległymi opanować grozi, i ten spokojem siedzieć nie będzie, a swęj dawniej myśli za lada czym początkiem albo téż i sam swą radą i siłą użyć teraz będzie chciał, gdyż za okazyą pogodną, każdy więc szczęścia swego pokusza. Moskiewski także z swęj strony towarzystwa pomoże, bo iż z dawna przyjaźń z domem rakuskim między sobą chowają, teraz jęj jakimiś nowymi kontrakty albo foederibus ponowili. A król duński z swymi adherenty tenże spółek albo ligę z nimi dzierża, bodaj się teraz na jedno nie zmówili, jakoby trudność koronie uczynić mogli. A teraz już na święto Wniebowzięcia Panny Maryj przymierze z Moskiewskim wyszło, które było po odjachaniu króla Henryka przez stany koronne także i w. ks. litewskiego z nim uczynione, a on niezwykły czasu i pogody swęj omieszkać, aby jęj ku swęj hardziej myśli użyć nie miał, zwa-

szcza, że jest gotów. Od Tatar téż i cesarza tureckiego mógłby być pokój za tym przymierzem, które korona z nim ma; ale iż od naszych pogranicznych Kozaków przyczyny się wielkie dają, przez które nietylko z człowiekiem niechrześcijańskiej wiary, ale by sna (?nawet) był powinien jakim albo i rodzonym bratem, trudnoby się przyjaźń chować miała za taką sprawą, jakiej oni używają. Bo niedawnych czasów carowi przekopskiemu zamiek Haszlan-Horodek zburzyli, wsi téż cesarza tureckiego pod Tczyną wybrali, spalili i wiele innych szkód znacznych poczynili i czynią zawsze. Czym się oni muszą obrażać i wzajem nam téż oddawać, co im nasi czynią. Zaczynam trzeba się bać, aby się prze ich swawoleństwo przymierze to, które korona z cesarzem tureckim ma, nie było roztargnione. Także i od drugich przyległych panów trudno co pewnego ma sobie JKMć o przyjaźni i o pokoju obiecować (acz téż o nieprzyjaźni ich nic nie wie), gdyż jeszcze z żadnym z nich pacta nie są odnowione. A nietylko od obcych, ale i od swych ludzi niepewny pokój, gdyż Gdańsk i niektóre przedniejsze miasta przy nim jeszcze powinno poddaństwa swego koronie i JKMci nie oddały. A ta wiadomość JKMci dochodzi, że w onym kraju z przyległych stron potrzeba się największego niebezpieczeństwa spodziewać, także téż z porozumienia ich zobopólnego, za czym pewna sedes belli musiałaby się okazać. Także téż i książę pruskie, mając państwo lenne pod koroną, będąc jęj poddanym, lubo o koronacyj JKMci był obwieszczon, do tego czasu nie opowiedział się JKMci z pewnością swą, którą dokąd przy sobie dzierży, trudno o nim co pewnego rozumieć. A mimo ty znajdują się jeszcze niektóre osoby, które przy dawnym swym przeciwnym uporze i przedsięwzięciu stojąc, obaczyć się w tém nie chcą, co koronie téj matce swęj są powinni, od której raz się odłączywszy, wrócić się do niej nie chcą. I owszem coś przeciwnego a szkodliwego jęj przemyślają, czemuś innemu w tym dogadzając niżli powinności swęj, przeciwko téj rzpltej, w której się porodzili. Przeto jeśli się tacy w tych tu ziemiach znajdowali, aby od WMci byli napomnieni, aby się obaczyli, a co powinni ojczyźnie swęj i JKMci oddawali, wiedząc, co sejm koronacyj zawarł, bo już trzeba będzie temu koniec uczynić. Między stany téż koronnemi różnice są, także téż w. ks. litewskiego

i ziemie pruskie z koroną pewne potrzeby swe przekładają, a domowe racje i potrzeby od nierządu i niedostatku bardzo są ściśnione. Dobra stołu królewskiego, cła, żupy i inne dochody są zatrudnione, także nad skarb koronny w. ks. litewskiego wielkie potrzeby przypadają a niedostatek wielki, czemu się każdy dziwować musi, gdyż takie są przypadki w państwach tej rzpltej, tak wiele rzeczy i towarów, które do cudzych ziem wynoszą, bez których się oni żadną miarą obyć nie mogą, taka commoditas rzek i morza, że tem wszystkiem z każdym państwem krześciańskim porównać, a drugie i prze-równałyby mogła. Tenże nierząd wszystkie dobre starożytne obyczaje psuje, na których miejsce nastąpiły srogie vitia, męzobójstwa, gwałty, łupieztwa, mordy, z rusznic zabijania, wszeteczeństwa, lichwy, krzywoprzysięstwa, zbytki, utraty i innych wiele szkaradnych występów. A wejrzawszy dalej w sprawy rycerskie, w swowoleństwu, w zuchwalstwu, w nie-dbalstwu, o rzeczach potrzebnych i przystojnych, i wszytek inny nierząd, którego się dosyć in re militari namnożyło; ktemu iż wszystka bellandi ratio sit impedita, Boże daj, by to wszystko w rzpltej ustało, a do pierwszych się spraw przodków naszych wróciło, i dobry rząd przedsięwziął, mogłaby jeszcze ta rzplta zakwitnąć, iżby nad nią ozdobniejszą trudno kto miał należeć, gdyż w tym, co jest największa, a najpotrzebniejsza (gdyby jedno ćwiczenie a dobry porządek przystąpił) przed wszystkimi innemi ma taką wielkość rycerstwa krwi szlacheckiej, co każdy król u siebie za nadroższy skarb poczytać ma; które jako JKMć umiłował, i wszystkiego mu dobrego z powinności swój, a za okazaniem takiej chęci przy elekcyj na to państwo życzy, takby się też o to chciał starać, przyczyniając się, wodzem się do wszystkiego dobrego pokazując, a tak fundamenty panowania swego zakładając, zkądby nie tylko oni sami, co teraz są żywi, ale i potomstwo tej zanej krwi szlacheckiej cieszyć się mogło. Co JKMć nasz miłościwy pan w każdej potrzebie rzpltej jaśnie okazać będzie raczył, że to każdy uzna, iż JKMć nie tylko tego coby jedno mógł przemódz, żałować nie będzie raczył, ale i krew swą przeleje i zdrowie swe położy, dla zadzierżenia rzpltej i dobrego WMci i sławnej korony tej i w. ks. litewskiego i pewnie na JKMci nic nie zejdzie, jedno sami do tego się miejmy.

Przeto obmyślając wszystko dobre JKMć rzpltej, przypatrywając się jej niebezpieczeństwu, zabiegając im, nie zaniechawa z powinności swój. Ale iż w tem nie może podolać JKMć sam wszystkiemu, ani wedle ustaw tejże rzpltej JKMć bez wszech stanów może o wszystkiem stanowić, przeto JKMć dołożywszy się w tej mierze wedle starego zwyczaju, Ichmść panów rad swych, za ich radą złożyć raczył sejm walny koronny obudwu narodowi polskiemu i litewskiemu, jako jednemu a nierozdzielnemu ciału, w Toruniu na dzień św. Franciszka, na który JKMć raczy wzywać wszech stanów, aby się nań wedle obyczaju (stawili?) tak ku zabezpieczeniu niebezpieczeństwu rzpltej, jako też obmyślaniu jej potrzeb i rządu dobrego. A o tym, coby się należało być ku jej pożytecznemu, bezpiecznemu, uczciwemu stanowili, nie odrzucając na stronę ani zaniebdywając też tego wszystkiego, coby przedtem ku dobremu jej zaczęto, a jeszcze skończono albo egzekwowano nie było, a zwłaszcza świętą sprawiedliwość przed oczyma mając, aby się w niej ludziom dosyć działo. W czym JKMć nasz miłościwy pan nie chciał tego zaniechać, aby tego był WMciom oznajmić nie miał, iż JKMć raczy dobrze wiedzieć, że na sejmie uniej w Lublinie opisano jest miejsce sejmowi Warszawa z dokładem tym, że za potrzebą rzpltej za radą Ichmść panów rad może być i gdzieindzie złożon. Co JKMć z wielkim rozmyśleniem za radą Ichmci panów rad uczynić raczył, że nie Warszawę, ale Toruń ku złożeniu sejmu obrał, przypatrzwszy się temu zatrudnieniu ziem pruskich, które się wyżej przełożyło, przypatrzwszy się także temu, że i ta wojna od postronnych ludzi, której się trzeba spodziewać, nie gdzieindzie, jedno w Prusiech zacząćby się miała. A tak musiał się tam król JMć ze wszystkiem obmyśleniem rzpltej znieść, gdzieby za zapaleniem ognia bliższym był ku gaszeniu jego. Przeto rozumie JKMć, że WMć z takim uważaniem, jako to JKMć uczynić raczył, przyjmiecie, gdyż generaliter wszem ziemiam tej rzpltej Toruń nie jest odleglejszy niż Warszawa, a taż commoditas rzek i przypuszczenia potrzeb jest do Torunia, co do Warszawy. A iż na to JKMć pomnieć dobrze raczy, co Mu jest między innemi prawy i artykuły na elekcyj króla Henryka postawionemi ku przysiędze i zachowaniu ich podano, aby sejm koronny nie był dłużej dzierżan jedno

las in se partes boni principis ad recuperandos vestros ecclesiarum census et redditus hactenus impeditos desiderari permisuram, ita ut suum quique necessario reddi videatur.

Nunc quidem quod in se est, illud vobis Majestas illius regia defert animo admodum perlubenti, se praefectis bonorum suorum quam maxime serio imperaturam esse, ut ex hoc tempore in posterum de bonis mensae suae regiae decimas vestras et quicquid est ejusmodi liberas vobis relinquant, ipsi autem ab usurpandis iis deinceps prorsus abstineant. Quod Majestatis ejus officium, non dubitat Majestas sua, vobis ordinique vestro fore gratissimum. Quod superest, rogat magnopere Majestas ejus, ut se suumque hoc imperium vestris ordinisque totius vestri orationibus commendatum habeatis.

Stephanus rex subscr.

LXXIV. Stephanus rex ad archiepiscopum et episcopos in synodo Piotrcoviensi congregatos.

Brodniciae Mai 11.

Reverendissimi, reverendi, venerabiles, sincere et devote nobis dilecti. Mittimus ad synodum Paternitatum et Devotionum vestrarum, quam XIX die mensis hujus Paternitates et Devotiones vestras celebraturas esse intelligimus, nuncium nostrum generosum Simonem a Szczawin castellanum Inovlodensem et capitaneum nostrum Gostinensem, cui commisimus, ut quaedam de ecclesiae Dei et reipublicae negotiis ad Paternitates et Devotiones vestras referat. Quare ut ei in omnibus fidem adhibeant, postulamus. Bene valere Pat. et Dev. vestras cupimus.

LXXV. Ad reliquos episcopos in eodem negotio.

Brodniciae Mai 11.

Reverende in Christo pater, sincere nobis dilecte. De sincera ac constanti Sinceritatis vestrae erga nos ac rempublicam pietate non dubitamus. Scimus etiam Sinceritatem vestram, senatorem prudentissimum et diu in negotiis reipublicae versatum optime videre, qui sit praesens hujus regni status, quae urgente illinc a Tartaribus, hinc a perduellibus bello difficultates. Cum igitur praesenti ope respublica indigeat, hortamur, ut Sinceritas vestra operam det, ut nobis in subsidium aerarii aliqua contributio, quae et quantum conficeret, incertum esset, et nonnisi longo temporis intervallo exigeretur, sed certa summa pecuniae, quae quamprimum nobis repraesentetur, decernatur. Curaturam id summo studio Sinceritatem vestram confidimus. Huic vero Sinceritatis vestrae studio nos quoque pari benevolentia satisfaciemus.

Steph. rex subscr.

LXXVI. Ad nuntium apostolicum in eadem synodo existentem.

Brodniciae Mai 11.

Reverendissime in Christo pater, sincere nobis dilecte. Quid hac in synodo ad laudem Dei restituendamque ecclesiasticam disciplinam constituendum sit, nolumus Paternitati vestrae praescribere, homini scilicet et pietate et prudentia praestanti, ac cui et res ecclesiae et hujus regni nostri status optime notus et perfectus sit. Quod vero ad res nostras attinet, id nobis maxime utile fore arbitramur, quod Paternitas vestra coram nobis Varschaviae proposuit, scilicet, ut aliqua certa pecuniae summa a clero juvemur. Quare ut id Pat. vestra in eo synodo auctoritate sua perficiat, eam hortamur. Bene diuque valere Ptem vestram cupimus.

Steph. rex subscr.

LXXVII. Literae interceptae palatini Moldavici ad Albkiri soltanum.

Sine loco et die (vide infra).

Szcześliwemu a miłościwemu panu Albkiri soltanowi do samej ziemi czołem biję. Posłał Waszmość do mnie Mustafę sługę swego, oznajmując mi, że Wm. w łackiej ziemi był 20 dni. Bardzośmy temu radzi, a Panie Boże daj, aby Wmci Pan Bóg nie upośledzał, ale tém więcej Wmć w tém umocnił. A co Wmć. piszesz o podatek ten, cośmy zwykli dawać, tedy go Wmci rad poślę, kiedy i czarzowi Jmci i innym poślę. Woźników też i woza tak godnego Wmci, jako mi Wmć piszesz, na ten czas nie mam, bo od cesarza jegomości miałem inną potrzebę na ten czas, ale kiedy szczęśliwemu i miłościwemu Panu swemu dań zwykłą poślę, rad. Z tém się łasce zalecam.

LXXVIII. Post interceptas literas Oborski literas mittit de Tartarorum incursione.

Żukowii Mai 11.

Wielmożny a miłościwy panie etc. W ten piątek przeszły w wieczór przyszedł Rzedzep z pola, trzech Tatarzynów więźniów przywiódł, których pojmał na Andzibegu. Dwaj carowiczowie, leżą na białogrodzkiem polu, Sihoza z Bakayem, z którymi jest ludzi dziesięć tysięcy, którzy pewnie na tych czasiech mają być w ziemi królewskiej, jedno czekają dobro... z którymi i Turków ma być nie mało, jak ci więźniowie za pewne powiadają, że wojewoda wołoski pozwolił im tego, jeśli że będzie ciężko wniknąć do ziemi wołoskiej, ale pewnie idą pod Bar, pod Żuków, pod Kamieniec. A tak proszę mego miłościwego pana, żeby to Wm. królowi jegomości oznajmić raczył, i ichmć panom wojewodom wszystkim; aby zaś na potém na mię, albo na wmci mego miło-

ściwego pana winy jakiej nie raczyli kłaść, bo ci ludzie przyjdą prędko i mogą być z miejsca swego, z kąd się ruszą, piątego dnia pod zamki ukraiinne, ale już pewnie kuczmańskim szlakiem idą. Dan z Żukowa die 11 maja anno 1577.

Listy też przy tych więźniach są, które pisali carowiczowie do cara.

Jan Oborski strażnik polny.

LXXIX. Ad literas interceptas (vid supra) responsum a palatino Moldavico.

Sine loco Mai 11.

Szcześliwemu a miłościwemu panu Machmet Kirei soltanowi służby swe zaleca z winszowaniem wszego dobrego etc. Co Wmć pisał list do mnie, tedy nie doszedł, w którym mi Wm. oznajmujesz szczęśliwe wrócenie swoje z ziemie łackiej. Daj wam Panie Boże, aby się wszędzie Wmci szczęściło, zawždy im dalej, tym więcej, tak waszmościom carowiczom jako i carowi jegomości, aby panowania Wmci na wszem przybywało; ja życzę, jako życzliwy sługa, bo który my chleb jemy, tedy za obroną można Wmci; a iżby ludzie rycerscy Wmci za jeden dzień tysiąc żyli, którzy są przy Wmci, tak życzymy. A sam i z ziemią swoją radujemy się bardzo z tak szczęsnego przywrócenia Wmci, że bardziej być nie może; bo też jako Wmć tak i nasze poddane kozacy z ziemi łackiej przechodząc, bardzo drą i łupią, a cokolwiek uczynią, sprawiedliwości żadnej nie możemy mieć, jeszcze łają, fukają, a biją miasto sprawiedliwości, o czem daliśmy znać też jego cesarskiej mości przez jego baszę, i miałem też tę wolą, gdyby mi był dozwolił cesarz jegomość ziemię wojować, i swe krzywdy oddać. A co mi Wmć piszesz, abym dał znać, co się dzieje w ich ziemi, tedy nie mam nic pewnego, tylko to że się bardzo boją, abyś Wmć znowu w ziemię ich nie uderzył. A spodziewając się was, są przedsię z wojski też swemi w pogotowiu. Posła tego, który do nich był po-

ślan, odprawiono było dobrze i z podarki, ale jest zatrzyman w Kamieńcu i osadzon; konie, skarby są od nich odebrane, a posłali posła swego i kilka koni do cesarza tureckiego, którego czekają, co przyniesie. A wedle tego, posła tego waszego odprawia, ale to była ich wola na tém przestać, co poseł wasz im przyniósł, z tém się łasce zalecam. I inne rzeczy też ustnie przez posła waszego oznajmiliśmy Wmci i tośmy posłali, co Wmć do nas wskazałeś.

LXXX. A palatino Braczlaviensi (Zbaraski) ad vicecancellarium regni de damnis per Scytas illatis.

Sine loco et die.

Raczyłeś mi Wmć, mój miłościwy pan pisać, abym Wmci oznajmił, gdzie i w których krajach Tatarowie spustoszenia poczynili. Tedy racz mój miłościwy pan wiedzieć, iż w ziemię przyszli między Kijów i Cerkiew, Hon-szarychę, mimo Ostropole, mimo Konstantynów, między Zasław i Zochowce, dalej między Krzemieniec i Ostróg pod Dubno, pod Równe, jednoż do Styru nigdzie, do Łucka w kilka mil nie dochodzili tylko u Przemyśla; powiadają, że sto koni przemknęło się ich było za Styr i obróciwszy się nazad, lud wiedli na sioła Krzemienieckie, ani pierwszego ślaku zajmując, mimo Zbaraż szli, popalili, popustoszyli, to jest: wszystkie wsie jego król. mci Krzemienieckie, wojewody kijowskiego, sioła Dubieńskiego w Bazylii, w Sulniczach, w Krasilowie, w Kuźminie, w Konstantynowie, książąt Wiśniewieckich; wsi moje także, też w Zbarażu, wszystkie w Ariczowie panów stryjów moich, p. wojewody łuckiego, czo-chowskie, i drugich panów stryjów moich, kniazia Władysława i kniazia Jerzego; książętom Zasławskim także też spustoszenie w siołach uczynili; książąt Wiśniewieckich wszystko popalili, nie iżby jaką niezwykłą broń mieli mieć, ale starodawną zwykłą broń mieli; prze wielkość ludzi śmieie uporem

szli, ludzi, stada bydła, majątności czego nie zabrali, to z domami i gumnami popalili, prawie ziemię pustoszyli, nic jej nie zostawiając. Wmć, mój miłościwy pan racz o tem wiedzieć, około Horyni też częścią pobrali, popalili około Jampola.

LXXXI. Capitaneus Barenis ad nobilitatem Tartarorum incursionem significat.

Buczaczii Mai. 12.

Waszmościom wszem oznajmuję i pewną wiadomość daję że słał pod ludzi ludzkie swe dla języka, chcąc mieć pewną wiadomość o nieprzyjacielu, który się do nas bierze. Przyszli z łaski Bożej cało moi w piątek w wieczór, przywiedli więźniów kilku, a ci więźniowie tę sprawę dają, iż Albkirei soltan carowicz i z drugim młodszym carowiczem leżą między Białogrodem a Oczakowem, mając około siebie ludzi dwanaście tysięcy, którzyby dawno już był w ziemi naszej, jedno czeka na Sigozę i Bakaya, którzy się z swemi ludźmi do niego przeprowadzić mieli. Oczekawają też Tatar dobrouckich, między którymi tu są więźniowie ci, że się Turków przy-mięsza nieco. Dalej tedy już ich czekać nie chcę, ale już co czas ruszyć się do nas ma: powiadają ci więźniowie, żeby na nowiu tego księżyca zaraz, przeto Wmcie raczcie być wszyscy w ostrożności. A Panie Boże daj taką chęć Wmci, żebyście wždy Wmcie wiedząc o tym pewnym nieprzyjacielu, ruszyli się z domów swych a w pogotowiu go czekali. Datum na Buczacz 12 dnia Maii anno 1577.

Mikołaj Buczacki z Tworowa starosta barski.

*LXXXII. Ad nominatum episcopum Praemisliensem
Albertum Starozrzebski.*

Brodniciae Mai 13.

Reverende, sincere nobis dilecte. Mittimus Sinceritati vestrae literas ad sedem apostolicam, quibus ejus Sanctitatem rogamus, ut Sinceritatem vestram absolutam a vinculo ecclesiae Chelmensis ad episcopatum Praemisliensem transferat. Mittimus etiam Sinceritati vestrae literas ad aliquos cardinales, quibus hoc negotium commendandum putavimus. Neque vero hoc vestrum munus, quo illam nunc afficimus, pluribus verbis ornare volumus, cum majora Sinceritatis vestrae virtus mereatur. Quo vero melius commodis Sinceritatis vestrae consulamus, promittimus, ut una cum episcopatu Praemisliensi beneficia omnia, quorum in possessione cum episcopatu Chelmensi fuerit, etiam cum episcopatu Praemisliensi retinet. Bene valere Sinceritatem vestram cupimus.

Stephanus rex subscripsit.

*LXXXIII. Stephani regis literae ad conventum
Corczinensem.*

Brodniciae Mai 13.

Stephan z Bożej łaski król polski, wielki książę litewski, ruski, pruski, mazowiecki, żmudzki i siedmiogrodzki. Reverendi, magnifici, generosi et nobiles, sincere et fideles nobis dilecti. Oznajmujemy uprzejmie wiernym naszym, iż się już odprawił sejmik główny wielkopolski i z niego są do nas posłani posłowie, z postanowieniem takim, które singulariter Uprz. i Wiern. W. posyłamy, które nam zaś Uprz. i Wiern. W. przez tego komornika odeślijcie. A iż Województwa te nie tak podległe nieprzebieczeństwom tak wielkim, jednak

z części swej ku rzeczypospolitej i wam, bracięj swęj, o których idzie, tak dobry początek uczynili, napominamy i żądamy, abyście Uprz. i Wiern. W. z tąż chęcią niebezpieczeństwom tym zabiegali. Co rozumiemy, iż tém rychlej Uprz. i Wier. W. uczynicie, nim te niebezpieczeństwa Uprz. i Wier. Waszych bliższe są. Nie schodzi Uprz. i Wiern. Waszym na braciej Uprz. i Wierności W; sami jedno WMcie sobie non desitis. Co jeślibyście Uprz. i Wiern. W. uczynili, oświadczamy się, że jako w tem nic innego, czego nam Bóg i sumienie nasze świadkiem jest, nie szukamy, jedno bezpiecznego a dobrego rzeczypospolitej, tak że my rzeczypospolitej ani Uprzejmościom i Wiern. Waszym krzywy i winy nic nie będziemy, jedno Uprz. i Wier. W. same sobie i rzeczypospolitej. Ale my tego nie rozumiemy o Uprz. i W. Waszych, i owszem jesteśmy tego pewni, że też chęć i rzeczypospolitej i sobie sami pokażecie, którą Uprz. i Wiern. W. braciom Uprz. Wiern. W. pokazali, którym dobrego zdrowia i wszego pociesznego życzymy.

Dan z Brodnicze 13 dnia maja roku Pańskiego 1577.

Stephanus rex subscr.

*LXXXIV. Responsum datum a Regia Majestate nunciis
a conventu palatinatum Majoris Poloniae missis.*

Brodniciae Mai 14.

To zalecenie służb rycerstwa województw wielkopolskich, także też poradowanie się zdrowiem JKMci, któreście waszmoście czynili imieniem ich, z winszowaniem, aby Pan Bóg w témże zdrowiu i w szczęśliwem panowaniu JKMć chować raczył, wdzięczne jest JKMci naszemu M. Panu; czego wszystkiego iż JKMć nie ku czemu innemu, jedno ku dobremu rzeczypospolitej życzyć sobie raczy, także też temu swemu uprzejmemu i życzliwemu rycerstwu wszego dobrego życzyć raczy, aby w szczęśliwej i kwitnącej rzeczypospolitej

pod fortunnym regimentem JKMci wszelakich pociech używali, o co się JKMć pilnie starać zawsze będzie raczył, nie wątpiąc, iż ono także nie zaniechania (?) do tego i samo starania i chęci swe przykładać.

A iż obywatele województw onych na sejmie głównym swym ufolgowali tak wielkim niebezpieczeństwem koronnym, które ze dwu stron, a dalekich od siebie tak ugarają, że żadnej zwłoki nie cierpią i że innym województwom małopolskim drogę ukazali do poratowania Rzeczypospolitej, uczynili to jako prawi synowie matki swój Rzeczypospolitej, które Pan Bóg to wie bezpiecznego i pożytecznego, nie privatum żadnego commodum w tém JKMć szukać raczył: téj pomocy nie do czego innego, jedno na pomoc przeciwko nieprzyjaciółom koronnym tak wewnętrznym, jak i postronnym używać będzie. Jednak iż wie JKMć, jakie staranie Rzeczypospolitej powinien, miłując ją więcej nad zdrowie swe, od nich z wdzięcznością i z dziękami to przyjmować raczy, a przytém o to żądać raczy JKMć, aby żaden nie rozumiał, aby JKMć nie radny był o tém ratunku spólnie ze wszystkiemi na sejmie walnym namawiał, ale JKMć te nagłe potrzeby Rzeczypospolitej odjęły, gdyż z jedną stroną do czego się Gdańszczanie mieli, JKMć czuć raczy, z drugą stroną téż Tatarzyn pofolgować nam nie miał, do skończenia sejmu baczyl, a sejmu odprawa nie mało czasu potrzebowała. Dla czego ichmoście p. rady, które się były do JKMci do Włocławia na konwokacyą zjachali, in frequentissimo senatu jednostajnie JKMci radzili, aby był JKMć pomocą u województw na sejmikach raczył szukać, a samój przed się zabiegać intencji nieprzyjaciół zaraz nie raczył zaniechiwać. A tak wziął to JKMć przedsię nie temere, ale za radą ichmościów, nie żeby radniej był JKMć tym kształtem postąpił, jedno że to na JKMci i ichmość panów radach gwałt wyciskiwał: jakoż i teraz to jawna, że o obronie Podola nie mówić już, ale czynić trzeba. Także około uskromnienia rebellii gdańskiej, którzy, jako waszmoście wiecie, ultro ad expugnanda castra et civitates JKMci wyszli, czego, acz im Pan Bóg nie poszczęścił, ale jednak też złość, tenże upór w nich jest, i myślą o tém, jakoby się znowu wśludzie wzmogli. Cemu jeśliby król jegomość rychło nie zabiegał, a ich dokąd żołnie-

rza nie dosięga, nie uskromił, trzebaby było na uskromnienie ich i czasu więcej i nakładu i pracj z omieszkaniem innych wielkich potrzeb Rzeczypospolitej. Jednak, iż wie JKM. powinność swą około sejmów walnych składania, téj nietylko chce dosyć uczynić, ale iż widzi wiele być potrzeb tego i czas w artykułach Henrykowskich opisany uprzedzić myśli a seym walny co najrychlej złożyć, skoro jedno te nagłe niebezpieczeństwa, które moram non patiuntur, uprzątnąć będzie raczył. Że się sejm w Kole pierwój złożył niż w Korczynie, nic się innego natenczas nie konsyderowało, tylko to iż krótkość czasu premebat i przez to że JKMć w Wielkiej Polsce być raczył, prze bliskość rychlej mogli dojść listy JKMci tych województw i rychlej ich sejmiki i główny sejm także dojść mógł. Iż ichmość panowie rady świeckie infrequentes byli na sejmikach powiatowych i na sejmie głównym kolskim, a z panów rad duchownych żaden nie był, nie raczy JKMć wiedzieć, zkąd to poszło, dla czego będzie w to raczył JKMć wejrzeć, na przyszłym sejmie, przypatrzwszy się temu co będzie trzeba, pokazać to będzie raczył, że w tey mierze na JKMci wedle powinności JKMci nic nie będzie schodziło. Co się dotyczy do dawania soli do Bydgoszczy z żup ruskich, życzyłby JKMć tego, aby w tém commoditati poddanych JKMci województw wielgopolskich i kujawskich dogadzało się przez pana żupnika ruskiego, któremu żadnej nowój informacyi nie dał JKMć, jedno téj, która w prawach koronnych jest spisana, miał się trzymać; a tak JKMć jako w tém nic nie krzyw, tak rad pana żupnika napomni i jeśliby beczi umniejszone były, musi się w tém Rzeczpospolita usprawiedliwić. Do wojska jedno kilkaset beczek soli wziąć kazał, jednak się chcąc starać, aby się to rychło zaś założyło. Jakoż znowu teraz sól z Rusi przepuszcza się, komornik daje sprawę, iż nic nie sprawował bez wiadomości żupnikowi, którego regestr szafunku téj soli z podpisem jego pokazuje i to, że jój nikomu okrom szlachciców nie przedawano, o czém jednak pisarze skarbnicy i ten komornik sprawę dać zawsze chce. Co się dotyczy jurgeltów, tych nie dał JKMć żadnemu. Pro una vice kazał dać 400 beczek soli p. wojewodzie włocławskiemu przeto, iż nie miał natenczas innój okazyi pokazania mu wdzięczności za służby jego, które z dawna

przeciw rzeczypospolitej czynił, także też i syna jego, który niedawno więzienie dla rzeczypospolitej cierpiał: kazał też dawać beczek dwie albo trzy do kościoła. Jednak uzna to rycerstwo, które-li soli używa, że od JKMci żupy te nie będą obciążone. Acz trzebaby w tej sprawie soli dla wczasu tamecznych ludzi innego opatrzenia, gdyż dla wielkiego kosztu żupnik ruski nie może z potrzeby tej soli spuszczać, o czym jako się byli zaczęli namowy na seymach za przodków JKMci, tak będą mogli być skończone na sejmie przyszłym, bez którego uchwały JKMć w tej sprawie odmieniać nic nie chce.

Dają też królowi jegomości sprawę z Bydgoszczy o soli tamtej, iż ją niektórzy kupiwszy na się, zaraz komu innemu za droższe pieniądze sprzedają, co jest iniquum i ku obciążeniu innych. Żup krakowskich sprawę porucił król jegomości temu, który królowi jegomości pożytek znaczny pokazał i temu, któremu JKMć mógł ją zlecić wedle konstytucyj, gdyż nie tylko jest człowiekiem religii chrześcijańskiej, ale tem który przed JKMci przyjachaniem do koronej, za przodków jeszcze JKMci jure majętności i dobra rzeczypospolitej dzierżał i po dziś dzierży. Tegoby król jegomość nie chwalił, jeśli by nadzwyczaj co w tej sprawie czynił ku krzywdzie czyjś; jeśli by to kto pokazał, opatrzy to król jegomość ukrzywdzonemu, aby się to nagrodziło i potem nikomu takiego nic nie działało; jakoż zaraz aby się w tém czuł, listem swym napomni go król jegomość.

O nawigacją rzeką Wartą, już król jegomość konferować raczył z książętą ichmościami pomorskimi, które JKMć w tém odesłali do pana elektora brandeburskiego, z którym też JKMć co narychlej o tém znieść się będzie raczył i staranie uczynić, aby to skutek swój wzięło a na sejm przyszły odniosło się.

Nikogo ktobykolwiek mimo prawa wyzwan był za dworem JKMci, JKMć sądzić nie będzie, a nietylko sądzić nie będzie, ale i winę w statucie opisanej na tym coby pozwan wyzwanemu, przykazać będzie raczył.

In concordia conservanda inter dissidentes de religione, JKMć zachować się będzie raczył wedle confoederacyi i nie dopuści żadnych mandatów przeciwko niej wydanych.

Tego też trzeba, aby z innej strony okazyje do tumul-tów się nie dawały, a zwłaszcza żeby poddani króla jegomości w miastach i w miasteczkach JKMci spokojnie bez sedycyi między sobą żyć mogli; przestrzegłszy tego, JKMć niczyjemu sumieniu gwałtu czynić nie chce.

O poborzech łączyckich ma tę sprawę JKMć skarbu koronnego, iż to się wyciągało, co się słusznie miało wyciągać za uniwersałem krakowskim, gdyż wszystkie retenta królowi jegomości cale oddane w Krakowie były.

Także też o poborach bielskich raczy mieć skarbu sprawę, że się wyciągały retenta poborów uchwalonych na elekcyj króla Henryka, który nie tylko ten jeden powiat, ale wszystkie ziemie koronne były uchwały i na potrzebę rzeczypospolitej, nie na swe osobne potrzeby uchwalili.

Nie jest od tego JKMć, aby województwu rawskiemu sejmiku złożyć nie miał dla postanowienia sądów, by to mógł uczynić prze konstytucją krakowską, w której jest co innego cautum; a mimo onej nie godzi się nic królowi jegomości aż za uchwałą sejmu walnego czynić, która gdy będzie, rad go król jegomość złoży.

Pan starosta Bobrownicki puścił kasztelanią dobrzyńską, którą JKMć komu innemu dać raczy, aby się prawu pospolitemu dosyć działało. Około zadzierzanych poborów tak w dobrzyńskiej ziemi jako powieciech wschowskim i w waleckim i indziej, wszędzie takowy postępek JKMć każe uczynić, aby żaden nie uległ, żeby równo z drugimi w rzeczypospolitej pociągać nie miał. O kwartę także zadzierzania nie zaniechał instygator JKMci jeszcze na sejm toruński spodziewać, aby się to tam skończyć nie mogło. Jednak się to przez instygatora JKMci za rozkazaniem JKMci nie zaniechiwa.

Mazowszanie de communicatione consiliorum z waszmościami na sejmie od JKMci będą napomnieni, a tém pilniejsze staranie będzie raczył czynić JKMć o Prusiech, tak że to każdy pozna, że i w tej rzeczy i w żadnej innej JKMć powinności swęj wykonywać nie zaniechiwa.

*LXXXV. Ad conventum monasterii Coprzywnice nsis
de irrita electione abbatis.*

Brodniciae Mai 14.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Religiosi, devote nobis dilecti. Zrozumieliśmy z pisania Wm. postępek około obrania opata na miejsce zmarłego, którego chwalić nie możemy ani przyjmujemy, widząc, że skwapliwie przez kilka tylko osób, nie wezwawszy do tego inszych braci swój, także commissarium ordinis vestri Cisterciensium, bez którego vacante sede episcopi odprawowan być nie mógł, uczynione. Wszakóż liberam electionem vestram nie bronimy, aby odprawowana być nie miała zwykłym swym porządkiem, napominając, abyście na zalecenie nasze, któreśmy przedtém uczynili, bacność mieli, gdyż ten ku poratowaniu upadłego klasztoru tego może być dobrymrektorem i do służby naszej i rzeczypospolitej godnym. Valete. Datum Brodnicii 14 Maii 1577.

Stephanus rex subscripsit.

*LXXXVI. Ad commissarium abbatem Sulejoviensem
in eodem negotio.*

Brodniciae Mai 14.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Venerabilis, devote nobis dilecte. Jakośmy pisali Wm. przedtém napominając, abyś z powinności swój do Pokrzywnicy jechał i tam elekcyą złożywszy, przy niej był sam, a zakonników napominał imieniem naszym, żeby in libera electione sua non excederent metas suas, a takiego nie obierali, któryby ostatek dóbr klasztoru tego utracił i służby Bożej zaniechał, ale aby na komendacyą naszą baczenie mieli, zostawując judi-

cio nostro et senatorio, któregobyśmy i do tego kościoła et ad servitia reipublicae praestanda godnego być znali. Datum Brodnicii die 14 Maii anno 1577.

Stephanus rex superscripsit.

*LXXXVII. Instructio nunciis ad Regiam Majestatem
a conventu palatinatus Masoviae missis.*

Varsaviae 15 Maii.

Instrukcyja posłom do króla jmci generała warszawskiego przez króla jegomości województwu mazowieckiemu złożonego, pro die quindecima Mai anno Domini 1577.

Królowi jmci ofiarowawszy wiare, poddanność i służby zaleciwszy in forma latiori, jako nauczciewszemi słowy dziękowanie uczynić za dobre i pilne wszelakich potrzeb rzeczypospolitej naszej obmyślowanie panowie posłowie mają.

Kasztelani, urzędnicy i dygnitarze ziemscy, także posłowie i rycerstwo województwa tego wdzięcznie i chętnie poselstwo króla jmci przyjąwszy, a jemu się dobrze i z pilnością przysłuchawszy i dobrze kontenta jego u siebie uważywszy, naprzód królowi jmci uniżenie dziękują za to, iż król jmc czując się w powinności swój, gdyż sam przez się muna justitiae exercere nie może, zabawiony będąc innemi nie mniej sprawami ważnemi rzplitej, pozwałać nam raczy porządku sprawiedliwości już przedtém w tém województwie namówionego, którego już w imię Boże dalibóg czasów oznaczonych w stanowieniu naszym według obyczajów i prawa używać dla kończenia waśni między ludźmi a łączenia i uspokojenia rzeczy będziemy.

A iż na tę sprawiedliwość w każdym sądzie i urzędzie nie wydane consuetudines z prawa naszego dawnego wyjęte według przysięgi króla jmci i uchwały sejmowej zatrudniają i hamują, proszą, aby jkmsć jako in frequenti senatu na sej-

mie blisko przeszłym, solenniter wzięwszy je od panów posłów naszych, podać był ichmość panów pieczętarzów raczył, aby teraz już je za pieczęcią koronną w liczbie artykułów i słowy, jako są od panów posłów naszych podane i podpisane, wydać rozkazać raczył, nic nie przeciągając, przez których panowie posłowie nie mają przyjeżdżać, pomniąc na kondycye, któremi się tu na nowo zawarła.

A iż nam król jmc przez posły swe niebezpieczeństwa państw i ich części do korony należących kłaść przed oczy i do zabezpieczenia im upominać raczy, bacząc to z jednej strony, iż taki nieprzyjaciół nie tak potrzebuje ruszeniem pospolitą, jako ludźmi służebnymi wojować, Pana Boga prosząc, być może uważając też z drugiej strony u siebie i pilne oko na obrazę prawa pospolitego w tej mierze mając, gdyż nad uchwałę sejmową sejm te przez króla jmc złożone, ita re exigente et urgente necessitate wyzyskają to na nas, że natenczas a raz ten tylko uchylając się coś od prawa i swobód naszych przez miłość rzeczypospolitej i członków jej, szanując też i ostrzegając nie mniej dignitatem et incolumitatem króla jmc, uchwalamy i pozwalamy ratunek pieniężny taki, jaki był na sejmie lubelskim in anno 1569 uchwalony; wszakże na miejsce pecuniae peculatus poenam quatordecem marcarum kładąc, poruczając i podawając w moc i w szafunek jmc panu podskarbiemu koronnemu na obronę koronną i jej uspokojenie, ku płaceniu żołnierzom na przyszłą zasługę et non in privatos quosvis usus, jako się znać z przeszłym poborem działo. O co króla jmc pilnie prosim, aby temu poborowi do tego nie przychodziło, a jmc pan podskarbi z niego liczbę dostateczną na sejmie przyszłym uczynić będzie powinien, warując to sobie i prosząc, aby na potem mimo uchwałę sejmową i zwyczaje dawne takie sejmy składane nie były; gdyż obmyślanie potrzeb rzeczypospolitej sejmowi walemu należy, a bacząc, iż te pobory są z wielkim uciążeniem naszym, prosimy, aby nam potem do nich nie przychodziło, ale aby król jmc w dochody koronne wszystkie cum diligenti animadversione wejrzyć raczył, z których potrzeby rzplitej mogą być odprawowane krom poboru, o czym za podaniem jkmci i my na sejmikach przyszłych przed sejmem walemy mówić nie zaniechamy.

Do wybierania poborów, poborce w ziemiach obraliśmy i mianowali, to jest w czerskiej pana Jana Bobrkowskiego, w warszawskiej pana Jana Dibowskiego z Czarnej, w wiskiej pana Michała Olszyńskiego, w wyszogrodzkiej pana Stanisława Nakwaskiego podkomorzego wyszogrodzkiego, w zakroczymskiej pana Stanisława Zaborowskiego, w ciechanowskiej pana Mikołaja Podowskiego, w liwskiej pana Chrystofa Żelkowskiego, w łomżyńskiej pana Jana Wierzbickiego, w rożańskiej pana Pieczkowskiego, w nurskiej pana Jakóba Gulczewskiego podsędką nurskiego; w którym wybieraniu poboru mają się tak zachować jako w inszych wielgopolskich województwach.

O mince jako jkmsć w poselstwie dołożyć raczył, iż baczmy, że deliberacya około niej walemy sejmowi należy, tedy i my o niej mówić na ten czas nie chcemy, rozumiejąc, że król jmc spraw pospolitych baczyć raczy, jako się, aby nie było z szkodą koronną, zachować ma, a zwłaszcza że na takim sejmiku nie jedno o mincy ale i o żadnej innej rzeczy nie radzibyśmy byli mówili, by na nas byłyby potrzeby rzeczypospolitej tak nagle nie wycisnęły; co aby się i potem nie działo, sobie warujemy.

Nie zaniechają panowie posłowie i tego królowi jmc odnieść, iż na sejmik łomżyński ten przeszły, szlachta pruska onej ziemi przyległa przyjachawszy, odnosili swe angaria w pośrodek braci naszej, prosząc, aby tam król jmc komisarze ad pacandum feudalem ducatum zesłać raczył, gdyż tam w ziemi tej niektóre osoby z rzesze niemieckiej winydują sobie imperium et opprimunt imbecilliores; ofiarują też swe chęci, że i podatek jaki gratitudinis ergo chcą postąpić, prosząc, aby król jmc radził o nich. Posłowie do króla jmc: urodzony pan Stanisław Radomiński starosta liwski, pan Mikołaj Grzybowski podkomorzy warszawski, pan Jakób Żabicki podkomorzy zakroczymski, pan Andrzej Węgieński.

LXXXVIII. Literae fidei nuntiis ex conventu Corczinensi ad Regiam Majestatem a nobilitate Minoris Poloniae missis.

Corczinii. Mai 15.

Najjaśniejszemu królowi panu a panu Stefanowi z łaski Bożej królowi polskiemu, wielkiemu książęciu litewskiemu, ruskiemu, pruskiemu, mazowieckiemu, żmudzkiemu, wołyńskiemu, kijowskiemu i siedmigrodzkiemu etc., panu naszemu miłościwemu.

Najjaśniejszy miłościwy królu, panie a panie nasz miłościwy. Uniżone a poddane służby nasze Waszjej Najjaśniejszej Królewskiej Mości, naszego miłościwego pana zalecamy, życząc WNKMcI od Pana Boga dobrego zdrowia, fortunnego panowania na wiele czasów, jako wierni a życzliwi poddani WNKMcI, naszego miłościwego pana.

Za obwieszczeniem WNKMcI, naszego miłościwego pana, zjachaliśmy się społecznie tak rady jako wiele z rycerstwa i posłów ziemi Małej Polski do Nowego Miasta Korczyna na dzień 15 maja, przyjąwszy i wysłuchawszy od posłańca WKMci poselstwo, które nam opowiedziano od WKMci, z tą poddaną wdzięcznością, jako wiernym poddanym przystoi; postanowiwszy między sobą, obraliśmy posły swe, tak ichmość panów rad dworu, to jest pana Mikołaja Firleja z Dambrowicze kasztelana bieckiego, pana Jana z Sienna kasztelana żarnowskiego, pana Bernata Maciejowskiego chorążego dworu WKMci, pana Andrzeja Gołuchowskiego wojskiego sandomirskiego, pana Stanisława Ligęzę, pana Stanisława Tasickiego, pana Przerębskiego, pana Narajowskiego, przez które postanowienie i prośby nasze WKMci, zrozumieć będzie raczył, któreśmy im na piśmie dali, Nic nie wątpimy, iż WKMć o nas jako prawy pater patriae a pan nasz, jako o wiernych poddanych radzić będziesz raczył, tak iżby na wieczne czasy sława nieśmiertelna WKMci została, a my

poddani wierni WKMci za szczęśliwe panowanie WKMci Pana Boga prosili, a przytem uniżone a poddane służby nasze w łaskę WKMci naszemu miłościwemu panu zalecamy. Dan w Nowym Mieście Korczynie 15 miesiąca maja roku 1577.

WKMcI wierni poddani: Jan Tarło w - jewoda lubelski ręką własną subscrip., Stanisław Safraniec kasztelan sandomirski, Stanisław Tarnowski kasztelan radomski, Mikołaj Ligęza z Borku kasztelan zawił biecki i żydaczewski, Mikołaj Konieczpolski kasztelan rosperski, Stanisław Dębien. starosta chęciński, Piotr Oleśnicki imieniem rycerstwa i posłów ziem z rozkazania manu sua subscrip.

LXXXIX. Instructio nunciis ad Regiam Majestatem a conventu Corczinensi missis.

Corczinii. Maii 15.

Instrukcyja panom posłom do króla jegomości zjazdu nowomiejskiego, tak od panów rad jak od wszęgo rycerstwa Małej Polski.

Najprzód posłowie nasi jkmci uniżone a poddane służby nasze zalecić mają i jkmci dziękować za tak miłościwe staranie, które acz z powinności swój jkmć czynić powinien, jednak iż jkmć czynić to raczy staranie, prac swych nie litując; uniżenie jkmci dziękować od nas mają, winszować i radować się mają z téj fortuny króla jmcI, prosimy Pana Boga, żeby ustawicznie szczęścia jkmci pomnażać raczył.

Najprzód mają obmówić posły nasze, któreśmy z pośredka siebie posłali byli na sejm toruński, iż oni nad konstytucyą i reces przez króla jmcI poprzysiężony, i także nad rozkazanie nasze nic postąpić nie chcieli, a to dla tego, iżby

to poprzysiężenie króla jmci ni w czem się nie łamało i owszem, żeby we wszystkiem efekt swój brało; gdyż to baczyliby przeciwko przysiędze króla jmci i przeciw wskazaniu nas braci swój, zacośmy nietylko posłom swym za złe nie mieli, ale i owszem dzięki od nas odnieśli.

Mają też panowie posłowie nasi króla jmci prosić, aby takowe sejmiki albo zjazdy na potomne czasy składane ani obwieszczane były, gdyż ani zwyczaj dawny, ani prawa nasze tego nigdzie nie pokazują, i owszem prawa nasze ex diametro pignant.

Acześmy nadzwyczaj dawny, widząc tak nagle potrzeby w rzplitej, podatek postanowili, prosząc jegomości króla, aby ten podatek nie gdzieindziej, jedno na służebny lud obracan był, tak jakeśmy uniwersalem swoim zjazdu naszego nowomiejskiego obwarowali, który jkmci posyłamy dla publikacyej.

A iż widzimy bona regalia mało dochodzą króla jmci, tedy prosić króla jmci, aby król jmc raczył sejm złożyć prędki, skoroby się jedno król jmc uspieszyc raczył; na którym aby naprzód namowa była de interregno, de modo iudiciorum ordinariorum et de compositione inter status, de moneta cudenda, a ktemu, żeby wszyscy którzy dzierżą bona regalia tam na tym sejmie rzplitej i królowi jmci usprawiedliwić się peremptorie będą powinni, co jkmsć w każdej ziemi przez posły swe w instrukcyej oznajmić ma; także zamierzenie według konstytucyey, póki by wieczności rozdawane być miały, tamże na sejmie przyszłym było, a generaliter, aby to wszystko, cokolwiek na przeszłym sejmie toruńskim skończyć się miało, tak jakośmy byli posłom swym zlecili, acz się o to z województwa ruskiego posłowie świadczyli, że na to zezwolić nie mogą, gdyż im to zakazauo quoad terminum peremptorium, oprócz chełmskich posłów, którzy na to zezwolili.

Dowiedzieć się też mają i upomnieć króla jmci, jeźliże panowie Litwa i Prusacy też z nami toż onus znoszą, gdyż za dojściem uniej jednakie onera z nami nieść powinni, jako i my z niemi.

O mince, gdyż to rzecz sejmowa, tedy to do przyszłego sejmu odłożyć się musi, gdyż to wielkiej deliberacyi potrze-

buje. Przypomnieć też mają mineras montium Chencinensium, które mogą być pożyteczne do mince.

Prosić też króla jmci mają, aby podymne, które za sławnej pamięci króla jmci Zygmunta Augusta zadzierżane a niewydane były w ziemi krakowskiej, gdyż to osobie pańskiej należało et cum persona ustały, aby jkmsć tylko od panowania swego odbierać według starych kwitów rozkazać raczył, a to dawne podymne z poddanych obywatelów ziemi krakowskiej miłościwie wziąć raczył, gdyż teraz prędko dwójema podatki onerowani są, a jeźliby inaczej bydz nie mogło tedy, iżby a morte Augusti dać byli powinni. Dziękować też jkmci mają, iż mandaty swe dać raczył, ostawując i poprawując konfederacye nasze, któreśmy spólnie uczynili in causa religionis i prosić jkmć, aby miłościwie obmyślać raczył, jakoby bacząc, co się w inszych królestwach dzieje, aby dyssensye jakie w królestwie tém pod rozkazaniem jkmci się nie wszczęły, zwłaszcza w Krakowie, gdzie i teraz X. Danielowi zranienie jkmci przypomnieć mają; także gdzieby się cokolwiek w którym kacie wszczytało, aby to jkmć zahamować raczył z obu stron, gdzieby się okazało.

Mają też króla jmci prosić, aby pp. wojewody wszystki król jmc upomniał, aby dosyć uczynili urzędowi swym około wag, miar, ustaw, alias juxta statuta, a starostowie aby to czynili egzekucyą, także statut de aromatibus et Judaels. O pana Zawichojskiego, aby mu zapłacone było, ażeby jkmsć rozkazał panu Grozowskiemu, aby z tych retent, które są przy nim, aby mu zapłacono, gdyż tego król jmc i wszystek sejm na koronacyej przyzwolił był, i prosić króla jmci, aby to przeciwko jkmci nie było, gdyżśmy mu publice suam fidei sub interregno obligowali i owszem, żeby już król jmc list dał do pana Grozowskiego, który ma retent, którego długu jest siedmnaście set złotych. A iż nas sam było doszło teraz, iż się nad prawo dzieje klasztorowi pokrzywnickiemu, prosić króla jmci, aby się im nic nad prawo nie działo, i owszem, żeby je przy starych zwyczajach i prawie popolitým zostawić raczył i przy wolnej elekcyi. Okazany też jest pozew od króla jmci instygatora przeciw prawu wydany z kancelaryi ad instantiam instigatoris, który iż sławie tego szlachcica szkodzi, prosić, aby tego na sejmie cognitia

była; gdyż o takowe rzeczy, które się pocziwości tkną, nigdzie indziej jedno na sejmie walnym cognitia bydz ma, a takie pozwy aby wydawane nie były.

O myto nowe, które konstytucją lubelską skazane jest a znowu uczynione w żupach ruskich, acz inszym kształtem, gdyż żadne takowe postanowienie być nie ma przez zezwolenia sejmu, żeby to król jmc znieść raczył ex nunc, a do sejmu kognicyą o tém odłożył. Tak i na Podlaszu, które na wodzie biorą od zboża i od soli, także około służenia wojny, żeby było po staremu według zwyczaju.

O pana Narajowskiego, aby jkmsć względ mieć nań raczył, prosić, gdyż majątność jego spalono, a ostatek na wykup dzieci swych zostawić musiał, aby go jkmsć ratować raczył, żeby mógł ku swój majątności przyjsć.

O zamki pograniczne aby król jmc według powinności swęj armatą należącą zamkom opatrzyć raczył, in hoc rerum statutu turbulento, oprócz poborów terazniejszych. Także też prosić króla jmc, aby w żupach krakowskich według starego zwyczaju centnarka wydawana była, nie bałwany. O sandeckie i pilźnieńskie mieszczany, aby retenta podwód z nich zdjęta była. O pana starostę spiskiego prosić, aby mu było zapłacone, o pana Mrocza, aby król jmc rozsądzić to raczył. O gospody, w trwogę aby starostowie albo dzierżawcy rozdawali tak, jak konstytucya uczy na sejmiku, albo do sądów przez płacy.

O pana Gajowskiego, aby król jmc inhibicyej z kancelaryi dawać zakazał do urzędu grodzkiego, gdyż urząd domyśli się, jako w tém postępować ma.

Obraliśmy tedy te posły: jegomości pana Mikołaja Firleja z Dambrowicze, kasztelana bieckiego, jegomości pana Jana z Sienna, kasztelana żarnowskiego; jeśliby zdrowie dopuściło, pana Thasickiego, pana Biernata Maciejowskiego chorążego dwornego, pana Andrzeja Goluchowskiego wojskiego sendomirskiego, pana Stanisława Ligęzę, pana Stanisława Przerembskiego, pana Narajowskiego.

Działo się na zjeździe generalnym korczyńskim Małej Polski, dnia 15 maja 1577 anno.

XC. Nominatur episcopus Chelmensis Joannes Zaborowski canonicus.

Brodniciae. Mai. 15.

Reverende, sincere nobis dilecte. Quoniam a multis jam annis in obeundis antecessorum nostrorum et nostris obsequiis perspeximus singulare studium, fidem et diligentiam Dominationis tuae, quibus rebus etiam accessit vitae integritas, mansuetudo morum et sanctae religionis catholicae summum Dom. vestrae studium et observantia, cupientes iis Dominationi tuae virtutibus meritum honorem tribuere eamque in hoc optimorum studiorum studio currentem alacriorem reddere, optimum factu putavimus, ut cum nuper in locum defuncti episcopi Cracoviensis reverendum Petrum Miscowski episcopum Plocensem, in ejus autem locum reverendum Petrum Dunin Wolski nominatum Praemisliensem et regni nostri cancellarium, ad Praemisliensem vero episcopatum reverendum Albertum Starozrzebski episcopum Chelmensem designaremus, ut Dominationem tuam deinceps episcopum Chelmensem nominaremus, quod quidem pro gratia nostra in Dominationem tuam gratia et beneficentia libenter fecimus. Itaque mittimus hac de re literas ad s. dominum nostrum et ad regni nostri protectorem, ac alios quosdam cardinales, quibus diligenter agimus, ut hanc nostram nominationem s. dominus noster ratam et gratam habeat, eamque auctoritate sua pontificali confirmet, cujus divini et nostri beneficii Dominationem tuam gratam et memorem fore nobis persuademus. Et ut Dominatio tua intelligat commoda illius nobis esse curae, permittimus ei, ut omnia sacerdotia, quae hactenus obtinuit, in posterum una cum episcopatu Chelmensi obtinere possit. Tandem bene valere Dominationem tuam cupimus. Datum Brodniciae die xv Maii anno 1577. regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex subscripsit.

XCI. Nobilitas Minoris Poloniae ex conventu Corczynensi instituta declarat.

In convent. Mai. 16.

My rady i rycerstwo województw Małej Polski, którzyśmy się do Nowego Miasta Korczyna na dzień 15 Mai zjachali, a to za obwieszczeniem jkmci, żebyśmy za nagłymi i prędkimi potrzebami a nieprzezpieczeństwami, które insperate na rzeczpospolitą przypadły, tu na to miejsce się zjachali; jakoż widząc wielkie nieprzezpieczeństwa a prawe спустoszenie ziem ruskich, ktemu, iż nieprzyjaciół z ziemi nie wyjechawszy, tuż prawie nad nami zawisnął; także uważając dignitatem jkmci i rzplitéj, gdyż ci nieposłuszni a uporni Gdańszczanie żadnym sposobem słusznym ku posłuszeństwu przywiedzeni być nie chcą, co jest cum magna indignitate tak jkmci jako i rzplitéj; uważając to tedy u siebie, acz się czujemy być własnymi syny i potomki przodków swych, którzy garły swymi, nic nie bacząc na wczasy, jakie radziłyśmy byli to okazali, cośmy powinni matce swój rzeczpospolitej, żebyśmy się byli sami ruszyli; lecz iżeśmy to naleźli u siebie, iż tym obiema nieprzyjaciółom służebnym ludem zabezpieć się może, a iż widzimy, iż służebny lud potrzebuje nervum belli, który baczymy, iż teraz żadnym obyczajem bez poboru zkądinąd obmyślony być nie może: przetoż dogadzając tym nagłym potrzebom, postanawiamy i uradzamy podatki takowy, jaki był uchwalony w Lublinie in anno 1569. Wszakże żydowie nie według kwitów, ale jako tam obmawia konstytucya lubelska poborowa, dawać mają. Wszakże iż się najdują takowi, którzy powinni dawać, że nie chcą, aż przymuszeni wydawać, a starostowie są też w tém tak negligentes, iż egzekucyję prędkiej czynić zaniedbują, tedy na te wszystkie, którzyby zaraz do czasu wyżej opisanego wydać tych podatków zaniedbali, poenam centum marcarum ustawiamy a na starostę negligentem, jeśli w sumach dzierzą starostwo, poenam centum marcarum, a którzy starostwo gołe dzierzą, privationem officii ustawiamy. A gdzieby sami sta-

rostowie tych poborów nie wydali, tedy ad viciniorem capitaneum przez poborce pro poena pozwany być ma, który to vicinior capitaneus ma być rozumian, to jest, do którego poborca uciecze się i pociągnie prawem; gdyby nie chciał egzekucyję czynić, eidem poenae subiacere debet, o co poborca przed urzędem wskazywać ma, któryby nie wydał tych podatków a połowica peny fisco a drugiej połowica poborcy przyjsć ma. A gdzieby starosta negligens był, tedy o te peny posłowie na sejmie blisko przyszłym instygować będą powinni.

Zaś (czas?) poboru wydawania teraz oznajmujemy, aby zaraz były gotowane a od ś. Wita blisko przyszłego aż do ś. Bartłomieja blisko przyszłego wydawane były, excipiendo tamen, gdzie są powojowane, popustoszone wsi albo miasteczka.

Czopowe też w każdym województwie poczynąć się ma, skoroby się skończyły pierwsze czopowe i czopować mają od tego dnia, gdy się poczną, aż do roku. A iż to widzimy, że ten zjazd nad prawa nasze stał się i także te podatki nad prawa nasze i nad zwyczaj postanowiliśmy, a iżeśmy te podatki postanowili, tedy już ruszenie pospolite teraz być nie ma, a tak jako wyżej opisaliśmy, dogadzając tym nagłym potrzebom, tedy sobie tym uniwersałem warujemy i posłom swym, któreśmy do króla jmci posłali, obwarowacieśmy kazali, iżby na potem ani takowe zjazdy ani takowe podatki na takich zjeździech stanowione nie były, gdyż ani za ludzkiej pamięci nie bywały, i owszem, prawu pospolitemu przeciwne są, gdyż jednak obrona zkądinąd potoczna rzeczpospolitej opisana jest.

A iż mianowicie quarta, która na Świątki oddawaną być ma, tedy na obronę ziem ruskich i służebne a nie indziej obracaną być miała, tedy i teraz ex nunc ta quarta i reszty, jeśli które są łońskie, zaraz na obronę i służebne ziem ruskich a nie indziej obracana być ma, za co teraz zaraz żołnierze przyjęci być mają, ile ich najwięcej być może, tak żeby tam ludzi służebnych było przynajmniej pięć tysięcy jezdnych a pieszych szósty, a porządek jakobyśmy mieli i sprawować się, żeby zarazem było postanowione przez króla jmci z rady i hetmany swymi, także też i z hetmanem polnym; który to pobór do jegomości pana podskarbiego przez

wszystkie poborce ziem z Małej Polski, jako koronnego, znoszon i do rąk jegomości oddan być ma, przez te to pany poborce, a nadalęj we dwie niedzieli po ś. Bartłomieju do rąk p. podskarbiego oddać będą powinni. a zwłaszcza te pieniądze poborowe z ludzi. A wszakże, acz nic nie wąpimy o p. podskarzim, wszakże i prosimy, żeby nigdzie indziej, jedno na służebne, polne, do Gdańska i do Rusi ten podatek przez nas dany i obrócony był, gdzie z tego podatku na sejmie przysłym po wyjściu tego podatku liczbę powinien będzie uczynić; gdyż baczmy, że te przeszłe podatki nasze, śnać mało pożytku uczyniły potrzebom rzeczypospolitęj, czego z żałością używamy; a gdzieby gdzieindziej te podatki obracane były, czego o jegomości nie dierzmy, tedy straceniem urzędu podskarbiego skaran być ma, o co posłowie nasi na sejmie instygować mają. Poborce przez nas ci są obrani: w krakowskiej ziemi, pan Piotr Strzała sędzia zatorski, w sandomirskiej ziemi: w sandomirskim, radomskim, opoczyńskim, stężyckim, pan Jakubowski Andrzej; w checińskim, wiślickim, pilźnieńskim, pan Jerzy Grodzowski;—z ruskich ziem, w halickim, we lwowskim, pan Tomasz Dubrawski podsędek halicki; w przemyskiej, sanockiej pan Wiktorzyn Kowalski, z chełmskiego pan Jan Sarnecki, z podolskiej ziemi pan Jerzy Talafus; z lubelskiej, pan Andrzej Lasota; z bełzkiej ziemi pan Mikołaj Udrzycki; z podlaskiego, to jest drohickiego i mielnickiego powiatu, pan Hlebowicz, chorąży drohicki; z wołyńskiej, który i dawniej bywał. A jegomość pan podskarbi ma pomiarkować i tak przyjmować ekspense panów poborców, jakoby rzeczypospolitęj w tém żadna szkoda nie była, co jegomości zalecamy.

Działo się na zjeździe wszystkich Małej Polski Nowego Miasta Korczyna 16 Mai roku 1577.

Jan Tarło wojewoda lubelski własną ręką.
Sta. Safraniecz subscripsit. Cristopherus
Lanczkoroński castellanus malogostensis.

*XCII. Ab Hosio cardinali ad Regiam Majestatem
de secretario regio Georg. Ticinio.*

Romae Mai 17.

Sacra ac serenissima R. Mtas. domine clementissime. Quod mihi literis suis S. Mtas V. mandavit, ut reverendum dominum Georgium Thicinium, quem illa in suorum secretariorum numerum hoc tempore dignata est (suscipere?) s. domino nostro commendarem, id ego et libenter et diligenter sum exsecutus: fuitque valde gratum sanctitati illius, quod Mtas V. negotiorum suorum procuracionem ei committendam esse putaverit, qui a multis jam annis et ipsius sanctitati et multis principibus viris in hac aula notus et commendatus est; quo etiam nomine ipse sacro domino nostro, domino Georgio(?) gratulatus est verbis humanissimis. Juramentum etiam fidelitatis, quod, ut in manibus meis praestaret, in suis ad dominum Georgium literis Majestas illi Vestra mandavit, in cubiculo meo calendis Maii in praesentia magnorum virorum praestitit, sicut ex adjuncto et manu sigilloque meo munito testimonio, quod mitto, Mtas V. cognoscet putoque futurum, ut Mtem V. hujus electionis non poeniteat. Deinde etiam quidquid Mtas V. mihi praeceperit, exsequar et studiose et fideliter et libenter. Quod superest, Deum precor, ut Mtem V., dominum meum clementissimum, ad multos annos servet incolumem ac omni felicitatis genere cumulet, cuius me gratiae etiam atque etiam commendo. Romae 17 Maii, anno 1577.

*XCIII. Propositio synodi Petricoviensis per nuntium
apostolicum.¹⁾*

Petricoviae Mai 19.

Reverendissimi domini, reverendi, venerabiles sacerdotes, fratres in Christo charissimi. Quatuor anni sunt, cum

¹⁾ Cf. Aug. Theineri Annales eccles. tom II. p. 310.

ego pro meo legationis apostolicae munere in eam curam et cogitationem incumbō, id potissimum contendo, ut in hoc regno religio catholica in antiquum dignitatis statum (quoad ejus fieri potest) restituatur, et in eo quidem negotio gerendo nec mihi animus nec vobis studium et voluntas defuit; ob repentinum tamen christianissimi Henrici regis discessum, ob longum interregni tempus, ob diuturnam de regno ipso controversiam maxime perturbatis reipublicae rebus, nondum ad propositum nobis finem pervenire potuimus. Dei tandem consilio et providentia factum est, ut cunctis e medio sublatis dissidiis, omnium consensu is nunc ad gubernacula princeps sedeat, qui plane queat in maximis turbinibus ac fluctibus reipublicae navem gubernare salvamque in portu collocare. Sub hoc rege synodus provincialis (quae injuria temporum jam diu intermissa fuerat) veluti postliminio restituta, in hunc locum celebratione complurium synodorum illustrem coacta est. Enitendum est igitur, ut synodi hujus sanctionibus evellantur ex animis hominum falsa recentium sectarum opiniones tam penitus insitae, propagetur sancta religio, et (quod caput est) in posterum conservetur purissimus divini numinis cultus.

Ad id magno erit adjumento insignis virtus et pietas reverendissimi primatis ac reverendissimorum antistitum multis maximisque in rebus testificata et cognita, nec non singularis venerabilium sacerdotum doctrina, integritas et industria; ego vero dabo Deo juvante operam, ut in causa ipsius religionis tuenda et in sanctae hujus Polonae ecclesiae incolumitate curanda, quae meae partes sunt, a nemine unquam desiderentur.

Cum autem nihil sit magis naturae et rationi consentaneum, quam pro sua quemque parte niti, ut serviat Deo, cuius benignitati acceptum referre debet, quicquid boni possidet in hac vita speratque in futura, profecto summi beneficii loco ducere nos oportet, aliquam nobis tribui facultatem laboris et operae in ea, quae illum velle intelligimus impendendae. Nihil vero est, quod magis Deo cordi sit fide catholica, nihil contra, quod sathan oderit magis, novit enim Christum eam suo ipsius sanguine sanxisse, posuisseque totius salutis fundamentum. Adversus hanc fidem omnia moliri novamque Babel ad gehennam aedificare non cessat per suos ministros idem sathan; impiissimum certe esset nobis ad pascen-

dum Christi gregem consistutis, in optima causa, in praesentissimo ejusdem Christi auxilio, in spe certissima sempiternae mercedis inferiores esse cura, labore, studio, vigilantia. Tanto igitur acrius contendendum, quanto in nobis sunt omnia superiora.

Id tantum nobis vitio dare adversarii queunt, quod ex apostolorum et veterum patrum institutis rectam vivendi rationem non fidem deseruerimus. Ad illam ergo majorum nostrorum normam necesse est vitam nostram dirigamus; ejus (inquit Georgius Magnus [Gregorius]) doctrinae non creditur, cujus vita improbatur. Quod si inter alia rhetorum praecepta illud praecipuum est, ut orator se virum bonum esse ostendat, si ad persuadendum accomodate dicere velit; quanto magis et videri et esse virum bonum decet Christi sacerdotem, qui res, quae humanae mentis aciem perstringant, persuasurus, id non humanis viribus sed divina tantum ope assequi potest: sine me (ait dominus) nihil potestis facere. Et quidem coelestis ille Christi spiritus purarum mentium sibi deligit domicilium, earum preces et vota de hominum salute exaudit; contra deserit impuros animos et in tenebris relinquit, seque ab illorum precibus avertit. Scimus (inquit coecus natus externis internisque luminibus jam donatus), quod peccatores Deus non audit, sed si quis Dei cultor est et ejus voluntate facit, hunc exaudit. Quamobrem si ecclesiastici ordinis existimationem atque auctoritatem tueri, si adversariis in tantis tenebris erroris et inscitia verum lumen praeferre volumus, contendamus catholicae fidei veritatem peccatorum nostrorum caligine obscuratam, purae et incorruptae consuetudinis nostrae hoc patefacere et illustrare, coepit Dominus lucrifacere et docere(?). Hac sola ratione retinebimus vinculum christianae societatis.

Porro expeditam nobis hujusmodi viam tradit sacrosanctum Tridentinum concilium. Id cum duo tantummodo contineat, rectam nimirum catholicae fidei regulam et morum disciplinam, profecto est, a christianis omnibus omni ex parte observandum. Neque enim potest sine utroque salus nostra consistere. Haec est (inquit Dominus) vita aeterna, ut cognoscant te solum Deum verum et quem misisti Jesum Christum. In hoc autem Johannes testatur, nos scire, quod Deum novimus, si mandata ejus observamus.

Si haec itaque provincialis synodus (ut vere credimus) in Christi nomine celebretur, idem ipse Christus, qui usque ad consumationem saeculi nobiscum permanens oeconomiam ecclesiasticam perpetuo moderatur et regit, ejusdem synodi autor, dux et moderator erit; quod enim ille promisit, fideliter praestare nunquam desinit. Ubi (inquit) duo vel tres congregati sunt in nomine meo, ibi sum in medio eorum, et dubitandum certe non est religiosissimos antistites piosque sacerdotes in ejus nomine huc congregatos esse, ejus gloriam quaerere, suam et populi sibi commissi salutem praecipue curare.

Quid igitur obstat, cur provincialis synodus decreta concilii oecumenici non sit probatura; regnat Stephanus primus, qui ut pietate, justitia, sapientia et animi magnitudine nostrae aetatis regum nemini est inferior, sic fidei catholicae et libertatis ecclesiasticae vindex acerrimus et est et haberi vult.

Nemo certe eorum, qui religionem oppugnant, quominus fidei ipsius dogmata religiose amplectamini, vobis formidini esse debet. Praeest ecclesiasticae universitati Gregorius XIII pontifex vigilantissimus et sapientissimus, qui honestis omnibus rationibus hujus ecclesiae dignitatem sartam, tectam conservare cupit, atque in iis, quae ad morum emendationem attinent, et praesertim quae ob sacerdotiorum tenuitatem sine magno totius cleri incommodo et inopia ad optatum finem vix perducere poterant, jam sacrarum legum gratiam vobis pro loco et tempore benigne facere non praetermittit, misso ad me Sanctitatis suae brevi, in quo equidem, quae continentur, universa diligenter exsequi curabo. Idque eo libentius faciam, quo majora in hunc ornatissimum clerum officia in dies conferre vehementer opto.

Jam vero synodi omnium gentium, apud quas viget catholicae religionis observantia, ipsum Tridentinum concilium sine ulla exceptione receperunt. Idem ego facturam esse plane confido sanctam Polonorum ecclesiam, quae in recto castissimoque Dei cultu nulli cujuscunque nationis ecclesiae unquam cedere consuevit. Primum ergo haec synodus omnia ejusdem concilii decreta generatim suscipiat, eaque sancte observanda et custodienda jubeat. Deinde quae ad hujus ecclesiae com-

modum spectant, cum in abusibus tollendis tum in divino cultu promovendo, ea secundum ipsius concilii praescripta particulatim sanciat et pro more in canones distribuenda curet.

Quoniam vero diligens horum canonum animadversio selectorum atque insignium virorum doctrinam et solertiam postulat, ex uno quoque antistitem, abbatum et capitularium ordine singuli vel bini deligendi sunt, quibus hujusmodi cura mandaretur.

Postremo, quae pertinent ad decimarum concordiam cum laicis ineundam et ad reliqua id genus, quae citra sanctae sedis apostolicae auctoritatem statui non possunt, ea omnia scripto complexa, det operam sancta synodus, ut primo quoque tempore mittantur ad sanctissimum dominum nostrum, a quo consilium et opem petat. Vobis certe nullum ab optimo pontifice paterni amoris, nullum studii, nullum pietatis officium est defuturum. Iis denique absolutis provinciali synodo finis imponetur ad praepotentis Dei gloriam, qui in Trinitate individua vivit et regnat, in omnia saecula amen.

Antea vero quam ad aliquid horum progrediamur, necessarium esse plane arbitror, ut cuncti (juxta formulam a papa Pio III ex decreto Tridentini concilii traditam) referamus nostrae fidei professionem et quod corde credimus ad justitiam, id ore confitemur ad salutem.

XCIV. *Litterae indictoriae militibus in Podolia.*

Mariaeburgi. Mai 22.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae etc. princeps Transylvaniae.

Generose, fidelis nobis dilecte Habemus in animo defensionis finium palatinatum Russiae, Podoliae, Volhiniae, Braslaviensis, Kijoviae causa perpetuo certum exercitum alere. Cum vero omnis illius defensionis ratio in celeritate con-

sistat, in stativis autem milites collocati longe alter ab altero abesse consueverint, ac saepe etiam bonis nobilitatis graves sint, vellemus, ut aliqui hoc munus et servitium subirent, qui milites certos in bonis suis haberent velut loco familiarium, quibuscum statim ad periculum, certiores ab excubitoribus et campiductore facti, accurrant et patriam defendant. Quibus quidem dum hoc modo in illis finibus in domibus suis ad periculum intenti erunt, numerabimus in singulos equites florenos novem. Quando vero eorundem militum alibi quam illis in finibus opera uti vellemus, illorum stipendia cum aliorum militum paris armaturae stipendiis exaequabimus. Cum vero nobis nota sit et perspecta Fidelitatis tuae bellica virtus, assignandum illi putavimus numerum centum equitum, sint vero illi vel cosacorum armatura omnes vel ussarorum, prout illi visum fuerit. In quos illi servitium ad annum jam integrum indicimus. Pecuniam etiam illi mittemus, quam primum nobis significaverit, utrum operam hac in re velit nobis et reipublicae navare. Quamobrem nobis id per hunc nostrum cubicularium sine mora significabit.

XCV. Palatino Braclaviensi, castellano Camenecensi et Crupski, his tribus haec clausula ante datam addita.

Mariaeburgi. Mai 22.

Assignassemus illi majorem numerum equitum, nisi nobis aliorum multorum ratio habenda fuisset, qui tales sint, ut illos in hoc delectu praeterire nobis non liceret. Bene valeat Fidelitas vestra. Datum Marienburgi 22 Maii anno 1577. Stephanus rex subscripsit.

XCVI. Describuntur nomina rotmagistrorum in Podolia militandorum.

Dominus campiductor.	100
„ palatinus Braclaviensis. . .	100
„ capitaneus Barensis . . .	100
Dux Alexander Wiśniowiecki. . .	100
Dominus Włodek	100
„ Korupski.	100
„ Chmielnicensis capitaneus. .	100
„ Herburth.	100
„ capitaneus Tremboviensis .	100
„ Danilowicz	100
„ capitaneus Braclaviensis .	100
„ Jacobus Sthruss	100
„ Scalensis capitaneus. . .	100
„ Bawarowski.	50

XCVII. Instructio legationis a Majestate castellano Sanocensi, capitaneo Praemisliensi ad venerabile capitulum Praemisliense data.

Mariaeburgi. Mai (23—25).

Imprimis quam primum literas S. R. Mtis accipiet, curabit, ut praelati et canonici ecclesiae cathedralis Praemisliensis capitulariter congregentur ac illos in loco capituli congregatos nomine S. R. Mtis salutabit, et tandem in haec verba legationem suam prosequetur.

Cum S. R. Mtas dominus noster clementissimus, posteaquam reverendum dominum Petrum Dunin Wolski ad Ploicensem episcopatum nominasset, intelligeret, quantum in hu-

jus loci episcopo et sibi et reipublicae positum sit, diuque ac multum secum cogitaret, quam illi successionem in episcopatu hoc Praemisliensi designatum esset, unus prae ceteris reverendus nunc dominus Albertus Sobieski a Starozrzeb, episcopus Chelmensis, visus est Mti S. eo loco et munere dignus, cum propter multas egregias animi sui dotes et virtutes, tunc propter magnum in republica usum, quem sibi et aetate longa et magnis in eadem republica gerendis muneribus, magna cum sua laude et integritate comparavit. Itaque eum jam Mtas R. nominavit et hanc voluntatem suam pontifici maximo per literas suas declaravit, petiitque, ut ejus nominationem auctoritate sua approbare, confirmareque ac de sede Chelmensi ad Praemisliensem eum transferre velit. Proinde vos per me internuncium suum monet et hortatur, ut quem Majestas ejus nominavit summoque pontifici commendavit, eum instituto veteri postuletis, ac pro episcopo habeatis iudiciumque nostrum (vestrum) iudicio Majestatis ejus accommodetis.

*XCVIII. A clero ex synodo Piotrcoviensi ad Regiam
Majestatem.*

Petricoviae. Mai 25.

Sacrae et Serenissimae Regiae Majestati, principi et domino, domino nostro clementissimo.

Sacra et Serenissima Regia Majestas, princeps et domine, domine clementissime. Quae nobis in synodo Petricoviensi magnificus dominus Inowlodensis nomine S. Mtis V. retulit, ea cum debita reverentia et promptitudine animorum suscepimus, ac simul pro nostra erga Majestatem V. fide et observantia omne studium nostrum eo dirigere conati sumus, ut clementibus S. Mtis V. admonitionibus, tanquam ex animo in ecclesiam Dei et rempublicam optime disposito profectis, quantum in nobis esset, satisfaceremus. Ea vero quae gessimus hac in parte, siquidem nuntiis nostris ad S. Mtem V. destinatis coram

exponenda commisimus, minus operae pretium arbitramur, haec ipsa brevitate praesentis epistolae longius recensere: in quibus etiam ampliori S. Mtis V. praesidio ac benignitate magnopere egemus, in his per eosdem nuncios nobis rebusque nostris opem et auxilium Majestatis V. implorabimus. Interim summas quas possumus agimus habemusque gratias S. Mti V. pro ea in afflictum nostrum ordinem clementia et pietate, quam ex literis et ipso optimo ac integerrimo viro nobisque omnibus gratissimo S. Majestatis V. nuncio perspeximus, eoque majori cum devotionis ardore et precum nostrorum assiduitate Deo optimo maximo supplicamus, nec unquam supplices orationes effundere desistemus, ut nobis ad laudem et gloriam sui nominis catholicae religionis incrementum, ac totius ecclesiae sanctae praesidium, S. Mtem V. diutissime florentem, et omni felicitate cumulatam servare dignetur. In reliquo nos et omnia nostra S. Mtis V. clementiae atque protectioni submittimus et commendamus.

Datum Petricoviae in synodo provinciali die 25 Maii anno 1577.

Sacrae et serenissimae M. V. fidelissimi et addictissimi,
Archiepiscopus, episcopi et clerus in synodo Petricoviensi congregati.

XCIX. A castellano Inowlodensi ex eadem synodo.

Petricoviae. Mai 25.

Sacrae et serenissimae Regiae Polonorum Majestati etc. domino domino suo clementissimo.

Serenissime princeps rex et domine, domine clementissime. Humillimis in gratiam S. R. M. V. obsequiis meis praemis salutem et felices rerum successus laetosque exitus eidem S. R. M. V. imprecor et opto. E longinquiori itinere me redeuntem literae S. R. M. V. praevenierunt, ubi nihil cunctatus, mutatis equis, iter arripui et ad locum ipsiusque synodo destinatum in tempore adfui. Tertia die audientia mihi concessa, hinc deliberationes plures secutae, eo tamen res deducta

est, ut votis Mti V. R., si non plenarie pro quadam tamen ne exili parte satisfactum esse existimem, in quo praestando eximiam operam adhibuisse mihi visus est reverendissimus dominus apostolicus legatus, secretius tamen, nec adeo aperte ut magis S. R. Mti V. quam clero favere videatur, nam privatim cum illis impensius agebat, qui facilius ceteros in sententiam adducere potuerunt. Nec minorem praestitit operam reverendissimus dominus episcopus Cujaviensis, qui miris modis et publice privatimque portando cogendoque idem elaborabat. Quin ut aliis exemplum praeberet, etiam in medium mille florenos, quos secum paratos habuit, protulit. Secutus est hunc reverendissimus dominus archiepiscopus Gnesnensis, qui quoque non gravatim 3000 florenorum praestaturum se obtulit, immo et numerari jam jussit. Sic et ceteri quamvis aliquanto duriusculi visi sunt, assenserunt tamen, et quilibet pro sua conditione praestitit, et illuc res perducta, ut nomine donativi Serenissimae R. M. V. episcopi, abbates summam 33000 citra vel ultra composuerint; ultra haec, contributio dupla decreta, quae, quantam summam conficiet, incertum est, putant tamen, ad 70000 flor. processuram. Donativum illud in paratis dabitur, modo Serenissima R. M. V., ad illud numerandum pro festo s. Joannis Baptistae proximo futuro Wolboriam ad reverendissimum dominum episcopum Cujaviensem transmittere dignetur, nam illic comportabitur. Contributio etiam una post festum s. Bartholomaei septimana ibidem Wolboriam conferetur. In rebus ordinem ecclesiasticum spectantibus facile synodus conclusa, nam Tridentini concilii decretis in toto stare sancitum; de reliquis vero legatos ad S. R. Mtem V. e medio sui destinarunt, quos propediem ad futuros spero et eosdem ad rationem ejusdem donativi aliquot millia allaturos secum confido. Denique me meaque obsequia licet tenuissima sincero tum atque labentissimo animo progressa clementissimae gratiae Serenissimae R. M. V. commendo. Datum Petricoviae 25 Maii anno 1577.

Ejusdem Serenissimae R. M. V. humilis et fidelis subditus

Simon Szczawiński castellanus Inovladensis, capitaneus Gostinensis subscrip.

C. Ab episcopo Vladislaviensi ad Regiam Majestatem de subsidio a synodo Petricoviensi sancito.

Petricoviae. Mai 25.

Sacrae et Serenissimae Regiae Majestati, domino domino clementissimo.

Sacra Regia Majestas, domine domine clementissime.

Omnia per Dei gratiam in hac synodo ex animi sententia sunt confecta. Ad stabiliendam sacrosanctam fidem catholicam et reformandos mores cleri sacrosanctum concilium Tridentinum recepimus. Decreta est quoque contributio S. R. Mti dupla praeter donativum. Quantum curae et studii posuerim in utroque, malo, ut ex aliis S. M. V. cognoscat, cuius gratiae me diligentissime commendo. Datum Petricoviae 25 mensi Mai anno 1577.

Donativum triginta trium millium citra vel ultra, contributio dupla a marca argenti 24 gross.

S. R. M. V. addictus et fidelissimus Stanislaus Carnkowski episcopus Vladislaviensis et Pomeraniae.

CI. Cardinali Novocomensi a Regia Majestate de episcopo Chelmiensi ad episcopatum Praemisliensem evecto.

Brodnicae Mai 25.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Reverendissimo in Christopatri, domino Ptolamaeo Gallio-Novocomensi, S. R. E. tituli s. Agatae presbytero cardinali, amico nostro charissimo et honorando, salutem et nostram benevolentiam. Reverendissime in Christo pater, amice noster charissime et ho-

norande. Reverendum in Christo patrem dominum Albertum Sobienski a Starozreb episcopum Chelmensem designavimus hoc tempore ad episcopatum Pramislensem, virum integerrimum et omnibus senatoriis virtutibus ornatum, aetate etiam et iudicio maturum; rogamus Paternitatem vestram, auctoritatem ut suam interponat, ut nominatio haec nostra ita per s. dominum nostrum primo quoque tempore confirmetur, ut et sacerdotia minora, quae obtinet, retinere cum hoc perpauco- rum redituum episcopatu possit et literas ad translationem suam necessarias, quam minimo isthic redimere queat. Cum enim hactenus tenuem admodum episcopatum obtinuerit, tum etiam tenuitatem illam redituum suorum in aula serenissimae conjugis nostrae ex decreto communi reipublicae insinuere necesse habuit, et praeterea legibus regni nostri duplicatam annatam pro usu reipublicae solvere necesse habebit, ut nobis quidem maximo Sanctitatis suae et Paternitatis vestrae favore dignissimus esse videatur. Bene valere Paternitatem vestram cupimus. Datum Marieburgi 25 Mai anno 1577. regni nostri anno secundo.

Stephanus rex.

CII. Literae regiae ad capitulum Praemisliense de novo episcopo nominato.

Mariaeburgii. Mai (25).

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Venerabiles, devote nobis dilecti. Virum in multis reipublicae functionibus expertum, aetate ac iudicio maturum, clarissima familia procreatum nobisque charissimum, ad vestrum Praemisliensem episcopatum hoc tempore nominavimus, quem virum multis argumentis vobis ecclesiaeque vestrae fore utilissimum cognoscimus, quemadmodum ex generoso Joanne a Fulstin castellano Sanocensi et capitaneo nostro Praemislensi Dominationes vestrae copiosius cognoscent. Hortamur Dominationes vestras, ut ductum auctoritatemque nostram secutae eum

quoque suffragiis suis eligant et internuncio nostro fidem habeant. Facturae pro officio suo et gratia nostra. Datum etc.

Stephanus rex suscipit.

CIII. A nuntio apostolico ad Regiam Majestatem de exitu synodi Petricoviensis.

Petricoviae. Mai 25.

Stephano primo serenissimo Poloniae regi et Transylvaniae principi. Serenissime rex. Quae Warsaviae Majestati Vestrae pollicitus fuero de reverendissimorum antistitem et venerabilium sacerdotum, qui provinciali synodo interfuturi essent, flagranti studio et propensissima voluntate erga Majestatem vestram, ea idem ipsi sancte et fideliter praestiterunt. Reformationis itaque et contributionis negotium ex animi sententia confectum est. Atque in eo primas partes tulit reverendissimus Cujaviensis episcopus, qui omni cura, labore et vigilantia, quam gerendam susceperat, utramque rem absolvit atque ad id reverendissimus archiepiscopus egregiam, (ut solet) et constantem operam adhibuit, reverendissimi quoque Plocensis et Posnaniensis episcopi, suo quisque muneri satis maxime fecerunt. Magnificus vero castellanus Inovlodensis, orator Majestatis V., ut religionis et probitatis opinione ab universo clero commendatur, ita ad rem explicandam magnos usus certe attulit. Summam hanc sapientissime rex totius ordinis ecclesiastici in te observantiam et caritatem perge, obsecro solitae pietatis officiis amplecti catholicam fidem et ecclesiae jura ac libertates regaliter tuendo, nullum profecto eo fidiorem et promptiorem ad existimationem et Majestatem nominis tui defendendam atque amplificandam invenies. Cetera ex aliorum literis particulatim cognoscet Majestas vestra, cui optimam valetudinem ac felicissimos rerum omnium successus a divina voluntate assidue contendo. Datum Petricoviae die 25 Mai anno 1577.

S. R. Majestatis humillimus et deditissimus servitor, Vincentius Laurens, episcopus Montis Regalis, nuntius apostolicus.

*CIV. Castellani Ultradunenses ducatus Livoniae ad
Regiam Majestatem de patria a hoste defendenda.*

Vendeni. Mai 26.

Serenissimo ac potentissimo principi ac domino Stephano regi Poloniae magnoque duci Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae nec non Transilvaniae principi, domino nostro clementissimo, subjectissime.

Serenissime rex, potentissime princeps ac domine, domine clementissime. Sacrae et Serenissimae R. Mti V. humillima ac paratissima obsequia nostra cum constantissima fidei ac obedientiae professione modis omnibus deferimus ac commendamus, salutemque plurimam cum rerum bene gerendarum auspicatissimis successibus conjunctam precamur.

Serenissime rex, potentissime domine. Quemadmodum Sacra ac S. R. M. V. de constituendis firmandisque cum Moschorum principe induciis conceptum consilium, quod partim literis partim et per secretarium Mtis V. R. nobilem Andream Spil, clementissime nobis communicare dignata est, omnibus provinciae hujus incolis afflictissimis magno fuit solatio atque gaudio, sperantes fore, ut nunc tandem in hisce novis auspiciis Sacrae et Serenissimae R. M. V. ac excusso pristino metu atque formidinis jugo optatissima et summa compluribus annis desiderata pace aliquantisper perfrui ac vires nostras variis bellorum cladibus ac miseriarum fluctibus penitus attritas atque exhaustas reficere licuisset; ita vicissim nunc inmensum nobis incussit timorem, constantissima de hostium bellica expeditione contra hanc provinciam concepta fama. Omnes enim quotquot sunt in finibus incolae, omnes item mercatores ac peregrini ex ditionibus Moschoviticis adventantes nec non exploratores nostri, quorum fides nobis est cognita, uno quasi ore fatentur, principem Moschorum ad Plescoviam numerosum maximumque fovere exercitum, tormentis bellicis aliisque rebus omnibus necessariis instructum; ipsum vero principem una cum duobus suis filiis et magno

comitatu Plescoviam in hoc Pentecostis festo adventasse ac certo certius constituisse universas copias in miseram hanc provinciam absque ulla cunctatione atque mora imminere, namque vel penitus in potestatem suam tyrannicam redigere vel caedibus ac ignibus ad intermotionem usque delere. Quae sane res quantopere animos omnium in hac provincia excruciet et anxios reddat, dici non potest. In tantis autem et externis imminentibus periculis post Deum solam Sacram ac Serenissimam R. M. V., protectorem liberatoremque nostrum constituimus, ad eam nunc tanquam ad sacram anchoram supplices confugimus, in eam fortunarum nostrarum, vitae, libertatis, atque adeo salutis nostrae totius spem unicam reponimus, Mtem V. R. per omnia sacra obtestantes dignetur pro sua innata pietate fidelium subditorum Mtis V. R. in maximis periculis hoc tempore versantium, clementissimam rationem habere, eaque quamprimum et absque omni cunctatione inire: media, quae ad justam defensionem conservationemque hujus provinciae, tanquam totius regni ac dominiorum Mtis V. R. fortissimi propugnaculi, pertinere videbuntur. Media autem alia ad conficiendam rem totam tantique momenti vix superesse existimamus, quam ut Majestas V. R. illico justum exercitum conscribat et in terram hostilem versus Plescoviam, quae paucorum dierum itinere a finibus magni ducatus Lithuaniae distat, versus Dineburgum et Lutrem arces Livoniae instituta protectione deducat; qui caedendo, praedando, omniaque vastando hostem persequatur, eumque vel dignis suae temeritatis poenis gladio ultore submittat, vel saltem ab impio ac tyrannico suo proposito, quo provinciam hanc concepto revocet. Interim autem hujus residuae provinciae vires et facultates omnes, quantumvis exiguas colligemus, hosti opponemus communemque patriam ac libertatem sanguine quoque nostro tueri et omnium fidelium civium munia subire non intermittemus. Fatemur quidem praesentem necessitatem majores etiam copias in hisce locis regnare, verum adeo sunt exhaustae vires nostrae, tanquam est et commeatus et rerum omnium apud nos penuria, vel exiguo tempore foveri possit. Eaque de causa non est, quod S. R. M. V. de obsidendis expugnandisque arcibus in Livonia ab hoste occupatis consilium aliquod ineat. Eae enim tales sunt, quae nonnisi magna clade ac diu-

turna obsidione recuperari possunt: hostibus vero semel bisve in solo proprio caesis aut profligatis ac civitatibus, oppidis, villis, pagis illorum vastatis, dubium non est, arces Livoniae in fidem MtisV. R. ultro suaque sponte caesuras esse. A quo fideli nostro consilio ne S. R. M. V. ullis nominibus aut persuasionibus se abduci patiatur, tum etiam ut solidam defensionem periclitantis Livoniae quam citissime instituat, humillime rogamus. Missouri quoque quam primum sumus nuncios nostros, qui S. R. M. V. fidem ac subjectionem omnium nostrorum nomine profiteantur, et alia quae vel nostra vel provinciae hujus communis necessitas postulare videbit, cum S. R. Mte V. obnix petimus et peragant. Quos quidem nuncios jam pridem ad S. R. M. V. ablegavissemus nisi sumptuum aliorumque rerum magna penuria obstetisset, unde ut S. R. M. eo nomine nos clementissime excusatos habeat, et eam moram necessitati communi impulet, humiliter rogamus.

Ultimo loco a Sacra ut Serenissima R. M. V. obnix petimus, cum constet generosum Ottonem ab Ungern baronem in Pirckell et castellanum districtus Treidensem, bonis suis omnibus ab hoste Moscho ante quiennium penitus exutum et in magna penuria rerum omnium vitam agere cum uxore ac liberis, et tamen non intermittere negotia reipublicae fideliter ac diligenter tractare, dignetur S. R. M. V. clementem rationem illius habere, illique sustentationem aliquam decernere, unde vitae necessaria subministretur. Cum autem vix quidcunque ex bonis regiis supersit, quod conferri possit, dignetur S. R. M. V. vestra et arcem Segeldensem, facta contentatione magnifico et castellano Mincensi, clementissime concedere. Id nos omnes de S. R. M. V. humillimis nostris servitiis promereri non intermittemus. His S. MtisV. R. clementiae nos subiectissime commendamus, eandemque diu felicissime valere exoptamus. Datum in Venden die 26 Maii anno Domini 1577.

Sacrae ac serenissimae Majestatis
Regiae subjectissimi singuli castellani
Ultradunenses ducatus Livoniae etc.

CV. *De Tartarorum impetu a capitaneo Barensi
ad palatinum Podoliae.*

Buczacii. Mai 27.

Mój miłościwy panie wojewodo podolski. Orlikowa sprawa szwagra mego a prośba pana starosty Chmielnickiego, dla których, jako Wm. wiész, musiałem tu być dla ich działu, który z sobą mieli, abym go poczekał, bośwa była miała społu na Ukrainę iść, to mnie dziś dnia zadzierżało na Buczacu, czego mi bardzo żal. Ale już próżno: dziś już na koń wsiadać miałem, do Baru rano posłałem do pana starosty Chmielnickiego, coby chciał czynić? Niżli mi przyjechał od niego chłopiec, siadłem kęs zjeść. Dano mi z Baru znać, iż w sobotę na zachodzie słońca straż moja spostrzegła Tatar na Runawie, a oni się stanowili; to miejsce od Baru mil 11; wczorą tuż Baru mogli dosiądz albo się z nim zrównać, jeśli śpieszno idą. Jako zrozumieć mogę, że to pierwsze ludzie spostrzegli, co to się stanowili; a powiadają, że przecie nie mały pułk ludzi z góry ku rzece przychodził. Dotąd nie mam więcj, aleć to dosyć złego; już się ci ludzie Dniestru nie opuszczą ku Kamieńcu, a zgoła wzgórz Dniestru: bodaj się i nam nie dostało, tedy im pójdź. Ludzi sam zgoła nie masz, ani o kupie, sam jako baczę, myślą. My tylko mamy wolą wyjechać z Buczaca a z Jazłowca i to słaby poczet, quid est inter tantos. Datum na Buczacu 27 Maii anno 1577.

Sługa Mikołaj Buczacki, starosta barski, subscripsit.

CVI. *De eisdem Tartaris Herbortus a Dziedzilów
ad palatinum Podoliae.*

Dziedzilovi Mai 28.

Miłościwy panie wojewodo podolski. Dnia wczorajszego gdy się już tu puścił ku Dziedziłowu, widziałem wielkie zabiegi, zaczym mi się trafiło potkać z poddanem pana

Jakuba Strusia, który jeździł do Sathanowa dla wieści i miał list od urzędnika Sathanowskiego, którego przepis Wm. memu miłościwemu panu posyłam. Druga zaś, dziś jadąc przez Lewitknicz(?), powiadał mi sługa pana Brzuchowskiego, że jego pan był po tamtą stronę Buszka we wsi, którą Bugiem zowią; że mu tam pewna wiadomość przyszła, że już Tatar wojsko wielkie jest pod Oleskiem. Otóż jeszcze tak tedy ich już jedno oczyma wyzierać, acz i tu baczę contrarium, bo ten urzędnik Szatanowski pisze, że w niedzielę nocowali między Barem a Dołuskowem. A toż by tym nie tędy przyszło, raczej bych im kusił ku Pokuciu nad Dniestrem, wyjąwszy żeby się na dwoje rozdzielili; już pewnie że ci pohańcy są w ziemi, bo mi przyszła wieść do Tarnopola od kniazia wojewody bractawskiego i o panu Włodku. Czego też kopią posyłam Wm. memu miłościwemu panu. Datum z Dziedziłowa we wtorek święteczny hora tertia noctis.

CVII. Palatinus Podoliae vicecancellario regni Poloniae significat impetum Tartaricum.

Grodecii Mai 29.

Magnifico domino, domino Joanni Zamojski vicecancellario reg. Pol., Belzensi, Knysinensi Zamechensique capitaneo etc. domino amico affini observantiam.

Miłościwy panie podkanclerzy, panie a szivagrze mój łaskawy. Po zaleceniu mym zwykłym w łaskę Wm. etc. Dziś hora 12 z Belza doszedł mi Wm. list de data 18 Maii z jakiejś ławy, kędy mi Wm. inter alia raczysz pisać, abych się śpieszył. Ale nic o tém Wm. masz odemnie w dwóch liściech obudwu ze Lwowa, jeden przez pacholę p. starosty barskiego, drugi przez ręce jmpana marszałka koronnego Wm. dojść miał. Dziś trzeci dzień też jeden przez Taranowskiego chłopca. Teraz w tej godzinie co mię za wieści doszły razem, że już mamy goście, a to Wm. posyłam. Raczże to

Wm. JKr. Mci oznajmić a do wieczora co wiedzieć, co mię jeszcze dojdzie. Cóż tu czynić, z kimże, a do kogoż? Ale by i nabarzyć chcieliśmy, wieleż nas? Wszakże nie do cudzoziemca piszę. Zabiegi wielkie i ci co naprzód są, słyszę oczyma do Lwowa obracają. Ja czekam odpisu od króla JMci: co mi każe uczynić, to uczynię; interim co u drugich widzę czynić, ja też za ludźmi, bo nalepię (ze) światem się zgadzać. By kto chciał z domu, ja pomogę towarzystwa, Boże, by z pożytkiem. Co czas ukaże a Pan Bóg nauczcy, to będę czynił: jako mi to łąco i lekko, łąco Wm. rozsądzi, gdyżem dyszłem wszystek, już i myślą ku królowi JMci. To tu koniom i wszystkiemu bieda, a Bóg to wie, co i jako sam jeszcze będzie, ale takci musi być jako na świecie. Łasce się Wm. zalecam. Datum z Grodka 29 Maii anno 1577.

Życzliwy i powolny sługa i s. Wm., M. Mielecki wojewoda podol. subscr. Scedula eisdem literis inclusa.

Wm. mego m. pana proszę pilnie, iż pan Rożen te działa, które pod swą mocą i władzą miał, ze wszystkiem z siebie składa i nic już tego na sobie nie chce. Aby Wm. z łaski swój raczył to na żądanie moje uczynić a do JKr. Mci się przyczynić za przyjacielem mym panem Kuźmyńskim, godnym i za słusznym sługą rzeczypospol., aby mu te działa na pana Rożnowym miescu były zlecone i jemu ze wszystkim w moc podane, tak jako pan Rożen tego używał, którą łaskę i z nim pospołu Wm. winien będę.

CVIII. Advocatio doctorum pro gymnasio novo regio Cracoviae instituendo Joanni Zamojski Grzymala conceditur.

Mariaeburgi Mai. 29.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux etc. Significamus hisce literis nostris, quorum interest, universis et singulis. Cum in reliquas reipublicae regni hujus, ad cuius fastigium divina voluntate evecti sumus, partes, quae studio nostro et emendatione egerent, intentis oculis intueremus,

non negligendam nobis esse literarum curam existimavimus, quarum tanta est utilitas, ut non aliunde major ad genus humanum pervenire possit. Erigendum igitur Cracoviae novum regium gymnasium esse existimavimus ad instar gymnasii regii Cameracensis Paressiis a domino Francisco primo Galliarum rege conditi, in quo suis horis artes quaelibet ac facultates ingenuae, theologia, jurisprudentia, medicina, philosophia, disciplinae mathematicae, humaniores et literae ac linguae doceantur. Ad quod quidem gymnasium illustrandum doctores ex regionibus exteris accersendos putavimus. Hanc vero provinciam illorum advocandorum generoso Joanni Zamojski Grzymała secretario nostro delegavimus, quem ejus rei causa in externas nationes mittimus, dedimusque ei ac damus hisce literis plenam facultatem cum iis, quos putaverit idoneos tractandi ac de viatico et stipendio concludendi, de contractuque facto literis vel instrumento publico cuilibet ipsorum cavendi pecuniamque ab negotiatoribus, cum quibus ea de re jam constituimus, acceptam pro viatico illis numerandi, promittens verbo nostro regio, quicquid ab illo conclusum fuerit, nos ratum et gratum habituros, ac re ipsa expleturos esse, diplomaque de stipendio sub sigillo regni et subscriptione manus nostrae illis daturus et stipendia statis temporibus sine ulla dilatione persoluturos. Praeter vero stipendia deinceps post navatam aliquo justo tempore operam promittimus nos rationem dignam illorum habituros et pro occasione ac judicio nostro, tum eos qui ecclesiastici ordinis fuerint, sacerdotiis ornatos, tum eorum, qui saeculares fuerint, commoda suis rationibus aucturos. Damus praeterea illis immunitatem a contribuendis portoriis, quibusque antiquis et novis, a rebus ad usum ipsorum spectantibus ac tributis; itidem quae in regno constituta sint, vel in posterum constituentur. Praeterea eximimus illos tanquam familiares nostros, a quorumvis hominum cujuscunque status, ordinis et conditionis sive spiritualis, sive saecularis existant, jurisdictionibus, ita ut nemini nisi coram nobis aut ejus gymnasii reformatore a nobis constituto, aut ejus vicereformatore respondere in quibusvis causis teneantur. Si quid vero praeterea a doctoribus, qui eo in gymnasio nobis et regno nostro operam navare voluerint, aequum ad jus et immunitates illorum

amplificandas proponetur, id illis non negabimus, ac item si quibus praerogativis a s. Domino nostro opus habeant, pro iis ejus Sanctitatem supplicabimus. Studiosis etiam iis, qui ad eos audiendos ex quibusvis regionibus convenient, privilegia et immunitates suas concedemus. Si quis vero vel qui doctorum, qui ad hoc gymnasium accersentur, voluerint harum literarum exemplum authenticum habere, permittimus, ut id illi illisve generosus Joannes Zamojski per notarium quemvis publicum descriptum tradat, decernentes ejusmodi transsumptum transsumptave non minorem auctoritatem ac ipsas originales literas obtinere debere. In cujus rei fidem literas hasce manu nostra subscripsimus sigillumque regni nostri iis appendi jussimus. Datum Marieburgi die vigesima nona mensis Maii anno 1577, regni nostri anno secundo. Per manus magnifici Joannis de Zamojszcie regni Poloniae vicecancellarii ac Belsensis, Knisinensis, Zamechensis capitanei.

Stephanus rex subscripsit.

CIX. Excerptum ex literis palatini Podoliae ad regni Poloniae vicecancellarium.

Sine loco. Maii. 29 (?).

Sam nie wiemy od dworu nic świeższego nad to, com miał przez onego sługę pana starosty barskiego, a zowąd téż nie masz nic nowszego do téj godzinéj, nad ono, z czém dziś 4 dzień pana starosty barskiego bieżał pacholę; to tylko że téż się i teraz ponawia z różnych miejsc z Ukrainy, ba, i z Wołoch co przyjeżdżają. A to téż ci więźnie, co ich pana starosty barskiego słudzy dostali, dzisiam się dowiedział, że i to powiadają, że carowicz starszy, który nad wszystkim ludem tu był, poszedł do Krymu, ale z nędznemi szkapami przebrawszy, drudzy z drugą bracią po tę stronę tu ostali; a toż sobie wspominam ono, co Waszmość pisał do mnie, co przed Waszmością on poseł a przed panem Trockim twier-

dził, że to prawda, albo farbowana. Jaćem już tak decrevi, co mi król jmść wskaże, to nalepić będzie czynić. Interim jednak kazałem, aby się moja piechota, ba, i waszmości, spieszyła; słudzy się téż wybierają, każda rzecz i mnie i im ciężka, wszystko za troje pieniądze jeszcze nie dostanie, co i jako trzeba, ale już jacta est alea.

CX. Ad regni vicecancellarium a palatino Russiae in negotio incursionis Tartaricae in Podoliae terras.

Brzezanii Mai. 30.

Wielmożnemu panu Janowi Zamojskiemu podkanclerzemu koronnemu, bełskiemu, knyszyńskiemu etc. staroście, panu a przyjacielowi mnie wielce łaskawemu. Zaleciwszy służby me powolne w łaskę Waszmości. Miłościwy panie podkanclerzy. Waszmości oznajmuję nowinę niepocieszną o tych pohańcach, o którychśmy i przedtym królowi jmci znać dawali, że już po Podolu harcują około Baru, Międzyboża i Zyukowa, palą, biorą; nadaléj o jutrze sam około Podhajec a Brzezan spodziewam się ich. Posyłamy do jkr. mci o tym wszystkim harcując a o ratunek prosząc. Prosimy, aby téż Wm. z osoby swój króla jmci nędzę a już zgubę owych krajów przełożywszy, dla Boga króla jmci prosić raczył, aby o nas tak obmyślał i radził, jakobyśmy do końca zniszczeni od tych pohańców nie byli; do czego już bliżéj niż daléj. Ludzie tak są chętni do kupy, że każdy woli do miast do zamków uciekać, żonę, dzieci porwawszy etc. Wm. tę łaskę zasługować winni będziemy. Jakoś z tych nowin, które Wm. posyłam, Wm. zrozumieć będziesz raczył około tego nieprzyjaciela, gdzie teraz jest, co czyni i gdzie się bierze, którzy mając sprawę o wszystkim, że na pobliżu nie mamy i obrony żadnej, wież to Bóg, dadzą nam wytchnąć, albo stanieli na tym ich terazniejszym wtargnieniu. Spodziewamy się jeszcze drugich ludzi po nich etc. Zatym życząc Wm. od pana Bo-

ga dobrego zdrowia i wszech fortun, łasce się Wm. zalecam. Datum z Brzezan die 30 Maii anno 1577.

Waszmości powolny przyjaciel i sługa, Hieronim Sieniawski wojewoda ziem ruskich, ręką własną, subscripsit.

CXI. Literae ad palatinum Cracoviensem, ut ad regem veniat.

Mariaeburgi (primis diebus m. Junii).

Magnifice, sincere nobis dilecte. Cupimus, ut Sinceritas vestra cras ad nos veniat ad horam septimam, ut in senatus consilio adesse posset, etenim post discessum Sinceritatis vestrae legati ex Masovia ad nos venerunt, quos vellemus expedire; item opus habemus Ravam pecuniae causa mittere. Quapropter si adesse non possit, de utroque hoc negotio suum nobis iudicium perscribat. Mittimus ejus rei causa Sinceritati vestrae instructionem legationis ex Masovia et capita exceptionum ex veteri jure masovitico, quod sibi a nobis edi postulant. Quae secum adferet Sinceritas vestra vel ad nos summo mane remittet, quod aliis caremus. Bene valeat Sinceritas vestra.

Stephanus rex subscripsit.

CXII. Literae regiae ad zupparium Cracoviensem Prosperum Provanam.

Mariaeburgi Jun. 4.

Urodzonemu Prosperowi Prowanie, żupnikowi naszemu krakowskiemu, wiernie nam miłemu, łaskę naszą królewską. Urodzony, wiernie nam miły. Posyłamy z pilnemi listami naszemi do Rzymu należącemi komornika naszego, do uro-

dzanego Bernarda Soderina, a w niebytności jego do Sebastiana Montelupiego, żeby je bez wszelakiego omieszkania do posty wiedeńskiej, który swych (?) przesłał, do których w tej mierze piszemy. A tak rozkazujemy Wierności twój, aby któremukolwiek z nich, to co na kursora, w przesłaniu takowych listów naszych do posty wiedeńskiej wyda, te pieniądze tam zaraz wrócił z dochodów żupniczych, co my na potem od Wierności twój, za okazaniem rekognicyi Soderniowej albo Montelupiego na liczbie przyjmujemy. A inaczej aby pod łaską naszą nie czynił. Dan z Malborku dnia 4 czerwca 1577, panowania naszego roku wtórego.

Stephanus rex subscrip.

CXIII. Reginalis Majestas ad Regiam Majestatem ratione quartae partis ex bonis suae Regiae Majestatis.

Varsaviae Jun. 4.

Serenissimae Regiae Majestati etc., domino et conjugi nostro observandissimo. Serenissime rex, domine conjunx noster observandissime. Scripsimus proxime ad Majestatem Vestram ab eaque consilium petivimus, quid nobis faciendum esse existimet de inferenda in thesaurum regni quarta parte reddituum ex bonis nostris. Nunc dum a Majestate Vestra responsum exspectamus, jam et tempore quidem ipso urge-mur, quod est exsolvendae huic quartae praestitutum, quod quidem jam propemodum decurrit: et multo etiam magis urge-mur a praefectis ipsis bonorum nostrorum, qui dum nos juri libertatique nostrae cavere studemus, ne forte id quod non debemus, frustra exsolvamus, magnopere verentur ne non excludenda ea quarta, in legum poenas incurrant. Quamobrem constituimus iterum eadem de re ad Majestatem Vestram scribere ab eaque petere, id quod quidem facimus

his literis nostris, ut Majestas Vestra primo quoque tempore nos de sententia sua faciat certiores. Optime valere Majestatem Vestram cupimus. Datum Varsoviae 11 Junii anno MDLXXVII.

Majestatis Vestrae conjunx obsequentissima
Anna regina Poloniae m. pr.

CXIV. Ad Sebastianum de Monte Lupino, ut literas regias Romam expediat.

Marieaburgi. un. 6.

Stephan z Bożej łaski król polski et. Urodzony, wiernie nam miły. Posyłamy do Rzymu w pilnej potrzebie naszej listy do ręki Wierności twój, które staraj się W. twa, żeby zaraz bez omieszkania przesłał do posty wiedeńskiej; a cokolwiek nałożysz w takowym listów naszych przesłaniu na kursora, tedy W. twa na to weźmie pieniędzy u Prospera z dochodów żupy naszej, do którego w tej mierze posyłamy mandat. A iż też niesie tego potrzeba nasza, że tam w Rzymie trzebać dać na ekspedycyą naszą nieco pieniędzy x. Tyczynowi, a tak żądamy w tym Wierności twój, abyś W. twa obstałował w Rzymie, żeby tam tyle, ile będzie potrzeba, na wyprawę ekspedycyi naszej kto dał x. Tyczynowi pieniędzy, które my W. twój tu zaraz za okazaniem rekognicyi x. Tyczyna wrócić każemy i tę pracę łaską naszą pamiętać będziemy. Datum z Malborku dnia szóstego czerwca roku Pańskiego 1577, panowania naszego roku wtórego.

Stephanus rex subscrip.

CXV. *Litterae ad deputatos Ravam occasione pecuniarum quartae partis.*

Mariaeburgi Jun. 8.

Stefan z łaski Bożej król polski etc.

Wielmożnemu i urodzonym Hieronimowi Bużeńskiemu podskarbiemu naszemu koronnemu, brzeźnickiemu staroście, Grzegorzowi Zielińskiemu, płockiemu, Mikołajowi Lisakowskiemu chełmińskiemu, kasztelanom, od rad koronnych; Piotrowi Strzale sędzkiemu ziemskiemu oszwiecińskiemu, Stanisławowi Machnackiemu, od rycerstwa na sejmie walnym toruńskim do odbierania i szafunku pieniędzy czwartej części r. p. deputatom naznaczonym, w niebytności na miejscu ich będącym. Wdzięcznie i wiernie nam mili, łaskę naszą królewską. Wielmożni i urodzeni wdzięcznie i wiernie nam mili. Wiedząc powinność naszą i niebezpieczeństwa koronne, zwłaszcza krajów ruskich i podolskich, także za radą rad naszych koronnych i prośbą rycerstwa ze wszystkich części koronnych, naznaczyliśmy pewny poczet ludzi służebnych w tamte kraje i jużemy do nich listy nasze posłali, którym zapłata, według konstytucji sejmowej z pieniędzy czwartej części r. p. naznaczona i oddana być ma. Czemu wszystkiemu aby się dosyć stało, posyłamy urodzonego Jacynta Młodziejowskiego pisarza naszego skarbu koronnego, któremuśmy poruczyli te rzeczy wszystkie WW. szerzej opowiedzieć i to skazać, jako wielka summa zamtąd od WW. przez jednego z pośrodku WW. ma być posłana, także co na straż polną, urząd hetmański i pisarza polnego ma być dano, aby jako najprędzej obrona tamtych krajów być mogła. A iż na owy służebne w ziemiach pruskich pieniędzy pilnie potrzebujemy, a z podatków terażniejszych tak prędko mieć nie możemy, acz konstytucya tego nie broni, aby i na inne miejsca służebnym pieniądze te obracane być nie mogły, jednak nie czyniąc na ten czas żadnej o tém kontrowersyi, tylko żado-

ści rycerstwa chcąc dogodzić, widząc być też potrzebę tego, cokolwiek pieniędzy tych czwartej części na te sam służebne przez Młodziejowskiego pisarza naszego odebrane od WW. będą, te my zarazem z poborów województwa krakowskiego naznaczamy, aby na miejsce téj sumy z czwartej wzięte założyli się. A tak napominamy i rozkazujemy WW., aby się w tém wszystkiem potrzebie r. p., która ze dwu stron ciśnie, dosyć stało. O czém wszystkiem dostateczniejszą wolę naszą Młodziejowski za imieniem naszym WW. opowie, według której pewniemy, że się WW. zachowacie. Dan z Malborku d. 8 Junii anno 1577, królowania naszego roku wtórego.

Stephanus rex subscripsit.

CXVI. *In eodem negotio plenipotencia conceditur Młodzieiowio.*

Mariaeburgi. Jun. 8.

Stephan z Bożej łaski król polski etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć należy, oznajmujemy, iżemy zlecili i niniejszym listem zlecamy urodzonemu Jacyntowi Młodziejowskiemu pisarzowi naszemu z skarbu koronnego odebrać na żołnierze nasze, które w ziemiach pruskich mamy, pewną sumę pieniędzy z Rawy od pana podskarbiego koronnego i deputatów na sejmie toruńskim obranych i naznaczonych, którą sumę naznaczamy na poborzech w roku niniejszym uchwalonych województwa krakowskiego; aby poborcy według naszego wskazania nie gdzieindziej, jedno do Rawy, albo do Lwowa na dzień nowego lata w roku przyszłym takową sumę pieniędzy, jaką im naznaczywa będzie, albo będzie li potrzeba rzplitej, i rychlej na zapłatę tych, które natenczas wzięte być mają, do rąk tychże pana podskarbiego koronnego i deputatów oddali i zupełną zapłacili, aby zaś z tych pieniędzy żołnierzom na Podole zapłata omieszkana nie była. Dan w Malborku.

Stephan. rex subscrip.

*CXVII. A tribus senatoribus ad procancellarium regni,
quibus significant se ad regem venire non posse.*

In castris regiis. Jun. 8

Jegomości panu podkanclerzemu koronnemu etc., naszemu miłościwemu panu, do własnych rąk.

Miłościwy panie podkanclerzy. Waszmości służby swe przyjacielskie zalecenie, wszelakich pociech od Pana Boga Wm. winszując na czasy długie etc.

Doszedł mnie list w nocy, abym przyjechał do króla jmci a to dla odprawienia posłów mazowieckich, około czego są mi oddane i artykuły: w czym nas trzój, którzyśmy sam są pospołu, namówiliśmy się, aby król jmc raczył im tę łaskę pokazać, aby około sprawiedliwości, według postanowienia na przeszłej koronacyej, nic nie przyczyniając ani umiejszając, było im pozwolone; o insze wszystkie rzeczy, które są okrom sprawiedliwości, aby to król jmc do sejmu przyszłego raczył rozkazać odłożyć, to się nic inszego nam trzem w tej mierze natenczas nie zda. Ja wojewoda krakowski, iż do króla jmci teraz jachać nie mogę, proszę, abys mnie Wm., mój miłościwy pan u króla jmci obmówić raczył, a to dla tej przyczynéj, iż dnia dzisiejszego panowie żołnierze ruszają się do zatoczenia obozu, także téż działa się gwichtują, a nad tymi chłopcy, co około dział, żadnego starszego nie masz, dla czego musiałem się ja sam zabawić, zwłaszcza, że nie masz nic pilnego, gdyż i posłowie nasi nowomiejscy nie przyjachali. Natenczas nie mamy nic inszego Waszmości pisać, tylko się łasce Wm. pilnie zalecamy. Dan w wojsku króla jmci d. 8 Junii anno 1577.

Waszmości życzliwi przyjaciele i słudzy,
P. Zborowski wojewoda krakowski ręką.
Jan ze Zborowa propria, Andrzej Firlej.

*CXVIII. Stephanus rex ad Alexandrum Proinski
dapiferum magni ducatus Lithuaniae, ut centum equites
ad bellum paratos habeat.*

Mariaeburgii. Jun. 8.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Generose fidelis nobis dilecte. Habemus in animo defensionis finium palatinatum Russiae, Podoliae, Wolhyniae, Braslaviensis, Kijoviae causa perpetuo certum exercitum alere. Cum vero omnis illius defensionis ratio in celeritate consistat, in stativis autem milites collocati longe alter ab altero abesse consueverunt ac saepe etiam bonis nobilitatis graves sint, vellemus, ut aliqui hoc munus et servitium subirent, qui milites certos in bonis suis haberent, velut loco familiarium, quibuscum statim ad periculum, certiores ab excubitoribus et campiductore facti, accurrant et patriam defendant. Quibus quidem dum hoc modo in illis finibus in domibus suis ad periculum intenti erunt, numerabimus in singulos equites florenos novem. Quando vero eorundem militum alibi, quam illis in finibus opera uti vellemus, illorum stipendia cum aliorum militum paris armaturae stipendiis exaequabimus. Cum vero nobis nota bellica virtus, assignandum illi putavimus numerum centum equitum, sint vero illi vel kozakorum armatura omnes vel ussarorum, prout illi visum fuerit. In quos illi servitium ad annum jam integrum indicimus, pecuniam etiam illi mittemus, quamprimum nobis significarit, utrum operam hac in re velit nobis et reipublicae navare ibidemque in finibus una cum suis militibus praesentia sua personali semper interesse. Quamobrem nobis id per hunc nostrum cubicularium sine mora significabit. Benevaleat Fidelitas tua. Mariaeburgi die 8 mensis Junii anno 1577 regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex.

CXIX. *Litterae regiae ad exactorem terrae Cracoviensis.*

Mariaeburgii. Jun 8.

Stephan z Bożej łaski król polski etc. Urodzonemu Piotrowi Strzale sędziemu oświęcińskiemu i zatorskiemu, poborcę naszemu województwa krakowskiego, wiernie nam miłemu, łaskę naszą królewską. Urodzony wiernie nam miły. Naznaczyliśmy rzplitej do Rawy pieniędzy pewną sumę złotych polskich na zapłatę tych, które od nas na służebne w ziemiach pruskich pod Gdańskiem będących z czwartej części rzplitej są odebrane; a tak rozkazujemy Wierności twój, abyś tę sumę pieniędzy na Boże Narodzenie w roku przyszłym, albo i prędzej, będzieli tego rzplitej potrzeba, do Rawy albo do Lwowa zawiozł, aby ztąd rzplitej założona i na podolskie i ruskie ziemie obracana była i żadne się w tém omieszkaniu rzplitej i zawiedzenie jój nie działo. Inak dla łaski naszej z powinności swój Wm. pan nie czyni.

Stephan rex subscripsit.

CXX. *Castellani Visnensis protestatio contra judicia ultimae instantiae a quibusdam in Masovia instituta.*

Mariaeburgi. Jun 9.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, quod cum nuncii palatinatus Masoviae coram nobis et consiliariis lateri nostro protunc Mariaeburgi assidentibus, generosi videlicet Nicolaus Grzybowski Warschoviensis, Jacobus Żabicki Zakrocimensis succamerarii et Andreas Wengierski ex conventu generali Warschowiensi ad nos missi et ablegati praescriptum suae legationis exponerent, et inter cete-

ra in ea legatione nobis referrent, indigenas totius palatinatus Masoviae super judicia ultimae instantiae unanimiter consensisse, supplicarentque nobis nomine dignitariorum, officiarum et ordinis equestris hominum, ut ea ipsa ultimae instantiae judicia celebrare et exsequi ipsis auctoritate nostra regia concedere et permittere dignaremur; ibidem personaliter constitutus generosus Andreas Ilowski de Stirzigubi castellanus Visnensis et tenutarius noster Ostrolancensis reproduxit coram nobis certam protestationem ex actis Warschoviensibus, qua protestatus est in eodem generali Warschoviensi conventu, tum cum praefati nuncii ad nos mittebantur, et aliam praeterea protestationem per generosos Georgium Zieleński castellanum Plocensem et capitaneum Zakrocimensem, Albertum Zochowski tribunum Visnensem et Joannem Grabia Sluczki, nuncios terrae Visnensis ad eundem conventum generalem Warschoviensem missos, et per certos nobiles in eodem conventu generali Warschoviensi existentes factam; protestatus est quoque nomine magnifici Stanislai Kriski a Drobnin palatini Mazoviae et capitanei nostri Plocensis praetextu litterarum, quibus persuadebat id illi ab eodem commissum esse, quod ipse de ejusmodi judiciis, quae coram nobis praenominati nuncii consentientibus omnibus esse constituta asserebant, ignorat neque de eis scire vult, neque unquam super illa consensit consentireque vult, eumque latere, quisnam eadem judicia constituerit, quo tempore, loco, quaque auctoritate. Allegans ibidem ex eodem conventu generali Warschoviensi missum quoque fuisse ad nos una cum istis praesentibus nunciis ex parte illorum protestantium, nempe generosum Andream Golinski, ob id solum, ut nomine praefatorum senatorum et nobilium, qui super ejusmodi judicia non consenserunt, neque de eorum constitutione sciverunt, protestationes nobis repraesentaret, quem adversa valetudine in itinere detentum simul una non potuisse cum illis huc ad nos pervenire; nihilo tamen data justa et legitima ratione per literas remotionis suae, eas omnium et singulorum protestationes missime ad reverendum dominum Petrum Dunin Wolski nominatum episcopum Plocensem, regnique nostri cancellarium, quae per eundem circa expeditionem praedictorum nunciorum Masoviae sunt nobis exhibitae. Inhaerendo itaque is ipse castellanus

Visnensis priori protestationi suae ea ex causa in conventu generali Varschoviae factae, et nunc iterum coram nobis praenominatus castellanus Visnensis solenniter protestatus est, illum seu illos nolle a praedictis protestationibus ex actis Warscheviensibus coram nobis et consiliariis nostris protunc penes nos existentibus reproductis recedere, supplicans nobis diligentissime se una cum aliis protestantibus juxta decretum serenissimi Henrici regis antecessoris nostri de judiciis concorditer et secus constitutis latum, conservari, asserens juxta praescriptum legum et libertatum regni, neminem eam facultatem habere, ut possit in alterum absque illius voluntate et consensu statuere quicquam, obnixequae a nobis petiit praenominatus castellanus Visnensis, ut eam protestationem in subsidium et remedium juris in actis cancellariae nostrae annotari mandare dignemur. Cum vero omnibus protestari licitum sit, hanc ejus protestationem in acta cancellariae inscribi ejusque extractum illi edi permisimus. Harum quibus sigillum regni nostri appressum est testimonio literarum. Mariaeburgi die nona mensis Junii, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, regni vero nostri anno secundo.

Relatio ejusdem magnifici Joannis Zamoyski regni Poloniae vicecancelarii, Belensis etc. capitanei.

Ex libr. Metr. 115 f. 244.

CXXI. Literae regiae ad deputatos Ravae existentes de bonis reginae a quarta exemptis.

Mariaeburgi Jun. 10.

Stefan z łaski Bożej król polski etc. Wielmożni, urodzeni wdzięcznie i wiernie nam mili! Pisała do nas królowa jejmość małżonka nasza, opowiadając się z prawem swym, które mieć raczy na pewne dobra w ziemi podlaskiej, z których przedtym czwarta część rzeczypospolitej płacona nie

była, aby i teraz starostowie i dzierżawcy dóbr tych od płacenia jej wolni byli, w czym jakobyśmy prawu królowej jejmości małżonki naszój, tak téż pogotowiu r. p. nie radzi nic ubliżyli. Jednak napominamy Wierności W., abyście w to pilnie wejrżeli i taką o tym kognicyą uczynili, któraby żadnemu prawu nie była obraźliwą, gdyż dobrze wszystko uważwszy, odprawić to bez ubliżenia każdego będziecie mogli. Dan w Malborku dnia x czerwca, roku MDLXXVII królowania naszego roku wtórego.

Stephanus rex subscripsit.

CXXII. Capita eorum, quae S. R. Majestati ex s. synodo provinciali Petricoviensi relata sunt.

Jun. 12 (?).

Gratiae aguntur S. R. Mti, quod indictionem synodi provincialis tanto jam tempore intermissae, auctoritate sua promoverit, nuncio suo conhonestaverit et ad promovenda salubria illius instituta operam suam regiam promiserit, rogaturque Majestas sua, ut hoc per omnem occasionem in sublevandis rebus ecclesiasticis praestare non desinat.

2. Ad catholicam religionem accuratius propagandam, et ad mores cleri reformandos (quae duo etiam Majestas sua per nuncium suum a sacra synodo maxime requirebat) nihil commodius et salubrius etiam cogitari potuit, quam canonum sacri oecumenici concilii Tridentini publicatio et receptio, quae Deo favente in ipsa synodo peracta est. Sed quoniam episcopi jurisdictione sua destituti et senatoria auctoritate pene exuti, nedum contra statum saecularem sed etiam contra spirituale de sui oppressione tantopere quaerulum in exsequendis eisdem decretis ita, ut oporteret, procedere non possit: rogatur Mtas R., ut restitutionem suspensae jurisdictionis, quoad ejus fieri potest, promoveat. Interea autem in

exsequendis eisdem decretis episcopis auctoritate sua quoties opus fuerit adesse non intermittat, praesertim cum in iis decretis, quae hic injuria temporum ad executionem commode deduci non possunt, relaxationem vel sublevationem aliquam a sancta sede apostolica certe exspectemus.

3. Circa articulos confoederationis et compositionis sagtebat sacra synodus juxta doctrinam apostoli: omnia omnibus fieri, ut omnes Christo lucrifaceret. Sed in iis ea tandem resolutio necessario est subsequuta: primo, in causa religionis immutandae, relaxandae aut quovismodo praeter ecclesiae catholicae regulam statuendae partes suas non esse positas. Fides enim catholica sicut una est, ita mutari quoad substantiam nullatenus potest: in reliquis vero accidentalibus pro tempore statuendis requiritur universalis ecclesiae consensus, qui ultra viginti annos in sacro Tridentino concilio erat in promptu adversariis, modo ipsi sibi in hoc temere deesse voluissent.

4. De decimis etiam et aliis similibus redditibus ecclesiasticis, quatenus ex jure divino radicem ducunt, et quatenus a suis fundatoribus divino cultui et ecclesiae Dei ministris jure perpetuo ascriptae sunt, non possunt personae spirituales tanquam earum usufructuarii et dispensatores non autem absoluti domini ullam compositionem facere, quae perpetuitatem aliquam saperet. Sed ut hoc ostendant se cum victus etiam sui jactura salutem fratrum errantium quaerere, non renuntant suo tempore cum scitu et auctoritate Mtis R. compositionem fraternam inire, de iis quae eorum personalia sunt et propria, hoc est de decimis et similibus redditibus hactenus magno cum illorum dispendio praereptis vel retentis.

5. Similiter de templis prophanatis, occupatis et violenter spoliatis, nullam sacra synodus rationem compositionis animadvertit, quando quidem eae injuriae non tam privatas clericorum personas attingunt, quam ipsam divinam majestatem sacrilegio offensam et totam non solum ecclesiam sed etiam rempublicam peculatus crimine damnificatam, dum pretiosa tot ecclesiarum suppellex in privatos concessit usus, quae rempublicam in extrema illius necessitate sublevare multum potuisset.

6. *Judicia nova pluribus de causis ordini ecclesiastico sunt suspecta.* Praecipue vero quod ipsimet adversarii fierent non satis aequi iudices propriae causae contra clericos, Quod quidem satis comprobatum est, cum in aliis tum in causa cujusdam catholici parochi contra subjudicem terrestrem Calissensem, ubi in causa violentae expulsionis de ipso plebanatu in evictorem admissus est ab officio castrensi minister haereticus impossessionatus contra omnem juris rationem. Deinde quod sacra synodus tanquam ex altiori specula praevidet, hoc genus judiciorum non pacem et tranquillitatem, sed intestina odia, rixas et inferiorum oppresiones sub specie juris allaturum esse. Denique quod in illis etiam in extrema appellandi necessitate omnino excludatur, autoritas regia, cui divino decreto proprie competit facere judicium et justitiam et quod inde honor regius enervetur dicente psalmista: honor regis judicium diligit: quae duo cuperet sacra synodus propter temporum malignitatem in Regia Mte non solum quicque imminutum, sed qua in maxime auctum iri. Si tamen haec et similia debitis remediis praecaverentur, non renueret ordo ecclesiasticus in hoc quoque postulationi saecularium morem gerere. Interea autem rogant, ne causae illorum a judiciis terrestribus rejiciantur, quando quidem, qui primi in hac republica esse debeant, inferiores essent Judaeis, quibus in hoc regno nihil hactenus in eorum libertatibus, juribus et judiciis decessit.

7. Rogatur et monetur S. R. Mtas, ut jura patronatus beneficiorum ecclesiasticorum in bonis suis regalibus recuperet et reformationem templorum prophanorum reddituumque illis adjacentium serio suscipiat, ut omnes intelligant, non solum fama sed etiam re ipsa eum esse regem vere catholicum et in causa Dei ejusque catholicae religionis non minus quam in aliis reipublicae negotiis solertem.

8. Supplicat universus clerus, praesertim vero inferior S. R. Mti, ut quando quidem episcopi hoc satis praestare ex causis antedictis non possint, S. R. Mtas quae locum Dei in suprema potestate hic optinet, eos tueri et sublevare velit in eorum injuriis, quas ab ordine potissimum equestri in dies majores patiuntur. Primo enim bona illorum tum praetextu militiae publicae, tum etiam privatis odiis impune diripiuntur.

Testamenta defunctorum sacerdotum adeo violantur, ut e vestigio post mortem illorum non solum bona mobilia a vicinis nobilibus diripiantur, sed etiam aedificia ipsa ad propria nobilium domicilia transferantur. Deinde in personis suis non satis tuti ab illis sunt. Nam scholares et alias personas juri et ordini clericali ascriptas non verentur, nobiles, in quorum ditione nati sunt, ex scholis et templis ad operas rusticas contra juris communis praescriptum retrahere, clericis etiam et sacerdotibus ipsis violentas manus non raro injiciunt. Cujus rei insigne exemplum in sacerdote dioecesis Cracoviensis variis tormentis cruciato, sacra synodus S. R. Mti in memoriam revocat et ad vindicandum suo tempore commendat.

9. Ex parte abbatum, praepositorum ceterorumque praelatorum regularium tam virorum quam monialium, sacra synodus rogat Mtem R., ut eorum liberam electionem in abbatibus et praepositis sufficiendis integram juxta juris communis sacri et prophani praescriptum conservet, capitaneis etiam suis serio edicat, ne eos vel eorum subditos novis atque intolerabilibus exactionibus, injuriis et oneribus afficiant. Haec enim duo disciplinam monasticam maxime impedire asseverant, dum abbates regulae ignari et minime assueti monasteriis praeficiuntur et ipsi tot injuriis capitaneorum provocati superfluum familiam defensionem aptam alere cogantur.

10. Censet sacra synodus magnopere expedire non solum immunitati ecclesiasticae, sed etiam dignitati et auctoritati regiae denique etiam rationibus totius reipublicae, ut episcopatus Sambiensis et Pomesaniensis restituantur, quorum ille totus a duce in Prussia, hujus autem pars etiam sub ditione Mtis R. sita est. Ante omnia autem, ut quoad jurisdictionem spiritualem et animarum curam vicino episcopatu Culmensi quamprimum adjungantur. Illud etiam sua Mtas provideat, ne episcopatus Kioviensis ab homine laico et haeretico contra divinas et humanas leges amplius detineatur.

11. Academia cracoviensis, cum sit omnium scholarum in hoc regno mater et magistra, in hac synodo ab episcopis certo annuo salario sublevata est. Rogatur autem Mtas R. ut secundum sacri concilii Tridentini praescriptum, eam liberalitate quoque sua regia adjuvare velit, saltem per annexionem perpetuam alicujus beneficii ecclesiastici, nominatim

autem praepositurae s. Floriani in Clepardia Cracoviensi, quae jam pridem ad talem usum a serenissimo olim rege Augusto fuerat destinata.

12. Ad contributionem a Sacra Majestate R. postulatam decernendam, multa et gravia videbantur obstande sacrae synodo, maxime vero cleri inferioris angustiae admodum rationes ex defectu justitiae in vindicandis tum personis tum bonis illorum provenientes. Deinde, quod sicut multoties annis superioribus ita anno praesenti contributio communis ex eorum redditibus ab ordine equestri invitis et insciis illis jam fuerit constituta. Vicit tamen tantam eorum inopiam constans in patriam et rempublicam amor et singularis in Mtem S. R. fides et observantia, ut ex omnibus suis redditibus contributionem etiam duplam Mti S. R. decernerent: hoc est a singulis octo florenis in moneta grossos viginti quatuor, quod sane summam multo majorem conficeret, nisi non pauca sacerdotiorum milia vel omnino suppressa et desolata, vel in redditibus immixta fuissent, quod suo tempore Mti R. demonstrabitur. Ultra hoc autem domini episcopi et abbates ex liberalitate sua nomine donatarii satis honestam summam R. Mti contulerunt. Quas pecunias R. M. ex depositorio Wolboriensi repetet, posteriores quidem statim post festum s. Joannis Baptistae proximum, priores vero post diem divo Bartholomaeo sacram. Atque ex his S. M. R. facile perspiciet apertam eorum calumniam, qui etiam in temporalibus ordinem ecclesiasticum prorsus asserunt esse inutilem ac inertem. Constat enim ultra hos proxime exactos viginti annos rempublicam cleri et promiscuae plebis sumptibus fuisse defensam, ordine equestri, cujus eae partes sunt propriae, negotium hoc ne digito quidem attingente. Hoc tantum obnixè petit a Majestate R. universus clerus, ne in posterum contributio ulla illis invitis et insciis in eos statuatur, sed ea si quando maxima reipublicae necessitas postulaverit, synodi provincialis auctoritate juxta morem antiquum decernatur.

13. Postremo sacra synodus nomine totius cleri maximas Mti R. gratias agit, quod mandata sua ad capitaneos de integra decimarum ex bonis regalibus praestatione dederit. Rogatur autem, ut etiam praeteritarum decimarum retentorum mentio in eisdem mandatis fiat. Praeterea quando quidem his

maxime temporibus oderunt peccare mali formidine poenae, ut Majestas sua permittat juxta morem cancellariae poenam aliquam sub privatione officii aut saltem indefinitam et arbitriam inseri et addi.

CXXIII. Responsum S. R. M. datum venerabilibus Joanni Solikowski scolastico Vladislaviensi et Lanciciensi et secretario S. R. M. Hieronimo Powodowski canonico Posnaniensi a sacra synodo Petricoviensi ad M. R. ablegatis internunciis, die duodecima Junii anno Domini 1577.

In castris ad Gedanum. Jun. 12.

Sac. Regia Mtas pro pietate sua studioque quod gerit erga sacrum ordinem ecclesiasticum et inprimis, ut in regno ipsius Majestatis fides et religio catholica tanto magis vigeat ac floreat, curam et operam hanc sumpserat promovendae synodi provincialis. Hoc vero gratum esse synodo libenter intellexit operamque dabit, ut ordo sacratus in his etiam, quae Dei cultum et religionis catholicae propagationem spectant, perpetuum et constans S. R. Mtis studium et voluntatem illi nunquam defuturum esse agnoscat.

Quod concilii Tridentini decreta hoc tempore ad exstirpandas haereses et reformandos in ecclesiae Dei mores valde commoda sacra synodus assumpserit ac receperit, vehementer hoc nomine et sibi et regno suo M. R. gratulatur de re tali, quae maxima propagandae religionis catholicae emolumenta orbi christiano attulit, ita ut speret regno suo talia quoque allaturam esse. Quoniam vero sacra synodus agnoscit esse res nonnullas, de quibus ordini ecclesiastico cum ordine saeculari hoc tempore non satis conveniat, quae etiam exiri (?) unctionem synodi impedire videntur, petitque ut propterea jurisdictio suspensa restituatur religioque catholica una cum vicinis et aliis proventibus ecclesiasticis templisque occupatis et prophanatis ad pristinum statum et usum revocentur, de

quibus componere se non posse dicit, quod ea partim ad Dei solius, partim ad reipublicae causam pertineat. Dolet quidem S. R. M. in regno suo dissensiones hujusmodi esse, quae tamen longo ante intervallo, non autem ipsius Majestate regnante, sumpserunt initia. Agnoscit vero non modo regni sui sejunctam ab aliis hanc esse calamitatem, verum perexiguas esse orbis christiani partes, in quibus ea, quae a bonis omnibus expetitur, tam religionis quam civilis concordiae vigeat consensio.

Religionem quod attinet, non negat R. M. officii sui esse, ut videre cupiat unius sui regni unam religionem et eam quidem sanctam catholicam apostolicam, cui praeest Romae vicarius Christi, summus sacerdos, pontifex maximus. Huic religioni ita se obstrictum agnoscit, ut prae ea religiones alias colere nolit de iisque reformandis vel conciliandis judicium facere neque velit neque valeat; illa autem, quae recte a M. R. suscipi ac finiri possunt, quae ad unius vel alterius status injurias et incommoda abroganda spectant, ea M. R. libenter in se recipiet. compositionemque diu jam institutam facere contendet, neque ulterius hoc in se officium in proxime futuro conventu a quoque desiderari patietur.

Judiciorum ratio, qua contentione animorum constituta fuerit, hoc omnibus notum est; ea vero cum in interregno vires suas sumpserit, hanc infringere M. R. nullo modo potuit. Videt id regno suo nocivum esse, cernit, ex ea re multa incommoda in rempublicam redundere posse, unica pestis rerum publicarum ea semper fuit, ubi judiciorum ratio mutata, aut judicia ipsa plebis studio et contentione tractata fuerunt. Hujus rei cum suo magno malo romana respublica edidit exempla, edidere et aliae respublicae; quantum autem per Mtem R. fieri poterit in proxime futuro conventu, quod ex usu reipublicae futurum judicabit, ut jus et justitia in omnibus sancte reddatur, summo studio et diligentia, adjuvante etiam R. Mtem sacro senatu, contendet. Ne quid vero sacer ordo juri suo praejudicasse interim videatur, satis sibi protestatione in comitiis praeteritis cavit, quae a R. M. admissa, et limitationi causarum publicae annexa est.

Jura patronatus in bonis regalibus, ut integra R. Mti ubique permaneant, curabit, neque scit a quoquam hactenus

in his ipsius Mti et reipublicae damnum esse factum. Ut autem hoc melius constet, dabit id negotii lustratoribus suis, quos etiam ob eam rem ex viris catholicis deliget, ut jura patronatus regia ubique diligenter inquirant, et si quid Mti R. in his alicubi decessit, aut si quae templa eorum, bona et fructus, res etiam sacrae sunt interceptae, annotent, ut de recuperandis actiones instituantur.

Injurias clero illatas, ubi quidem autoritate regia id efficere poterit, libenter vindicabit, in aliis rebus juri communi standum est, et hoc quidem maxime pertinebit ad eam, qua institui debet, judiciorum rationem, ut omnibus ex aequo jus et justitia reddatur. Id Mti R. curae erit maxime, quod sit supremus personarum ecclesiasticarum patronus et defensor. In hoc vero genere nulli conquerendi gratiam suam negabit, quinimo citari mandabit instigatori officii sui regii eos omnes, qui contra confoederationis praescriptum violentias sive personis, sive rebus ecclesiasticis vim aliquam intulerunt.

Electio libera juxta usum hactenus observatum in sufficiendis abbatibus et praepositis conservatur, atque ut conservetur, operam dabit M. R.; in eo tamen sacrae sedis apostolicae indulgentia gratiaque servata, si quando cui sit ea utendum. Mandata etiam ad capitaneos dabuntur abbatibus et praepositis conquerentibus, ne injuriis eos et subditos eorum afficiant.

Episcopatus Sambiensis et Pomesaniensis negotium rejiciendum putavit S. R. M. ad proxime futurum conventum, ut prius cum dominis episcopis coram de eo consilium communicet ac reliquo etiam senatu. De Kioviensi hoc faciet, ut eum ex episcopatu ad aliam aliquam dignitatem saecularem transferat, ne religioni catholicae professionique suae scandalo fiat.

De academia Cracoviensi antea S. R. M. cogitavit, ut eam viris doctis aliunde accersitis illustrare possit, ut esset seminarium virorum ad ecclesiae Dei et reipublicae munia obeunda dignorum. Dabit autem operam, ut ea non postrema esse aliis in christianitate academiis judicetur. Hanc unam inter alia post se relinquere cupit perpetuam suae erga gentem polonam gratiae et benevolentiae memoriam. De ad-

jiciendo ipsi aliquo sacerdotio, quod et academiae et R. Mti rationes ac ipsa occasio maxime fore accommodatum demonstrabit.

Quod autem sacra synodus, R. Mti ac reipublicae necessitatibus apud se ponderatis, S. R. Mti honorarium et contributionem decreverit, accipit ab ea id S. R. Mti animo gratissimo, profectum enim id existimat a singulari ejus erga Mtem R. studio et benevolentia. Efficiet etiam S. R. M., ut ejus studii et benevolentiae in animo S. R. Mti resideat grata memoria ita, ut in his omnibus, quae ad ornandum et conservandum ordinem hunc sacrum pertinebunt, principem se ac regem clementem et benignum declarat.

Mandata ad capitaneos per S. R. Mtem dabuntur, ut illi decimas ex bonis mensae regiae pendant, de praeteritis componant; si forte noluerint, aut id negligentius fecerint, tum juxta juris praescriptum longius progredietur, ut ordo sacer postulat.

Haec sunt, quae Mti R. respondit ad ea, quae per vos a sacra synodo Petricoviensi ad ipsius Majestatem allata sunt.

In aliis omnibus rebus gratiam suam regiam cupit esse ordini sacro notam atque perspectam. Datum in castris a Gedanum.

CXXIV. Regia Majestas statibus Livoniae auxilium contra hostem se allaturam promittit.

In castris ad Gedanum. Jun. 14.

Magnifici, generosi, nobiles, sinceri ac fideles dilecti. Periculis a Moscho, de quibus nobis Sinceritates ac Fidelitates vestrae scribunt, obviam ibimus, scimus enim nos tantum illi provinciae, quantum ceteris debere. Itaque etsi hic cum perduellibus bellum geramus, tamen ita eo nos distineri nolumus, ut Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum defensionem omittamus. Efficiemus, ut descendente Moscho in Livoniam, copiae nostrae statim ad fines Lithuaniae versus Plescoviam adsint, ac etiam si acies nostras ille oppugnabit, in ditionem

Plescoviensem progrediantur, vos quoque vestra ex parte officium vestrum facere admittimus in iis, quae ad constantiam et fidem vestram erga nos ac rempublicam communem declarandam spectant: nuncii vestri cum venerint, grati nobis erunt. Dent operam Sinc. et Fid. vestrae, ut quam primum veniant, ut cum iis de negotiis Livonicis coram melius consilia communicare possemus. Generosum Ottonem ab Ungern baronem in Perczel castellanum Treidensen habebimus commendatum ac rationes quaeremus, ut illi bona aliqua quam primum conferre, ut eum in hac difficultate beneficentia nostra relevare possemus. Bene valere Sinc. ac Fid. vestras cupimus. Datum in castris nostris ad Gedanum die 14 Junii, anno 1577, regni vero nostri secundo.

Stephanus rex subscripsit.

Legati nostri ad perficiendas indutias, ut constitutum erat, jam in Moschoviam proficiscuntur. Non credimus Moschum contra fidem recens datam commissurum. Ad utrumque tamen intenti erimus.

CXXV. Literae regis ad capitaneum Varsaviensem de conventu particulari indicendo.

In castris ad Stolzembergum. Jun. 14.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmódzkie etc. i siedmigródzkie.

Urodzonemu Jerzemu Niemście, staroście naszemu warszawskiemu, wiernie nam miłemu, w niebytności jego podstaroście, łaskę naszą królewską. Urodzony, wiernie nam miły. Byli od nas posłowie od rycerstwa województwa mazowieckiego z sejmu blisko przeszłego głównego województwa swego, prosząc, abyśmy na sejmiki powiatowe dla obierania sędziów na sądy ultimae instantiae pozwolili, na które się

oni zgodnie zezwolili. Przeto iż sądów ultimae instantiae, na które się wszyscy zgodzili, bronić nie możemy, ani chcemy, pozwalamy, abyś im Wierność Twa w ziemi i powieciech jurysdykcyjnej swój na miejscu zwykłym sejmik powiatowy złożył i obwołać rozkazał. Dla łaski naszej abyś inaczéj nie czynił. Dan z obozu naszego nad Stolzemberkiem XIII dnia Junii roku Bożego 1577, królowania naszego roku wtórego.

Stephanus rex subscripsit.

Ex act. terr. Vars. lib. 92.

CXXVI. Ad capitaneos in negotio judiciorum ultimae instantiae.

In castris ad Stolzembergum. Jun. 14.

Stephan z Bożej łaski król polski, wielki książe litewski etc. Urodzeni, wiernie nam miłi. Byli u nas posłowie od rycerstwa województwa swego, między innemi rzeczami zakładając, że zezwolili jednostajnie na sądy ultimae instantiae i na sejmiki powiatowe dla obrania sędziów, prosząc nas, abyśmy tych sejmików nie bronili. Przeto iż sądów ultimae instantiae bronić nie możemy, ani chcemy, nie tylko (?), pozwalamy, abyś im Wierność twa w ziemi i w powieciech jurysdykcyjnej swój na miejscu zwykłym sejmik powiatowy złożył i obwołać rozkazał. Dla łaski naszej inaczéj nie czyn. Dan z obozu naszego nad Stolzemberkiem XIV Junii, roku Bożego 1577, królowania naszego wtórego.

Stephanus rex subscripsit.

*CXXVII. Quietatio nunciorum ducis Prussiae de percepta
ab eis certa pecunia.*

In castris ad Gedanum Jun. 20.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus etc., tradidisse ad aerarium nostrum decem millia florenorum generosos Venceslaum Schach cancellarium et Melchiorem a Diebch, legatos illustris domini Alberti Friderici Dei gratia marchionis Brandeburgensis ac in Prussia, Stetini, Pomeraniae, Cassubarum Vandalorumque ducis, burgrabii Norimbergensis Rugiaeque principis, affinis nostri charissimi, quae nobis a sua Illustritate in locum centum cataphractorum equitum per commutationem pro stipendio peditum sunt missa. De qua quidem summa praedicta per eos in effectum reposita et numerata et in thesaurum nostrum importata, eosdem legatos suae Illustritatis quietamus liberosque facimus praesentibus literis nostris. In quorum indubiam fidem etc. Datum ex castris nostris ad Gedanum XX Junii, anno ut supra 1577, regni nostri anno secundo.

Ex libr. Metr. R. 115 fol. 253.

*CXXVIII. Responsum a Regia Majestate nunciis
a conventu Corczinensi datum.*

In castris ad Gedanum Jun. 20.

Respons dany imieniem JKM. posłom z sejmu korczyńskiego urodzonym Mikołajowi Firlejowi z Dambrowicze bieczkiemu, Janowi z Sienna, Tharnowskiemu, kasztelanom a radom KJMci, Bernathowi Maciejowskiemu chorążemu dworu króla JMci, Andrzejowi Gołuchowskiemu wojskiemu sandomierskiemu, Stanisławowi Ligięzie, Stanisławowi Przyrębskiemu i Benedyktowi Narajowskiemu, dnia 21 czerwca w obozie nad Gdańskiem roku Pańskiego 1577.

Zalecenie służb do łaski jkmci rycerstwa małopolskiego wdzięczne jest jkmci naszemu miłościwemu panu, i także to, iż uznawają pilne staranie jkmci o dobrém rzplitej, które tako-

we, Bóg świadek jest, jkmśc czynić raczy, że nic innego nie myśli, ninacz pieczy nie ma, zapomniawszy nie tylko wczasu swego, ale zdrowia swego i nakoniec sam siebie.

Iż na sejmie toruńskim potrzeby rzplitej nie były opatrzone i nic pociesznego nie stało się, nie raczy być jkmśc hoc nomine infensus tym albo owym osobom, przczyta to grzechom nas wszech, dla których Pan Bóg nie szczęścił nam rad naszych natenczas. Pana Boga o to prosi, aby nam potem z lepszym pożytkiem prace sejmowe udawały się, nie wątpiąc w tém nic, iż na potem i Pan Bóg do tego zgodniejsze myśli stanów z miłosierdzia swego, a za ubłaganiem jego ś. majestatu sposabiać będzie raczył.

A iż obywatele województw małopolskich na sejmie korczyńskim ufolgowali wielkim niebezpieczeństwom koronnym, które ją ze dwu stron a dalekich od siebie ugarają, uczynili to jako prawi synowie matki swęj rzplitej, której, Pan Bóg wie, bezpiecznego i pożytecznego, nie privatum swego commodum jkmość szukać w tém raczył. A jako jkmość żadnej rzeczy nie raczy obracać ani do schowania swego, ani do pompy swęj, ani do krotofil, ale przestając na dosyć skromném życiu, wszystko co i privatim z sobą zkądinąd przywiózł, obraca na opatrzenie potrzeb rzplitej, tak i téj pomocy nigdzie nie obróci, jedno przeciwko nieprzyjaciółom koronnym tak wewnętrznym jako obcym. Wiedząc tedy jkmość, jakie rzplitej, którą więcej niż zdrowie swe miłuje, obmyślanie jest powinien, tę czynność województw onych od nich z łaską i z dziękami przyjmować raczy. A przytém oto żądać raczy jkmość, aby żaden nie rozumiał, żeby jkmość nie radny był o tém ratunku spólnie ze wszystkiemi na sejmie walnym namawiał, ale hanc viam tritam et ordinariam nagłe potrzeby, które moram non patiebantur, jkmści odjęty. Dla czego ichmość panowie rady, którzy się byli do Włocławia na konwokacyą zjachali, in frequentissimo senatu, jednostajnie jkmści radzili, aby był jkmość pomocy na sejmikach szukać raczył, a sam interim intencyej nieprzyjaciół koronnych zabiegał. A tak uczynił to jkmość nie temere, ale za radą ichmości, nie in derogationem sejmów walnych i nie żeby był jkmość nie radniej sejm miał, ale że to na jkmości

i panach radach gwałt i niestawanie czasu do zabiegania tak nagłym rzeczom wycisnęło.

Jednak iż wie jkmość około sejmów walnych składania powinność swą, téj nietylko chce dosyć uczynić, ale iż widzi być wiele potrzeb tego, i czas w artykułach Henrykowskich opisany uprzedzić, a sejm walny co najrychlej złożyć myśli a radby złożył, gdzie najbliżej od niebezpieczeństw, od pogan, żeby się im ex propinquo zabiegało i bezpieczeństwo trwałe, a da Bóg, wieczne, krajów ruskich opatrzyło, w czym jkmość wedle obyczaju będzie raczył użyć zdania i innych panów rad swych, którzy nie są natenczas przy boku jkmcii.

Na tym sejmie nie zaniecha jkmość żadnych spraw rzeczypospolitej jej potrzebnych, jakoż i te rzeczy, które są od Wm. imieniem onych województw przypomniane, nietylko utiles ale salutare były rzplitej, by się dobrą a zdrową radą, która nie z afektów ale z rozsądku zdrowego pochodzi, opatrzyły i postanowiły: *modus interregni et electionis, ratio uniformis iudiciorum, compositio inter status.*

Obnażenie do skarbu et *proventuum regiorum* czyni, że trudniej i z większym utrapieniem nakoniec i zdrowia jkmcii przychodzi obmyślanie około spraw i potrzeb rzplitej. Jednak jkmość *privatum* w tém nic czynić, z jednemi tylko nie godzi się, gdyż na sejmie toruńskim tenutarii tych *prowentów* szczycili się przywilejami swemi, ale jkmość w tém referuje się na zgodę i postanowienie wspólne stanów na sejmie przyszłym, na którym jkmość opatrzenie skarbu proponować nie zaniecha i na sejmikach.

Monety dawno potrzebuje korona, iż się o biciu jej natenczas postanowić nie mogło, raczej się na sejmie przyszłym postanowi; tymczasem jednak wejrzy się w to wedle powinności jkmcii, aby obca moneta *injuncta aestimatione* do korony ku większej zgubie jej i obywatelów jej wszech wnoszona nie była.

Z kondycyjej *electionis*, coby się nie wypełniło, jeszcze nie poszło to ztąd, aby jkmość nie rad był zaraz wszystkiego wypełnić; jakoż do tego był gotów, ale przyszedł na królestwo, w którym myśli ludzkie jeszcze różne były, skarb zniszczony, niebezpieczeństw zewsząd pełno, a tak na to musiało się wydać od jkmcii, to czemu by się było kondycyjom elekcyj dogo-

dziło. Jednak wedle największej możności swęj starannie jkmość czynić będzie raczył, ale nie tylko w tém, coby był winien ale i nadto coby przemógł, pokazał, że wszystko swe, nie swe, ale rzplitej być poczyta.

Prusacy jkmcii obiecali i część już dali na pomoc dwutysiąc człowieka około sześciu miesięcy, pozwolili też na potrzeby inne dwojaką akcyję.

Wielkiego księstwa litewskiego sejmik główny temi czasami odprawuje się. Na którym i także na sejmikach powiatowych aby były napomniane stany litewskie *de oneribus aequaliter in communi republica ferendis*, raczył jest zlecić jkmość posłom swym.

Okazując chęć swą jkmość rycerstwu województwa krakowskiego, nie chce jkmość go zatrudniać wyciąganiem dawnego podymnego i choć na tém stawia rycerstwo, aby im odpuszczone tylko było po skończeniu panowania króla Zygmunta Augusta s. p., rad na to pozwala, aby nie było wyciągane aż do początku panowania swego; warując to jednak, aby to co już oddano, tak w tém jako innych województwach repetowane nazad nie było.

Pokój *inter dissidentes de religione* rad jkmość zadziwiać będzie, ktoby go wzruszał, ani téj ani owęj stronie nie będzie pobrażał. Tegoby potrzeba, aby gdy jkmość rycerstwo egzekutorem konfederacyej mieć chce, żeby był deklarowan *processus iudiciarius* przeciwko jej *violatores*, co się będzie mogło namówić na sejmie przyszłym. Tymczasem jednak jkmość nie zaniechać raczy powinności swęj w pohamowaniu swawoleństwa tych, którzyby między ludźmi różnej religiej przyczynę dawać ważyli się do tumultów.

Pany wojewody jkmość napomnieć raczy listy swemi, aby urzędowi swym strony wag, miar, ustaw, ceny rzeczy dosyć czynili, iżby statut *de aromatibus et Judaeis* egzekwowali.

Zapłatę aby pan Zawichojski i pan starosta Spiski co narychlej mieli, opatrzać będzie raczył jkmość.

Strony klasztorów wszech, także też i pokrzywnickiego jkmość raczy się zachowywać wedle starego zwyczaju, który zastał. Widzi to jkmość, że około nich takie są *abusus*, że ich dobra mało co *ad augendam non modo rempublicam sed et*

pietatem obracają się. W czém jednak jkmśc nie chce nic czynić via facti, ale o lepszym ich rządzie ku chwale Bożej i dobremu rzplitej radniej się z stolicą rzymską porozumnieć będzie raczył.

Co się dotyczy żup ruskich, trzeba uważać pustoszenie lasów królewskich, koszty na żupy, na okna solne, z których kto chce surowice bierze, lasy rzplitej pustoszy, sól sobie warzy, a ztąd rzplita najmniejszego pożytku nie ma, dlaczego z sejmu lubelskiego przed śmiercią króla jegomości Zygmunta Augusta ś. p. wysłani byli komisarze, których komisya authenticice jest; ale jednak na prośbę rycerstwa, zatrzyma się jkmśc, że brać nic nie każe do sejmu. Iż się rycerstwo skarży, że myto w Podlasiu sua privata auctoritate wiele osób biorą, tedy za delacyą tych, co krzywdę cierpią, każe jkmśc wedle prawa instygatorowi swemu czynić. Inaczéj téż nie raczy rozumieć, jedno że służenie wojny ma być po staremu według zwyczaju.

Pana Narajowskiego w tym upadku jego będzie raczył jkmśc wspomódz.

Żupnikowi krakowskiemu jkmśc wskazać raczy, aby wedle starego zwyczaju w żupach się zachował, strony wydawania rycerstwu centnarki i bałwanów. Pieniądze podwodne od Sączan i Pilźnian od koronacyi jkmci zatrzymane, pro hac vice jkmśc na przyczynę rycerstwa wolne czynić raczy.

Akcyą pana Mroczkowę rad téż będzie raczył rozsądzić, gdy się przed trybunał jkmci przytoczy.

Także około rozdawania gospód pod trwogi, starosty i dzierżawce napomnieć raczy.

Inhibicyej w sprawie pana Gajewskiego jako nie wydano z kancelaryej, tak nie wydadzą; ma tę informacyą jkmśc, że ta akcyja dotyka się jus patronatus regium, które trzeba, abv było przestrzeżone, aby się wcale zachowało.

Uniwersały około poborów tak korczyński jako kolski i warszawski w jeden znieść jkmśc rozkaże z przestrogami temi, które w nich są; także téż i stary lubelski, na który się wszystkie te trzy referują, żeby się to wszystko publikowało a zatém co najrychlej wykonywało, co jest ku poratowaniu rzplitej postanowione.

Widzi jkmśc, jakie są natenczas niebezpieczeństwa ruskie, którym nie tylko kwarta wszystka, którą tam zupełnie obróci, ale i czém inném co ma od rzplitej i sam z siebie może przemódz a nakoniec i krwią swą zabiezać chce i ludzi co prze-może najwięcej tam przyjmować raczy. Nie mieszkając raczy do Lwowa jkmśc posyłać jegomości pana Żarnowskiego, aby za nauką jkmci i radą panów rad, aby z panem hetmanem i rotmistrzami, które jkmśc raczył do téj służby wezwać i jeszcze wezwie, rationem téj defensionis, aby była rzplitej pożyteczna i bez płaczu ludzkiego, postanowił. Pieniądze téż już tam dla tych ludzi są, a skoro da Bóg tę potrzebę gdańską szczęśliwie jkmśc odprawi, sam swą głową się tam obróci i da Bóg z nieprzyjacielem tamtym zdradliwym czynić będzie. Pogranicze wszystko, zamki wszystkie sam objedzie i tak opatrzy, że da Bóg to tam pogranicze bezpieczne będzie, na co kosztu wszelakiego, którybykolwiek przemógł, nie będzie raczył żałować.

Od pospolitego ruszenia na sejmie toruńskim uchwalonego jkmśc wolne czynić raczy i małopolskie i wszystkie inne koronne województwa.

CXXIX. Instructio data ad milites terrarum Russiae generoso Joanni Szeniensi castellano Żarnoviensi.

In castris ad Gedanum. Jun. 24.

Inprimis debet significare quam primum rotmagistris, quorum nomina et cognomina illi mittimus, ut Leopolim convenient, ad quam diem ipse etiam adesse debet, et postulabit a domino palatino Podoliae, ad quem etiam majestas regia scribit, ut illi adsit et consilio et auctoritate sua sit illi auxilio.

Ubi convenerint, ea ratione cum illis de servitio constituet:

Primum quod a majestate regia habebunt loco stipendii per tres florenos in singulos menses. Quod si vero contingat, ut alibi ex terris illis educi debeant, tum aequabuntur stipen-

dio cum aliis militibus singuli secundum armaturam vel usarorum vel kozakorum.

Officii illorum erit semper esse debere paratos, ut cum per campiductorem illis denunciatum fuerit, continuo adversus hostes adsint, qui in terras nostras Rusiae, Volhinae, Kijoviae irrumperent. Quod si aliquis tempus justum praefinitum neglexerit, puniatur juxta leges militares. Quemadmodum ubi cui denunciatum a campiductore fuerit, negligere officium suum non debeat, ita citra consensum s. r. mtis in ditionem hostilem nullus ire audeat, immo finitimis kosakis id prohibere debebunt.

Semper adesse debent cum copiis suis in finibus, tenuis vel bonis hereditariis suis, ut semper prope sint ad defendendum. Et inde nullus milliari uno longius discedere debet sine consensu rotmagistri.

Ibi etiam habere debent commeatum, injurias nobilitati adjacenti non inferentes.

Deficiente autem commeatu in bonis seu tenuta alicujus cointelligentiam habeant cum nobilitate adjacente, ut in forum ad vendendum illum mittant. Contingat militem nobili injuriam inferre, habebit rotmagister justitiae ex illo faciendae potestatem; nolente rotmagistro aut ipsomet inferente, campiductor. Quodsi campiductor vel ipse injuriam fecerit, vel justitiam ex alio facere noluerit, sacra majestas regia justitiam ministrabit. Nullus autem ad alia fora se excipere debebit.

Non solum rotmagistrorum et sociorum verum et servitorum suorum nomina per notarium campestem sint descripta, ut hi omnes semper parati ad exercitum nec alio ablegentur.

Quoniam vero quibusdam capitaneis sacra majestas regia rotas concedit tum ex his hominibus, in quos servitium a s. m. r. indictum habent, nullum relinquere in arcibus debent, sed ipsimet cum illis, periculo imminente, ad exercitum proficiscantur. Arces autem provideant, vice capitaneis et hominibus aliis, ita quemadmodum vel faciebant antea, vel facere tenebantur.

Nullus sacrae majestati regiae servitio hoc abdicabit anno usque emenso. Sic nullus servitium hoc deponere poterit, quousque annus servitii sui elabetur, idque denunciatione facta ea de re uno quartuali ante.

Articuli inusitati, qui ad exercitum necessarii forent, ut observentur.

Cum de hoc servitio constituet, sine ulla mora aliae (?) certiores facere tenebitur, ut literae indicendi ejusmodi servitii unicuique mittantur. Pecunia vero, quam accepit Leopolum dominus Chelmensis castellanus, distribuenda erit per notarium campestem.

CXXX. *Raphaeli Sieniawski servitium militare in Podoliae terris indicitur.*

In castris ad Gedanum. Jun. 28. ¹⁾

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae. Generose, fidelis nobis dilecte. Habemus in animo defensionis finium palatinatum Russiae, Podoliae, Volhinae, Bracaviensis, Kijoviae causa perpetuo certum exercitum alere. Cum vero omnis illius defensionis ratio in celeritate consistat, in stativis autem milites collocati longe alter ab altero abesse consueverunt, ac saepe etiam bonis nobilitatis graves sint, vellemus, ut aliqui hoc munus et servitium subirent, qui milites certos in bonis suis haberent, velut loco familiarium, quibuscum statim ad periculum, certiores ab excubitoribus et campiductore facti, accurrant et patriam defendant. Quibus quidem dum hoc modo in illis finibus, in domibus suis ad periculum intenti erunt, numerabimus in singulos equites florenos novem. Quando vero eorundem militum alibi quam illis in finibus opera uti vellemus, illorum stipendia cum aliorum militum paris armaturae stipendiis exaequabimus. Cum vero nobis nota sit et perspecta Fid. tuae bellica virtus, assignandum illi putavimus numerum centum equitum. Sint vero illi cosacorum armatura omnes vel usarorum, prout illi visum fuerit. Quos F. tua in bonis suis, quae finibus illis magis sunt vicinae, semper paratos in procinctu habeat, cum eisque una intersit, ut dum periculis ejusmodi propulsandis obviam ire necesse fuerit, signo dato statim accurrant, ut nunquam cum illis adesse negligat. In quos illi servitium ad annum jam in-

¹⁾ Cf. literas datas d. 22 mensis Maii.
Źródła dziejowe. T. IV.

tegrum indicimus. Pecunia etiam illis dabitur Leopoli, quamprimum nobis significarent, utrum operam hac in re velit nobis et reip. navare. Quamobrem id nobis sine mora significabit. Bene valeat F. Tua. Datum in castris ad Gedanum die 28 Junii anno Domini 1577, regni nostri anno secundo.

Stephanus rex.

Datae sunt aliae literae in eadem forma super quinquaginta equites eodem anno et die.

CXXXI. Mandatum Regiae Majestatis ad palatinos capitaneosque, ut quaedam statuta exsequi faciant.

In castris ad Gedanum Jul. 13.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, kijowskie i siedmigródzkie etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna, wojewodom i ich podwojewódzom a także też starostom i ich podstarościm w koronie i państwach naszych będącym, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszą królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Żądali nasi oto posłowie od rycerstwa z sejmu korczyńskiego blisko przeszłego posłani, abyśmy Uprz. i Wier. wasze napomnieli, żebyście dosyć czynili urzędowi swym około wag i miał ustaw alias juxta statuta, a starostowie żeby tego czynili egzekucją. Także statut de aromaticis et Judaicis żeby egzekwowali. Przeto nie chcąc, aby na nas co schodziło, rozkazujemy tak wojewodom jako i podwojewódzom także też starostom i ich podstarościm, aby każdy z powinowactw swych w sprawach wyżej opisanych czynił to, co słusznie czynić ma wedle statutów koronnych, a na żadnego urządzie aby nic nie schodziło. Dla łaski naszej i z powinowactw swych abyście inaczej nie czynili. Datum z obozu nad Gdańskiem XIII Julii anno MDLXXVII, panowania naszego roku wtórego. Na własne rozkazanie króla jmci.

Ex. libr. terr. Czern. 45 f. 127.

CXXXII. Literae fidei ad Regiam Majestatem a statibus Livoniae.

Erlae Aug. 2.

Serenissimo ac potentissimo principi ac domino, domino Stephano regi Poloniae magnoque duci Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Volhyniae, Podlachiae, Kijoviae et Livoniae nec non Transylvaniae principi, domino nostro clementissimo subjectissime.

Serenissime ac potentissime rex, illustrissime princeps, domine clementissime. Salutem plurimam cum rerum bene gerendarum auspicatissimis successibus cumque debita obsequiorum officiorumque nostrorum promptitudine conjunctam, quanta possumus maxima veneratione precamur. Praesentium exhibitor generosus atque nobilis dominus Fromoldus a Tyhusen capitaneus equestris ordinis Ultradunensis ducatus hujus V. S. R. Mtis provinciae ad S. R. V. Mtem properat, cui in mandatis dedimus, ut S. R. Mti V. pleaque de praesenti calamitosissimo statu nostro, deque afflictis deploratisque rebus nostris quidque summa atque extrema jam requirat necessitas, quam est in S. R. Mtem V., integerrima fide, referat. Cui ut S. R. Mtas V. omnimodam plenamque fidem ac nobis ipsis adhibeat, nobisque ut perquam celerrime auxilio atque defensione adversus hostem praesentem subveniat, etiam atque etiam humillime obnixissimeque rogamus atque obsecramur; nos vicissim id perpetua commemoratione gloriosi nominis Mtis V. tum vita quoque ipsa, indubitata fide, constantia, subjectione, omnique salute nostra promereri conabimur. Hisce Mtem V. R. Deo optimo maximo diutissime felicissimeque servandam omni fide submissime committimus. Datae in Erla 2 die Augusti anno 1577.

Serenis. R. Mtis V. observandissimi humillimique castellani Ultradunensis ducatus etc.

*CXXXIII. Joannes de Hatten oeconomus episcopatus
Varmiensis quietatur de contributione ejusdem episcopatus.*

In castris ad Grebinum Aug. 3.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, intulisse ad thesaurum nostrum nobilem Joannem de Hatten oeconomum episcopatus Varmiensis et in eodem episcopatu contributionum exactorem, ex omnibus bonis in episcopatu Varmiensi existentium ratione ejus contributionis, quae nobis in conventu Culmensi a terris Prussiae ad conscribenda duo millia peditum est decreta, quinque millia trecentos nonaginta et octo florenos numeri et monetae in regno currentis, et grossos septem decem, ratione vero honorarii sexcentos florenos. De qua praedicta utraque pecunia hasce quietationis nostrae literas ipsi dedimus, easque tum manus nostrae subscriptione, tum sigillo regni communivimus. Datum in castris ad Grebinum die tertia mensis Augusti, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, regni nostri secundo.

Stephanus rex subscr.

Ex libro Metr. 115 fol. 289.

*CXXXIV. Fronholdus a Tiszienhausen ex Livonia ad
Regiam Majestatem scribit de damnis a se perpeisis.*

Sine die et loco (primis diebus Aug.?)

Serenissime rex, potentissime princeps, domine domine clementissime. Vetustatem et nobilitatem familiae stirpisque meae, qua jam supra trecentos annos majores mei gavisi usique sunt, caesariis ac regiis privilegiis ornatam et aequali

dignitate in me translatam, me ipsum hic referre odiosum forte R. V. Mti foret, verum ejus relationem commodiori loco temporique pro necessitate mea R. Mti aperiendam reservabo. Nunc nullum (?) praesentibus his testimoniis et literis commendaticiis cum de studio in Mtem V. R. tum de conditione mea contentus ero: adsunt Livoniae status, senatorius, equestris ordo, testes locupletes, qua sedulitate et diligentia in prima electione tum quoque inauguratione R. V. Mtis, cum consentientibus consenserim, adversantibus restiterim, mutantes exhortando confirmaverim eoque perfecерim, ut omnes unanimi consensu unoque ore et summo desiderio R. V. Mtem unice exspectarent et quos belli crudelitas reliquerit, a R. V. Mte sola salutem adhuc exspectent imperioque ejus sesse subdere percupiant, atque exoptent, sicut ex praesentis meae legationis facta declaratione R. Mtas V. satis late luculenter intellexit. Nec minus et per literas a R. V. Mte ad me scriptas, et per nobilem Nicolaum Wenyklith mihi redditas confirmatus, omnino certe certius statui R. V. Mtem dominum meum clementissimum nobilem Livoniae provinciam, etsi a Moscho tyranno misere devastata sit, nullo modo deserturam, et nunc a sola Mte V. patriae meae salutem pendere certe sciens, omnia bona fortunasque meas, possessiones hereditatesque, conjugem charissimam, prolemque numerosam rerum inopia egentiaque nunc oppressam post me relinquens, refugium meum unicum in R. V. Mte repositum habeo, utque ab ejus sola innata clementia et bonitate rebus meis afflictissimis solatium restitutionemque certam in me fidelissimum vassallum exspectans, humillime ac devotissime peto et obtestor, ut R. V. Mtas in me dominumque meum clementissime respicere et nostri benignissime rationem habere, tum quoque munifica manu sua provisionem beneficiumque tribuere dignetur. Quod ut hac mea rerum omnium difficultate indubitato mihi persuadem, ita R. V. Mtas gratiosissime considerabit, quod hactenus sine publicis adjumentis (cum olim ordinis equestris capitanei suis gauderent redditibus) officium hoc publicum molestissimum cum profusione privatorum bonorum et meo magno damno gesserim. Relictis quoque omnibus bonis meis R. V. Mtem secutus, ab ea sola, damno perpeiso, mea quidem persona familiaque dignum respectum

haberi dignetur supplex orans, ut in officio fideque erga R. Mtem V. perpetuo perseverans, objectis hosti bonis meis, me meosque possim a paupertate tutari atque hac constantia refugium auxiliumque certum repositum et impetratum sciam. Ad me vero quod attinet, omne id quodcunque animi corporisque viribus in gratiam R. V. Mtis et pro salute reipublicae praestare potero, prout fidelissimum ut par est facere clientem R. V. Mti humillime promptissimeque offero.

Regiae Vestrae Majestatis humillimus Fronholdus de Tisenhausen a Szersson.

CXXXV. Johannes Sinieński castellanus Haliciensis in negotio legationis suae Turcicae ad Regiam Majestatem.

Oblucizicae in ripis Danubii Aug. 10.

Sacrae ac serenissimae Majestati Regiae, domino domino mihi clementissimo. Sacra ac serenissima Regia Majestas et domine, domine mihi clementissime, humillima obsequia mea Mti V. R. diligenter commendo.

Redditae mihi sunt literae Mtis V. R. revertenti jam Constantinopoli in itinere ad oppidum Haydosz in Bulgaria die 3 Augusti, quibus S. R. Mtas V. in negotio tartarico sufficienter me informat. Quae etsi opportunitatem et tempus neglexerunt, tamen secundum instructionem a Mte V. R. mihi datam et superiores ejus epistolas, ea omnia, quae praesentibus mandata sunt, a me accurate ea diligentia et fide peracta, ut majori et diligentius agi non possint. Et quia totius negotii cardo in Tartaris situs erat, postremae tres excursionones, quarum in literis Mtis V. R. mentio fit et omnia ad eam rem pertinentia, quaecunque inveniri probarique poterant, graviter coram imperatore et bassis sunt a me exaggerata. Quod vero negotium meum a Mte V. R. mihi commissum spectat, ita in toto negotio Turcae processerunt, ut intelligerem, illos maximam rationem Mtis V. R. habere

et illius vere regias virtutes aequa lance ponderare et admirari et perhorescere: ideo dignitas et honor Majestatis Vestrae Regiae diligenter sunt servata, quae omnia ipse ore referre quam literis committere malo. Igitur foedus haud gravate concessum est tale, quale R. Mtas V. ferendum mihi commiserat, et ex quo R. Mtem V. et rempublicam contentam fore opinor, si ea fide nobis ea praestent, qua promittunt et jurant. Ceterum quod de fidejussione supremi bassae Mtas V. R. scribit, verborum et sponsionis plus quam satis erat: utinam quid in ore promptum, id in pectore clausum habeant. In Tartaros enim Perekopienses absolute imperium caesaris non extenditur, sed solius tantum fidei et religionis nomine amicitia utrumque colitur, propter quam solam destitueret illos et patricinio suo indignos judicare imperator renuit. Tamen me praesente czaussius a porta imperiali ad Tartarhanum vitales adhuc carpentem auras mittebatur; alterum etiam audito nuntio mortis ejus ab imperatore et bassa ad filios Hani extorseram, post quorum redditum supremus bassa ex parte Tartarorum plenis (ut ajunt) buccis constantem amicitiam et pacem promittebat. Adhuc Czausz bassa ad novum principem Tartarorum, quiscunque ille futurus est, ab imperatore orator designatus me hic praesente missus fuisset, nisi incertum fuisset, quis filiorum patri successurus est. Quod ubi percrebuerit, praefatus Czausz bassa ad illum mittetur, ea omnia declaraturus, quae ad pacem et amicitiam ex parte illorum colendam secundum id, quod foederi Turcico includuntur, pertinebunt. Achmeth Czaussius, quem cum literis foederis et pro literis ad R. M. V. imperator misit, mecum est in quem locum et quo tempore ad R. M. V. cum illo venire debeam, per praesentium ostensorem d. Stanislaum Soboczki, ut M. V. Regia mihi significet, etiam atque etiam rogo hocque unicum exspecto. Quamvis toties in itinere isto valetudinem meam tentatam reficere, equisque meis tam longo cursu fessis, et omnibus parum non evectis paululum otii concedere animus esset, tamen ea omnia arbitrio Mtis V. R. committo, cujus non tantum imperata sed minimos etiam nutus exsequi semper fui et sum paratissimus. Quod vero magnificus dominus vicecancellarius de prospera Mtis V. R. valetudine, tum de felici ad Gedanum fortuna et laetis auspiciis

progressibusque victoriae obtinendae literis suis me certior reddidit, pro eo ac debeo immortales universitatis totius creatori Deo ago gratias continuisque precibus ab illo flagito, ut Mti V. R. non solum hanc rebellem et stulte superbam urbem ore gladii consumendam, et prout meretur, funditus evertendam, unicus et victoriarum et pugnae eventuum arbiter Deus in manus tradat, sed etiam vicinis quibuslibet, maxime vero nominis christiani hostibus barbaris terribilem et formidandam reddat. Quod prodeuntibus annis futurum auguro vita R. M. vestrae comite, cui Nestoris annos ex corde faveo. Quod vero ad me attinet, bona me spes habet M. V. R. ex servitiis meis, quae exemplo majorum meorum a primis temporibus aetatis usque ad hos annos provectus serenissimis olim regibus Poloniae et reipublicae Mtem V. R. in legatione hac feci, contentum fore existimo. Catenam auream 1800 coronatos continentem a M. V. R. supremo bassae missam in itinere accepi. Quae etiam si tempori reddita fuisset, tamen Machometo bassae non reddendam iudicassem, cum alia nunc sit facies rerum Turcicarum, quam olim, et imperator penes se solum imperium omne esse vult. Quam quidem nunc Mti V. R. misissem, nisi pericula in terra barbara extimuissem, ipse tamen Mti V. R. illam reddam. Cetera Mti V. R. coram referenda erunt, cui me et humillima fidelissimaque obsequia mea iterum atque iterum commendo. Datum ex oppido Obluczicza in ripis Danubii die 10 Augusti anno Domini 1577. Mtis V. R. humillimus et addictissimus servus et subditus.

Joannes a Siенno castellanus Haliciensis.

CXXXVI. Cavet Majestas Regia magistratui Elbingensi de pixidibus ab illo in usum belli Dantiscani acceptis.

In castris ad Laternam Aug. 20.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus etc., missas esse huc ad castra a magistratu civili Elbingensi ex mandato nostro ducentas pixides singulas emptas duobus

taleris et uno taleri quadrante, quarum pretium in unam summam computatum efficit taleros quadringentos et quinquaginta. Eam vero summam pecuniae praedicto magistratui Elbingensi permittimus, ut sibi persolvat ex portorio nostro Elbingensi, id quod nos in reddendis ex portorio rationibus suscepturi eandemque defalcationem praefatae pecuniae ratam et gratam habituri sumus. In cujus rei fidem etc.

Datum in castris nostris ad Laternam die vigesima Augusti anno Domini 1577, regni vero nostri anno secundo.

Ex libr. Metr. 115 f. 306.

CXXXVII. Literae regiae, quibus stipendium annuum 300 flor. Johanni Lesniowski rotmagistro assignatur.

In castris ad Laternam. Aug. 20.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae Livoniaeque etc. Transilvaniae princeps.

Significamus tenore praesentium, quorum interest, universis et singulis, quia nos intuentes studium et servitia generosi Joannis Lesznowski rotmagistri nostri, quae regno huic ac divo Sigismundo Augusto antecessori nostro praestitit, ac etiam nobis ipsis ab adventu nostro strenue militando, etenim studii sui erga nos ac virtutis suae insigne documentum dedit tam in pugna Lubiszoviensi, cum multis periculis nec ipso tormentorum apparatu inotus, strenue cum comitatu suo cataphractus equites hostium aggressus est, et itidem ad Gedanum tam contemptis ejaculationibus hostilium tormentorum, tam ex navibus in flumine Leniwca positus, quam in propugnaculis et muris urbis collocatis, milites nostri ad urbem ipsam hostes pepulissent, inter primos ad urbem longissime progressus manu rem strenue gessit; tum etiam aliis locis boni ac fortis praefecti equitum officio functus sit: propterea igitur cum cogitarem de ejus provisione, nec interim offeret se ulla occasio, in signum futurae

ipsius provisionis, quam illi dare prorsus constituimus, assignavimus ipsi stipendium annuum trecentorum florenorum numeri et monetae regni nostri de proventibus capitaneatum Liwensis et Camenecensis singulis annis quolibet festo nati-
vitatibus divinae tollendum ac percipiendum. Proinde id ad universorum, quorum interest, et praesertim generosi Stanislai Radziminski moderni et pro tempore existens capitaneorum nostrorum eorumque loca tenentium notitiam deducimus Livensium et Camenecensium mandamusque, ut supra memorato generoso Joanni Lesznowski rotmagistro nostro ejusmodi pensionem annuam trecentorum florenorum numeri et monetae regni nostri quotannis pro festo superius descripto, incipiendo solutionem a proximo futuro festo ejusmodi, cum praesentibus literis nostris requisiti fuerint, ex proventibus dictorum capitaneatum dent et extradant, darique et extradi realiter et in effectu sine quavis mora et excusatione faciant. Quod nos, visis recognitionibus ejusdem Joannis Lesznowski, in rationibus faciendis Fidelitatibus vestris suscepturi sumus et thesaurarii regni nostri tum etiam notarii illius, ut id faciant, mandamus et praecipimus. Pro gratia nostra et officiis suis secus non fecerint.

Datum in castris ad Laternam die vigesima Augusti, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. act. terr. Vars. 94.

*CXXXVIII. Palatinus Masoviae ad Regiam Majestatem
in negotio legationis suae Moschicae.*

Vilnae. Septemb. 5.

Serenissimae, sacrae, potentissimaeque Regiae Poloniae
Majestati, domino domino mihi clementissimo.

Serenissima Sacra Regia Majestas, domine, domine clementissime. Dum ad XIX diem Augusti ex sententia am-

plissimi senatus magni ducatus Lithuaniae internuncium in Livoniam ad castra Moschi missem, et ab eadem die hucusque Vilnae, donec instructionem legationis a S. R. Mte V. habeam, exspectarem, ecce subito ad diem secundum Septembris internuncius noster Paulus Krasowski, eques Polonus ex castris Moschorum ad Kokonausum in Livonia venit, qui nos de protectione nostra in Moschoviam nomine Moschi certiores fecit, Livoniamque totam depopulatam et arces multas partim vieversas, partim fraude ereptas esse, non sine magno nostro luctu nunciavit. Obtulit nobis et binas literas: unas quidem magni ducis Moschorum, alteras vero dominorum bojarorum sive consiliariorum ejus, quarum copias S. R. Mti V. mitto, ut ex eis intelligat, protectionis nostrae non illic, ubi nunc castra metatus est, sed via consueta recta ad Smolenscum iter esse; declaratum etiam ejus animum privatim per praedictos bojaros eum esse internuncius significavit, quod si R. Mtas sive tempore praesentis legationis sive peracta legatione in Livonia vellet aliquid armis gerere, caesarem nostrum potius turpiter mori malle, quam sibi aliquid eripi permittere, imo summis viribus contendere, erepta recuperare et in alias ditiones et provincias regni incurrere; similiter et de titulo mentionem fecisse, magnam injuriam regem vestrum caesari nostro intulisse, cum ille sit totius Russiae in oriente caesar, caesaris tum titulo (quem et Maximilianus imperator et caesaris fratres agnoscere veriti non sunt) regem vestrum detrahere ausum esse. Quam ignominiam, nisi sua futura legatione recompensarent, caesarem nostrum legationem aegro animo ferre, oratoresque certum periculum sibi imminere sciant. Si vero eum totius Russiae dominum in oriente agnoscant, caesarisque titulo insigniant, et regni fidum amicum et Stephani regis vestri verum fratrem, quem et ipse pro rege vestro et pro fratre suo agnoscit, habituri estis. Ad id autem ii, penes quos cura reipublicae est, consilio suo regem suum adducant atque persuadeant. Haec Moschus. Quae etsi meae legationi periculosa arbitror sciamque, si vel in titulo vel in legatione tali quidpiam ad placitum adderetur, quod et leniret et inflaret animum ejus, me et collegas meos Moscho gratissimos hospites fore. Sed cum sim membrum reipublicae et fidelis servitor S. R. Mtis V., nolim ad ea quic-

quam S. R. Mti V. persuadere, quae et periculosa et ignominiosa reipublicae viderentur; imo nunquam mehercule me poenitebit maxima pericula pro patria subire, nihilque erit, quod ego non S. R. Mtis V. causa debeam facturumque sim tum studiose tum libenter, praesertim cum nihil sit, quod majori fructui gloriaeque esse possit, nec quicque ex humanis rebus est praeclarius aut praestantius, quam de republica bene mereri. Quod vero attinet conditionem foederis ratione Livoniae, meo quidem iudicio minus necessarium fore arbitror, praesertim cum jam plane nihil supersit, praeter Rigiam et Dinamontum et aliquae parva castella, quod ille non occupaverit; facilius enim et tutius eo jure belli, quo ipse acquisivit, iterum in futurum amissa recuperare, dum foedus interpositum non obstat; etsi de futuris rebus difficile est semper dicere, tamen conjectura quisque possit propius accedere, cum res hujusmodi est, cujus exitus provideri possit. Qua vero arte istas arces ceperit, forsitan jam S. R. Mtas ex aliis optime novit; profecto non tarda expeditione nostra id factum esse putet, quae satis prompta fuit, sed partim inertia, partim improbitate quorundam, qui ita foedissime hosti parere, ut nulla vi adhuc urgente Denoburgum Sokolinski, Kokonasum Dorpowski et alii perfidi et imbelles milites arces munitissimas dedidere. Quorum perfidia si impune abeat, verendum est, ne ulterius et in aliis defectio augeatur. Romborgii saltem obsidionem a 15 diebus Polubienscius miles et probus et fortis et fidelis fortissime sustinet, in qua jam octavam admissionem ad moenia peditum magnus socius Moschi, qui obsidione cinxit arcem, amisit, cuique cum suis copiis dux Moschorum praesente internuncio conjunxit et de novo arcem fortissime oppugnavit. Non praetermittendum etiam silentio putavi S. R. Mtem V. in eo commonefacere, si de finibus Livoniae cum Moscho ageretur et vellet arces nuper occupatas suis finibus claudere, quod certissimum ferre non saltem unam arcem, sed ne minimum quidem punctum ereptum dimittere eum velle arbitror. In eo itaque negotio quomodo mihi procedendum sit, S. R. Mtas V. instructione sua me instruat, ne postea, si minus commode aliquid per me conficeretur, in me culpa transferatur. Reliquum est S. R. Mtas V., domine, domine clementissime, temporis justa ratio exigit

maturare profectionem meam, cujus expeditio nisi a S. R. Mte retardaretur, vereor, ne annonae caritas, quae Vilnae maxima est, sumptum meum exhaustiat, quo exhausto longior profectio mea impediatur, ad 300 enim equos alere me necesse est; neque vero idcirco S. R. Mti V. scribo, quod S. R. Mtem V. non eadem animadvertere sciam, sed quod mihi persuasum sit celeritati, qua sine meis literis S. R. Mtas V. in arduis et pernecessariis negotiis semper utitur, quam maximum etiam literis meis cumulum accedere posse.

Proinde S. R. M. Vestram majorem in modum peto, atque ita ut majori studio non possim, ut quam citissime instructionem expedire mandet et ea omnia sua innata prudentia metiatur, meaque obsequia in gratia sua regia commendata habeat, quorum absentiam condigna ratione prosequatur. In quibus quaecunque et reipublicae et Mti V. conducere arbitrabor, ea omnia et studiose observaturus et diligenter curaturus.

Feliciter tandem S. R. Mtas V. valeat, quam ut Deus optimus maximus diutissime in sua clementi protectione conservet, etiam atque etiam toto animo opto. Datum Vilnae die 5 Septembris anno Domini 1577.

Vestrae S. R. Mtis deditissimus servitor, Stanislaus Criski a Drobnin, palatinus Masoviae, cap. plocensis, manu propria.

CXXXIX. Responsum Regiae Majestatis ad literas palatini Masoviae.

Mariaeburgi Septemb. 17.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Magnifice, sincere nobis dilecte. Ad eas literas Sinceritatis vestrae, quibus de profectione sua ad Moschum consilium a nobis exquirat, ita Sinceritati vestrae respondemus. Primum omnium cuperemus, ut iisdem de rebus, quae ad nos detulet, quid senatores magni ducatus Lithuaniae conferrent, id ab ipsis exquisi-

vissent eorumque sententias nobis perscripsissent, siquidem illi, ut in proximo positi et cum barbaro illo frequentiores tractatus habere soliti, accomodata consilia dare potuissent. Quod cum factum non sit, idcirco hoc tempore ad ea, in quibus a nobis doceri petiit, ita mentem nostram aperimus. Non videtur nobis ex eorum consiliariorum, qui nunc apud nos sunt praesentes, sententia Sinceritatem vestram et alios legatos profectionem suam ad Moschum maturare debere. Cujus rei rationes illae sunt in promptu, quod nec tuto legationem apud barbarum obire poterit, qui novos sibi et inusitados, ac nostra et communis reipublicae cum indignitate titulos ascribi contendit, certasque legationis leges et capita superbe praescribit, nec ea legatio, postquam ille hostis tot castra in Livonia ceperit, aliquem reipublicae fructum esset allatura. Quandoquidem si foedus cum barbaro iis conditionibus, quas ille proponit, sanciretur, non solum is opportunitatem haberet, castra illa, quae cepit, omni ex parte munire, verum Riga ipsa et reliqua pars Livoniae, si ab hoc foedere exclusam se intelligeret, suis rationibus seorsim sibi consulere necesse haberet. Quamobrem barbarum verbis ducendum, tempusque ad comitia regni, quae propediem a nobis indicentur, extrahendum esse arbitramur, ut de toto hoc legationis negotio ad regni ordines referamus; lentis igitur itineribus et pedetentim ad fines progrediatur et se ad illum iturum prorsus simulet. Scribat vero una cum aliis collegis suis ad ejus consiliarios, se quidem profectionem instituisse et in itinere esse. Verum cum ex eorum literis nova quaedam, et quae in more non erant posita intellexerit, rem postulare, ut a nobis instructionem ulteriorem habeat, pro qua necesse habuit ad nos mittere, itaque coactum esse vi lentioribus et tardioribus itineribus progrediatur. Hac ratione fiet, ut iter hoc ipsius ad comitia protrahatur; ex quorum consilio, quid deinceps in eo negotio faciendum erit, id plane constabit. Verum de omnibus his volumus, ut Sinceritas vestra cum senatoribus quoque istis magni ducatus Lithuaniae communicet, et quae illi censuerint, ea omnia ex ipsorum consilio faciat. Nos quidem, etsi quid aliud ipsis videbitur, ab illis non dissentimus. Quod ad comitatum Sinceritatis vestrae attinet, intelleximus multo eum majorem habere

quam ipsius rei necessitas postulare videtur. Nec videmus, quid is allaturus sit, nisi angustis et exhaustis fisci nostri rationibus non mediocri incommodum, etenim Moschus ipsius exemplo cum duplo majore comitatu suos legatos ad nos postea mitteret, ad quos excipiendos permagnos sumptus nos facere oporteret. Quamobrem hortamur Sinceritatem vestram, ut eum numerum comitatus sui habeat, quem ex senatorum consilio conscriptum ipsi mittimus (cf. infra). Bene valere ipsam cupimus. Datum Marienburgi die xvii Septembris anno Domini MDLXXVII, regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex subscr.

*CXL. Modus et ordo itineris legatorum R.
Majestatis in Moschoviam.*

Mariaenburgii die quo supra.

Pierwszy poseł jeździ koni 60,	{wszystkich
wozów 30 po 4 konie: to czyni koni 120	{koni 180
Wtóry poseł jeździ koni 50,	{wszystkich
wozów 20 po cztery konie: czyni koni 80	{koni 130
Trzeci poseł jeździ koni 20,	{wszystkich
wozów 10 po 4 konie: czyni koni 40	{koni 60
Wszystkich koni ich jest 370	
To jest jazdy 130	
Wozowych 240.	
Mogą téż i po dwa koni mieć wozy, jedno aby nie	
większą liczbę koni mieli z sobą.	

CXLI. Stephanus rex servitia castellani Varsaviensis Alberti Ręczajski remuneraturus assignat ei stipendium annuum 300 florenorum.

Mariaeburgi Septemb. 17.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae Livoniaeque etc. Transilvaniae princeps.

Significamus tenore praesentium, quorum interest, universis et singulis. Studium et servitia generosi Alberti Ręczajski castellani Varschoviensis, quae regno huic ac domino Sigismundo Augusto antecessori nostro, tum etiam nobis ipsis ab adventu nostro, praesertim contra rebelles Gedanenses suo sumptu quam potuit meliori ac efficaciori virtutis suae insignis praestitit, propterea igitur cum cogitarem de ejus provisione nec interim offeret se ulla provisio, in signum futurae ejus provisionis, quam illi dare prorsus constituimus, assignavimusque ipsi stipendium annuum trecentorum florenorum numeri et monetae regni nostri de proventibus capitaneatus Latoviczensis singulis annis quolibet festo paschatis tollendum ad meliorem provisionem. Proinde id ad universorum, quorum interest et praesertim generosi Stanislai Karwiczki moderni et pro tempore existentis capitaneorum Lathoviczensium nostrorum ejusque locum tenentium noticiam deducimus mandamusque, ut supra memorato generoso Alberto Ręczajski ejusmodi pensionem annuam trecentorum florenorum numeri et monetae regni nostri quotannis pro festo superius descripto, incipiendo solutionem a proximo futuro festo ejusmodi, videlicet in anno millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, cum vero praesentibus literis nostris requisiti fuerint, ex proventibus dicti capitaneatus dent et extradant, dari et extradi realiter et in effectu sine quavis mora et excusatione faciant. Nosque visis recognitionibus ejusdem Alberti Ręczajski in rationibus faciendis Fidelitati vestrae suscepturi sumus, thesaurariiue regni nostri tum

etiam notarii ipsius, ut id faciant, mandamus et praecipimus. Pro gratia nostra et officiis suis secus non fecerint. Datum Margeburgensi decima septima Septembris anno Domini millesimo septuagesimo septimo, regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex.

Ex libr. act. terr. Vars. 94.

CXLII. Responsum a S. R. Mte generoso Fronholdo a Tisenhusen capitaneo equestri ordinis Ultradunensis ducatus ad eandem Majestatem ab ordinibus Livoniae misso internuntio, datum Marienburgi die 19 mensis Septembris anno Domini 1577.

Mariaeburgi Septemb. 19.

Sacra Regia Majestas, dominus noster clementissimus gravi cum dolore cum accepit eam cladem Livoniae nobilissimae provinciae, quam Dominatio vestra ipsius Majestati pluribus verbis et maxima cum querella exposuit, verum ea gravissima mala non aliunde quam a perfidia hostis et ab ordinum Livoniae insolenniter deferenda ipsius Majestati fide et subjectione diuturna cunctatione processisse facile apparet. Etenim omnes ordines Livoniae aliquoties a Regia Majestate admoniti hucusque solennem fidei et subjectionis suae professionem distulere; Moschus vero pactis cum Sacra Regia Majestate induciis, praeter omnem spem illi provinciae eam cladem attulit. Quis vero crederet vel barbarissimum et immanissimum quemque contra datam recens fidem aliquid commissurum fuisse. Quo in nefario ipsius instituto illum vel maxime juverunt inconstantes multorum provincialium animi, qui ultro nescio qua spe ducti, jugum ejus appetiverunt. Ac Regia quidem Majestas, cum non minorem Livoniae quam aliarum regni sui provinciarum curam et sollicitudinem habeat, non

praetermisit omnes eas rationes, quas praesentium temporum difficultates patiuntur inire, ut illi provinciae opem et auxilium ferre possit. Siquidem ipsius Majestatis literis admoniti ordines magni ducatus Lithuaniae motionem generalem ad arcendum illum hostem jam fecerunt; mandavit praeterea, ut omnes redditus ipsius, quicunque illi ad thesaurum magni ducatus inferuntur, tum et contributiones in Volkowiensi conventu approbatae, in defensionem Livoniae ex arbitrio senatorum magni ducatus Lithuaniae convertantur. Ipsa denique Regia Majestas parata erat eodem excurrere, nisi eam quoque harum terrarum Prussiae difficultates remorarentur. Etsi vero Regia ipsius Majestas pro suis et regni opibus (opibus?) facile posset alium exercitum comparare, a quo hostis ille comprimeretur, tamen id momento temporis minime fieret. Hunc autem exercitum, quem in his terris habet, nondum hic rebus confectis, abducere periculosum est regno et isti provinciae. Quamobrem id cum majore Livoniae commodo futurum existimavit, ut comitia regni quam primum obiret, quae cum propediem celebrabuntur, in illis ejus provinciae tot mala et tantam calamitatem ad ordines regni referet dabitque omnem operam, ut ex auctoritate omnium regni ordinum validum exercitum comparet, et cum illo sine ulla mora periclitanti Livoniae adsit atque bellum contra Moschum eo consilio et apparatu aggrediatur, ut non nisi plene vindicatis injuriis et ex illius provinciae commoditate re feliciter perfecta, conquiescat. Interea vero temporis ordines Livoniae hortatur, ut cum iis copiis, quas illic Regia Majestas habet, se jungant praesidiumque, quantum in illis situm est, et auxilium ferant. Et quod jam pridem facere illos parerat solenni jurejurando fidem et subjectionem suam Regiae ipsius Majestati quam primum profiteantur ac deferant suamque constantiam, prout decet fideles subditos, ipsius Majestati omnibus modis probent ac declarent nec quicquam de ipsius Majestatis erga se studio et brevi tempore, ut jam dictum est, ferendo Livoniae necessario auxilio addubitent.

Ex commissione Sacrae Regiae Majestatis propria.

*CXLIII. Literae regiae ad exactores contributionis,
ut tributum conferre faciant.*

Mariaeburgi Octob. 4.

Stephan z łaski Bożej król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflanckie i siedmiogrodzkie etc. Urodzeni, wiernie nam mili. Za nierychlém roznoszeniem listów naszych nie wiele na dzień 16 Septembra do Płocka pieniędzy poborowych jest zniesiono; ale iż jest dzień w uniwersale poborowym naznaczony przeminął, na który wszyscy obywatele korony pobór zgodnie uchwalony, to jest na dzień świętego Michała a nadalē po świętym Michale we dwie niedzieli wydać do każdego poboru byli powinni, tedy pewniśmy, że ich mało jest, którzyby uchwale i postanowieniu swemu dobrowolnemu czynić dosyć nie mieli. Wszakōż gdzieby się takowi najdowali a posłuszni tego być nie chcieli, rozkazujemy, abyś retenta sprawiedliwie i pilnie spisawszy, do urzędu oddał, a sam albo przez kogo pewnego z pieniędzmi i z okazaniem i oddaniem tych retent do skarbu naszego, które do starosty sądowego podane będą, na dzień świętych Simona Judi, a mogli być i prędzej do Rawy przyjedziesz abo pošlesz pod winą opisaną, który instygator nasz prawnieby pociągać musiał a tam z urzędu pana podskarbiego koronnego odbierać te pieniądze i kwitować każdego będą. Inak Wierność twoja nie czyni, gdyż na żołnierze pilnie pieniędzy potrzebujemy. Dan w Malborku dnia iv Octobris roku MDLXXVII, królowania naszego roku wtórego. Na własne rozkazanie królowania jegomości.

Ex libr. Kamiencensi 7—9 fol. 258.

*CXLIV. Quietatio Constantini Corneadis ejusque
conservatio in possessione teloneorum Russiae.*

Mariaeburgi. Octob. 28.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus his literis, quorum interest, universis et singulis, earum notitiam habituris, quod etsi eo ipso contractu, quem mense

Aprili proximo Wladislaviae episcopali cum generoso Constantino Corneade Cretensi de teloneis nostris Russiae inivimus, constitutum sit, illum residuam eamque majorem partem pactae pecuniae ratione istorum teloneorum in anno usque futuro, millesimo scilicet quingentesimo septuagesimo octavo nobis numerare et solvere debere, tamen ipse pro sua in nos fide, studio et propensione ac in rempublicam ipsam amore, animadvertens nos hoc tempore magna vi pecuniae opus habere ad sustinendum hoc bellum contra perduellem, totique regno nostro omnibus conatibus exitium molientem et parantem civitatem Gedanensem a nobis susceptum, anteverendum et anticipandum illud ipsum tempus, nobisque et reipublicae ea in re gratificandum et praesentibus rationibus nostris consulendum esse existimavit, ita quod non exspectato illo praefixo sibi termino, omnem eam pecuniam, quae ab ipso in thesaurum nostrum ex formula et praescripto arendae teloneorum istorum ad triennium factae, inferri debeat, jam realiter et in effectum nobis dederit et numeraverit, ut nihil omnino jam nobis nomine istius arendae debeat, praeter solutionem quartae partis reipublicae debitam et pensionum in literis locationis sive arendae specificatarum. De qua quidem pecunia tota, ab illo nobis integre juxta praescriptum arendae ante tempus solutioni praefixum soluta et numerata, eundem generosum Constantinum Corneadem et illius successores per praesentes literas nostras quietamus, absolvimus et liberum facimus perpetuo, nihilque nobis et thesauro nostro ipsum amplius, nomine memoratae arendae, debere fatemur et testificamur, praeter eas pensiones, quae in literis nostris locationis sunt expressae, quas juxta conventionem ea de re nobiscum factam, et in iisdem literis nostris contentam, solvere singulis annis debebit, tum etiam pensiones ecclesiasticas antiquas et quartam partem reipublicae debitam, quam de suo quotannis ex ejusdem contractus praescripto solvere tenebitur. Et quamvis in ipsis locationis telonei hujus nostris literis satis abunde nos illi de omnibus eam ad rem pertinentibus, et quaecunque diligenti cautione opus habebant, cavisce sciamus, tamen et hisce praesentibus literis nostris hoc imprimis eidem cavemus, atque verbo nostro regio pro nobis et serenissimis successoribus

bus nostris Poloniae regibus pollicemur: ipsum, vel eo (ut sunt res mortalium) e vivis sublato, successores illius in pacifico, quieto et libero usu et possessione teloneorum istorum omnium in saepe memoratis locationis literis nostris expressorum, ad integrum triennii decursum nos conservaturos, neque ab administratione, possessione et usu eorum, illum et successores ejus, etiam si id nostra et reipublicae quoque ipsius necessitas quantumvis ardua exposcere videretur, remoturos. Deinde vero damna omnia, si quae ipsum aut successores ipsius intra hoc triennium quacunque ex causa, praecipue vero propter motus bellicos et auram pestiferam in iis teloneis accipere et subire contigerit, eidem vel successoribus suis ex aequo et bono compensaturos, et alia etiam omnia et singula in literis locationis nostrae comprehensa, realiter et in effectum praestaturos et expleturos. In eorum vero fidem et testimonium praesentes manu nostra subscripsimus et sigilli regni nostri appensione muniri mandavimus.

Datum Mariaeburgi die XXVIII mensis Octobris, anno Domini 1577, regni nostri secundo.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. Metr. 115 f. 394.

*CXLV. Mandatum ad palatinum Braclaviensem,
(Janussium Zbaraski), ut Valachum Iwan Woda dictum
extradat.*

Mariaeburgi Novemb. 5.

Stefan z Bożej łaski król polski etc. Wielmożnemu księciu Januszowi Zbaraskiemu wojewodzie braclawskiemu, staroście naszemu krzemienieckiemu, uprzejmie nam miłemu, łaskę naszą królewską.

Wielmożny, uprzejmie nam miły. Pisaliśmy kilkakroć do W. T. około Niemirowa W. T., że tam ludzi siła się prze-

chowyywa, którzy Wołochom szkody częstokroć czynią, czemu abyś był W. T. zabiegał. Po tym przysłała nam wiadomość, że z tamtądże niejaki Woda Iwan Wołoszyn, zebrawszy się z łotrostwem, pojechał był na gospodarstwo podtenczas, gdy kasztelan nasz halicki przymierze postanowiwszy się wracał; i że pogromion ten Iwan, zaś do Niemirowa wrócił się i tam go zastał sługa naszego hetmana polnego. A takżeśmy dwa komorniki do W. T. posłali jeden po drugim, abyś tego Iwana pojmał i wydał hetmanowi naszemu, na co jeszcze żadnego odpisu od W. T. nie mamy, i nie tylko nie słyszymy, aby się stało dosyć wolój naszej i potrzebie koronnój, ale i owszem nas to dochodzi, jakoby zbierano się znowu tego Iwana do Wołoch prowadzić. W czym W. T. ostatnie napominamy, abyś się w powinności swój przeciwko nam i Rzeczypospolitej poczuł, a tego Iwana, żebyś oddał do ręki szlachetnego Walentego Makowieckiego komornika naszego, którego tam dlatego posyłamy. Jeśli co innego uczynisz, co o W. Twój jako o radzie naszej nie rozumiemy, tedy wiedz W. T., że tego lada jako nie zbędziesz, ale będziesz miał dosyć kłopotu od Rzeczypospolitej, której na tym należy, iż namniej za to Rzeczypospolitą potka, że kogo innego a nie chrześcianina sąsiadem będzie miała, i żeby Bałaklęj z Czapczaklejem na wiosnę stanie, a tak żeby na nas Rzeczypospolitą nie uchodziło: musielibyśmy zaraz przeciw W. T. instygatorowi naszemu kazać postępować jako temu, który gwałci przymierze i pokój pograniczny. A tak abyś W. T. inaczej nie czynił pod łaską naszą królewską.

Dan w Malborku 5 dnia miesiąca Novembra roku MDLXXVII, panowania naszego roku drugiego.

CXLVI. Universales literae in eodem negotio.

Mariaeburgi Novemb. 5.

Stefan z Bożej łaski król polski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna, zwłaszcza ukraińnym państw naszych obywatelom, starostom, dzierżawcom naszym i wszemu rycerstwu, komu to wiedzieć należy, oznajmujemy, i nam tę sprawę dano, iż w Niemirowie imieniu wielmożnego kniazia Janusza Zbaraskiego wojewody bractawskiego siła się łotrostwa przechowywa i tam ztąd wychodzą wielkie szkody czynić Wołochom, między którymi jest Iwan Woda, który podtenczas, gdy kasztelan nasz halicki, przymierze postanowiwszy, wracał się, zebrawszy się pojachał na gospodarstwo i pogromion wrócił się nazad do Niemirowa, i snąć znowu jachać się tam gotuje. Przeto przykazaliśmy przerzeczonemu wielmożnemu wojewodzie bractawskiemu, aby tego Iwan Wodę pojmawszy, oddał do ręki szlachetnego Makowieckiego komornika naszego, którego tam dla tego posyłamy, gdyż w tym o bezpieczeńność Rzeczypospolitej idzie; albowiem gdyby tego złego człowieka ta bezpieczna śmiałość powciągniona nie była, pewnieby za tym Bałaklejowi z Czapczaklejem stanąć, a już nie chrześcianina a kogo innego sąsiada miećby musiała. Dlaczego, aby się tym przymierze i pokój pograniczny nie targał, rozkazujemy Waszym Wiernościom, abyście wszyscy o tym pilną pieczę mieli, aby tego Iwan Wodę pojmawszy, to tam wszystko łotrostwo pogromiliście, ani się więcej nikomu do Wołoch zbierać dopuścili. Dla łaski naszej abyście inaczej nie czynili. Dan w Malborku piętego dnia Nowembra roku MDLXXVII, panowania naszego roku drugiego.

CXLVII. Plenipotencia Stephano Bielawski, qua ei conceditur, ut ipsi captivos Turcicos, quos invenerit, extradant.

Mariaeburgi Novemb. 5.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc.

Wszystkim w obec i każdemu z osobna, dygnitarzom, urzędnikom, i tak szlacheckiego jako wszelakiego innego stanu ludziom oznajmujemy tym listem naszym, iż mając wzięte przymierze z cesarzem jmcią tureckim, dla zachowania i zadzierzenia wcale tego to przymierza posyłamy do krajów ruskich i podolskich urodzonego Stefana Bielawskiego starostę kruszwickiego a dworzanina, a w sprawach niżej opisanych komisarza naszego, któremu osobliwie zleciliśmy to i tym listem naszym zlecamy, aby się o wszystkich skargach i krzywdach, o których nam cesarz jmość turecki pisał, i które nam przez czausa swego opowiedział, pilną i dostateczną według informacyej naszej inkwizycją uczynił. A mianowicie: więźnie tureckie, które ma od nas na spisku podane, aby u tych wszystkich, na których mianowicie skarga jest uczyniona, szukał, i któregokolwiek jedno znalazł, mocą zwierzchności naszej żeby do rąk swoich wziął. A tak wszystkim w obec i każdemu z osobna to oznajmując, rozkazujemy, żebyście przerzeczonemu Stefanowi Bielawskiemu staroście kruszwickiemu a dworzaninowi naszemu dla zachowania wcale przymierza z cesarzem jmością tureckim i dla bezpieczeństwa tamtych państw naszych ukraiennych w uczynieniu takowej inkwizycyjej wszelaką pomoc, radę i ratunek dawali, a żadnej przekory jemu w tém nie zadawali, ale gdziekolwiek i u kogośkolwiek więźnia tureckiego, których imiona ma spisane, zastał, albo się o nim dowiedział, żeby mu każdy tego więźnia zarazem do rąk podał, żadnych wyjątków, trudności ani zwłok w oddawaniu onego nie używając. Także temu dworzaninowi naszemu dajemy moc dowia-

dować się o tych wszystkich szkodach, o których imieniem poddanych cesarza tureckiego skargi do nas są odniesione. A któryby się pokazał tych szkód być winien i przyczyną, aby przeciwko takiemu każdemu według nauki naszej postąpił. W czym wszystkim jeśli by mu się kto przeciwiał, trudność jaką uczynić, albo swowolny upór swój prowadzić śmiał, przeciwko takiemu każdemu jako przeciwko gwałtownikowi przymierza i pokoju pospolitego, my bez wątpienia postąpimy i onego tym sposobem, jako takowa potrzeba potrzebuje, czyniąc dosyć prawu pospolitemu, karać będziemy. Dla łaski naszej żaden aby inaczej nie czynił. Dan z Malborku 5 miesiąca listopada, roku Bożego 1577, a panowania naszego roku wtórego.

Stephanus rex subscripsit.

CXLVIII. Universales literae, quibus significat Regia Majestas, esse constitutum foedus cum caesare Turcarum.

Mariaeburgi Novemb. 5.

Stefan z Bożej łaski król polski etc., oznajmujemy wszystkim w obec i każdemu z osobna jakiegokolwiek stanu i dostojęstwa ludziom, poddanym naszym, iż nam urodzony Jan z Sienna kasztelan halicki, któregośmy w poselstwie do Turek posyłał, przyniósł starodawne a zwykle przymierze od cesarza jmci tureckiego, które on i przysięgą swą i pismem uścił i umocnił, i my tymże sposobem toż przymierze uściłiśmy i umocnili. A iż wiele na tém należy pokojowi spólnemu tak państw naszych jako i cesarza jmci tureckiego, a mianowicie bezpieczeństwu krajów ruskich i podolskich żeby to przymierze od wszystkich poddanych naszych wcale, a nienaruszenie zachowane było, przetoż rozkazujemy wszystkim w obec i każdemu z osobna, aby żaden najmniejszej przyczyny do rozruszenia i rozerwania tego przymierza nie dawał; a któżby jednokolwiek śmiał co przeciwko temu przymierzowi spólnemu i dobrej przyjaźni wystąpić, takiego każ-

dego jako gwałtownika przymierza, dosyć w tym czyniąc prawu pospolitemu, srodze karać będziemy. Dla łaski naszej inaczej żaden czynić nie będzie. Dan ut supra w Malborku 5 miesiąca listopada roku Bożego 1577 a panowania naszego roku wtórego.

Stephanus rex subscr.

CXLIX. Significatoriales literae in eodem negotio.

Mariaeburgi Novemb. 6.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis cujuscunque dignitatis et conditionis hominibus, subditis nostris, quia magnificus Joannes Sieniński a Sienno castellanus Haliciensis, quem in legatione Constantinopolim miseramus, vetus et usitatum foedus cum serenissimo et potentissimo Turcarum imperatore pactum nobis attulit, quod ille et scripto et juramento suo confirmavit et stabilivit, et nos quoque eodem modo confirmavimus et stabilivimus. Quoniam vero multum interest mutuae paci tam nostrarum ditionum quam ejusdem serenissimi imperatoris, nominatim vero tranquillitati terrarum Russiae et Podoliae, ut id foedus ab omnibus subditis nostris integre et inviolabiliter observetur et teneatur, mandamus igitur universis et singulis, ne ullus ex subditis nostris vel minimam causam ad infirmandum vel rumpendum id foedus praebeat. Quicumque vero aliquid contra hoc foedus et bonam amicitiam attentare ausus fuerit, eum quemlibet velut violatorem foederis, satisfaciendo juri publico, severe et sine ulla venia puniremus. Pro gratia nostra secus nemo facere ausit. Datum Marienburgi die 6 mensis Novembris anno Domini 1577, regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex subscripsit.

CL. Regia Majestas ad palatinum Masoviae, quibus ei significat expeditisse ad magnum ducem Moscoviae pro salvo conductu.

Mariaeburgi Novemb. 9.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Magnifice, sincere nobis dilecte. Scripseramus non ita pridem Sinceritati tuae iter suae legationis ad Moschum quanto celerius Sinceritas tua approperaret. Interim autem significatum est nobis, Lithuanos Dineburgum arcem in Livonia armis ab eo recepisse proptereaquo quo legatis pateat securior transitus, ad eum pro salvo conductu expeditisse. Qui quidem salvus conductus quam primum dabitur, hortamur Sinceritatem tuam nulla interposita mora iter institutum, conjugendo se in Lithuanorum legatis ingrediatur Deoque auspice perficiat. De annonae et victus difficultate quod scribit Sinceritas tua, dedimus literas ad thesaurarium magni ducatus nostri Lithuaniae, quibus mandavimus, ut Sinceritatem tuam cum ceteris Lithuanis collegis simul junctim ex publico thesauro commeatu et pecunia juvet. Tandem Sinceritatem tuam bene valere cupimus. Marienburgi die 9 Novembris anno 1577, regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex subscripsit.

CLI. Literae fidei internuntio Regiae Majestatis ad conventum particularem.

Mariaeburgi Novemb. 9.

Stefan z Bożej łaski król polski etc.

Wszem w obec i każdemu z osobna, stanu, dostojenstwa i przełożenstwa wszelakiego ludziom, którym ten list nasz na sejmiku powiatowym . . . dnia . . . Decembra

blisko przysłym okazan będzie, uprzejmie i wiernie nam miłym, łaska nasza królewska. Uprzejmie i wiernie nam mili. Posyłamy ku Uprzejmościom i Wiernościom waszym posłem naszym na sejmik powiatowy wyżej opisany urodzonego . . . aby wedle instrukcyj naszej przełożył na sejmiku od nas to, co słusznie i wedle potrzeby przełożono i opowiedziano być ma. Przeto upominamy Uprzejmoście i Wiernoście wasze, abyście temu posłowi naszemu we wszem wiarę dali i tak się o wszystko starali, jakoby to, co przełoży, a czego natenczas napilniej potrzeba rzplitej, dobrze a statecznie przemysłono i opatrzone było. Uczynicie Uprz. i Wier. wasze z powinowactwa swego nam rzecz wdzięczną i rzplitej wszęj potrzebą. Dan z Malborku 9 dnia Nowembra 1577.

CLII. Literae ad eundem internuntium.

Mariaeburgi Novemb. 9.

Urodzony wiernie nam miły. Mając zaleconą wiarę, godność i szlachetność twą tych tak potrzebnych czasów, zdało się nam Wierność twą posłem naszym na sejmik powiatowy . . . który temi czasy na dzień . . . decembra blisko przyszłego . . . będzie naznaczyć; jakoż naznaczymy i do rąk Wierności twój list wierzący z instrukcją poselstwa naszego posyłamy, żądając, abyś na ten sejmik jachał i poselstwo wedle potrzeby i instrukcyj naszej odprawił. Posyłamy też Wier. twój i list podwodny. Przeto napominamy, abvs nam Wierność twa nie mieszkając dał znać, jako się tam ten sejmik odprawi, i o tym też, coby jedno ztamtąd nam była pilna potrzeba, wiedzieć. Uczynisz nam rzecz wdzięczną, która się łaską naszą Wierności twój nagradzać będzie. Dan z Malborku 9 dnia Nowembra 1577.

CLIII. In eodem negotio ad officiales terrestres.

Mariaeburgi Novemb. 9.

Stephan z Bożej łaski król polski etc. Urodzeni wiernie nam mili! Za pilnemi a ważnemi potrzebami i radą rad naszych złożyliśmy sejm walny koronny w Warszawie na dzień czternasty stycznia blisko przysły, przed którym sejmem uprzedzić ma wedle zwyczaju sejmik powiatowy. . . . dnia . . . miesiąca . . . a główny ziemski dnia miesiąca blisko przyszłych. Przeto napominamy Wierność twą abyś na sejmik powiatowy jachał i tam z innemi współ posły stateczne, dobre i mądre na sejm walny koronny obrał, którzyby potrzeby koronne dobrze uważali a nie swój żadnej prywaty, jedno dobre rzplitej na pieczy mieli. Pod wiarą swą i łaską naszą inaczęj Wierność twa nie czyń. Dan w Malborku dnia 9 Nowembra roku Bożego 1577, królowania naszego wtórego. Na własne rozkazanie króla jmci.

CLIV. In eodem negotio ad nobilitatem.

Mariaeburgi Novemb. 9.

Stefan z Bożej łaski król polski etc. Szlachetny, wiernie nam miły. Za pilnemi a ważnemi potrzebami i radą rad naszych etc. (iisdem verbis quibus supra nr. CLII.)

CLV. In eodem negotio ad capitaneos.

Mariaeburgi Novemb. 9.

Stefan z Bożej łaski król polski etc. Urodzony i wiernie nam miły. Dla pilnych i ważnych przyczyn złożyliśmy sejm walny koronny w Warszawie na czternasty dzień stycznia

blisko przysły. Który sejm wedle zwyczaju uprzedzać mają sejmiki powiatowe województwa na dzień . . miesiąca a główny nowomiejski na XXI miesiąca decembra blisko przyszłe. Rozkazujemy tedy, abyś te sejmy i walny koronny w miastach, w miasteczkach starostwa swego we dni targowe wedle zwyczaju przez woźnego obwołać i publikować rozkazał. Posyłamy też Wier. twój listy częścią w kancelaryj naszej intytulowane, częścią też przez tytułów. A tak rozkazujemy, abyś tak te które intytulowane są, jako też i te które bez tytułów, tytuły urzędnikom ziemskim i ludziom szlacheckim starostwa swego napisawszy, rozesłał. A sam też wasza Wierność żebyś tak na sejmiku powiatowym jako też i głównym był i starał się z pilnością we spółek z innemi, aby na nich posłowie na sejm walny koronny słusznie a wedle praw ludzie spokojni, stateczni a mądrzy i w sprawach a potrzebach rzplitej biegli, i ci którzyby rzplita miłowali, a nie swych rzeczy własnych jedno spraw rzplitej byli pilni, obrani byli, a o wszech sprawach i potrzebach koronnych z nami i radami naszymi radzić dostatecznie mogli. Uczynisz to Wierność twa z powinności urzędu swego i dla łaski naszej. Dan z Malborku dnia 9 Novembra, roku Pańskiego 1577, panowania wtórego. Na własne rozkazanie króla jmci.

CLVI. In eodem negotio ad minores consiliarios.

Mariaeburgi. Novemb. 9.

Stefan z Bożej łaski król polski, etc. Urodzony wiernie nam miły. Jakie trudności i nieprzespiceństwa natenczas na koronę i państwa nasze przypadły, i co za potrzeby jej są, nie jest tajna Wierności twój. Przeto za radą rad naszych polskich i litewskich dla opatrzenia tego wszego złożyliśmy sejm walny koronny w Warszawie na czternasty dzień stycznia blisko przyszły; który sejm koronny sejmik powiatowy województwa na dzień . . ., a główny małopolski w No-

wym Mieście Korczynie na dzień dwudziesty pierwszy miesiąca decembra blisko przyszłe wedle zwyczaju uprzedzać będą. A tak napominamy Wierność Twą, abyś na sejmiki te jachał i starał się z pilnością, żeby się dobrze i statecznie odprawiły i na nich posłowie byli obrani ludzie mądrzy i stateczni, którzyby nie swe własne ale rzplitej potrzeby na pieczy mieli, a na sejm koronny nie mieszkając jachali. Gdzie też i sam Wierność twa przyjeżdż, abyś z nami i inszemi radami o potrzebach i sprawach koronnych radził, a przyjeżdż wczas, ponieważ że są rzeczy pilne i mieszkać w nich nie potrzeba. Dla łaski naszej i powinowactwa swego inaczej nie czyni. Dan z Malborku dziewiątego dnia Nowembra 1577.

CLVII. Designatio locorum et dierum pro conventibus particularibus.

Ibidem eodemque die.

Conventus regni Varsoviae ad diem 14 Januarii 1578.

Conventus particulares in majori Polonia:

Sredensis, Sadkoviensis, Lancinensis, Radziejoviensis, Raciaznensis, 5 die Decembris 1577.

Podlasensis, Vielunensis, Ripnensis, Ravensis, Sochaczoviensis, Gostiniensis, 5 die Decembris 1577.

Generalis majoris Poloniae in Koło 21 Decembris.

Conventus particulares in minori Poloniae:

Proszoviensis 16 die Decembris.

Opatoviensis 15 die Decembris.

Volhiniae in Łucko, Visnensis, Kijoviensis Kijoviae, Camenecensis, Braclaviensis, Bełżensis, Chełmensis, Lublinensis, 5 die Decembris.

Haliciensis 1 die Decembris.

Oswieczimensis 14 die Decembris.

Generalis in Nova Civitate Korczin vigesima prima Decembris.

Conventus particulares in palatinatu Masoviae: Varsoviensis particularis Varsoviae die 20 Decembris.

Czernensis, Visnensis, Vissegradiensis, Zakroczimensis, Ciechanoviensis, Łomżensis, Rozanensis, Nurensis, Livensis, 14 die Decembris.

Generalis palatinatus Masoviae, Varsoviae 21 die Decembris. Cum quibus literis cubicularii missi sunt.

CLVIII. Georgio Schroter tres mansi liberi et immunes dantur in villa Kunczendorff.

Mariaeburgi. Novemb. 11.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus tenore praesentium universis et singulis, harum notitiam habituris, quod cum providus ac famatus Georgius Schroterus, scultetus in villa nostra insulae majoris Kunczendorff dicta, non ita pridem nos cum aula nostra hospitio liberaliter exceperit, omniaque fidelis subditi servitia praestiterit, ut vicissim ille munificentia aliqua nostra regia gaudere et ad majora nobis aliquando servitia praestanda et ille et alii ejus exemplo invitari possint, faciendum existimavimus, ut hospitalitatis illius nobis exhibitae *μνημοσυνον* quoddam ipsi largiremur et relinquere. Quare cum nomine illius expositum nobis sit, quinque mansos agrorum in eadem villa nostra Kunczendorff ipsum tenere, habere et possidere, quorum duo ab omnibus servitiis, censibus, angariis et oneribus colonariis arcis nostrae Marienburgensi praestare solitis, liberi, ceteri vero tres mansi iisdem obnoxii sint, supplicatumque nobis, ut itidem illos tres mansos ab oneribus et servitiis illis castrensibus liberos reddere dignaremur: nos huic supplicationi annuentes, praefato Georgio Schrotero memoratos tres oneratos mansos in dicta villa nostra Kunczendorff hactenus per ipsum habitos et possessos, ab omnibus servitiis, censibus, angariis et oneribus arcis nostrae Marienburgensi praestari solitis in posterum liberos et immunes habendos, tenendos, possidendos et utifru-

endos ad vitae ipsius tempora contulisse et dedisse, prout per praesentes irrevocabiliter conferimus et damus; ad communes tamen aggerum reparandorum et aquaeductuum exstruendorum labores vel onera, nec non contributiones publicas landtschoss dictas, ipsum ratione istorum quinque mansorum, perinde atque alios insulae nostrae majoris subditos obligatum esse volumus, a quibus ipsum immunem non facimus. Quod per praesentes notum facimus omnibus et singulis, quorum interest, praesertim vero magnifico Joanni Kosthka palatino Sandomiriensi, thesaurario terrarum nostrarum Prussiae et capitaneo Marienburgensi, omnibusque aliis arcis nostrae Marienburgensis officialibus pro tempore existentibus serio mandantes, ut memoratum Georgium Schroterum penes hanc donationem et munificentiam nostram conservent et manuteneant, neque eum in usu earundem libertatum et immunitatum quoquomodo impedian vel turbent, neque ab aliis impediri et turbari permittant sub gravi indignatione nostra et pro debito officiorum suorum. In cujus rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus sigillumque nostrum apprimi jussimus. Datum Marienburgi die undecima Novembris, anno Domini 1577, regni nostri secundo.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. Metr. 115 f. 410.

CLIX. Ad majores consiliaros Regia Majestas de indicendis comitiis Varsoviae.

Mariaeburgi Novemb. 15.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Reverendissime, sincere nobis dilecte. Quibus rationibus adducti comitia regni obire necesse habeamus, id Sinceritatem vestram ex literis nostris, quibus sententiam ipsius de loco et tempore indicendorum comitiorum exquirebamus, magna jam ex parte intellexisse arbitramur. Nunc vero cum Sinceritatis vestrae et aliorum quoque senatorum ea de re sententias perscriptas

cognoverimus, visum est nobis easdem illas causas, quae nos ad obeunda comitia impulerunt, hisce etiam literis breviter Sinceritati vestrae percensere. Ac cum multa quidem sunt gravissima reipublicae negotia, quae merito in conventu regni publico cum omnium ordinum consilio providenda et constituenda sunt; nullum tamen horum majus nullumque magis arduum et periculosum est, quam ut ferendae mutuae defensionis Polonis cum magno ducatu Lithuaniae certa ratio in iis comitiis ante omnia statuatur, in qua omnis spes defendendae et recuperandae Livoniae a Moscho truculentissimo hoste est posita, ipsiusque magni ducatus Lithuaniae non solum tranquillitas, verum etiam universa salus ab hac eadem mutua defensione dependet. Postquam vero ea defensio, quae prae ceteris rempublicam urget, erit constituta, secundo loco curandum est, ut modus judiciorum uniformis ex consensu omnium ordinum sanciat, nam haec varietas judiciorum, quae fere in quibuslibet palatinatibus cernitur, quam sit reipublicae tum exemplo, tum re ipsa inutilis et periculosa, omnibus id plus quam notum est. Atque hae duae res, defensio scilicet et unius generis modus judiciorum, quando opem ferente Deo in iis comitiis consentientibus et volentibus omnibus, ita prout respublica exposcit, constituentur, dubium non est, quin regnum hoc et domi ex jucunda ac certa administratione justitiae permulta commoda et summam voluptatem sit percepturum, et foris ad quosvis hostes propulsandos et comprimendos magna praesidia et adjumenta habiturum. Sunt sane alia quoque multa utilia reipublicae in priorum conventuum recessibus proposita, ad quae accedendum esset in iis comitiis statim ab initio, nisi ipsa extrema necessitas, ut prius de defensione mutua cum Lithuania statuatur, exprimeret, atque etiam ut judiciorum ratio uniformis sanciat. Itaque his perfectis, si tempus suppetet, illa quoque tractare poterimus; si vero non, proximum ab hoc, quem deinceps indicemus conventum, capitibus recessuum veterum prorsus tribuimus. Sed quoniam sunt quaedam negotia, quae longioribus deliberationibus non indigent, ex quibus est cussio novae monetae (cum ipsius inopia universo regno sit gravis) et designatio, quibus in locis bona jure hereditario in terris Russiae et Podoliae distribuenda sint;

idcirco de iis quoque in iisdem comitiis nullo negotio constitui poterit. In negotio gedanensi quid intercesserit, quidve hactenus intercedeat, intellexit id Sinceritas vestra ex prioribus literis nostris. Urgent quidem oratores electorum et principum Germaniae, qui nobis permittentibus ac consiliariis nostris, qui apud nos sunt, quive fuerunt, suadentibus, Gedanum profecti sunt, atque illic urbem rebellem, ut ad sanam mentem et ad officium redeat, salva nostra dignitate et salvis regni juribus, hortantur. Verum qui inde eventus sit futurus, nondum quicquam certi polliceri possumus. Illud tamen omnibus constare potest, eam oratorum in sanandis rebellium animis curam et sollicitudinem non modo ad bonum pacis plurimum valere, quo nos pacato, in universum regno commodius ad propulsandos externos hostes intendamus, sumptusque belli in eam rem conferamus; verum etiam spectare ad jus regni, quo terrae Prussiae censentur, non mediocriter elucidandum et stabiliendum. Reliquas reipublicae necessitates Sinceritas vestra ex internuntio nostro ad conventum particularem, quem ad diem quintam mensis Decembris Wisnae indiximus, ab legato uberius cognoscet. Ad eum autem conventum hortamur Sinceritatem vestram, ut pro officio suo senatorio una cum nobilitate conveniat, atque id diligenter curet, ut in eo nobilitas nuntios, viros prudentes, graves et reipublicae amantes, quique sint animis et affectibus sedatis, deligat et Varsoviam ad regni comitia, quae quatuordecima die mensis Januarii habebuntur, cum plena et non limitata potestate mittat. Porro ex conventu particulari volumus, ut Sinceritas vestra ad conventum generalem Novae Civitatis Corczin, qui ad diem vigesimam primam mensis Decembris indictus est, se conferat, ibique capita legationum, quae ex diversis particularibus conventibus comportabuntur, communicato cum aliis, qui illic convenient regni senatoribus consilio ita examinent, ut non solum ea, quae hactenus in comitiis agitata, nihil praeter inutilium contentionum occasionem praebebant, relinquuntur et amputentur, verum illa tantum assumantur, ex quibus ad mutuam defensionem et modum judiciorum uniformem constituendum, ac alia reipublicae negotia commodius expedienda in eo regni conventu facilior et expeditior via pateat. Non dubitamus autem, quin Sinceritas vestra (qua de re ipsam

peculiariter hortamur), ad diem regni comitiis constitutum mature sit ventura nec commissura, ut cum publica constitutione celebrandis comitiis breve tempus sit praefinitum, ipsius praesentia initio comitiorum requiratur. Pro gratia nostra et officio suo secus non factura. Datum Marienburgi die xv Novembris, anno Domini 1577, regni nostri secundo.

Stephanus rex subscripsit.

CLX. Instructio a Regia Majestate nuncio ad conventus particulares misso.

Mariaeburgi mense Novemb.

Instrukcyja posłowi króla jmcí na sejmiki powiatowe przed sejmem koronnym warszawskim na dzień 14 stycznia w roku 1578 złożonym.

Pogadzając jkmć prośbom wszystkich województw koronnych, które przez posły swe z zjazdów korczyńskiego, kolskiego i wołkowyskiego o prędkie złożenie sejmu jkmci prosili, na tym był myśl swą zasadzić raczył, jakoby w rychłym czasie dla opatrzenia potrzeb rzplitej, które w téj koronie dobrego a wszystkim ludziom miłego rządu potrzebują, sejm walny złożył, a na którym mogłyby się były odprawić wszystkie sprawy tak w dawnych jako i pośrednich recesiech pomienione. Lecz iż Pan Bóg dziwnéj a tajemnéj rady swojej, a pewnie dla grzechów naszych wielkie niebezpieczeństwa i trwogi na koronę tę od różnych nieprzyjaciół pod temi czasami przepuścić raczył, powinna rzecz jest od jego świętej miłości to nawiedzenie skromnie przyjmować i za wszystko dzięki jemu oddać, a o tém co prędzej radzić i pilne staranie czynić, jakoby za przestrogą tak gwałtownych niebezpieczeńści mogła się rzeczpospolita rozmaitemi szkodami, nierządem domowym, dziwnymi przygodami utrapiona już wždy kiedy dźwignąć i ratować. Nawiedził Pan Bóg koronę tę wielką i szkodliwą trudnością od Gdańszczan nieposłusznych, króla jmcí i korony poddanych, z którymi przez wszystkie czasy

król jmcć jako łaskawie postępował, jako się im pilnie starał, żeby je był dobremi a prawie ojcowskimi obyczajami do posłuszeństwa przywiódł, żadnemu to tajemno nie jest. Ale owi, aby rebelią swą upornie prowadzili, rozmaitych fortelów najdować i używać przez te wszystkie czasy nie zaniechali. Posyłali częste posły swe do jkmci, glejty sobie wyprawowali, traktaty czynili, kondycye podawali; ale wszystkie te ich postęпки obłudne i wykrętne były, gdyż pod tym czasem ludzi żołnierskich więcej do miasta przyjęli, miasto wały, municjami tém więcej umocnili, targnęli się na domy szlacheckie, które splondrowali i krwią ich uczciwą oblali, Oliwę klasztor zacny wystawnym budowaniem zbudowany, pobrawszy z niego wielkie i bogate klejnoty kościelne, prawie z gruntu zburzyli i zniszczyli; który iż jest podawania jkmci, chcieli aby tym sposobem na onym miejscu, i pamięć znacznego dobrodziejstwa królów polskich, przodków jkmci, wygładzili. Mało na tym, mając praktyki z Moskwą i przez niego Tatarzy (jako tego jkmć z pewnych ludzi prawdziwego pisania dowiedzieć się raczył) szkodliwe uczynili. Za którymi Tatarowie w ziemię ruskie i wołyńskie wtargnąwszy, wielkie tam szkody i wielką tam szkę poczynili, a ten przemysł żli ludzie dla tego byli przedsięwzięli, żeby byli tym sposobem króla jmcí od uskromienia swéj rebelliej odwieśli, a za tym łącniej miasta i miasteczka w Prusiech posiadali; czego żeby byli mogli dowieść i dokazać, wysłali z miasta wojsko swe z działami i innem aparatem wojennym; lecz sprawiedliwy Pan Bóg pokarał taki przepych i złe przedsięwzięcie ich, gdyż wszystko ono ich wojsko od małej liczby ludzi jkmci jest prawie na głowę porażone i zbite. Za którą porażką mógł się każdy spodziewać, że to miasto miało wždy już ku sobie przyjść a poczuć się w powinności swojej. Ale nad mniemanie wszystkich, namniej tym nie będąc wzruszone, jeszcze większą jadowitszą rebelią swoją do tego czasu prowadzi. Zkąd król jmcć widząc tak wielką trudność i niebezpieczeństwo rzplitej, do Prus tym umysłem jachać raczył, aby za pilnym staraniem swoim tamto miasto do powinnego posłuszeństwa przywiódłszy, mógł co prędzej na opatrowanie innych potrzeb koronnych myśl i staranie swe wszystko obrócić; lecz iż się tam nie wszystko zdarzyło, dała do tego przy-

czynę, i była ku największej przeszkodzie i przekazie mała liczba ludzi zwłaszcza pieszych, których do tej sprawy najwięcej było potrzeba. Przeszkadzały i miejsca około tego miasta do przebycia trudne, gdyż niemal ze wszech stron wielkimi rowy, bagny, wodami, trzęsawicami jest obtoczone, z jednej strony tylko do niego od gór jest przystęp. Ale tę stronę wszelakimi municyami ręką uczynionemi tak dobrze opatrzyli, iż w tym nic naprzód nie dadzą żadnemu miastu w chrześcijaństwie. Nie było ku pomocy i to, iż król jmc o położeniu w tak trudnych miejscach miasta tego nie miał przed czasem dostatniej wiadomości, czemu się teraz oczywiście z wielą ludźmi według potrzeby przypatrzył. Przyjachawszy do Prus, umyślił był jkmć z hetmanem wojsko swe postawszy, Latarnią dobywać; jedno te przyczyny wycisnęły to na jkmci, iż widząc małość ludzi, których z hetmanem jeszczeby mniej pewnie było, sam się ruszyć musiał już nie do Latarnie, ale pod samy Gdańsk: co uczyniła obłudność przedniejszych mieszczan gdańskich, którzy rzkomo z płaczem i z narzekaniem często solicytując, przywiedli w te nadzieje niektóre pany rady, że za przyciągnięciem pod Gdańsk miała się ta wszystka sprawa z temi ludźmi rychlój dokończyć. Zaczyn na onym miescu są przypuszczeni do traktatów, które trwały przez dni kilkanaście; ale u miasta upornego żadna rzecz miejsca nie miała, przedsię ono ku swój powinności nie przyszło i owszem przy swój złości zostając, króla jmc od inszych spraw i opatrowania potrzeb koronnych przez ten czas zadzierżało. Acz nie szczędził je Pan Bóg, gdyż wszędzie gdziekolwiek się jedno ten nieprzyjaciół z murów i błot ukazał, zawżdy był bit i klęskę odniósł; ludzie też nasi przy tym ci którzy w potrzebach nie bywali i dobywania miast nie widzieli, ochrosnęli się i ostraszeli, że im teraz działo i kule nie są straszne. Zabit tych złych ludzi w potrzebie przedniejszy hetman, poginęło im też wiele ludzi celniejszych. Jeśli się co nie według myśli powiodło, to się nie strony Polaków ale strony Niemców z Niemcy stało. Niczym się nieprzyjaciół nie krzepił jedno w mieście a między wodami. Iż za dwa miesiące miasto tak mocne municyami wielkimi i nieprzebytymi miejscy opatrzone, przez mały poczet ludzi wzięte być nie mogło, żaden się temu, kto jedno jest świadomy spraw,

wojennych, dziwować nie będzie. Gdyż przywiódłszy sobie na pamięć sprawy i dawnych wieków i które są za pamięci naszej, łącznie z nich obaczy, jako zawołani walecznicy daleko około słabszych miast dłużej się bawili, i czasem je oblegszy, umyślnie dobywania i wzięcia ich z tych przyczyn zwłaczali, aby i przez szkody swoich ludzi i przez rozlania krwi one miasta pod moc swą wziąć mogli. I przedsięwzięciu swemu w tym dogodzili, żeby tych miast, na których ich państwowo wiele należy, tak nie zniszczyli, jakoby na potym nigdy wskórać nie mogli. Przypatrzył się teraz każdy, żeśmy dla zaniechania po te czasy przeszłe spraw rycerskich do dobywania miast nie byli sposobni, acz na cnych i ochotnych sercach rycerskich nic nie schodziło. Ale co się dotyczy robotników do takich spraw potrzebnych, tych jkmć, starając się o nie ze wszelką pilnością swoich własnych dzierżaw, za pieniądze dostać nie mógł. Za czem jako dobra okazała w tej sprawie upłynęła, wiedzą to wszyscy, którzy w wojsce jkmci byli. Była w tej sprawie nie ku pomocy i pewnych ludzi niechęć zwłaszcza rad niektórych księżęcia jmc pruskiego, którzy za niesposobnym zdrowiem pana swego, regimen sobie przywłaszczwszy, co mieli według powinności koronie wszelaką przychylność pokazywać, tedy te tamtemu miastu upornemu w tym pokazywali, że Królewczanom i inszym poddanym pana swego żywnością i wszelakim comieatem opatrować je pozwalali, tak że ztamtąd większy aniżeli z kądinąd ratunek w uporze swym to miasto znało. Jednak ma nadzieję w Panu Bogu król jmc, że on z łaski swój świętej jeśli nie tak rychło tedy dobry koniec w tej sprawie dać będzie raczył, abowiem za rozsądzeniem ludzi jkmci prawie w krąg około miasta same niewczas, koszty ustawiczne, które przez tak nie mały czas tamci rebelles czynią, odjęcie pożytków, którymi się byli bogacić zwykli, łącznie im przedsięwzięcie to ich swawolne uprzykrzą, a do przystojnej powinności przywiodą, które tymbardziej a rychlójby się im uprzykrzyło, gdyby im morze odjęte było; lecz to z trudnością natenczas być może, gdyż król jmc classem nie ma, ani się na nią, zwłaszcza według potrzeby potężną, ani tak prędko sposobić i zdobyć może. Tylko zarzuceniem portu temubysię zarazem dogodzić było mogło, który acz zasię za niedługi czas nakładem tych-

sześć niedziel, czegoby JKMc nie rad przestępował przedłużeniem czasu tego, owszem radniejszyby go jeszcze ukrócił, statecznie wszystko odprawiwszy, cobykolwiek ku potrzebie rzpltej należało, dogadzając temu, jakoby się z tym sejmem co narychlój odprawić mógł. Ale iż bywają więc przerwane rady i sprawy rzpltej prywatami, barzoby król JMć to rad widział, aby każdą rzecz na swoim czasie i miejscu ostawując a jedno po drugim wedle porządku swego odprawując, wszystko się kończyć mogło. Przeto raczy napominać, abyście z pośrzedku siebie wedle dawnego zwyczaju obierali posły, męże stateczne pożytek i dobre rzpltej więcej miłujące niżli swe afekty, albo też pożytki jakie osobliwe. I owszem, aby każdy taki wedle statutu obieran nie był, któryby prywaty swe na sejmie miał, aby niemi spraw rzpltej nie turbował. Ażeby też ci posłowie zupełną a niezamierzoną moc do wszystkich spraw rzpltej na ten sejm mieli dla zgody z drugimi, gdyżby tym zamierzeniem mocy powiatowego sejmiku ubliżały władzy i mocy sejmu walnego, na którym już generaliter o wszystkim bywa radzono, cokolwiek rzpltej potrzebnego proponowano bywa. Ktemu iż żaden wiedzieć nie może, co za czasem przypadać będzie, bo to czas odkrywa, zatém rada i obmyślanie być musi. Przeto i podanie władzy do takiej rady niezamierzone, ale zupełne być musi. Aby za takową całą, zupełną a nierozrwaną radą mogło się wszystkim potrzebom rzpltej dogodzić, a odprawić je statecznie we wszystkim, jakoby już napotym wszystkie potrzeby albo i niebezpieczeństwa rzpltej były taką radą, ratunkiem i obroną opatrzone i obwarowane, jakoby z nich żadna bojaźń ani trwoga nigdy nie była, i owszem, aby każdy za pokojem siedząc, prawa i swobód swoich używając, cieszyć się mógł z dobrego rządu, sprawy i regimentu JKMc, który JKMc taki chce po sobie okazać, Boga o to prosząc, a ze wszystką pilnością o to się też starając, jakoby sobie wieczną sławę, podziękowanie z błogosławieństwem u WMci poddanych swych, także i onego potomstwa WMci na wieczne czasy zjednać mógł.

Ex libr. Metr. 114 fol. 169.

XXII. Literae ad majores consiliarios regni a Regia Majestate datae, quibus indicit comitia regni generalia Torunensia, tum et particularia quoque.

Varsaviae Aug. 8.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux etc. Reverendissime in Christo pater, sincere nobis dilecte. Quo in statu sit respublica haec regni nostri, ipsam Sinceritatem vestram per se satis superque intelligere arbitramur. Nam quod ad domesticas quidem rationes attinet, etsi pleraque reipublicae incommoda maxima ex parte sublata esse videntur, vel ex hoc ipso, quod magna hominum atque adeo etiam provinciarum pars, quae proximae electionis tempore diversam quendam rationem secuta erat, in fidem nostram concesserit; supersunt tamen non minus multa in regno ipso, quae curam diligentiamque nostram maxime non solum postulent sed etiam flagitent, etenim duorum superiorum interregnum et continuatorum et admodum diuturnorum tempore convulsis ipsis quasi reipublicae fundamentis. Primum unius regis morte, qui per longissimam majorum suorum seriem regnum hoc possederat, deinde autem alterius regis, in quo spes reipublicae constituendae collocari denuo videbatur, discessu ex regno repentino, mirum profecto esse non potest, si sub hoc initium regni nostri permulta exstent, quae instaurari, atque adeo in meliorem conditionem adduci desiderent; sive quis spectet vinculum ipsum reipublicae, civium inter ipsos concordiam debilitatam quodammodo, partim contentionibus electionum ipsarum, partim controversiis ipsis cum privatorum, tum ordinum etiam inter se et terrarum nonnullarum; sive etiam spectet nervum ipsum rerum gerendarum, vectigalia regni publica, quae ita sunt superiorum temporum negligentia attenuata, ut et mensae regiae redditus magnopere accisos et aerarium ipsum publicum vehementer exhaustum relinquerint. Atque haec quidem domesticis in rebus. Jam vero externarum quoque ipsarum rerum ea est profecto ratio,

ut qui sit de nobis omnium fere viciniorum nostrorum sensus, quae erga nos voluntas, plane ignoremus; et quod gravius est, multorum jam nunc cernamus, non obscura alienati a republica nostra animi indicia; et quod omnium gravissimum, ad omnes ejusmodi casus, neque viribus profecto nostris firmandis, neque foederibus cum exteris principibus jungendis, satis adhuc reipublicae ipsi prospectum esse videamus. Quae omnia nisi quam primum consilio providentur merito, magnum aliquod reipublicae periculum, quod procul abesse optamus, adferre posse viderentur. Itaque pro singulari nostro studio ad omnia et suscipienda et subeunda pro hac republica, cui, pro summis ipsius et maxime recentibus erga nos meritis vitam etiam ipsam debere nos profiteamur, cum ita nobiscum statueremus communibus his malis omnibus communi potissimum omnium ordinum consilio esse occurrendum, de sententia consiliariorum regni nostri conventum regni generalem, quod felix faustumque sit, Thorunii ad diem divo Francisco sacrum indiximus. In quo quidem conventu divino freti auxilio et Sinceritatum vestrarum opera atque consilio adjuti, ante omnia praesentium tam domesticorum quam externorum omnium incommodorum remedia investigabimus, tum autem, si quae sunt praeterea superioribus temporibus laudabiliter coepta pro republica ea, quantum poterimus, persequemur, et denique omnibus iis agendis et pertexendis, ceterarum quoque rerum fundamenta ejusmodi jaciemus, quibus salus, amplitudo, splendor etiam omnis regni et reipublicae hujus nostrae in posterum rectissime niti posse videatur. Hortamur itaque Sinceritatem vestram, ut ad eum conventum veniat et cum reipublicae ipsi officium suum, tum nobis quoque studium et operam suam praestes. Inprimis autem det operam Sinceritas vestra, ut ad conventus ipsos particulares territoriorum profecta, ibique legatione nostra exaudita, omnem nobilitatem ad complectendam reipublicam cohortetur, seminaque ejusmodi futuro conventui regni generali jaciat, ex quibus seminibus fruges jampridem in republica exoptatae certo sperari posse videantur. Quae omnia quoniam in nunciis terrarum ad conventum regni deligendis maxima ex parte videntur esse constituta, perficiat Sinceritas vestra auctoritate sua, ut viri imprimis graves ex nobilitate ad id munus eligantur, quorum virtus,

industria, studium in rempublicam cognitum sit et perspectum, quique in hac functione publica, privatum quicquam neque agant, neque habeant, sed omnem suam cogitationem in republica consumant; de qua nobiscum consulendi plenam etiam et non limitatam ad nos secum afferant potestatem. Ac quod ad eos quidem conventus particulares attinet, conventui minori in diem majori vero seu generali in diem assignavimus. Factura Sinceritas vestra pro officio suo et gratia nostra. Datum Varsoviae die octava mensis Augusti anno Domini MDLXXVI regni nostri anno primo.

Ex libr. Metr. 116 fol. 166.

XXIII. In eodem negotio literae ad minores consiliarios et terrarum officiales.

Varsaviae Aug. 8.

Stephan z Bożej łaski, król polski, wielkie książę etc. Urodzony, wiernie nam miły. Iż tego natenczas pilnie potrzebują sprawy rzeczypospolitej naszej, za radą panów rad naszych polskich i litewskich, złożyliśmy i składamy sejm walny koronny w Toruniu na dzień św. Franciszka blisko przyszły, który sejm koronny, sejmik powiatowy województwa sendomirskiego w Opatowie na dzień czwartynasty Septembra, a główny sejmik małopolski w Nowym Mieście Korczynie na dzień osmynasty tegoż miesiąca Septembra blisko przyszły wedle zwyczaju uprzedza. Przeto napominamy W. T., abyś na obadwa sejmi, powiatowy i główny jachał, i starał się z pilnością, aby się dobrze i statecznie odprawiły, i na nich posłowie, ludzie mądrzy i baczni obrani byli, którzyby nie swe własne, ale rzeczypospolitej potrzeby na pieczy mieli, i na sejm walny koronny nie mieszkając jachali, gdzie też i sam W. T. przyjedź, aby z nami i inszemi radami o potrzebach i sprawach koronnych radził, a przyjedź W. T. wczas, bo my w tych sprawach pospolitych omięszkiwać nie

nie chcemy. Dla łaski naszej i z powinowactwa swego inaczey nie czyni. Dan z Warszawy dnia ósmego Augusta roku bożego MDLXXVI, królowania naszego roku pierwszego.

Ex libr. Metr. 114 fol. 168.

XXIV. *In eodem negotio literae ad nobilitatem.*

Varsaviae Aug. 8.

Stephan z Bożej łaski król polski, wielkie etc. Szlachetny wiernie nam miły. Postanowiliśmy syem walny koronny na święta świętego blisko przysze, za potrzebą pilną rzeczypospolitęj korony i państw naszych, przed którem sejmem będzie wedle zwyczaju sejmik powiatowy w na dzień miesiąca a główny ziemski w na dzień miesiąca blisko przysze przeto rozkazujemy W. T., abyś na sejmik ten powiatowy jachał i tam z innemi współ posły stateczne, dobre i mądre na sejm walny koronny obrał, którzyby nie swęj żadnej prywaty, jedno dobre rzeczypospolitęj wszęj na pieczy mieli. Pod wiarą i łaską naszą abyś inaczey nie czynił. Dan z Warszawy dnia ósmego miesiąca Augusta, roku bożego MDLXXVI królowania naszego roku pierwszego.

Na własne rozkazanie króla JMci.

Ex libr. Metr. 114 fol. 168.

XXV. *In eodem negotio literae ad capitaneos.*

Varsaviae Aug. 8.

Stephan z Bożej łaski król polski, wielkie książę etc. Urodzony, wiernie nam miły. Dla pilnych i ważnych przyczyn złożyliśmy syem walny koronny w, który

syem wedle zwyczaju uprzedzać mają sejmiki powiatowe województwa na dzień miesiąca a główny na dzień miesiąca blisko przysze. Rozkajemyć tedy, abyś te sejmy i walny koronny w miastach i miasteczkach starostwa swego we dni targowe wedle zwyczaju przez woźnego obwołać i publikować rozkazał. Po-syłamy też W. T. listy, częścią w kancelaryj naszej inty-tulowane, częścią też przez tytułów, chcąc to po W. T. mieć, abyś tak te, które intytulowane są, jako też i te, które bez tytułów, tytuły urzędnikom ziemskim i przedniejszym ludziom szlacheckim starostwa swego napisawszy, rozesłał. A sam też W. T. żebyś tak na sejmiku powiatowym, jako też i głów-nym był, i starał się z pilnością wspólek i z innemi, aby na nich posłowie na syem walny koronny słusnie i wedle praw, ludzie spokojni, stateczni a mądry, i w sprawach a potrzebach rzeczypospolitęj biegli, i ci, którzyby rzeczo-politą miłowali, a nie swych rzeczy własnych jedno spraw rzeczypospolitęj byli pilni, obrani byli, a o wszech sprawach i potrzebach koronnych z nami i radami naszymi radzić do-statecznie mogli. Uczynisz to W. T. z powinności urzędu swego i dla łaski naszej. Dan z Warszawy dnia ósmego miesiąca septembra (?) roku pańskiego MDLXXVI, królowa-nia naszego roku pierwszego.

Na własne rozkazanie króla JMci.

Ex libr. Metr. 114 fol. 168.

XXVI. *Expositio cubiculariorum cum literis Majestatis Regiae pro indicendis comitiis Thorunensibus*

Varsaviae Aug. 10 (?).

Stanislaŏ Gembarth cubiculario datae sunt literae per-ferendae

In palatinatum Kioviae
Episcopo nominato Kioviensi,
Palatino Kioviensi,
Castellano Kioviensi.

Źródła dziejowe. T. IV.

Fasciculus literarum ad palatinum Kioviae, in absentia ejus vicecapitaneum.

Fasciculus literarum ad capitaneum Żitomiriensem, in absentia ejus ad vicecapitaneum.

Fasciculus cum instructione ad Charliński nuncium ad conventum particularem Kioviensem a Regia Majestate designatum.

In palatinatum Volhinae datae sunt eidem literae, ad

Palatinum Volhinae
Castellanum Volhinae
Capitaneum Lucensem
Capitaneum Włodimiriensem
Capitaneum Kremenecensem.

Instructio ad Basilium Derewiński nuntium ad conventum particularem Volhiniensem destinatum.

In palatinatum Bratislaviensem eidem quoque datae sunt litterae, ad

Palatinum Bratislaviensem
Castellanum Bratislaviensem
Capitaneum Bratislaviensem
Capitaneum Vinnicensem

Instructio ad Sadowski subjudicem Bratislaviensem, nuncium ad conventum particularem Bratislaviensem, designatum.

Joannes Dobiecki cubicularius missus fuit cum literis in Russiam, Podoliam, palatinatum Belsensem et terram Chelmensem, accepitque literas perferendas:

Archiepiscopo Leopoliensi
Episcopo Premislensi
Palatino Russiae

Capitaneis { Leopoliensi
Żidacoviensi
Premysliensi
Sanocensi
Samboriensi
Kolomiiensi
Haliciensi

Instructionem accepit ipsemet Casper Macziewski, stabuli Regiae Majestatis praefectus, ad conventum particularem in Wisnia celebrandum, nuncius a Regia Majestate missus

Palatino Belsensi
Castellano Belsensi
Castellano Lubacoviensi

Capitaneis { Belsensi
Buscensi
Hrodlensi
Grabowicensi.

Fasciculus cum instructione domino Olesniczki nuncio ad conventum particularem Belsensem assignato.

Datae quoque eidem fuerant literae ad Martinum Ossoliński rothmagistrum, quibus Majestas Regia eidem mandabat, ut ad diem constitutam cum equitibus a se conscriptis adesset.

Episcopo Camenecensi
Palatino Podoliae
Castellano Camenecensi
Capitaneo Camenecensi
Capitaneo Trembowliensi.

Instructio, literae fidei et literae quaedam speciales cum literis podwodarum Nicolao Brzeski, capitaneo Camenecensi et nuncio pro conventu particulari Camenecensi designato.

Castellano Chelmensi
Capitaneo Chelmensi
Capitaneo Krasnostaviensi

Paulo Orzechowski, pro conventu particulari Chelmensi nuncio designato.

Instructio per eundem missa, et literae ad Georgium Struss rothmagistrum.

Stanislaus Chłopiczki cubicularius ablegatus cum literis fuit ad

Episcopum Cracoviensem
Castellanos { Cracoviensem
Sandecensem
Biecensem
Oswieczimensem
Capitaneos Cracoviensem etc.

Per eundem missus fuit fasciculus cum duabus instructionibus et aliis literis necessariis ad Erasmum Dembieński, decanum Cracoviensem, nuncium ad Prosoviensem et Corciensem conventus designatum. Eidem quoque datae sunt literae perferendae ad Spithkonem Jordan de Zakliczyn et Stanislaum Stadniczki de Żmigrod rothmagistros regios.

Idem accepit literas, ad

Palatinum Sandomiriensem

Castellanos	{	Sandomiriensem
		Vislicensem
		Żarnoviensem
		Malogostensem
		Zavichostensem
		Czechoviensem

Capitaneos	{	Sandomiriensem
		Radomiensem
		Stężycensem
		Novae Civitatis Corcin
		Chencinensem
		Opocnensem.

Ad Joannem Kochanowski, nuncium ad conventum particularem terrae Sandomiriensis, Opatoviae celebrandum, designatum.

Instructionem cum aliis literis necessariis idem quoque perferendam accepit, nec non literas ad Joannem Gniewosz, Martinum Kazanowski et Nicolaum Zebrzydowski rothmagistros regios.

In palatinatum Lublinensem idem tulit literas.

Palatino Lublinensi

Capitaneo Lublinensi

Capitaneo Lucoviensi.

Fasciculum quoque literarum cum instructione Andreae Firley de Dambrowicza, palatinidi Cracoviensi, nuncio ad conventum particularem Lublinensem, designato.

Ex libr. Metr. 114 fol. 173.

XXVII. *Exemplum literarum ad eos, qui ad conventus particulares terrarum a Regia Majestate erant designati nuncii.*

Varsaviae Aug. 10.

Stephan z Bożej łaski król polski, wielkie księżę litewskie etc. Wielebny wiernie nam miły. Za potrzebą rzecypopolitęj korony naszej złożyliśmy sejm walny koronny w Toruniu na dzień świętego Franciszka blisko przyszedł, przed którym uprzedzać ma sejm powiatowy województwa naszego krakowskiego w Proszowicach na dzień piętnasty miesiąca Septembra, a główny małopolski w Nowém Mieście Korczynie na dzień osmynasty miesiąca tegoż Septembra, na które to sejmy oba, tak powiatowy proszowski, jako i główny małopolski Wierność Twą posłem naszym naznaczamy, napominając Wierność Twą, abyś na sejmy ty obadwa jechał, i za listem wierzącem i instrukcją naszą, którą do rąk W. T. przy tym liście naszym posyłamy, żebyś poselstwo to nasze wedle potrzeby odprawił, i nam o tém, co się tam sprawi i postanowi, nie mieszkając dał znać. Dla czego tedy list podwodny W. Twój posyłamy, abyś z tém tém prędzej ku nam posłać mógł. Uczynisz nam w tém rzecz wdzięczną, którą, gdy się okazała trafi, łaską naszą nagradzać będziemy.

Dan z Warszawy dziesiątego dnia Augusta, roku Bożego MDLXXVI królowania naszego roku pierwszego.

Ex libr. Metr. 114 f. 16.9.

XXVIII. *Regimen morum in curia regia observandorum a maresalcis constitutum.*

Varsaviae Aug. 16.

Artykuły spraw i rządu, jaki ma być na dworze króla JMci tak w drodze jako i na miejscu przez jmsć pany marszałki koronne królowi JMci podane i przez JKMć za radą i pozwoleniem rad koronnych postanowione etc.

Iż dwór królewski jest i ma być zawsze wzorem i zwierciadłem dobrych spraw i pocziwego życia w rzeczypospolitej, bo ztąd każdy przykład zwykł brać przystojności swojej, jako się zachować ma przeciwko panu swemu od Boga postanowionemu przeciw prawu pospolitemu, i dobrem szlacheckiem a chrześciańskiem zwyczajem i obyczajem, które rzeczy tak są przywiązane osobie królewskiej, iż ich jest głową i stróżem rzeczypospolitej; aby ona tedy dawna dyscyplina i ćwiczenie dworskie czasy złemi i swawolą ludzką bardzo zatłumione i obelżone do swęj miary przywiedzione było, a nierząd, wszeteczność, nieuczciwość, inne złe postęпки aby z dworu wygładzone były; któremu teraz w drodze i jachaniu króla JMci do Prus, aby się zabieżało wielom złym rzeczom i szkodom, które się prze ludzie nierządne i nieposłuszne dziewać zwykły, ty artykuły król JMśc spisać rozkazał, aby każdy z dworu króla JMci, albo i każdy ktoby jedno przybył, wiedział, jako się zachować ma.

Naprzód, aby każdy na dworze króla JMci w opisanu porządku wolęj swęj i w przystojenstwie swym, tak dworzanie jako i żołnierz i każdy inny powinność swoją przed oczyma mając, tak się w nięj zachował, jakoby uszedł wszelakiej skargi albo tęż przygany spraw swoich, przykład czyniąc uczciwem a przystojnem zachowaniem swym wszystkim innym, przestrzegając we wszem dignitatem osobie króla JMci i majestatu jego króla JMci, także uczciwości dworu króla JMci, strzegąc się tęż wszelakich skandalów, któreby w sobie obelżywość jaką miały, tak u stołu króla JMci jako i w pokoju i przed pokojem i na każdym innem miejscu. Tam gdzie król JMśc stanowiąc się będzie raczył, także i w drodze, aby żaden niepotrzebnie z rusznic strzelać w nocy nie śmiał; a jeśliby się kto tego ważył, tedy będzie karan, szlachcic wedle zdania i listu króla JMci, a nieszlachcic winą kijową.

Pokój i bezpieczeństwo każdego na dworze króla JMci, który się rozumieć ma milę od tego miejsca wolnego, gdzie król JMśc głową swą będzie, tak się opatrnie zachowując, jednak w swem miejscu to wszystko co jest prawem pospolitem opisano i w porządku dworskiem i żołnierskiem wyrażono, iż gdyby kto broni dobył na kogo na ręce, ktoby ranił

albo zabił, ma być na gardle karan; wszakże de talibus excessibus judicium stateczne ma być, to jest per scrutinium zwykłe na dworze. Aby żaden tak w mieście jako i po stronach mocą albo gwałtem żadnej rzeczy brać, ważyć się nie śmiał, jedno tak jako się w targu płaci; dla czego prowizory, szacunkarze przed dworem swoim król JMśc wysyłać będzie raczył, którzy opatrzyć i o to się starać mają, aby potrzeby na noclegi stanowiska królowi JMci wożone były, i owsa, jęczmienia, siana wedle miejsca i sposobu, jako na którym miejscu w targu zastaną; tych rzeczy cenę starostą albo urzędem stanowili i przy starościech albo urzędnikach o nich szacunek ten ustawili; a starosta miejsca onego albo też ktokolwiek miejsce onemu należący cenę takowych rzeczy publikować ma, aby każdemu wedle nięj placono było, i żadnemu się krzywda nie działa; a ktoby się tego ważył, ma stronie we dwoje zapłacić onęj, co i wziął za dowodem strony; a gdzieby kto więc potrzeb wyżej omienionych młócić, przedawać nie chciał, przedsię jemu urzędownie płacić powinno będzie wedle szacunku obwołanego, tak jako szacownik króla JMci starostą albo urzędem miejsca onego postanowi owies, jęczmień albo na snopy szacując, albo na korce; a siano jako jeden człowiek zanieść może albo wozem. Przekupnie i przekupki aby nie śmieli po drogach zajeżdżać i przekupować a tēm drogość czynić; także żadna, żaden i z przekupniów i przekupek aby się nie ważyli za dworem króla JMci jeździć, i gdzie króla JMci dwór będzie, przemieszkiwać; bo się w tēm dzieją wielkie łupieztwa i oszukowania; a ktoby się tego chciał ważyć, ten u słupa sieczony i precz potēm wygnany ma być; a z tych żaden zakładać i zaścigać się nie ma, ażyby był sługą na dworze kogożkolwiek króla JMci, gdyż król JMśc żadnemu ku szkodzie ludzkiej przekupstwa dopuścić nie chce; ale będzie wolno każdemu na targ wieść, a wedle szacunku i obyczaju przerzeczonego, albo jako w którym mieście albo miasteczku przed tygodniem przedawano było, także przedawać; a jeden drugiemu wydzierać co kupić, albo kupować przedtēm począł, nie ma.

Ci co służby ani się żadnym handlem potrzebnym bawią, ultaje, tułacze, biegunowie, aby ci wszyscy przy dworze króla JMci żadnej zabawki nie mieli, i przy dworze króla JMci

pod jakimkolwiek kształtem albo farbą nie mieszkali; u kogoby takowego zastano, takowy ma być iman przez sługi panów marszałków, wedle zasługi karan i od dworu wymiecion; a takowego żadnego aby żaden nie śmiał przechowywać ani soldrować.

Białe głowy nierządne i wszeteczne albo i te, które się potrzebnym i pocziwym handlem nie bawią, które też mężów swych nie mają, aby za dworem nie jeździli i przy dworze króla JMci żadnej zabawy nie mieli; gdyż ztąd sprośne i Panu Bogu przeciwne zbytki pochodzą, które gniew boży przeciwko ludziom pobudzają; któraby się tego ważyć miała, a przez kogóżkolwiek do panów marszałków odniesiona była, taka każda pojmana i u słupa sieczona i na twarzy ma być piętnowana; a ktemu kto jój do urzędu odniesie rzeczy i zbiór wszytek ma być darowan; do czego panowie marszałkowie sługi swoje mają obracać. A iż ta bezpieczeńność w ludzie weszła, że jeden drugiemu swą wolą od urzędu zapisane i naznaczone gospody zastępuje i odbiera i napisy pomazuje, tedy zabiegając wszelakim rozruchom i zwadom, które ztąd zwykły rość, ktoby się tego napotym ważył, na ucięciu ręki ma być karan, a przeciw stanowi czemu albo temu, który gospody zapisuje, każdy się ma uczciwie zachować, nań nie szukać pod łaską króla JMci. Aby się zbyt, pijaństwu zabieżało, żaden szynkarz nie ma w domu albo w piwnicy ludziom piwa szynkować jeno do godziny w noc jednej tak w drodze jako i na miescu; ktoby się tego śmiał ważyć, ten ma być pod utraceniem kupi od panów marszałków karan; także ktoby szynkować, przedawać śmiał drożej nad ustawę, albo też wino i insze picie mięszać, takowy też winą karan będzie. A iż też w ciągnienu i na noclegach przez niebaczne ludzie wielkie się szkody ubogim poddanym tak w zbożu, łąkach jako i w domiech, komorach, ogrodziech, gumniech, i oborach dzieją; tedy ktoby się śmiał tego ważyć, albo konie samopas po łąkach, albo po zbożu paść, albo też zboże gotowe pożęte albo i siana pokoszenie, albo i z gumna, także też żywność wszelaką domową albo i sprzęty jakiekolwiek gwałtownie brać, ten ma być karan i stronie dwojako zapłacić będzie powinien; w czym ma się każdy zachować wedle wyższych mianowanych artykułów urzędownie i wedle

szacunku płacąc każdemu, a mianowicie pana oboźnego króla JMci aby żaden brać nie śmiał pod łaską i karaniem króla JMci. Pacholcy i słudzy, pacholęta dworzańscy, także też i tych osób, które przyjeżdżają dla spraw swoich na dwór króla JMci, aby się nie naciskali, ani nachodzili do gmachów króla JMci, albo tam gdzie rada bywa; ale iżby u wschodu zostawali; a w domu aby każdy sługę swego w tém przestrzegł i nauczył, wrzasków aby nie czynili na dworze i po gmachach; który się tego poważy, będzie karan od panów marszałków albo urzędowych. Masztalerze i inni słudzy, aby z końmi pańskimi na stronie zawždy stali, a drogi nie zastępowali; skąd pochodzi, iż prze nieobyczajne koni trzymanie ludzie bywają obrażywani; a tego wszystkiego pilnować i przestrzegać mają słudzy panów marszałków wedle każdego z nich powinności, która nań będzie włożona. Na które ktoby się targnął albo uderzył, a nie ranił, na ręce, a kto rani, ma być karan na gardle; a jeśliby też ci słudzy w czym wystąpili albo komu ubliżyli, tedy takowy ma na nie skarżyć przed pany marszałki, a tam z niego nieodwłoczna sprawiedliwość będzie, ale sam sobie aby sprawiedliwości nie czynił, ani się na nie targał pod takowemże karaniem. A gdzieby z nich panowie marszałkowie sprawiedliwości nie chcieli uczynić, albo się schraniali, tedy to ma być na króla JMci włożono, a król JMśc sprawiedliwość będzie raczył z nich czynić. A ty wszystkie artykuły aby do wiadomości każdego przyszły, tedy król JMśc one obwołać i po bronach, gdzie jedno z dworem swoim będzie raczył być, przybijać rozkazał, aby się żaden niewiadomością wymawiać nie mógł. A na świadectwo pieczęć króla JMci koronna jest przyciśniona. Dan Varschaviae die XVI mensis Augusti anno MDLXXVI, regni vero nostri anno primo. Na własne JKMci rozkazanie.

XXIX. *Castellanatus Lublinensis Andreae Firlei de
Dambrowicza.*

Torunii Aug. 20.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae etc., significamus iis literis nostris, quorum interest, universis et singulis earum notitiam habituris, quod deliberantibus nobis, cuinam potissimum castellanatum Lublinensem, morte generosi Stanislai Slupieczki vacantem conferre deberemus, inter ceteros, qui eo honore digni quoque habiti sunt, oblatus nobis fuit generosus Andreas Firlei de Dambrowicza et in Janowiecz heres, capitaneus noster Sendomiriensis, vir generis cum primis nobilitate, splendore et antiquitate, atque majorum suorum in principes suos, diuos antecessores nostros ac ipsam regni hujus nostri rempublicam, domi et foris, paceque et bello eximiis meritis clarus, nec minus ipse quoque de nobis in his regiminis nostri primordiis benemeritus; adhaec artibus et virtutibus, quae senatorii ordinis virorum peculiare, gentis vero Firleiorum quodammodo hereditariae sunt ita instructus, ut pene ad obeundas publicas functiones natus esse videtur; qui etiam, cum nobilitas universa palatinatus Lublinensis concordibus suffragiis ante adventum nostrum huc ex Transylvania, quod scilicet nullum interea temporis in palatinatu suo dignitarium haberent, qui et conventibus illorum publicis tum necessariis praeesset, et cetera omnia ad munus castellani et etiam palatini, qui tum quoque deferendi nobis hujus regni causa in Transylvaniam una cum reliquis oratoribus ab ordinibus regni ablegatus fuerat, pertinentia ageret et exequeretur, ejus ipsius dignitatis et muneris administrationem et functionem delegasset, ita sese gessit, uti et muneris istius rationes et reipublicae negotia et omnium de se concepta opinio exposcere videbatur. Qui nos prae ceteris hoc ipsum castellanatus Lublinensis munus merito conferendum ipsumque in ordinem senatorium referendum et cooptandum putavimus, e re nostra et reipublicae nostrae

id futurum esse procul omni dubio sperantes, uti quidem per praesentes literas nostras referimus et cooptamus, eumque ipsum castellanatum sibi cum omni ejus loci atque muneris praerogativa summa, cumque omni jure, dominio, proprietate ac, si qui sunt, proventibus et utilitatibus universis ad eum antiquitus de jure et consuetudine pertinentibus conferimus, tenendum, habendum, possidendum, administrandum et gerendum ad vitae ipsius extrema tempora, vel majoris dignitatis assecutionem. Volumus igitur et mandamus omnibus in universum subditis nostris, cujuscunque dignitatis, eminentiae et conditionis existentibus, praesertim vero palatinatus Lublinensis indigenis, ut memoratum generosum Andream Firley pro vero et legitimo castellano Lublinensi habentes et agnoscentes, ipsi de juribus, praerogativis ac proventibus eum castellanatum quovis modo concernentibus respondeatis et debitum honorem exhibeatis, ac ab aliis quoque omnibus responderi et exhiberi faciatis pro gratia nostra et debito suo. In cujus autem rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo nostro muniri mandavimus. Datum Thorunii die vigesima nona mensis Augusti, anno Domini 1576 regni vero nostri anno primo.

Ex. libr. Metr. 114 f. 183.

XXX. *Cautio incolis terrarum Prussiae a Regia Majestate data.*

Torunii Aug. 30.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. significamus tenore praesentium, quorum interest universis et singulis. Cum pro clementia et officio nostro regali, jura ac privilegia regni Poloniae magnique ducatus Lithuaniae et terrarum iis junctarum, Cracoviae, in felici coronatione nostra, juramento sanxissemus juxta formam ejusdem juramenti in comitiis dictae coronationis nostrae editam, accidit, ut consilarii et or-

dines terrarum nostrarum Prussiae circa illud nostrum jusjurandum ac coronationem nostram non adessent, unde de jure coronationum regum, quod commune cum aliis regnicolis habent, periclitari videbantur. Atque etiam cum in dicto juramento specificè et nominatim dictarum terrarum Prussiae mentio facta non esset, verebantur iidem consilarii et status dictarum terrarum, ne qua dubitatio inde oriretur, quominus dicto juramento terris quoque Prussiae obstricti videremur. Itaque cum ad dictas terras venissemus, supplicatum nobis ab iis est, ut hanc dubitationem declaratione nostra tolleremus. Cui quidem supplicationi benigne annuentes, de consilio et consensu consiliariorum nostrorum, primum viva voce in facie senatus et aliorum multorum nostrorum subditorum declaravimus et interpretati sumus, hoc juramento, quod Cracoviae fecimus, terris quoque dictis Prussiae ac eorum hominibus cujuscunque status et conditionis nos astringi. Deinde vero pro majori ejus rei evidentia, hisce quoque literis nostris, hoc idem nostrum juramentum declarando bona fide dicimus et affirmamus, nostram intentionem et mentem tum cum juravimus, eam fuisse, nec alio sensu a nobis intellectum esse, quam ut ipsum juramentum etiam ad terras Prussiae pertineret, ipsaeque terrae cum suis subditis in illo essent comprehensae, uti et comprehensas volumus et interpretamur. Hoc item illis cavimus cavemusque per praesentes, quod juxta privilegium divi antecessoris nostri Casimiri regis debent habere cum reliquis regnicolis communem electionem et coronationem regum futurorum, eoque jure salvo et illaeso utentur temporibus perpetuis. In cujus rei fidem et testimonium sigillum nostrum praesentibus literis est appensum et manu nostra subscriptum. Datum Torunii penultima die mensis Augusti anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo sexto, regni vero nostri anno primo.

Stephanus rex subscr.

Ex. libr. Metr. R. 114 f. 144.

XXXI. *Litterae S. M. Regiae de non demittendis frumentis et quibusvis rebus Gedanum.*

Mariaeburgi Septemb. 15.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie ksiązę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie etc. siedmigródzkie etc. Wszem wobec i każdemu z osobna stanu, dostojęństwa, kondycyej i urzędu wszelakiego ludziom w koronie polskiej i państwach naszych mieszkającym, do których jedno wiadomości list ten nasz dojdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym łaska nasza królewska. Uprzejmie a wiernie nam mili. Za rebeliey Gdańszczan, którą znacznie przeciw nam i koronie pokazują, mocą uchwały sejmu przeszłego, który nam władzę dał postępować wedle potrzeby, któraby się pokazała przeciwko tym, którzy rebelią przeciw nam i rzeczypospolitej czynili, i za radą panów rad naszych, którzy tu przy nas na ten czas są, rozkazujemy, aby żaden od tego czasu zboża i wszelakich innych rzeczy dalej Malborku i Czczewa Wisłą spuszczać nie śmiał; a ziemią także, aby ich także do Gdańska nie woził pod srogiem karaniem naszym, którebyśmy tak ścigać musieli jako na ty, którzy nieprzyjacielom koronie pomoc dawają. A iżby to wszem ku lepszej wiadomości przyszło, tedy rozkazujemy starostom naszym urzędowym, aby ten list nasz, skoro im okazan będzie, do akt grodzkich wwieść i on na miejscach pospolitych zwyczajnych przez woźnego obwołać rozkazali. A inaczej dla łaski naszej i powinowactw swych żeby nie czynili. Dan z Malborku dnia piętnastego Septembra roku Bożego tysiącznego pięćsetnego siedmdziesiątego szóstego, królowania naszego roku pierwszego.

Stephanus rex subscr.

Ex lib. terr. Vars. 91.

XXXII. *Conventus generalis palatinatus Masoviae Varsoviae die decima octava Septembris, scilicet feria tertia in crastino sancti Lamparti celebratus anno Domini 1576.*

Varsaviae Septemb. 18.

Præsentibus magnificis, generosis et nobilibus Stanislaŏ Kriski a Drobnin palatino Masoviae capitaneo Plocensi, Alberto Ręczyński Varschoviensi, Gregorio Zielenski capitaneo Zacrocimensi, Plocensi, Petro Grajewski capitaneo Vizensi, Zacrocimensi, Stanislaŏ Bogacki Ciechonovski, Joanne Wodyński Livensi, castellanis; Stanislaŏ Gulczewski pincerna Nurensi, Andrea Krasinski iudice terrestri Ciechanovski, Joanne Radziminski Varschoviensi, Joanne Karniewski Ciechonovski, Bartolomeo Zalewski Livensi vexilliferis; Paulo Zawischa subdapifero, Cristophero Zarzenski subpincerna Varschoviensi, et aliis multis officialibus et nobilibus pro conventu praesenti generali congregatis, terrarumque nuntiis.

Nuntii terrarum: Cernensis.

generosi { Stanislaus Gorski subjudex terrestris Cernensis. Stanislaus Machnacki.

Varschoviensis.

generosi { Stanislaus Radziminski Livensis Camenecensisque capitaneus, Stanislaus Jeżewski notarius terrae Varschoviensis.

Vizensis absentes.

Vyshegradensis:

generosi { Stanislaus Zaborowski, alter absens.

Zacrocimensis.

generosi { Florianus Kriski tribunus Zacrocimensis, Stanislaus Gorski.

Ciechonovensis.

generosi { Stanislaus Smieczinski subjudex terrestris Ciechonovensis. Podoski.

Łomzensis.

generosi { Nicolaus Krzeczowski, alter absens.

Rozanensis.

generosi { Joannes Pieczkowski, Bartolomeus Zawadzki.

Nurensis.

generosi { Franciscus Górski tribunus Livensis, Stanislaus subpincerna et Jacobus subjudex terrestris Nurensis, Gulczewcy.

Livensis.

generosi { Franciscus Gorski tribunus Livensis, Joannes Krzycki.

Artykuły na sejmiku niniejszym generale namówione a panom posłom na sejm koronny zlecone.

Naprzód królowi JMci naszemu miłościwemu panu za łaskawe poselstwo i staranie o rzeczypospolitę uniżenie podziękować, nic w tém nie wątpiąc, iż JKMć we wszystkiém powinności swęj dosyć uczynić będzie raczył, iż nas pan Bóg wszechmogący przez podanie z ręki swęj świętej nam króla JMci pana naszego prze niezgodę, która w elekcyj był, od wiecznego upadku i zginienia tęg sławnej korony uchować raczył. Starać się tęg mają panowie posłowie nasi, aby ten artykuł de modo electionis regis na tym sejmie, jako naprędzég był namówion i postanowion, salva libertate publica. Do czego samego JKMci jako verum patrem patriae z inszemi województwy niechaj uniżenie proszą, aby huic periculo regni raczył sam za fortunnego panowania swego jako narychlég zabezpieć.

Takżę de modo judiciorum et de compositione inter status.

O kwartę jako ichmość pan wojewoda mazowiecki i pan kastalan płocki dawali tęg sprawę, iż kwarta królowi JMci na sejmie koronacyj jest dana za pozwoleniem stanów koronnych, ale iż tego wreszcie nie najdują, tedy panom posłom poruczono, aby wzięwszy dalszą wiadomość od ichmość stanów koronnych, jeśli jest na obronę potoczoną królowi JMci

wydana, prosić JKMci, aby JKMć obronę potoczną, et si quae sint vel fuerint imminencia pericula, już to tém opatrować raczył. A napotém aby z miesca ruszona nie była.

O tytuł Transilvaniae porozumiawszy się z posły z innych województw, si omnibus videbitur, aby był abrogowan.

Urzędy i dobra królewskie ludziom przedtém rzeczypopolitój dobrze zasłużonym za króla JMci pana dzisiejszego nullo jure victo pobrane, prosić aby były przywrócone; gdyż to bardzo obraża rzeczypolitą koronną i prawo pospolite.

Item JKMci prosić mają panowie posłowie, żeby JKMć na urzędy i dygnitarstwa dawał indigenas i bene possessionatos. A to co rozdał non indigenis w województwie mazowieckim, żeby JKMć na to rationem mieć raczył wedle konstytucyj warszawskiej o osiadłości dygnitarzów, i prosić, żeby JKMć na tym sejmie osądzić to raczył, nie odkładając.

Co się dotyczy innych artykułów, to z różnych powiatów przez pany posły zniesionych, mają ich tamże panowie posłowie, jako mają w poruczeniu swém, przypominać i o nich popierać wedle potrzeby a mianowicie: de angariis na clech niezwyuczajnych, żeby panowie posłowie porozumiawszy się z stany województwa tego, prosili króla JMci, żeby takie cła także i wojskie niezwykle podniesione były.

A jako wszyscy zgodnie przystąpiliśmy do prawa koronnego, consuetudines sobie zostawiwszy, tedy tego za zgodnem zezwoleniem wszystkich posłów postrzegamy, aby rękodemstwo kmieci w ty excepty kładzione nie było, i odtąd aby ustało, i już je wygaszamy.

O opatrzenie panów kastelanów w Mazowszu, panowie posłowie prosić mają; a negligentes żeby byli karani.

Postępek wszego województwa mazowieckiego na sejmiku generale sub interregno uczyniony około odsądzenia czci dziesięci szlachciców z wiskiej ziemie, ichmość panowie posłowie mają królowi JMci odnieść i prosić, aby nie był in dubium wokowan.

Ex. libr. terr. Vars. 91.

*XXXIII. Literae regiae de viris ad recipiendam „quartam“
(sc. partem vectigalium) designatis.*

In conventione gener. Torun. Novemb. 29.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, iflanckie i siedmigródzkie.

Wszem w obec i każdemu z osobna, komu to wiedzieć przynależy, oznajmujemy, iż na niniejszym sejmie toruńskim wedle konstytucyj deputowani są do pana podskarbiego koronnego ku obieraniu kwarty w Rawie na przyszłe świętki ci deputaci z rady: urodzeni Grzegorz Zielenski płocki, Mikołaj Lisakowski chełmski kasztelani, z rycerstwa, także od posłów ziemskich podani: urodzeni Piotr Strzała sędzia ziemski oświęcimski, Stanisław Machnacki. Przeto każdemu komu by to wiedzieć należało, i kto kwarty powinien był dawać do skarbu rzpltej, do wiadomości przywodziemy to i rozkazujemy, aby żaden nie omieszkał na czas i na miejsce w konstytucyj lubelskiej naznaczone czwartej części oddać pod winą w konstytucyj opisanej.

Dan na sejmie walnym w Toruniu dwudziestego i dziewiątego dnia miesiąca Nowembra, roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego siedmdziesiątego szóstego, panowania naszego roku pierwszego. Za własnem zleceniem JKMci.

Ex act. terr. Var. 92.

XXXIV. Literae restium, quibus rex Stephanus generalem omnium indicit expeditionem.

Torunii Decemb. 3.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogiciae etc., nec non princeps Transilvaniae.

Universis et singulis palatinis, castellanis, dignitariis, officialibus, baronibus, nobilibus, capitaneis, vice-capitaneis, burgrabiis, proconsulibus, consulibus, advocatis, scabinis, com-

Źródła dziejowe. Tom IV.

munitatibus et aliis omnibus tam publicis quam privatis personis, subditis nostris, bona quaecunque terrestria, hereditaria et obligatoria possidentibus et ad expeditionem bellicam generalem de jure vel consuetudine regni nostri obligatis, sincere et fidele nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Sincere et fidele nobis dilecti. Quandoquidem (sicut unicuique vestrum probe constare arbitramur) in proxime habitis generalibus comitiis Thorunensibus alia ratio defensae regni, magnique ducatus Lithuaniae et omnium aliarum provinciarum iis adjunctarum reperiri ac decerni non potuit, praeter generalem bellicam motionem, quae jam etiam publico nostro de communi omnium ordinum sententia atque assensu lato et promulgato decreto sancita est; nunc vero quoniam undiquaque fere ex omnibus partibus maximis periculis et crudelissimis hostibus circumsepti sumus, sed praecipue a Moschorum principe, qui in armis jam esse dicitur, ut provinciam Livonicam invadat, in qua etiam proxime transactis diebus aliquot arces vi cepit, at vero et a Gedanensibus rebellibus non minus periculi exspectandum est, qui nullis rationibus ad officium suum flecti se patiuntur, ut nobis atque regno debitam obedientiam praestare velint, sed in eadem qua prius temeritate mordicum persistentes et bellum undequaque etiam ab externis hominibus, quos in praesidium sibi asciscere ac inductis jam in civitatem aliquot equitum et peditum turmis in nos ac regnum universum concitare non dubitant; apparentes omni conatu nobis et reipublicae repugnare, atque ab ea se subducere conantur. Qua in re quantum periculi et damni universae reipublicae impendeat, facile quivis existimare potest; praesidio ergo firmo ad tanta mala reprimenda opus esse et hoc cum aliunde petere non possumus, quam ex ipsa publica et communi bellica expeditione, ad eam ergo in tanto necessitatis casu confugendum et inde his malis remedium esse quaerendum statuimus; ac ideo has nostras literas in vim primarum restium jam evulgandas, et ad vos omnes per sua territoria perferendas atque publice proponendas esse censuimus. Mandamus itaque vobis omnibus in universum quicumque ad ipsam bellicam motionem et ejus generalem expeditionem de jure vel de more antiquo tenentur, ut de ea sic per nos certiores facti, arma, viros, equos et quidquid bello gerendo necessa-

rium est, jam apparent; similiter urbes, civitates et aliae communitates currus, commeatum, peditatum et alium quemvis bellicum apparatus, quem nobis praebere consueverunt, ut tempestive comparent; ne in iis nobis subministrandis ulla mora fiat, quando et ubi id praestare jussi fuerint. Equites autem et ceteri milites ad quodvis expeditionis militaris servitium ita ab omnibus rebus in usum belli necessariis instructi sint, ut cum tertiis et ultimis jam restium literis a nobis exciti fuerint, omnes tempestive ad locum et tempus sibi in eisdem literis proponendum convenire, et sese nobis ut decet, et reipublicae ac tantae molis bellicae necessitas exposcit, sistere atque commonstrare possint. Interea tamen volumus, ut judicia ubicunque locorum, in quibus ea exercentur, usque quam aliis etiam restium literis certiores facti fueritis, quando et in quem locum movere vos et nostrum ductum sequi debeatis; porro has nostras literas per capitaneum loci inter vos evulgatas, volumus ut unus ad alterum ordine consueto transmittat, ultimus vero eas ad capitaneum referri curet, ut sic ad omnium notitiam deveniant. Secus pro gratia nostra et sub poena amissionis bonorum omnium facere non ausuri. Datum Thorunii die tertia mensis Decembris, anno Domini MDLXXVI, regni vero nostri anno primo. Ad mandatum S.R. Majestatis proprium.

Ex lib. Lanc. Recogn. 61 f. 318.

XXXV. *Legatio Dawlet-Gereiî cari Tartarorum Perecopsensium ad regem Stephanum.*

In convent. Torun.

Welikoje ordy wolnoho cara perekopskoho słowo.

W iela chrestianstw hospodaru, korolu, bratu naszomu Batoromu Stefanowi ot nas poklon i bratskaja pryjaźń i miłość, to jest ot dawnych czasow cary perekopskije s korolmi polskimi w miłości, prijaźni i w zhodzie bratskoj meszkajuczcy

ot nas im, a ot nich nam zatrudnienia i szkody zadnoje nie bywało i mezy tymi dwiema państwami sprawiedliwość i miłość pochodziła nie tylko, ale chotiaby i odna niewiasta mezy nas dwóch gospodarow z wołostmi jeździła, tohdy zatrudnienia i szkody nie bywało, a takowoho szkodnika wywiedawszy sia i okazawszy pojmati, zawsze karali. A teper nineszneho czasu Kozaki korolestwa Waszoho perejechawszy za Dniepr nie tylko w państwie naszym ludej naszych, koni, bydło majetnosti ich, żencow i oraczow, robotnikow w polon zabrali, a my jesmo zabrawszy wsich kozakow swoich takteż i detem naszym Carewiczom pilno rozkazali jesmo, aby walki i szkody państwom korolestwa polskoho nie czynili, aż poki daś Pan Boh, korol budet w tom państwie, tohdy sia s korolem dobre namowimo; ale Kozaki waszy nieznajuczy dobroci naszoje deń od dnia zatrudnienia i szkody nam czynili, jeho miłości Cesara tureckoho ludem zabranie ich majetnostej i ich samich nie mało pobili i złosti dziełali, a wszakoż nasze państwo jest państwom jeho cesarskoje miłości a państwo też jeho cesarskoje miłości jest państwo nasze, i szkoda jeho cesarskoje miłości jest jako własna szkoda nasza, a nasza szkoda jest jako własna jeho cesarskoje miłości. Jakoż i synu naszemu Machmet-Giryju carewiczowi jeduczemu z Bukdata, perewoziaczemu sia czerez Dniepr Kozaki waszy przeszedłszy, z zadu na neho udaryli i mnoho im ludej porazili. Protoż syn nasz Adel-Girej carewicz nemohuczy wyterpieti takich kriwd i szkod welikich, bez woli naszoje wziawszy po czasti wojska jechał w państwa korolestwa polskoho i na mnoho mestcach spustoszenia i szkod nie mało poczynił, a to wsie za przyczinoju Kozakow waszych. I tomu też gdy słyszali jesmo, iż panowie litowskije nie chotieli tebe za korola, ale syna kniazia moskowskoho korolem sobie meti chotieli, i dla toho jesmo jechali byli z wojskiem swoim do państwa litowskoho i wżo jesmo byli pryjechali do reki Sagi, ale gdy Wasza Miłość do nas honca swojego Jana Badowskoho posłał z listem ugodnym, oznajmujucy, żeście wżo za woleju Bożego korolem tych państw ostali, aby jesmo z wami w łasce i w miłości bratskoj meszkali, iżby mezy tymi państwami dwiema przyjaźń a uroda była, my jesmo słyszawszy, że wżo ostali jeście korolem, bardzo jesmo tomu radi i weseli byli,

i prosili Pana Boha, aby jeście na tom stolcu szczeniście w wasiem panowali a wżo jeśmosia byli obiecali do prokojatoho (?) toho Moskwityna nepriyatela naszoho z wojskiem swoim jechati. Ale nas west doszła, że Kozaki waszy, kotorye byli nad Dnieprom tak też i inszyje kozaki ku nim sia zluczywszy na pomoc ich try tysieczy z strelboju pohotowu tiahnuli do zamku naszoho, a my jesmo wernuwszy sia dla toho w dobrom zdrowiu do państwa naszoho, a tyje kozaki waszy podszedszy pod Islam Horod i tamże około Islam-Horoda popalili, popustoszyli i odnu wężu zbili, hde też z pomocy bożoje z storony mojeje nie mało tych kozakow ludi moje pobili i postrelali i perwej szestsot kozakow zobrawszy sia o polnocy, ubiegli w zamok i tam z łaski miłoho Boha ludi naszy na holowu ich pobili a druhich nie mało poranili. Wi-dieli jesmo, iż z toho kraju nam pożytku żadnoho nie masz, odno ot kozakow waszych zawsze welikije szkody i utiski, proto wsi reczy naszy wybrawszy my z toho zamku dla kozakow waszych, musieli jesmo tot zamoczok opustiti, a czy sia to hodić, że swowolnyje ludi przyjaźń i miłość bratskuju naruszajut, a gdy meli jeście wolu wasza miłość brat moj zo mnoju w bratskoj miłości i przyjaźni meszkati, czomu jeście tych ludej swowolnych kozakow skarati nie rosказali, a teper jestli choczete zo mnoju w miłości, zholdie i w przyjaźni bratskoj meszkati, tohdy raczte posławszy swojego słuha do Dniepra i tych swowolnych kozakow zobrawszy, kazali skarati pered tym wiernym słuhoju i hodnym czolowiekom posłom moim Dczan Timirom, kotoryi ot nas do was list nasz ugodny i pokłon i upominok ponies, i jesli wsiu dań otdast, tohdy z nami bratom i przyjatelem budete i mezy dwuch państw jako i za predkow waszych korolej sprawiedliwość, miłość i dobrot bratskaja była, także i teper nechajby mezy nami bolszaja miłość i braterskaja przyjaźń i sprawiedliwość była i wodle perwszoje prisiahi mocne sia trymajmo i nepriyatela naszoho społecznie budmo neprijatelmi a na prijatela naszoho budmo prijatelmi i odyn druhomu budmo pomocnikom; jeśli by tohdy Wasza Miłość wodle toho mowienia mojego tych Kozakow swoich, posławszy do Dniepra słuha swojego, i perednym posłom moim i pered ludmi jawnie skarati nie kazal, i dani jestliby jeste nie kazali dati, tohdy mezy nas zhoda

prijaźń i miłość bratskaja nie budet, każdomu komu szto choczet Pan Boh daść, tak jawnie wiedajcie a perwej toje dani nam nie dawano ośm let, to też raczte pered sebe wziati, i nam to otosłati hoditsia i za predkow waszych korolej tak bywało, iż nam dawano na wyprawu, gdy jesmo jechali do neprijatela. Otoż i teper choczemo dast Boh na wesnu jechati do neprijatela naszoho i waszoho kniazia wielikoho moskowskoho. Racz Wasza Miłość brat moj zebrawszy dwadcat tysieczej zolotych czerwonych, nam czerez toho sluhu naszoho, pristawiwszy do neho swoich ludej na wyprawu, prisłati. Teper nasz odin czołówek w Moskwie i nas zawsiehdy Moskwityn prosit, abych sia z nim pohodit i w prijaźni dobroj meszkat, toby zaś moje z nim jednanie ne dobreby wam było barzo, bo i prodok wasz zawsze nam krom dani na wyprawu prisyłał, a my wyprawiwszy sia, zawsiehdy do neprijatela waszoho jechali. Racz Wasza Miłość brat moj i o tych neprijatelach mnie dati znati, kotoryje w panstwach swoich majesz, a wsi tyi słowa i reczy poruczyli jeśmo wernomu sluzie swojemu Dczan Tymiru, kotorym, aby Wasza Miłość raczył brat nasz dobre o tych wsich rzeczach namowiwszy sia, nas o wsiem wiedzomoho uczyniti i dwadcat tysieczej raczyłby Wasza Miłość czerez tohoż sluhu mojeho tojeż zimy rychło posłati, iż jestli da Pan Boh marca perwoho dnia do waszoho i naszoho neprijatela do Moskwityna pojedemo, o tom Wasza Miłość wiedaj; czerez tohoż posła naszoho ustnie słowa swoje dali jeśmo do was mowiti: Waszaby Miłość raczył u nieho wypytawszy z nim dobroje rozmowiti i o wsem nas wiedzomoho uczyniti, bo pcsła naszoho słowa sut własnyje słowa naszy, i s tym listom naszym i s czołombitem i s pozdorowieniem i s upominkom i koniem Hromiakom posłali jeśmo, prosim, żeby jeste wdiaczno priniali.

Ex libr. Metr. Lit. 215 f. 916.

XXXVI. *Responsum Regiae Majestatis nuncio Tartarorum
Torunii datum.*

Torunii sine die (Decemb. ?).

Oprawa honca tatarskoho Asana s Torunia roku
Bożoho tysiacza piatsot semdesiat szostoho mca.

Tytuł wodle zwykłocho obyczaju do cara perekopskoho.

Honec twój brata naszoho Asan priszoł mca Nojabra ostatnich dnej s listom twoim, w ktorom piszesz brat nasz do nas, buduczy potieszon zdrowia i szczastliwoho panowania naszoho a za prijechaniem posłańca naszoho Jana Badowskoho otprawił jesi i s twoim posłom Dczan Timeroju ku nam, opowiadajuczy welikuju prijaźń, wdiazność i zyczliwość waszu protiwo nam; kotory to posoł wasz rychło potom na dwor nasz prijechał z Badowskim naszym posłańcom, a powiedził nam wasza wdiazność s panowania naszoho, kotoroje Pan Boh zradity raczył z miłoserdia swojego Bożskoho s poweseleniem złuczyszy i zhodnoje i dobrowolnoje zezwolenie wsich stanow tych panstw korony polskoje i welikoho kniastwa litowskoho i wsich krain i zeml ku tym welikim gospodarstwom należacych, za szto my Jeho Swietoj Miłości cześć a fału dajuczy, a poznawszy bratskuju waszu skłonność i prichyłość prijaźni waszoje ku nam wdiaczno jeśmo posłow i honcow waszych pryniali i o zdrowi twojem radi jeśmo słyszali; a choteczy dobroju i równuju prijaźń tobe bratu naszomu zachowati, toho honca twojego Osana uczstiszy i darowawszy, otprawili jeśmo do tebe, a posła twojego a welikoj ucztowości pri dworie naszom chowajem; o tom wedajuczy brat nasz, aby jeste nam sami celuju i statecznuju prijaźń swoju derżali i carewicz wasz Gałga i wsi carewiczy, kniazi, ulany, murzy ku panstwom naszym zachowaliby wernosti i zyczliwosti swoje, posterekaliby, a nikomuby s panstw waszych uskożenia poddanym panstw naszych czyniti nie dopustiliby jeste. Wedajuczy i to, iż uskożeniu poddanych panstw tych, kotoryje sie stali roku proszłoho a bardzo welikije nie mohłoby do dolhoho

czasu jednati prijazni mezy panstwy; czomu my osiedszy stolicu tych panstw, chcemo obyczaj wynajdowati, aby sie takowye reczy ku zawozeniu i nie lubosti mezy panstwy i neprijażn mezy nimi ne mnożyła. Jakoż pokazujuczy prijażn nasz tobie bratu naszemu potom honcu, posła twojego z dobroju prijażniu i so wsim tym, jako budet należało, na czasy przisłyje nam mezy soboju w zhodie i w prijażni meszkati, odpawim jeha do tebe i naszoho posła z nim poszlem i oznajmimo czerez nich, czoho jest potrzeba ku dokonczeniu i zastanowieniu wsich reczej, czym sie pokój mezy panstw i miłość bratskaja mezy nami w susiedstwie zmocniati budet, gdyż toho posół wasz do nas nie prynies, jako zwyczaj jest mezy wielikimi hospodarstwami, stanowienia pismom i zaprisiezeniem zmocniali. O tom brat nasz wedajuczy obiecany nam prijażn, wiernie i jawnie okazowaliby jeste, iżby prijateli naszymy weselili sie, a neprijateli potechi ne brali, czym twoi i potomstwa twoi i potomstwa twojego panowania możet byti neprijatelem waszym ku bolszemu zasmuceniu, jako to i pered tym bywało, gdy dobroju prijażn prodkowie twoi z naszymi panstwami i rodni ich mocnie derżali.

XXXVII. Literae Stephani regis ad filium cari Tartarorum Galgam datae.

Torunii. Sine die m. (Decemb. ?).

Posłał jesi do nas posłanca twojego z listom, opowiedajuczy nam wdziaczność, ktoruju majesz s toho, iż Pan Boh nam raczył z łaski swojeje swietoje dat osiesti stolicu korolewstwa polskoho i wielikoho kniazstwa litowskoho; czoho buduczy wdiazcon, wiencujesz (sic) nam szczastliwoho panowania, oferujuczy swoju życzliwość i skłonność ku bratskiej prijażni mezy nami i otcom swoim carom, jeha miłościu i toboju bratom naszym. My toho buduczy wdiazni ot tebe, twojego honca odpawili jeśmo, okazawszy jemu na wsim łasku naszemu, a o katorych reczach pisał car brat nasz do nas i ty też nam pri-

pominajesz, my czerez posły o wsim dostatoczne wskażem i naszoho posła do brata naszoho cara jeha miłości poszlem i szyrej o tom wskażem do cara jeha miłości i do tebe brata naszoho, czoho jest potrzeba ku zaderżaniu prijażni mezy nami i panstwami naszymi, i natotczas aby jesti wedajuczy, iż my chcem z carem jeha miłościu i z wami w dobroj prijażni meszkati, a mezy panstwami naszymi wse dobroje i uspokojenie widziati żedajem. Piszemo do cara jeha miłości otca twojego list nasz czerez toho honca, s ktoroho listu wyrozumiewszy, aby jesi nam dobroju prijażn, jako obiecujesz zachował, panstwami naszym sprijał a otca swojego cara jeha miłość do toho priwoditi budesz, jakoby z nami u prijażni buduczy, nam i państwami naszym życzliwość swoju jawnie okazował, a swawolnikow karał i zawstiehał ot swawolinosty i szkod czynienia panstwami naszym, szto to sie bratu naszemu zawzdy wdiazconoju prijażniu i życzliwościu naszemu ot nas nahorożono budet.

Ex libr. Metr. Lit. 215 f. 894.

XXXVIII. Literae Majestatis Regiae legatis ad carum Tartarorum Perecopscensium proficiscentibus datae.

Torunii Decemb. 31.

Instrukcyja poselstwa do Dawlet-Giereum Tatarow przekopskich cara dana od króla JMci urodzonemu Andrzejowi Baranowskiemu sekretarzowi i dworzaninowi Kr. JMci a do tegoż cara posłowi, w Toruniu ostatecznego dnia miesiąca grudnia roku bożego 1576.

Posel nasz wspólek z posły cara i jego synów pojedzie, a gdy do cara Tatarów przyjedzie, starać się będzie, aby przymierze między nami a królestwem naszym polskim z wielkim księstwem litewskim i między wszystkimi ich zamkami, miastami, którekolwiek w państwach naszych także i poddanych naszych będą, k'temu ze wszystkimi naszymi poddanymi jakiegożkolwiek stanu albo dostojenstwa byliby, — a między tymto Dawlet-Gierejem carem i synem jego Gałą sołtanem na carstwo potomka naznaczonego z inszemi tegoż państwa

potomki także też drugimi syny i inszemi potomki karaczajów, ułanów, murzy i wszystkimi poddanymi jego było postanowiono. Które przymierze, aby nowymi pakty i kondycjami stanowiono było, a nie temi któremi przedtym warowane są, — starać się będzie.

A jeśliby car posła naszego do dawnego stanowienia przymierza świętej pamięci z Zygmuntem Augustem i inszemi Jagiełłowego domu potomki przywozić chciał, pokaże, iż dla tych przyczyn trzymane być nie może.

Naprzód, iż jedno to tylko prawo wieczne było postanowiono, aby przyjaćielstwo między królmi polskimi a carmi przekopskimi i ich państwami i między poddanymi, wiecznymi czasy trwało.

Insze kondycje według upodobania i czasu od królów i carów bywały odmienione, co nam więcej godzi się, gdyż familia ona królów, która przymierze stanowiła, zesła, a my z inszego pokolenia urodziliśmy się, przetoż potrzeba nam i insze sposoby przyjaćielstwa warowniejsze stanowić. Albowiem pierwsze kondycje takowe były, że ani od carów samych ani od królów dostatecznie nie były trzymane, a my takie podać chcemy, od których już odstąpić nigdy byśmy nie chcieli, ale one jako za święte trzymać. Łatwie się pokazuje, że pierwsze pakta są abrogowane od obojczy strony, gdyż obiedwie ich nie dzierżały. Przystoi tedy carowi dla jego wiary, stateczności i roztropności przyzwolić na takowe, któreby już były pewne i trwałe. Intencje królów polskich, przodków naszych takowe były, aby według umów i pakt przeciwko moskiewskiemu i innemu nieprzyjaćielowi car był pogotowiu na pomoc: iż się zawždy inaczej pokazało, nie trzeba i tego wspominać, gdyż miasto państw moskiewskiego pustoszył państwa królestwa tego. O dawniejszych najazdach słyszeliśmy, a gdyśmy z Siedmiogrodzkiej ziemi do Polski jachali przez ruskie ziemice, jakowym spustoszeniem od syna jego były zniszczone, samiśmy to na oczy widzieli.

Przetoż opowie, żebyśmy my byli posła jego z temi wszystkimi rzeczami odprawili, gdyby był miał dostateczne rozkazanie ku stanowieniu i skończeniu przymierza tego z nami, ale iż nie miał, dla tegoż jako najprędzej ten poseł do niego od nas jest posłany.

Przymierza żeby takowy sposób, aby żaden gwałt i żadne szkody od cara i syna jego Gałgi sołtana, państwa tego potomka i od inszych potomków synów karaczajów, ułanów, murzów i inszych jego ludzi i towarzyszków jakiegokolwiek nazwiska nie były czynione państwom Naszym wszelakim zamkom, miastom, miasteczkom, wsiam, włości i wszelakiego stanu ludziom naszym.

Z kniazem moskiewskim, aby nie miał sam żadnego spółku, i synowie jego i poddani jego porozumienia, aby także z nim nie miał ani mu pomagać, a tych, którzyby mu chętliwymi byli, u siebie nie chował; jeśliby który albo które zamki, które przedtym państwa polskiego albo litewskiego były wziął, żeby je nam podał, a iżby zawsze nam i sam i synowie i potomkowie jego przeciwko moskiewskiemu i inszym dawnym nieprzyjaćiom naszym ku pomocy byli.

A my, gdy te obiedwie rzeczy uczyni, aby nam i państwom naszym i poddanym nie szkodził, a moskiewskiemu i innym nieprzyjaćiom naszym szkody czynił, damy jemu z skarbu jurgieltu na każdy rok dwadzieścia tysięcy talerów, które jemu od nas w każdym roku na święta Narodzenia Bożego a Zbawiciela naszego Jezu Chrysta w Barze albo w Kamieńcu albo w Czerkasiech będą oddawane, po który jurgielt car poszle zawždy bezpiecznie. Będzie mu wolno do dworu naszego, gdy tego będzie potrzeba, ślać posły od siebie, syna Gałgi sołtana i od inszych synów, którzy się będą już godzić do wojny, którym tylko posłom a nie inszym, którzy od dzieci albo od niewiast będą posłani, stacye będą dawane. Naszego też majestatu posłowie, posłańcy i komornicy wolnie do niego i do jego synów pojedą i od nich się wrócą, a iżby im responsu i czasu wrócenia do nas dalej do czterech niedziel nie odkładano.

Stacye dla jedzenia, picia i strawy dla koni, żeby mieli od cara przystojne, jakowe też posłowi jego od nas będą dawane.

Nadto niechaj będzie powinien Dewlet-Gierėj car i jego potomkowie, kiedy od nas będą przez list albo przez posła napomnieni, że wszystką mocą jechać na wojnę przeciwko Moskiewskiemu i stawić się ze wszystkim wojskiem swem ku bitwie na to miejsce, które jemu naznaczymy; co gdy uczyni

za wezwaniem naszym, darujemy jemu oprócz dorocznych, drugie dwadzieścia tysięcy talerów. A gdzieby, czego się nie spodziewamy, ufając wierze carskiej, sam albo syn jego który, albo synowie albo jego poddani którzykolwiek, i Kozacy krymscy, przekopscy, albo też więc i w towarzystwie, azowirscy, oczakowscy, białogrodzcy Tatarowie w państwa nasze wtargnęli i szkody im i poddanym naszym poczynili, car będzie powinien tych skarać na gardle, więźnie do nas wolne odesłać, łupy wrócić, szkody nadgrodzić; a gdzieby na gardle nie skarał, więźniów do nas nie odesłał, łupów nie wrócił, szkód nie nadgrodził, nie tylko jurgieltu nie weźmie, ale będzie poczytan za gwałtownika przymierza i krzywoprusiężcę.

Kozaki nizowe za rzeką Dnieprem będzie wolno carom mieć, na gardle karać; a z tę stronę Dniepru, gdzie nasze są zamki, nie dopuścimy ich nigdy przyjmować, ale którzykolwiek by jedno przyszli, z rozkazania naszego mają być od starostów naszych pojmani i skarani.

Horda, Bazarcy, Turcy, Trachowie, Armeni i Żydowie i inni kupcy nie będą przejeżdżać za posły, ani gdy w towarzystwie z posły przyjadą, stacye im dawane będą; a iżby się okazało, że nasza przyjaźń będzie prawdziwa i szczerą, ażeby poddanym naszym i jego żadna przyczyna nie była do żalości, a my puścimy wszystkie więźnie tatarskie, którzy są w naszym państwie, aby jedno car nasze też więźnie, którzy są w jego ziemi pod wiarą, któregobykolwiek czasu był pojmany, wypuścił.

Te obowiązki i kondycye przysięgą samego cara, Gałgi syna i innych synów i sług, którzy na dworze jego służą, przez Boże imię, proroków i według Mahometa ich zwyczajem umocnione i pismem uiszczone i zapieczętowane poseł nam odniesie; o których jeśliby chciał, żeby mu jurgieltu obyczajem dawnym były dawane częścią pieniędzy, częścią też suknem, powie poseł, że pierwsi królowie dawali mu sukno, że naonczas mieli przyjaźń z Niemcy, z kąd łatwo sukna miewali; ale teraz iż Niemcy są nam, jako onemu i najmniejszemu cesarzowi tureckiemu nieprzyjaciele, dla tej przyczyny od nich sukna mieć nie możemy, i dla tegoż miasto sukna większy jurgielt pieniężny jemuśmy naznaczyli, to jest

dwadzieścia tysięcy talerów na każdy rok płacić, jako się wyżej napisało. W której rzeczy, jeśliby był przytrudniejszym, może mu podwyższyć tego jurgieltu do dwudziestu i czterech tysięcy talerów, wszakże tym sposobem żeby się z tych tysięcy albo co więcej starszemu synowi już naznaczonemu potomkowi dostało, aby przyjaźni między nami a ojcem swym jednał.

O Nizowcach, jeśliż co więcej nad to cośmy wyżej pisali, będzie przekładał, odpowie: że o tym, gdy się przymierze z pierwszemi królmi stanowiło, często namowy były, a przed się temu złemu zabezpieczyć się nie mogło. Wszak wie car, że to mnóstwo ludzi nie ma nad sobą żadnej zwierzchności, jest skupione z Moskwy, Wołochów, naszych też poddanych, którzy będąc na gardło skazani, do nich się udali, a przybyło ich po wtargnięciu, które tak rok w ruskie ziemie syn jego z wojskiem uczynił, albowiem wiele ich którzy pozbywszy majątności, gdy nie mieli z kądby się żywili, k'temu będąc żalem poruszeni rodziców, żon, braci, dzieci morderstw i więzieniem, do nich się przyłączyli. My za Dnieprem nie mamy żadnych zamków, ani ich możemy, żeby w Moskwy i w onych pustyniach nie byli, pohamować; jednak z tę stronę Dniepra, gdzie są nasze państwa, nie tylko ich starostowie naszy nie będą cierpieć, ale z rozkazania naszego będą ich mieć i karać; jeśliby się zadzierżanych jurgieltów upominać chciał, powie, że on wielkie szkody koronie poczynił, ani rzecz przystojna aby dla szkód miał dobrodziejstwo odnieść. Nadto obiecał nieboszczykowi wielmożnemu Jerzemu Jazłowieckiemu wojewodzie ruskiemu, gdzieby Polacy za króla,—Moskiewskiego albo Niemca nie obrali, że się upominków nie miał upominać, nietylko tedy żaden z tych dwu nie jest obrany, ale owszem obadwa są nieprzyjaciele, a teraz z Niemcy i wojna się w Prusiech dzieje. Gdzieby był tak bardzo uporny, żeby żadnym racyam i perswazyom miejsca nie dawał, powie, że my poszliśmy do Konstantynopola posła naszego, on niechaj też swego poszle, a my na rozsądek tej kontrowersyi, która by z nim była, zdamy się na cesarza najmniejszego.

1577.

XXXIX. *Cavetur a Regia Majestate Jacobo
Rokoszwowski de pecuniae certa summa.*

Torunii Jan. 1.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, quod generosus Jacobus Rokoszwowski castellanus Sremensis, curiae nostrae thesaurarius, capitaneus Ostrzeszovien- sis, teloneorumque nostrorum in Majori Minorique Polonia supremus praefectus, existens arendator proventuum teloneorum nostrorum in Majori et Minori Polonia, juxta literas privilegii super eam arendam sibi per serenissimum olim praedecessorem nostrum Sigismundum Augustum regem concessas et datas Varschoviae anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo primo feria secunda in vigilia sanctae Dorotheae; quod quidem privilegium ipsius nos ratum et firmum in omnibus punctis et clausulis volumus esse. Nobis tamen ex singulari fide et observantia erga nos et rempublicam graves variasque regni, publici aerarii difficultates perpendens animo magisque publicum quam proprium commodum amans, in eo studiosam voluntatem demonstravit, quod de jure suo literisque privilegii arendae suae decedens, libere suaeque sponte consensit ad auctionem summae proventuum praefatorum teloneorum, quemadmodum privilegium per nos

illi concessum, de data die hodierna latius disponit. Cupiens autem et in ceteris rebus idem generosus Jacobus Rokoszwowski castellanus Sremensis nobis gratificari amplius, convenit nobiscum, quod clenodia duo, nempe unicum et coronam regalem, quae apud magnificum Joannem Tarlo de Szczekarzowicze palatinum Lublinensem, capitaneum nostrum Pilsnensem, per rempublicam oppignorata in viginti quatuor millium florenorum polonicalium summa, sibi ratione stipendiorum tempore interregni, post mortem serenissimi praedecessoris nostri Sigismundi Augusti regis, de sua pecunia solutorum ab regni thesauro debita exstant, eliberare et redimere, facta obligatione eidem magnifico palatino Lublinensi super suis hereditariis bonis, idque onus in se recipiendo, nobis promittit et pollicetur. Insuper laborantibus nunc nobis summa pecuniariae rei difficultate reddidit et in effectum reposuit hoc tempore in thesaurum nostrum summam decem millium florenorum, quemlibet per grossos triginta computando. Quando itaque duabus his summis et ea conjungitur, quae ex arenda teloneorum proventuum ordinarie et annuatim, in usum victumque serenissimae Majestatis reginalis exponitur, tum etiam et ea, quae ratione quartae partis, quae ex eadem arendae summa Ravam reipublicae debetur, denique et alia teloneorum onera computabuntur, apparet manifeste eam summam ultra septuaginta millia florenorum crevisse, proventusque teloneorum unius anni multo longius excedere. Proinde magnum requiri tempus ad exigendam tantam pecuniae summam, nec unum sufficere annum cum videamus volentesque cavere indemnitati ejusdem generosi Jacobi Rokoszwowski castellani Sremensis, ut ne aliquod detrimentum, si forte illum ante expirationem arendae, quae super telonea nostra illi est concessa a nobis (quod Deus avertat), e vivis excedere contigerit, capiat et successores illius, eo qui sequitur modo cum eo composuimus. Clenodia ista postquam eo, quo suprascriptum est modo, a praefato magnifico palatino Lublinensi, dictus generosus Jacobus Rokoszwowski castellanus Sremensis eliberabit, et in effectum ad se recipiet, ita disponet: unicum nobis dabit, vel ipse praesens, aut per alium ad nos remittet, coronam vero ipse in sua custodia ratione pignoris habebit, quam nos penes ipsum

et successores illius esse volumus, et verbo nostro regio promittimus, neque prius ab ipso vel successoribus ejus eam coronam repetemus aut accipiemus, donec summam pecuniae ab illo nomine nostro et reipublicae dicto magnifico palatino Lublinensi, in hereditariis ipsius bonis obligatam et successorum illius, aliam vero nobis expositam ex redditibus proventuum telonei praedicti juxta rationes sui privilegii arendae illius et summae in ea descriptae exiget et recipiet, vel illi aut successoribus ejus secundum rationes persoluta fuerit. Quod si recipere eam coronam voluerimus ad nos, antequam praefato generoso Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi eo modo integre satisfactum fuerit, tenebimur erimusque astricti, subductis aequiter et juste cum eo et successoribus illius rationibus, quicquid ultra summam arendae unius anni illum plus exposuisse indicabunt, id totum eidem ejusque successoribus praesenti parataque pecunia restituere et repone. Cujus quidem coronae ratione promittimus pro nobis et serenissimis successoribus nostris, antequam saepedictam pecuniae summam, vel ex proventibus teloneorum non recipiet, vel praesenti parataque pecunia, uti supradictum est, a nobis seu serenissimis successoribus nostris, si quid ultra exponet, illi et successoribus ejus non erit persolutum, nullum negotium aut impedimentum nos cum serenissimis successoribus illi facturos esse, nec quivis alius privato vel reipublicae nomine faciet. Hoc etiam cum serenissimis successoribus nostris eidem generoso Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi et successoribus ejus cavemus, quod nemini quitationes sive mandata, quibus exponere et dare pecuniam ex proventibus teloneorum juberetur a nobis, ulla dabimus, nec serenissimi successores nostri dabunt, quoad supradictam pecuniarum summam ex dictis teloneorum proventibus non recipiet. Si quae per obligationem cujusque ejusmodi quietationes dabuntur a nobis, ea nullius valoris et irrita erunt apud eum, sine offensione gratiae nostrae. Quinimo neque nos ipsi, antequam de saepedicta pecuniae summa satisfactum ipsi fuerit, aliquam pecuniam repetemus ab eo et successoribus ejus, et serenissimi successores nostri non repetent.

In quorum omnium fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo communiri jussimus. Datum et actum To-

runii die prima mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, regni vero nostri anno primo.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libro Metr. R. 115 f. 125.

XL. Idem Jacobus Rokoszowski quietatur de certa pecuniae summa.

Torunii Jan. 1.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, quod a generoso Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi, curiae nostrae thesaurario, capitaneo Ostrzeszoviensi teloneorumque nostrorum in Majori Minorique Polonia supremo praefecto, ad rationem arendae proventuum teloneorum nostrorum anni millesimi quingentesimi septuagesimi septimi realiter et in effectu in thesaurum nostrum accepimus praesentis parataeque pecuniae per triginta grossos florenos decem millia. De qua decem millium florenorum summa eundem generosum Jacobum Rokoszowski castellanum Sremensem praesentibus quietamus et liberum facimus perpetuis temporibus et in ratione futura thesauro nostro per eum facienda sumus hoc suscepturi. In cujus rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus. Datum Torunii die prima mensis Januarii, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, regni vero nostri anno primo.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. Metr. 115 f. 128.

*XLI. Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi
teloneorum Majoris Poloniae arenda confirmatur.*

Torunii Jan. 1. 1577.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, quod inter cetera officia nostra regia, quae huic reipublicae, a qua in administrationem istius regni feliciter electi et assumpti sumus, id praecipue debetur a nobis, ut omnium incolarum et subditorum cujuscunque status et ordinis libertates, jura, privilegia non solum sancte conservemus, sed etiam ab impedimentis quibusvis defendamus et in posterum quam maxima cum illorum utilitate fieri potest augeamus. Quod quidem faciendum nobis est generoso Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi, thesaurario curiae nostrae, capitaneo Ostrzeszoviensi, et teloneorum nostrorum in Majori Minorque Polonia supremo praefecto, cujus fidei et observantiae singularis in serenissimos praedecessores nostros reges Poloniae dexteritatisque in peragendis reipublicae negotiis amplissima testimonia ex functione eorum officiorum, quibus a serenitatibus illarum praefectus est, evidenter perspicimus. Nos vero ipsi postquam gubernacula regni accepimus, experimur quotidie, ei serenitates suas beneficia benemerenti collocasse, et judicamus dignum, quem eximiis honoribus, qui talibus debentur hominibus, et quibusvis emolumentis ex gratia quoque nostra regia ornare studeamus. Et quoniam serenissimus olim rex praedecessor noster Sigismundus Augustus arendaverat eidem generoso Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi telonea omnia Majoris et Minoris Poloniae tam Cracoviensia quam Posnaniensia summa quadraginta quinque millibus florenorum monetae et numeri polonialis, quolibet anno in thesaurum regni solvendis, quemadmodum literae privilegii de data Warschoviae feria secunda in vigilia sanctae Dorotheae anno Domini millesimo quingentesimo

septuagesimo primo, manu serenitatis suae subscriptae et sigillo communitae, super eam arendam latius in se continent et penes eundem Jacobum Rokoszowski castellanum Sremensem exstant, ad ultimam usque diem Decembris in anno Domini venturo millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, continue et immediate sese sequentium [decursum; in qua arenda quemadmodum antea pacifice et sine quovis impedimento conservatus est, ita quoque et a nobis conservabitur. Sed cupiens idem generosus Jacobus Rokoszowski castellanus Sremensis de ea republica, in qua natus educatusque est, in dies benemereri bonitateque suae naturae tanquam probus et bene sui amans civis, pluris illius quam propria aestimans commoda, maxime vero bene perpendendo et regni et publici aerarii difficultates, quibus nunc est circumventum, diligentem operam, laborem industriamque suam obtulit nobis in exigendis hisce teloneorum nostrorum proventibus, neque coactus, sed libere suaeque sponte nobis et reipublicae in eo gratificari, studiumque et obsequia sua prompta in nos demonstrare volens, decedere suo jure literisque privilegii, quas firmas et inviolabiles habet, decrevit et summam arendae suae dictorum teloneorum in literis privilegii descriptam, videlicet quadraginta quinque millia florenos, quinque millibus florenorum augere promisit; ita ut deinceps singulis annis quinquaginta integra millia florenorum in thesaurum nostrum ratione hujus telonei proventuum sit soluturus. Nobis vero gratia est esseque debet ea generosi Jacobi Rokoszowski castellani Sremensis voluntas, qua non mediocriter rempublicam juvit, pollicemurque gratitudinem nostram isto nomine vicissim eidem et beneficentiae nostrae offerentibus sese occasionibus specimen ostendere. Nunc vero constituimus illi prorogare arendae praefatae tempus videlicet unius anni, ut ea deinceps terminetur ad ultimam usque diem mensis Decembris in anno Domini venturo millesimo quingentesimo septuagesimo nono inclusive. Et quandoquidem auctio dictorum telonei proventuum facta est, aequum etiam censemus, ut speciales privilegii literas nostras super hanc arendam a nobis habeat; quemadmodum quidem has praesentes damus, arendamusque eidem generoso Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi in solidum omnes dictorum teloneorum proventus

in Majori Minorique Polonia, novaque et antiqua telonea nostra universa et singula tam Cracoviensia quam Posnaniensia cum omnibus cameris et custodiis ad illa pertinentibus ad trium annorum expirationem continue et immediate sese sequentium decursum, videlicet a die hodierna, hoc est prima die mensis Januarii anno praesenti millesimo quingentesimo septuagesimo septimo arendam praesentem inchoando, eamque ad ultimam diem mensis Decembris in anno Domini venturo millesimo quingentesimo septuagesimo nono continuando inclusive dandum et concedendum praefato generoso Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi plenam facultatem et omnimodam potestatem telonea nostra utraque tam Majoris quam Minoris Poloniae Cracoviensia et Posnaniensia omnia, in cameris et custodiis dictorum teloneorum, more et consuetudine antiqua et non alio modo exigendum (di?) et administrandum, et de solutione eorum quietandum, transgressionisque omnes et singulas, si quae juste et legitime obvenerint accipiendum. Quod si vero aut nomine telonei, aut transgressionis minus juste quippiam perceperit aut exegerit, de eo coram nobis vel commissariis nostris ad mandatum nostrum se justificare tenebitur. Ratione cujus quidem arendae praedictus generosus Jacobus Rokoszowski ex omnibus et singulis teloneorum supranominatorum proventibus, quinquaginta millia florenorum per triginta grossos computatorum numeri et monetae in regno nostro usitatae, quartam partem pro republica in eam summam includendo, ad ratas tres infrascriptas annis singulis arenda ejusmodi duranda ad fiscum seu thesaurum nostrum dare,olvere, numerare, et sine quavis contradictione integre nobis reponere tenebitur et erit astrictus; videlicet pro festo sancti Joannis Baptistae in anno praesenti millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, sedecim millia sexingentos sexaginta sex florenos et viginti grossos ratae primae. Similiter pro festo sancti Galli confessoris sedecim millia sexingentos sexaginta sex florenos et grossos viginti ratae secundae. Et pro festo trium Regum sedecim millia sexingentos sexaginta sex florenos et viginti grossos ratae tertiae ultimae; et sic deinceps annis singulis arenda praesenti durante, memoratus generosus Jacobus Rokoszowski castellanus Sremensis exsolvere, reponere et numerare tene-

bitur. Porro si ante expirationem praesentis arendae dictum generosum Jacobum Rokoszowski castellanum Sremensem (quod Deus avertat) mori contigerit, nihil inde incommodi et damni nobis et mensae nostrae evenire debet, sed successores illius proprii et legitimi, et successorum tutores, arendam terminare, continuare, teloneaque nostra ad ultimam usque diem mensis Decembris anni istius, quo ille e vivis excesserit, exigere debent, et omnibus conditionibus in ea descriptis satisfacere nobis tenebuntur. Onera quoque, impensas, pensiones, expensas, donationes, libertates, pontium viarumque quaslibet reparationes, memoratus generosus Jacobus Rokoszowski in se suscipit, ita quod itinerum impeditos transitus mercatoribus in locis consuetis suis propriis sumptibus et impensis reformare et reficere tenebitur; ita quod nos nulla onera, pensiones, donationes, libertates per nos vel antecessores nostros factas et concessas, deducere, detrahare, seu in ratione illorum ad rationem proventuum arendae suscipere tenebimur. Exceptis tantummodo donationibus, libertatibus, concessionibus, pensionibus, quas toto eo tempore, quo generosus Albertus Sepichowski et Nicolaus Koszlia teloneis nostris praefuerunt, ab initio et data literarum arenda illorum cuiquam confirmaverimus, tum si quas post datam praesentium concedi per nos contingat. Exceptis etiam quietationibus libere boum sine solutione telonei literis nostris permittendorum. Quae omnia praemissa ad rationem arendae in ratione per eum facienda suscipere et detrahare tenebimur. Si vero durante arenda memorata, aliqua libertas seu donatio pensionis per nos aut antecessores nostros alicui concessa exspiraverit, et ad nos redierit, aut ratione solvendi telonei libertate exspirata, aut pensione processum vel decesum ad nos devoluta, id totum quantumcumque erit, nobis et thesauro nostro ultra summam arendae praefatae reddere, restituere etolvere tenebitur ac illius successores tenebuntur. Non debet praeterea nec poterit saepedictus generosus Jacobus Rokoszowski circa solutionem pecuniarum arendae objicere, mercium furtivas nobilium et mercatorum evectioes, expulsiones, teloneorum retentorum debitorum non solutiones, nec damna aliqua in cameris quomodolibet facta, nec ulla penitus evasiones et allegationes, quibus arenda-

tores alii integram arendae solutionem evadere antehac consueverunt, sed omni excusatione semota, integram arendae summam modo supradicto nobis solvere tenebitur. Pestilentiiis tantum gravioribus, tam in Majori quam in Minori Polonia, hostili in palatinatum Walachiae et in terras Podoliae (quod absit) incursione aut motione bellica ex quacunque parte regni, propter quam mercatores ad telonea boves deducere non possint, duntaxat exceptis, cujus rei nos rationem justam habere, pro nobis et serenissimis successoribus nostris pollicemur. Ut autem praedictus generosus Jacobus Rokoszowski telonea nostra commodius administrare, et rationibus suis prospicere possit, promittimus eidem, ut mercium causa quae ex nundinis Lublinsibus, Torunensibus, Gedanum in Prussiam Pomeraniamque vehuntur, tam per Poloniam Majorem quam per Masoviam custodes et cameras constituere, ab eisque telonea juxta instructionem exigere; tum etiam a bobus, vaccis, vitulis Walachicis et Rutenicis, quos per Masoviam et Prussiam subditos nostros traducere contigerit, solutionem telonei in cameris et custodiis exigere illi erit liberum. Exceptis bobus Masoviticis et Podliesznich, quos sine solutione telonei in ducatum Prussiae juxta decretum per antecessores nostros latum, permittere licebit; sed si qui subditorum nostrorum cujuscunque status et ordinis per vim seu manu armata boves aut merces extra fines regni nostri traducere probabiliter comperti fuerint, nos ejusmodi violentias tamquam proprium et legitimum negotium nostrum tueri, defendere, instigatorem officii nostri ad instigandum contra tales concedere, justitiamque juxta juris formam administrare, et negotium uti nostrum proprium debito fine terminare tenebimur. Salvis tamen et integris omnibus juribus, libertatibus nobilitatis regni, quas omnino illaesas esse volumus; salvis etiam et integris omnibus oneribus tam novis quam antiquis telonei Cracoviensis et Posnaniensis. Sed quoniam didicimus esse plurimos subditorum nostrorum utriusque ordinis, qui libertate de bobus hyemalibus a nobis concessa abutuntur, et domi aut in regno bobus venditis, a quibus nobis teloneum debetur, sub praetextu suorum, boves venditos ad fines regni mercatoribus praesantare consueverunt; nos proventuum mensae nostrae rationibus prospicientes et

ejusmodi collusionibus et artibus hominum modum praecludentes, volumus, ut quilibet ea suspicione notatus, quod suos proprios et non alienos et nondum venditos boves extra fines regni educit, jusjurandum praestare teneatur. Liberum etiam erit eidem arendatori, uno aut altero anno expleto arendae praefatae, si voluerit, abrenunciare. Nos vero attendentes commodis fisci nostri hac in parte melius prospici hoc tempore non posse, nec esse rationem qua proventus praedictorum teloneorum nostrorum latius extendi augerique ultra summam praesentis arendae possint, pollicemur verbo nostro regio, praedictum generosum Jacobum Rokoszowski pro nobis et serenissimis successoribus nostris in administratione praedictorum teloneorum nostrorum juxta vim et praescriptum a nobis illi datae praesentis arendae ex hoc tempore ad ultimam usque diem mensis Decembris in anno Domini venturo millesimo quingentesimo septuagesimo nono inclusive, pacifice, continue sine quovis impedimento conservaturos, nec ipsum in ea quovismodo impedituros esse; eumque et successores illius toto eo tempore pollicemur et tenebimur, serenissimique successores nostri tenebuntur, ab omnibus impedimentis et violentiis quarumcunque personarum tueri et defendere juxta juris formam, ac ea omnia et singula, quae in nos praesentibus recipimus, sedulo et sine omni contradictione esse adimpleturos, quo et ipse eo diligentius et commodius praefatos telonei redditus exigere possit et valeat. Ut autem ea omnia et singula, quae praemissa sunt, eo certiora ac firmiora sint, praesentes literas manu nostra subscripsimus, et sigillo nostro roborari jussimus. Actum et datum Thorunii prima die mensis Januarii, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, regni vero nostri anno primo.

Stephanus rex suscripsit.

Ex. libr. Metr. R. 115 fol. 122.

*XLII. Literae Stephani regis ad teloneatores datae
de quibusdam teloneis solvendis.*

Bidgostiae Januar 21.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogiciae etc. nec non Transilvaniae princeps....

(Prooemium deest) mercatores omnes et singuli ex regno nostro in terras Prussiae et in Germaniam rursumque ex Germania in regnum vel in terras Prussiae euntes et redeuntes, declinantes comoras denuo institutas, videlicet comoram Diboviensem et Krobiensem, omnia nostra telonea vitant, quod fit non sine magno et nostro et nostrorum nonnullorum subditorum detrimento; nam antequam hae comorae institutae essent, omnes mercatores Thoruniam transibant, quo fiebat, ut et teloneum, quod in finibus regni solvi consuevit integrum et ab omnibus mercatoribus exigeretur, et exactio pontis Thorunensis, quae cum civitate Thorunensi nobis dimidia est, amplior redderetur. Quod siquidem re vera in maximam nostrorum proventuum diminutionem vergere videretur, quemadmodum hac eadem in re mandatum quoque fuisse ab olim Sigismundo Augusto rege praedecessore nostro Fidelitati tuae et collegae ipsius olim Stanislao Splawski castellano Kasimiriensi intelleximus, nos quoque Fidelitati tuae mandamus et omnino habere volumus, ne in dictis locis Dibow et Krobia telonea ista exigat, sed liberum transitum omnibus et singulis mercatoribus substitutoribusque omnis Gedanis mercimoniorum et omnibus hominibus illuc agentibus relinquat, solummodo provideat diligenter, quo pensionem et debitam solutionem teloneorum in limitibus nobis depontant; pro gratia nostra secus Fidelitates vestrae non facturae. Datum Bidgostiae xxi die mensis Januarii, anno Domini MDLXXVII regni nostri anni primi etc.—Joannes Borowski praepositus Lanciciensis.

Lib. Recog. Brest. 22 fol. 65.

*XLIII. Literae regiae quibus interdicitur, ne sal pelrae
extra regnum exportetur.*

Bidgostiae Jan. 22.

Wszem i każdemu z osobna, stanu, dostojenstwa, urzędów i przełożeństwa wszelakiego ludziom i ich namiestnikom i innym wszem, do których jeno wiadomości list ten nasz dojdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym, łaskę naszą królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Iż nam samym w koronie i państwach naszych saletry jest potrzeba, i pilna nam tego dojrzeć, żeby jój od nas zwłaszcza nieprzyjaciele nasi dostawać nie mogli, bo za wywożeniem jój jedno żydowie mogą mieć co pożytku, a wszystko rzeczpospolita na tém szkodzi, co opatrzyć, jeśliby kiedy potrzeba, tedy teraz gdy przychodzi do potrzeby wojennój; przeto rozkazujemy, aby jój żaden z korony i państw naszych wywozić nie śmiał pod straceniem tój to saletry i innym karaniem naszym. Czego aby z pilnością starostowie i witnicy nasi i ich namiestnicy doglądali, i takie wszystkie, którzyby saletrę wywozić chcieli, braniem saletry i innym każdym przystojnym obyczajem karali. Tedy my tego dopuszczamy i koniecznie czynić my im to rozkazujemy. Ponieważ że nam i rzeczypospolitej wszę na tym siła należy, aby i w koronie i w państwach naszych zostawała i było jój ku każdej potrzebie dostatek, a nieprzyjaciele nasi z państw naszych dostawać jój nie mogli, przeto dla łaski naszej i za powinowactwem swym i pod straceniem tak saletry jako i innym karaniem srogim naszym, aby żaden inaczej tego czynić nie śmiał. Dan z Bydgoszczy xxii dnia Februarii, roku Bożego MDLXXVII, królowania naszego roku pierwszego. Na własne rozkazanie Króla Jego Mości.

Ex libr. Lanc. Recogn. 61 fol. 318.

XLIV. Literae regiae, quibus dicitur dies belli contra Gedanenses pacis conditiones dimittentes suscipiendi.

Bigostiae Febr. 12.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie ksiązę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflandzkie i siedmiogrodzkie etc.

Wszem i każdemu z osobna wojewodom, kasztelanom, dygnitarzom, urzędnikom, starostom, burgrabiom, rycerstwu, podstarościom i na ich miejscu będącym burmistrzom, rajcom, wójtom, ławnikom, mieszczanom i innym wszem tam publicis quam privatis personis poddanym naszym, którzykolwiek dobra ziemskie dziedziczne i zastawne trzymają i do ruszenia pospolitego wojennego są powinni wedle prawa i zwyczaju, do których jedno list ten nasz dojdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszą królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Na co wynieść mieli rady i przedsięwzięcia gdańskie i do czego się miało ich zmyślane okazowanie i obiecowania wiary i poddaństwa, to acz przedtym dosyć dostatecznie baczylśmy, aleśmy to jeszcze lepiej obaczyli z responsu, który nam teraz ostatecznie wróciwszy się do nas Rozemberg wspólek z ich syndykiem przynieśli, i acz rozumiemy, że każdy z Uprzejmości i Wierności waszych dobrze wie, co się po ty czasy z Gdańszczany działo, jako się w Toruniu traktowało, jakośmy też wiele długiem czekaniem i cierpliwością naszą ich uporne myśli i przedsięwzięcia znosili, i spodziewaliśmy się, żeby był Rozemberg, któregośmy przedtym byli ku nim odesłali, miał jakie słuszne postanowienia pokoju przynieść, ale przecie nic nie przyniósł; bo zmyśliwszy sobie złe zdrowie, we Gdańsku został, a miasto przez syndyka swego Lemkie więcej niśli przed tym pism i kondycyi nam przyczyniło i o nie prosiło. Które acześmy widzieli być uczynione tylko na zwłokę a stracenie czasu, wszakże aby dobrocią a łaską naszą byli zwyciężeni i tym większa łaska i cierpliwość nasza

u wszech pokazała, wzięliśmy przedsię pisma i prośby ich, i pilnie się im przypatrzwszy, one u siebie uważwszy, takiśmy im respons dali, że słusznie na nim przestać mogli. Bo obciążliwości abo gravamina ich, jako je oni zowią, jeśliby które byli mieli, a mybyśmy je byli sami mogli złożyć, tedyśmy je złożyć obiecali i chcieli. Postępek też komisyej za nieboszczyka króla Zygmunta Augusta z deputacyi sejmowej uczynionej i potem przez sejm utwierdzonej, na uznanie sejmowe blisko przysze odłożyliśmy, formę konfirmacyej praw jako mogliśmy nadostateczniejszą we wszelakiej ekscycej onimesmy podali, tak iż nic nie było, coby ich umysły uporne od dania nam wiary i uczynienia posłuszeństwa i poddałości a puszczenia zaś mimo się uporu i krnąbrnego przedsięwzięcia swego odwozić miało, i to już tak postanowiwszy i radzie miasta tamtego i pospólstwu dla przejrzenia posławszy, a czasu wiele z niemi niepotrzebnie traktując straciwszy, więcej niżli ich posłowie prosili, sześć dniśmy im naznaczyli, aby nam na to respons dali; którego gdy przez sześć dni nie dali, i myśmy co czekali dni dwanaście, będąc pewni, że takim oczekiwaniem naszym mieliśmy się zgody a pokoju doczekać. Przyjechał potym Rozemberg i syndyk ich, ale nic innego nie przyniósł, jeno że się to wszystko, co się było przez nas i posły ich postanowiło i do nich posłało, wyrzuciło i co innego więcej przyczyniło. Co nie tylko dostojęństwo i władza nasza królewska, ale też i prawa i wolności koronne obrażało; albowiem dwakroć sto tysięcy złotych, któreśmy od nich mieć chcieli, nie w obyczaj błagania jakiego, ale jako długi koronne zatrzymane i powinne, które też i oni sami na pewne czasy zapłacić obiecowali, potym na długi i daleki czas, a ktemu niepewny płacę ich odłożyli. Podatek akcyzy przez wszystkie stany pruskie tak w Toruniu jako i w Grudziądzu postanowiony, odrzucili; i to co jest nasze własne królewskie, a około czego przedtym nigdy wątpliwości nie było, i na każdy rok zawždy zwyczajnie płacono było, w wątpliwość przywiedli. Sprawy też komisarskie, władzę króla Zygmunta Augusta i sejmów przeszłych uczynione, przez nas samych bez sejmu w niwecz obrócić chcieli, a z koroną i sejmy koronnymi nic wspólnego mieć się nie rozumieli, ani chcieli; i co innego więcej spisali, co się z ich respon-

su do nas na piśmie podanego lepiej okaże, któreśmy wspólnie z innymi pisma do grodów posłali, aby każdy o tym wiedział. jakośmy się przeciw nim, a oni też przeciwko nam zachowali, a nas potem i postępów naszych żaden słusnie w żadnej rzeczy winować nie mógł. Dokładamy też i tego, że i (w) utrzymaniu i używaniu glejtów nie tak się zachowali, jako się słusnie zachować mieli; bo nie drzewiej do nas posłów swych posłać mieli, aźby byli precz żołnierze z miasta rozpuścili, miasto uspokoiłi a do traktatów z nami nie przychodzili, aźby byli przód występki swój uznali i pokorę a przeproszenie przystojne uczynili; ale nietylko że żołnierzów nie rozpuścili, więcej ich przyjęli i sami co dalej to się bardziej między sobą burzyli, baszty, imminencye miastu czynili, ekskursye do wsi przyległych szlacheckich i innych dopuścili, brali, palili i do nas posły swe posławszy, żadnego występkę swego nie uznali, ani się do pokory mieli. I owsem sprawy i postęпки swoje słowy tylko gładkimi i poddanością zmyśloną zdobili, a rzeczą i skutkiem to inaczej pokazowali; i widzimy, że prawie sami sobie dobrowolnie ku zgubie a upadkowi drogę ściela; a iż na nas nic nie schodziło, czyniliśmy wszystko, co dobremu, cnemu i pobożnemu królowi przystało, chcąc je do lepszego baczenia i rozumienia przynieść. Nie pomogły im nic przez tak długi czas nasze tak pilne napominania, posyłania i perswazye i folgowania, które też snąc już z wielkiem obelżeniem naszym i korony wszędy były i rozumieliśmy, żeśmy więcej czynili, niżeliśmy byli powinni, aniżeli oni tego godni byli. Nie zdało się nam dalej z nimi w żadne traktaty wdawać, ale co innego przedsięwziąć. I abyśmy tym lepiej i uważniej wszystko sprawili, do tegośmy pany rady nasze do Włocławia biskupiego ku sobie wezwali, a wiciśmy też dwoje, jednak przedsię co nam jest sejmem przeszłym dozwolono, wysłali, abyśmy i sami z pany radnymi naszymi, co a jako dalej przystojniej a potrzebniej przeciw tym ludziom czynić, naradzili się, i w ludziach innych gotowość ku potrzebie tej i każdej inniej, gdyby się trzecie wici okazały, żebyśmy uczynili. Do których wici trzecich wysyłania, jeśliby się nikt z obcych a postronnych nieprzyjaciół naszych do tych złych ludzi nie przyłączał, my się nie skwapimy; bo mamy w Panu Bogu na-

dzieję, że je sami z tymi, którzy przy nas będą a chęci i pomocy swe nam ofiarowali, podołamy. Ale jeśliby się kto obcy z naszych nieprzyjaciół ku nim przyłączył, jako się tego obawiamy, musielibyśmy i trzecie wici wysłać, a tego ostatniego lekarstwa ruszenia pospolitego użyć; jednak iżby to bez rozruchu i szkody nie małej w koronie być nie mogło, aby do tego nie przyszło, żądamy każdego, ktoby chęć i dostatek miał a nam i rzeczypospolitej posłać chciał, aby nie czekając trzecich wici, nie z powinności ale z chęci i dobrej wolei swój do nas gdziekolwiek będziemy, na dzień 23 marca blisko przyszły z pomocą jakoby najlepszą mieć mógł przyjechał i z nami i z innymi wspól, którzy przy nas będą przyczynił się, aby ci źli ludzie już więcej nie przewodzili, a ze złych postępów i spraw swych pociechy nie mieli, a już kiedy i my i korona poddaństwa i wiary ich pewni zawsze na potym byli. Uczyni w tém każdy z Uprzejmości i Wierności waszych nam rzecz wdzięczną, którą my łaską naszą nagradzać powinni będziemy. Dan z Bydgoszczy dwunastego dnia miesiąca lutego, roku bożego MDLXXVII a królowania naszego roku pierwszego. Na własne rozkazanie Króla JMość.

Ex libr. Brest. Recog. 24.

XLV. Literae regiae ad capitaneos datae de literis primarum restium publicandis.

Bidgostiae Februar. 12.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie etc. i siedmigrodzkie. Urodzeni i wiernie nam mili. Iż do tego czasu z Gdańszczany do żadnej słusnej a przystojnej zgody nie mogliśmy przyjść i nieprzespieszństwa koronne, o których nam dawać znać, zwłaszcza od moskiewskiego nieprzyjaciela naszego, przystoi nam mieć pieczę i staranie, i wszystko wedle potrzeby opatrować; że się na sejmie blisko przeszłym inne opatrzenie dla zabieżania potrzebom takowym nie

(obmyśliło), jedno ruszenie pospolite, umyśliłszy się do . . .
 . . . uciec. Przeto posyłamy do nich W. twój przez to .
 naszego wici pierwsze i wtóre, z których
 pierwsze, jakoż skoro ten list nasz oddan będzie, wspólek
 i za uniwersałmi dwiema, jednym którym się pisze około
 spraw i postępu naszego z Gdańszczany, a z drugim aby
 saletry żaden z korony wywozić nie śmiał, gdyż i nam na ten
 czas samym potrzeba; po wszytkiem starostwie swém na
 miejscach zwykłych, jako obyczaj jest, przez woźnego obwo-
 łać rozkaż i ony do wiadomości wszech, którzy jedno rusze-
 nie pospolite powinni, podaj i rozeszlój, aby wszem jawne
 i wiadome były, i wszyscy się ku potrzebie tak gdańskiej,
 jako też i innój wszelakiój gotowali. Posyłamy też respons
 nasz i inne pisma nasze, któreśmy dla opatrzenia spraw i po-
 trzeb Gdańszczanom podawali, i co też oni nam zaś na to
 ostateczne za respons na piśmie dali. Przeto i to każdemu,
 kto o tém będzie chciał wiedzieć, Wierność twa oznajmi; a po-
 tém kiedy cztery niedziele po publikacyi pierwszych wici
 wynijdą, tedy wtóre wici także, jako obyczaj i zachowanie
 jest publiczny, do wiadomości wszech przywiedź, a tym-
 czasem nizli się trzecie wici od nas posłą, tedy sądy i inne
 postęпки prawne sprawować się przedsię mogą, aby się spra-
 wiedliwości ludzkiej nie omieszkowało. Dla łaski naszój
 i powinowactwa swego inaczój Wierność nie czyn. Dan z Byd-
 goszczy XII dnia Februarii, roku bożego MDLXXVII, królo-
 wania naszego roku pierwszego. Na własne króla JMości
 rozkazanie.

Ex lib. Brest. Recog. 22 fol. 89.

*XLVI. Literae secundarum restium, ut omnes ad arma
 contra hostes sumenda parati promptique sint.*

Bidgostiae. Febr. 13.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithuaniae,
 Russiae, Prussiae, Masoviae etc. princeps Transylvaniae.
 Universis et singulis palatinis, castellanis, dignitariis, officia-

libus, baronibus, capitaneis, vicecapitaneis, burgrabiis, nobili-
 bus, proconsulibus, advocatis, scabinis, communitatibus et aliis
 omnibus tam publicis quam privatis personis, iis praesertim
 qui ad bellicam generalem motionem de jure et more anti-
 quo tenentur, sincere et fidele nobis dilectis gratiam nostram
 regiam. Sincere ac fidele dilecti. Admonuirus vos non ita
 pridem primis restium literis, quae et quanta pericula immi-
 neant reipublicae ab hostibus circumquaque vicinis omnem
 vim atque crudelitatem nobis machinantibus, quid sane stu-
 dium atque conatus intra hoc breve temporis spatium non
 solum aliqua in parte non remiserunt, sed auxerunt etiam
 multis gradibus, ita ut jam in armis esse et illorum atrocita-
 te nostros homines et terras petere dicantur. Illis ergo re-
 sistendum esse nec alio praesidio quam eo, cujus nobis pro-
 xime superioribus comitiis ab omnibus statibus potestas facta
 est, expeditionis scilicet bellicae motionis generalis, quam jam
 ipsis literis indiximus, atque de omnibus iis, quae usus et ne-
 cessitas talis belli requirit, tempestive comparandum edocu-
 imus. Nunc iterum iis secundis literis restium, quas de mo-
 re antiquo ad vos mittimus, mandamus, ut jam tandem de
 hac ipsa bellica expeditione cogitatis, ad eamque vos ab ar-
 mis, viris, equis, curribus, com meatibus, et reliquo omni bel-
 lico apparatu sic comparetis, ut cum tertiis literis jam ad
 ipsum bellum gerendum vos evocaverimus, paratos vos et sa-
 tis bene ab omnibus rebus, quas usus belli poscit, instructos
 inveniamus, secuturi ductum nostrum, quo res et necessitas
 reipublicae vocabit. Interim autem donec ipsae tertiae restes
 prodeant, judicia consueta exerceantur, res familiares et pu-
 blica curet. Et hae literae ut primum per capitaneum loci
 evulgatae, et ad vos transmissae fuerint, volumus, ut ab uno
 quoque vestrum ad alium vicinum statim perferantur, et ul-
 timus tandem eas in manus capitanei nostri remittat. Secus
 autem facere pro gratia nostra aut sub poena amissionis suo-
 rum bonorum omnium non audeat. Datum Bidgostiae die XIII
 mensis Februarii, anno Domini millesimo quingentesimo septua-
 gesimo septimo, regni vero nostri anno primo. Ad manda-
 tum S. R. Majestatis proprium.

Ex libr. Przed. Recog. 25 fol. 303.

*XLVII. Literae a Stephano rege ad consules civitatis
Varsaviensis de Gedanensium mercibus confiscandis.*

Bidgostiae Febr. 13.

Actum feria sexta ante dominicam
Reminiscere.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae Livoniaeque etc., nec non Transylvaniae princeps. Universis et singulis tam ecclesiasticis quam saecularibus, principibus, ducibus, archiepiscopis, episcopis, abbatibus, praelatis, baronibus, palatinis, castellanis, capitaneis, vicecapitaneis, burgrabiis, dignitariis, officialibus, equitibus civitatum, oppidorum et aliorum locorum, per regnum magnumque ducatum Lituaniae et alias provincias domini nostri degentibus, praesertim vero ac nominatim magistratui et civibus omnibus civitatis nostrae Warschoviensis, sincere ac fidelibus nostris dilectis gratiam nostram regiam. Sincere et fideles dilecti. Arbitramur neminem vestrum latere, quid nobis et reipublicae negotii intercedat cum Gedanensibus civibus, ut semel amplexa temeritate et rebellione adversus nos et ipsam rempublicam, quominus nobis et ipsi reipublicae debitam fidem atque obedientiam in his felicibus auspiciis suscepti regiminis nostri praestarent; etiam sumptis armis et oppositis copiis, ab ea obedientia se subducere et a republica sejungere conati sunt. Et nos quidem pro affectu nostro benigno, uti erga subditos decuit, tentatis omnibus rationibus, per quas ad sanio mentem eos reducere posse arbitrabamur, cum nihil nos proficere, et vero illos in dies magis ac magis inolescere videremus, ut nunc postremo ad propositas a nobis illis pacis et clementiae nostrae consequentes aequissimas condiciones, posteaquam satis nos luserint et tempus frustra deliberationibus suis extraxerint, et postremo tandem superbum et contumeliosum responsum nobis protulerint, ex quo nihil aliud quam temeritatem illam et obstinatum in rebellione animum

deprehendimus: non amplius ergo hanc illorum insolentiam ferendam esse censuimus. Ideo decretum nostrum antehac ex legitimo iudicii processu in eos tanquam rebelles et criminis majestatis laesae reos latum, proseguendum et in debitam executionem esse deducendum auctoritate nostra regia et de sententia consilii nostri duximus. Itaque jam ad conquirendum et confiscandum illorum bona ad omnia loca, in quibuscunque reperiri possint, dimisimus nostros inquisitores et ipsius decreti nostri exequentes, inter quos hunc generosum Joannem Thomam Droiewski secretarium nostrum ad vos et civitatem vestram ac omne territorium ejus mittimus, qui ea omnia bona, facultates, opes, mercantias, pecunias, debita, credita, deposita, supellectilia, familiam et alias cujuscunque denominationis res, quaecunque nominis, juris ac proprietatis Gedanensium civium esse reputabuntur, inquirat, conscribat et arresto subiciat. Volumus ergo et serio mandamus vobis omnibus, ut ea ipsa bona et nomina Gedanensium coram ipso generoso Joanne Thoma Drojewski vere ac sincere profiteamini, ac ipsummet etiam eadem scrutari et perquirere sinatis, nihil occultantes aut quoquo modo ea avertere audentes, sub poena peculatus et amissione omnium facultatumstrarum. Et insuper quoscunque ipse mandatararius noster ad eam inquisitionem commodius perficiendam ad se vocandos e medio illorum corporali juramento scrutandum censuerit, ut eos coram ipso mandatarario nostro comparere et hujusmodi inquisitioni satisfacere cogatis et compellatis. Proponentes etiam, sicut et nos per has literas proponimus praemia his, quicquid deprehensum ad nos et ipsum nostrum inquisitorem detulerint, tertiam scilicet partem; promittentes illis omnes securitatem ab omnibus damnis et noxis, si quas forte ex tali delatione se contracturos arbitrarentur, a quibus nos salvos, immunes ac indemnes ipsos omnino esse volumus ac praesentibus decernimus. Qui vero dolo malo occultaverint res rebellium istorum vel deferre noluerint, irremissibiliter punientur. Porro sic scrutata et inventa in acta vestra referri et inventarium earum rerum omnium confici, atque ad nos authentice sub sigillo civitatis vestrae transmitti curetis. Quae quum sic disposita et vestrae custodiae, prout ipse mandatararius noster ordinaverit, tradita fuerint, ea di-

ligenter et fideliter custodiat et asservetis ad pleniorē posthac de his omnibus a nobis informationem. Eodem modo prohibemus, ne quis ad eandem civitatem commeatum immittat, vel ad invehendum vendat, aut aliquid cum civibus Gedanensibus commercii et conversationis habeat, sub poenis de jure communi irrogandis. Et aliter facere non ausuri pro gratia nostra debitoque suo et sub poena superius proposita. Datae Bidgostiae XIII die mensis Februarii, anno Domini MDLXXVII regni nostri anno primo.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. Cons. Ant. Vars. 8 fol. 148.

XLVIII. Constitutio consulum civitatis Varsaviensis de persolvenda contributione bellica.

Varsaviae Febr. 23.

Actum sabbato pridie dominicae
Invocavit.

Convocata communitate plebis civitatis Antiquae Warschoviensis per officium consulare, eidem autoritate propria injunxit atque demandavit, ut omnes et singuli tam intra quam extra civitatem degentes et commorantes pecuniam contributionis pro bellica expeditione dupla constitutam a feria tertia proxima ad unius septimanae decursum sub simili alia summa persolvant et componant. Quod si aliqui civium reperti fuerint, qui suo praesenti mandato inobedientes fuerint eamque contributionem solvendam neglexerint vel quovis modo non curaverint, hi per exactores debebunt pignori. Quibus pignoratis, si ad triduum pignora non exemerint atque pecuniam dictae jam contributionis non solverint, vendi debebunt, ut ita et contributio praefata et poena succubita consequeretur. Eam porro pecuniam contributionis perci-

piant et asservabunt hic in civitate Antiqua duo ex scabinis et totidem ex communitate, in suburbiis vero officiales constituti eidem pecuniae exigendae et colligendae vacabunt, exactam et collectam in praetorium ad illos sex viros electos et constitutos delaturi atque illis tradituri.

Ex libr. Consul. Ant. Vars. 8 fol. 143.

XLIX. Debita per cives Varsavienses Gedanensibus contracta juxta mandatum S. R. Majestatis denunciantur.

Varsaviae Febr. 23.

Actum sabbato pridie dominicae
Invocavit.

Officium consulare satisfaciendo literis S. M. Regiae, domini, domini sui clementissimi, per generosum d. Joannem Thomam Drojewski secretarium et mandatarium ejusdem Majestatis Regiae productis de data Bydgostiae tredecima die mensis Februarii anni praesentis, convocatis omnibus ordinibus ac communitate plebis civitatis Antiquae Warschoviensis iisdem omnibus et singulis demandavit, ut juxta hoc ipsum mandatum, quod in ipsorum omnium praesentia est publice lectum, sese gerant bonaque ac debita civium Gedanensium, de quibus aliquam habere possint scientiam, eidem officio sub poenis de jure sancitis praesentent et denuncient.

Inprimis itaque ex relatione famati Joannis Magnuski consulis debiti per eum Rudingero Azbi civi Gedanensi retenti comperti sunt centum et tredecem floreni.

Item ad famatum Franciscum Szeliga proconsulem Warschoviensem debiti Petri civis Gedanensis exstant floreni viginti tres minus uno orthone.

It. ad famatos Joannem Zaydlic et Michaellem Kranich communis negotiationis socios debiti von der Linden retenti exstant floreni quinquaginta duo.

It. debiti Valentini Thim Gedanensis floreni sexaginta quatuor grossi 26½.

It. debiti Georgii Bronn flor. octuaginta.

It. ad famatum Jacobum Gembka debiti Wolter Mazur Niderlanensis exstant centum et septuaginta floreni.

It. ad famatum Albertum Kukliński debiti Adriani Miller civis Gedanensis restant viginti floreni magis vel minus.

It. ad honestum Salomonem Uffnagiel debiti Christini et Joannis Swarcz de terra Zalstinensi restant floreni centum et quinquaginta.

It. ad Czarnaczki debiti Lodovici civis Gedanensis restant floreni centum quinquaginta quatuor magis vel minus.

It. ad providum Matthiam Cholewa Christini civis Gedanensis exstant floreni octo.

It. ad famatum Gregorium Schulc pulveris tormentorum exstat unus centenarius Georgii Czimpel civis Gedanensis.

It. ad famatum Jacobum Gis debiti Rudingeri Azbi exstant floreni trecenti et quadraginta.

It. ad providum Laurentium vitreatorem debiti Jacobi Lissowski exstant floreni quindecim grossi viginti duo.

It. ad crumenarium Papuga dictum debiti Georgii Czimpel pro pinguedine piscium exstant floreni viginti duo cum medio.

Quantum autem attinet personam Andreae Schwichtemberg civis Posnaniensis, qui huc Warschoviam venerat, eum ac bona ipsius omnia penes ipsum existentia officiose sigillo civili minori civitatis Antiquae Warschoviensis obsignata praefatum officium consulare ad S. M. Regiam dominum dominum clementissimum per praedictum generosum Thomam Drojewski remisit et remittit praesentibus eo, quod se literis S. Mtis. R. est tutatus.

Ex libr. Consul. Ant. Vars. 8 fol. 144.

L. Debita per Gedanenses civibus Varsaviensibus contracta.

Varsaviae Febr. 23.

Actum sabbato pridie dominicae
Invocavit.

In contrarium autem debita per Gedanenses civibus Warschoviensibus haec retenta sunt juxta ipsorum affirmationes. Inprimis successoribus seu heredibus famati olim Victorini Eichel consulis Warschoviensis per Joannem won Kempa civem Gedanensem, quinque millia florenorum polonicalium sunt retenta.

It. famato Antonio Cazimiro S. Reginalis Majestatis aromatario consuli Warschoviensi per Andream Dobrosz et Daniele apothecarium cives Gedanenses retenti sunt ducenti floreni polon. magis vel minus. Circa vero praefatum Antonium dictorum Gedanensium passularum vulgo Rozinek ipsi ad vendendum commissarum et depositarum quinque vasa sunt relictia, sed jam sunt corruptae.

It. nobili ac famato Malchiori Walbach consuli Warschoviensi per Michaellem Kiczbor civem et mere catorem Gedanensem retenta sunt undecem millia floren.

Eidem per Joannem won Kempa retenti sunt mille floreni.

Eidem per Hanus und Lodwig won Werdth retenti sunt floreni octingenti et quinquaginta.

Eidem per Joannem et Stephanum Loisios retenta sunt novem millia florenorum polonic.

Eidem per Thibus Majer floreni 800 sunt retenti.

Ex libr. Consul. Ant. Vars. 8 fol. 144.

*LI. Literae Stephani regis ad consules civitatis
Varsaviensis de haereticis exstirpandis.*

Bidgostiae Mart. 11.

Actum sabbato ante dominicam
Judica.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae etc., nec non princeps Transylvaniae. Famatis proconsuli, consulibus, advocato, scabinis, contuberniis et toti communitati civitatis nostrae Warschoviensis, fidelibus nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Famati, fideles nobis dilecti. Intelleximus isthic in civitate nostra Warschoviensi exoriri dissensiones et contentiones non mediocres civium inter se eam potissimum ob causam, quod aliqui nationis germanicae cives inveniantur, qui praetextu religionis obedientiam magistratui in his, quae ad leges et consuetudines ordinemque bonum in civitate servandum pertinent, non praestant et privata conventicula societatesque sibi facient, et religiones novas in illaque civitate nunquam antea auditas exercent, et religionis nomine se tumentur, quominus ordinariae ac legitimae potestati ac jurisdictioni magistratus civilis obediant. Experientia quidem didicimus, parvas hujusmodi odiorum et dissensionum scintillas in magnam erumpere flammam solitas esse. Ideoque ne id fieret in hac praesertim civitate, quae unius religionis ornameto decorata, quietem et concordiam civilem hucusque praeclare servavit, providendum nobis esse putavimus et in primis omnibus in universum mandamus, ut pacem et concordiam civilem servant, contentiones et dissensiones privatas et publicas deponent, juxta legum et consuetudinum antiquarum praescriptum vivant, magistratus in suo honore ac dignitate permaneat, huic obedientia licita et honesta praestetur. Si qui vero sunt, qui praetextu religionis hanc societatem et concordiam civilem odiis et contentionibus dissuere et lacerare sive clam sive publice praesumpserint et magi-

stratui debitum honorem et obedientiam praestare noluerint, aliaque superius expressa facere attentaverint, contra tales edictum sive decretum generale in talibus alias observatum, poenasque in eis contentas tam pro nostra quam civitatis parte exercendas ac exequendas esse censemus, declaramus et decernimus. Etsi enim libertatem hanc cuique sartam et tectam esse, ita suadente lege, volumus, tamen ubi dignitatis et superioritatis nostrae, tum etiam tranquillitatis publicae causa agitur in nostra potissimum civitate, in qua arbitrio nostro justo et legitimo standum est, nolumus omnino de jure nostro regali quicquam imminutum esse, ut alicui ex subditis et civibus nostris permittamus et concedamus pro voluntate rationeque sua, quod cupiant et velint facere et non potius efficere, ut omnes incolae jura, privilegia, consuetudines, receptas et antiquo usu approbatas, et quod maximum est nostrum magistratusque in loco nostro constituti, ita uti initio regni nostri isthic offendimus, tam in his quae ad Deum et religionem, quam etiam quae ad politica spectant, exemplum imitentur. Quod ad omnium notitiam deducendi mandamus, easque in omnibus punctis et clausulis exequantur, sub poena gravissima arbitrio nostro imponenda. Datum Bydgoscii die undecima mensis Martii, anno Domini MDLXX septimo, regni vero nostri anno primo.

Stephanus rex subscr.

Ex libr. Cons. Ant. Vars. 8 fol. 165.

*LII. Literae universales, quibus conventus particulares
indicuntur.*

Vladislaviae April. 1.

Stefan z Bożej łaski, król polski, wielki książę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, iflanckie i siedmigrodzkie.

Wszem i każdemu z osobna, stanu, dostojęństwa, przełożęństwa i kondycyję wszelakię ludziom w koronie, w państwach naszych do niej należących mieszkającym, do

których jedno ten list nasz dojdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym łaska nasza królewska. Uprzejmie i wiernie nam mili. Nie jest żadnemu tajno, co się nam i w koronie od swowolnych a nadętych Gdańszczan do tego czasu dzieje, i jako nas i wsze sprawy nasze wszystkie obłudnemi traktaty swemi rzekomo do posłuszeństwa przychodząc, zwlekli i zatrudnili. Bo by byli oni nas tak długo nie zatrzymali, bylibyśmy byli dawno blisko tamtych krajów, do których Tatarowie temi czasy wtargnęli i onym byśmy byli lepsze opatrzenie i ratunek dali; iż się to inaczej stało, niżliśmy myśleli, i sobie i koronie życzyli, z wielką żałością tego używamy. A iż nam trudności przybyło i na różnych i dalekich od siebie miejscach gore, a nie podobna jest nam też tego poratować, nie mając w ręku swych nic jedno ruszenie pospolite wedle uchwały sejmu przeszłego toruńskiego, chcieliśmy się do tego rzucić i wici trzecie wysłać. Ale że się to zdało panom radom naszym, którzy tu natenczas ku nam na konwokacyą przyjechali, abyśmy się do tego ostatniego lekarstwa nie uciekali, ale żebyśmy naprzód sejmiki złożyli i na nich wszech napomnieli, aby nam drogę pokazali do zabieżenia temu upadku Rzeczypospolitej, gdyż już musim mocą te złe ludzie przywozić do powinności ich przeciwko rzeczy pospolitej; gdyż trzeba też odporu nieprzyjacielom tak w ruskich, wołyńskich, podolskich, jako też i litewskich i iflanckich krajach: przestaliśmy tedy na tém, do czego nas natenczas panowie rady nasze wiedli, i dla tego wszem, którzy jedno do ruszenia pospolitego są powinni, sejmiki powiatowe w województwach i ziemiach a także też główne w Wielkiej, Małej Polsce, w Mazowszu na miejscach zwykłych składamy. Między którymi ziemi Warszawskiej w Warszawie na dzień 14 maja, a główny mazowiecki w Warszawie na dzień 15 maja; na tenże dzień w Korczynie Małej Polski, a wielkopolski w Kole na dzień dziewiąty Maja. Na które to sejmiki tak powiatowe jako też i główne żądamy, abyście Uprzejmoście i Wiernoście wasze zjachali się i na nich dostateczne namowy między sobą uczynili, a nam nie mieszkając drogę pokazali, jakoby się te potrzeby tak prędkie i nagłe opatrzyć i ze czcią, sławą i waszą i koronną odprawić mogły. Co aby wszystko tem lepiej Uprzejmoście i Wiernoście wasze wyrozumieli,

opatrzyli i poratowali, tedy na każde sejmiki posły nasze z pewną instrukcyą naznaczyliśmy, nic nie wątpiąc, że Uprzejmoście i Wiernoście wasze przykładem przodków swoich, jakoście to i sami zawždy zwykli czynić, nie tylko na sejmiki tak powiatowe jako i główne pojedziecie, o tém wszem co piszemy i co szerzej od nas poseł nasz przełoży, radzić będziecie, ale też i nam słuszną a przystojną bez wszelkiej odwłoki drogę pokażecie do zabieżenia i odprawowania tych pilnych a nagłych potrzeb Rzeczypospolitej naszej; gdyż my już to cośmy zaczęli przeciwko tym złym a upornym ludziom w imię boże zaczęć już ztąd nie odjeżdżając z temi, które na ten czas przy sobie mamy i mieć się spodziewamy, kończyć chcemy. A zarazem też bezpieczeństwo ruskich i innych ziem, nic w tém ani trudnościom, ani nakładom, ani zdrowiu naszemu nie folgując, opatrywać, ale dobre pospolite i krwią naszą zapieczętować chcąc, pewni przytém będąc, że nam Uprzejmoście i Wiernoście wasze wszyscy do tego chętnie, statecznie a wiernie pomóżecie. Co się wszem dobrem zawždy każdemu od nas i od Rzeczypospolitej, gdy się occasio trafi, oddawać będzie. Rozesłanie uniwersałow tych naszych o sejmikach, tylko aby odprawiły się bez przekazy przed odprawieniem ich, po odprawieniu nie chcemy aby hamowało biegu sprawiedliwości ludzkiego aż do trzecich wici, jeśli wyjdą. Co jednak potrzebie i zdaniu Uprzejmości i Wierności waszych poruczymy, jeśliby się Uprzejmościom i Wiernościom waszym co innego zdało. Dan z Włocławia dnia pierwszego kwietnia, roku bożego MDLXX siódmego, królowania naszego roku pierwszego. Za własnem zleceniem króla jmci.

LIII. Stephanus rex de conventibus terrarum particularibus celebrandis indicari jubet.

Vladislaviae April. 1.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie ksiązę litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, inflantskie i siedmigrodzkie.

Urodzony, wiernie nam miły. Złożyliśmy sejmiki powiatowe i główne w ziemiach, w województwach, wszem, którzy do ruszenia pospolitego są powinni, aby o tych potrzebach, które na ten czas na nas i koronę przypadły, przemyślili, drogę nam podali, jakoby się opatrzyć mogły; co lepiej i dostateczniej z uniwersałów naszych, które do rąk Uprzejmości twój posyłamy, wyrozumiesz. Przeto skoroć do rąk uniwersały ty dojdą, ani nie mieszkając w akta grodzkie wpisać i na miejscach zwykłych przez woźnego obwołać, a potem po wszem starostwie swym dignitarzom i urzędnikom ziemskim i memu rycerstwu i wszego stanu ludziom, ile nawęćej możesz, roznieść i publikować rozkaż, aby o złożeniu sejmików tych wczas wszystkim, którzy do tego należą, wiadomo było, i to się sprawiło, co się na tych uniwersałach opisuje. A sam też na tych sejmikach bądź, z innemi współ staraj się, jakoby się nam droga podała, aby ty potrzeby tak nagłe i pilne co rychłej przemyślane i opatrzone były. Posyłamy też do Wierności twój uniwersały około kwarty, deputatów ku odbieraniu jej i około podwód, które też jako i pierwsze bez wszelakięj odwłoki do wiadomości wszech przez obwołanie woźnego i w akta grodzkie wpisanie przywiedź, aby w tém żadne omieszkanie nie było, a każdemu to wiadomo było i pamiętno. Dla łaski naszej i powinowactwa swego inaczej Wierność twa nie czyn. Dan z Włocławia dnia pierwszego kwietnia, roku Bożego MDLXXVII, królowania naszego roku pierwszego. Za własném rozkazaniem JKr. Mości.

LIV. Stephani regis literae ad portorii exactores de teloneo indebite exacto.

Vladislaviae April. 12.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae etc. nec non Transylvaniae princeps.

Universis et singulis quorum interest, palatinis, castellanis capitaneis, vicecapitaneis aliisque omnibus et singulis teloneorum nostrorum tam terrestrium quam aquaticorum praefectis et exactoribus aut illorum vices gerentibus sive notariis, ubicunque in regno et dominiis nostris tam ad Istulam quam alia flumina et loco existentibus. Significamus delatum esse ad nos nomine thesauri nostri et societatis, cujus salis frustulati coctionem commisimus, Sinceritates et Fidelitates vestras annis proxime praeteritis a sale nostro frustulato, quod ex salis fodinis nostris Vielicensi et Bochensi in zupam nostram Torunensem navibus fluvio Histula per factorem dictae societatis demittebatur, contra praescriptum contractus per praedecessores nostros nosque ipsos ad rempublicam cum ipsa salis societate de demittendo et coquendo praefato sale initi in damnumque fisci nostri, non attentis thesaurarii regni sive salis fodinarum Cracoviensium praefecti literis, telonea extorsisse et percepisse. Quod ne unquam posthac admittatur, retentaque ratione telonei indebite a Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris cum damno fisci nostri percepti, quam primum thesauro nostro restituantur et inferantur, mittimus ad Sinceritates et Fidelitates vestras generosum Petrum Czerwikowski aulicum nostrum praesentium exhibitorum, ut ipse praesens telonea a praedicto sale frustulato contra voluntatem nostram privilegiumque praefatum seu contractum cum dicta societate per antecessores nostros factum per nosque confirmatum exacta cum ministerialis terrestri obductione et relatione facta perquirat, nosque de eo quam primum

certiores faciat. Denuntiandum praeterea Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris duximus, prout praesentibus denuntiamus notumque facimus dedisse nos plenam et omnimodam facultatem generoso Nicolao Firlej de Dambrowica castellano Vislicensi, proventus omnes et emolumenta, quae nobis juxta memoratum privilegium ab eadem societate ratione praedictae salis frustulatae cocturi debentur exigendi. Quamobrem omnino habere volumus ac severe Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris praecipimus et indiximus, ut in posteris quos sal praefatum nostrum frustulatum in vasis quovis navigium genere vel etiam comezis e salis fodinis nostris Vielicensi et Bochnensi fluvio Histula sive quovis alio in zupas nostras Torunensem et Kozielcensem vel quascunque alias ubicunque alibi posthac per praedictam societatem juxta privilegium constituendas per factores seu servitores dictae societatis demittitur, ut mox posteaque praedicti generosi Nicolai Firlej, dictorum proventuum nostrorum exactoris, vel etiam zuparii nostri Vielicensis et Bochnensis ejusve subdelegati sive vicesgerentis literae Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris exhibitae fuerint, illud absque cujusvis telonei et pensionis tribunorum alias *wojskie* dictae exactione sineque omni contradictione et impedimento transire permittant, permittique faciant retentaque praefata ratione telonei indebite exacti supramemorato aulico nostro restituant restituique curent. Ne autem aliquis Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum de hoc ignorandum praetendat, praesentis mandati nostri literas in acta terrestria aut castrensia, ubi necessitas postulaverit, inscribi, rescripta authentica extradi per ministerialemque terrestrem proclamari admittant et admitti curent. Quod si vero aliquis Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum aliter fecerit, nos de bonis, persona et officio ejus omne damnum nobis et fisco nostro hoc nomine illatum, juxta juris formam repetituri sumus. Datum Vladislaviae die xii mensis Aprilis anno Domini MDLXXVII, regni vero nostri anno primo. Stephanus rex subscripserat.

Ex libr. terr. Czern. 45 fol. 97.

*LV. Quingenti floreni Gasparo Gieschkaw abbati
Olivensi a Majestate Regia conceduntur.*

Vladislaviae April. 15.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus etc., quod cum ad illustrem principem dominum Georgium Fridericum marchionem Brandenburgensem ab Ansbach etc. mitteremus venerabilem Gasparum Geskaw abbatem Olivensem, secretarium et legatum nostrum, in certis negotiis nostris et reipublicae, assignavimus illi pro viatico quingentos florenos polonicales ex illa quidem summa ducentorum millium florenorum percipienda, quae nobis est honorarii nomine ab illustri domino marchione supradicto promissa. Quam summam sibi a nobis assignatam poterit venerabilis abbas Olivensis de illa promissa nobis summa deducere; reliquum autem inferre debebit in aerarium nostrum, atque illud nos in rationibus ipsius suscepturi sumus. In cujus rei etc. Vladislaviae xv Aprilis, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo septimo, regni vero nostri anno primo.

Ex libr. Metr. 115 fol. 214.

*LVI. Literae a Tartaris per milites domini capitanei
Barensis captis interceptae.*

Taslikowii mense April. (Sine die).

Machmet Kirey sołtan pozdrawia wojewodę wołoskiego Piotra, oznajmując mu, że z wojski swemi poszedł był do Moskwy, a wtém go potkał poseł, którego szach hetman nizowy z Nizowcy rozbili, skarbu wiele pobrali i dwu Biłozoru, a to z rozkazania albo pozwolenia wojewody kijowskiego. A tak my tego szacha hetmana Nizowców i wojewody

kijowskiego szukaliśmy w tej ziemi zaraz z ludźmi swemi, abyśmy za świeża ich mogli znaleźć. A byliśmy pod 40 zamków a nie mogliśmy go znaleźć; także potem położyliśmy się pod Dubnem, i kazaliśmy go po wsiach szukać wszędzie wkoło o dwu koń: nazad kiedyśmy się wrócili, posłaliśmy posła swego, brata młodszego Derss Machmet murzę imieniem Emynei do kniazia Wasilia. Chociaż my o nim nie wiedzieli pewnie gdzie jest, kazaliśmy opowiedzieć, co nam uczynili nizowy kozacy, aby nam to było nagrodzono; dań zwykłą aby dano, a chcieli nam być przyjaciół, my im będziemy: nie chcieli, to nam z tém łacniej, bo nie masz ziemi ich więciej, jakośmy teraz oczyma widzieli. Po tę stronę Styru i za tą rzeką nikogośmy nie widzieli. Proszę przytém, abyście dawali znać nam cokolwiek z Węgier, z Polski słyszeć będziecie, a ja wam też rad oznajmię, co będzie wam potrzeba i na każdą potrzebę i sam sobą i do ojca chana rad pomagać będę, że naszą przyjaźń we wszem zawždy poznać. Nie miej Waszmość za złe, że darów żadnych nie posyłam, bośmy teraz sami na wojnę. Sługę tego naszego zowią Iszengieldi, którego do was posyłamy. Z tém się dobrzej przyjaźni zalecam życliwością wszego dobra. Dan z Taslikow kwietnia miesiąca.

*LVII. Juramentum per Ticinium Romae existentem
Regiae Majestati praestitum.*

Romae Mai. 1.

Ego Georgius Thicinius, scholasticus Vilmensis, scutifer apostolicus, regis et regni Poloniae secretarius, juro, quia serenissimo principi et domino, domino Stephano Dei gratia regi Poloniae ejusque legitimis successoribus fidelis ero, ejusque majestati et reipublicae regni sui fideliter serviam, secreta, quae mihi per suam majestatem et consiliarios ejus

dicentur contingentia ad majestatem regiam vel rempublicam aut utrumque, nemini in jacturam regiam pandam, et pro posse meo utilitates suae majestatis regiae, regni et reipublicae procurabo. Quicquid vero scivero, intellexero aut sensero suae majestati regiae, regno et reipublicae nocibile et damnosum praecustodiam, et ne fiat, me opponam et illud avertere conabor. Sic me Deus adjuvet et hoc sacrum evangelium.

*LVIII. Significatoriales per cardinalem Hosium de
juramento Ticinii.*

Romae Mai. 1.

Stanislaus miseratione divina sacrae Romanae ecclesiae h. s. (humilis servus) clementis, presbyter cardinalis, major poenitentiarius, episcopus Varminensis. Testatum facimus praesenti scripto, quod anno 1577 calendis Maii juravit in manibus nostris secundum suprascriptam formulam reverendus pater Georgius Ticinius cantor Lencziciensis et scholasticus Vilmensis etc. in praesentia illustrissimorum et reverendorum dominorum Ponto de la Gardiae hoc tempore oratoris ad sacram dominationem nostram serenissimi regis Sueciae, Philippi Mocenigii archiepiscopi Cypri, Georgii Radziwili coadjutoris Vilmensis et fratrum ejus Alberti Radziwili principum in Olika. In cujus rei fidem hoc praesens testimonium manu nostra subscripsimus et sigillo consueto obsignari jussimus.

*LIX. Conventus monasterii Coprzywnicensis abbatem
eligit Jacobum Komornicki.*

In monasterio Coprzyw. Mai. 4.

In nomine Dei omnipotentis et majestatis ejus sanctae adjutorio et totali nostro fratrum religionis ordinis Cisterciensium monasterii Coprzywnicensis dioecesis Cracoviensis unanimi consensu etc., praesentibus omnes et singuli fratres consentimus et vota damus. Quoniam visis damnabili ruina et damnum ingens, cum in religione nostra, quam sincere custodire et observare debemus et tenemur, tum in omnibus bonis monasterii nostri, ad quae custodienda obligati sumus, exinde hae oriri, quod temporibus praeteritis suscipiebantur homines et viri alieni a nostra regula et professione in hanc nostram abbatiam, ignari nostrarum definitionum et legum, proinde cultus Dei omnipotentis et omnis pietas in Deum et proximos maxime periisse videbatur. Et sic nos fratres et inhabitatores tam inclitae domus conscientias oneratos ex hujusmodi facto habentes, ejusmodi errorem eliminare cupientes, praehabito maturo et salutari consilio, unanimi consensu et voto reverendum virum dominum Jacobum Komornicki, hominem christianissimum, vita, religione, doctrina, morum gravitate atque aetate satis in omnibus commendatum, atque primarium et seniore nostrae religionis et ordinis fratrem, postulavimus et obsecravimus atque praesentibus obsecramus, ut ipse denuo hoc onus regiminis abbatiam hanc suscipere dignaretur. Nosque omnes quotquot sumus cum adjutorio Dei omnipotentis promittimus ei firmiter adhaerere, obedientiam fidemque ei conservare, quem sic divina ordinatione libere elegimus in nostrum abbatem et sub poena excommunicationis nos obligamus ejusmodi verbum et electionem nunquam mutatu-
ros, in quo tam sancto proposito nos Deus omnipotens adjuvare dignetur. Nihilominus confidimus in Dei omnipotentis gratia et provisione ejus sancta et in S. R. Majestate, rege et principe christianissimo, domino benefactore et protectore nostro, quod S. Mtas R. una cum inclito senatu suo tam spirituali, quam saeculari nos juxta

leges et jura et privilegia conservare, et robur hanc habere electionem dignabitur, et neminem alium confirmare praeter hunc, quem Deus omnipotens et nos fratres spiritu Dei, qui fecit unanimes nos, communi voto vocavimus et elegimus. Deus autem omnipotens et immortalis pro ejusmodi sancto atque utili S. R. Majestatis (proposito, facto?) omnibus benedictionibus adimplere dignabitur, bene sanum et incolumem atque prosperum in omnibus faciet, regnum augebit, hostes profligabit, pacem multiplicabit tanquam talem regem et ducem, qui omnium libertatum est conservator et tutor cultusque divini amator. Nos autem offerimus, quoad vixerimus, Deo omnipotenti pro iis donis exoratores. In cujus fidem et testimonium omnes fratres et inhabitatores religiosi monasterii hujus Coprzywnicensis nos subscribimus et notario publico ad subscribendum committimus. Haec autem facta sunt praesentibus testibus, generosis et nobilibus dominis: Adamo Modrzewski de Modrzewie, Nicolao Zlotniczki de Błędów, Stanislaw Szulyszowski, Stanislaw Pokrzywnicki, Andrea Skibski, Petro Goyski de Zieleniecz, Mathia Riskowski, Mathia Krępski, Joanne Koczowski, Joanne Dobruchowski et multis aliis fide dignis. Actum et datum in monasterio Coprzywnicensi d. 4. Mai 1577. Frater Joannes Seczemin prior monasterii Coprzywnicensis m. prop., frater Stanislaus subprior, frater Andreas bursarius et alii totusque conventus.

*LX. Ad Regiam Majestatem a toto conventu monasterii
Coprzywnicensis in eodem negotio.*

In monasterio Mai. 5.

Serenissimo ac invictissimo principi, domino Stephano Dei gratia regi Poloniae, magno duci Lithuaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, domino ac patrono nobis clementissimo.

Cum Deus optimus maximus sua ineffabili benignitate S. Mtem Tuam cum aliis virtutibus illustrem, tum insigni pietate magnoque animi robore et in prisca religione fideque

catholica tuenda ac conservanda constantia singulari praeditam, in has partes per non satis, a mille periculis tuta loca detulerit, habenasque hujus incliti regni moderanda commiserit, majore quo possimus studio S. R. Majestati Tuae gratulamur petimusque, ut in tantis utriusque reipublicae christianae procellis salutaris et moderata Majestatis T. Sacrae gubernatione frui et beatis commodis omnibus S. Mtate T. nobis imperante, potiri possimus. Quoniam vero rex serenissime, domine ac patrone omnium nostrorum clementissime, praelatus noster reverendus dominus Joannes Mlodziejowski tertia Maii die de medio sublatu est et in Christo obdormivit, nobis nihil aliud cogitandum agendumve esse duximus, quam curandum de altero gravi et sapiente viro et timente Deum, in quo sit veritas et qui oderit avaritiam quique cultum divinum seminariumque reipublicae christianae propagare studeat. Cum autem per aliquot elapsos annos temporibus imperii piae memoriae olim Sigismundi Augusti regis antecessoris S. R. Mtatis T. ad petita S. Mtatis illius susceperamus saecularis ordinis praelatos in abbatiam nostram votaue sua in eos dederamus, qui ignari professionis et regulae nostrae fuere, neque praesentes nobiscum in coenobio mansere, sed delicatiora quaedam loca sibi quaesivere, maxime vero reverendus pater Joannes Mlodziejowski nuper corpore solutus, qua ex re multa nobis incommoda provenire; nam et in cultum divinum nullas prorsus curas cogitationemque suam conversam habebant, et coenobii bona non in utilitatem fratrum et ecclesiae, sed in ambitionem suam dissipabant in nihilumque redigebant. Quapropter nos religiosi ad extremam jam inopiam et paupertatem redacti supplices petimus S. Mtatem T., dominum ac patronum nostrum clementissimum, uti S. Mtas T. leges ac statuta professionis nostrae in suo pristino vigore salva esse velit, ut liberam ac canonicam electionem per consensum S. Mtatis T. haberi possimus ac de grege fratrum professionis et coenobii nostri ad hunc dignitatis gradum promovere, videlicet reverendum patrem Jacobum Komorniczki, ab omni haereseos labe alienum, doctrina, morum gravitate ac veneranda aetate omnibus commendatum, in quem nos omnes ejusdem coenobii fratres consentimus, votaue sua damus. Majorem itaque in

modum petimus, ut hunc per nos electum S. R. Mtas T. nobis praesentare, suscipere ac tueri dignetur, nosque et eum regio suo favore, clementi et benigno patrocinio complecti et prosequi velit; nos vero pro S. Mtis T. incolumitate, pro salubri gubernatione, pro florentissimo regnorum et imperiorum tuorum statu Deum optimum maximum supplices orabimus, ut S. Mtati T. spiritu s. suo adsit, atque contra omnium hostium machinationes confirmet, Tuaeque S. Mtatis cursum ad sui nominis gloriam, ecclesiae Dei et communem omnium nostrorum salutem dirigat.

Datum in monasterio Coprzywnicensi die 5 Maii 1577.

Humiles capellani et exoratores: Joannes prior, Stanislaus subprior, Andreas bursarius, Joannes custos, Stanislaus cellarius et totus conventus monasterii Coprzywnicensis ordinis Cisterciensium.

LXI. A nuntio sedis apostolicae ad Regiam Majestatem de synodo provinciali celebranda.

Niesulkovii Mai. 5.

Stephano primo serenissimo Poloniae regi et Transilvaniae principi. Serenissime rex. Ego Majestatis Vestrae dignitatem cum catholicae religionis causa sic conjunctam esse intelligo, ut nihil in illius incolumitatem et incrementum me conferre posse existimem, quod ad hujus propagationem magnos usus non sit allaturum. In eam igitur curam incumbo, id potissimum studeo, ut pro meo munere summum Majestatis Vestrae studium honestis omnibus rationibus juvare contendam. Nudius tertius et heri cum reverendissimo primate Lovicii, hodie cum reverendissimo Cujaviensi Nesulcovii, accurate et diligenter egi, quae ad rem ecclesiae Dei et Majestatis Vestrae pertinere maxime videbantur in concilio provinciali tractanda, utriusque praesulis animum ad utrumque maxime propensum plane inveni. Quapropter si ad idem (ut spero) reverendissimus Plocensis sua consilia accommodabit, horum (qui inter ecclesiae procures primas partes tenent)

auctoritate brevi res confici poterit. Sed haec Majestas Vestra plenius et uberius audiet de reverendo praeposito Plocensi magno secretario, qui ut summa fide, diligentia et industria res Majestatis Vestrae religiose tractat, ita omnium nostrum cohortatione ad ipsum Plocensem episcopum diversurus, eum ad eandem sententiam modis omnibus adducendum curabit.

Magnificus Paulus Uchański pro ingenti sua et ejusdem reverendissimi primatis patrui sui in Majestatem Vestram observantia et obedientia jam statuit (quoad poterit) juxta Majestatis Vestrae imperium in urbem celeriter proficisci, et si interea temporis militares copias collectas instructasque habuerit necessitate belli id postulante, ipse cum eis accurret; petit autem, ut secundum jura regni ab omnibus judiciis, quae sua causa exerceri coepta sunt, tantisper Majestatis Vestrae jussu supersedeatur, dum ipse a regno legationis gratia abesse cogitur, nec diffidit haec et majora etiam a R. Mtis V. gratia et clementia se obtenturum esse.

Reliquum est, ut quod serenissimi domini nostri mandato pacis et concordiae negotium apud Majestatem Tuam coram fideliter gessi, nunc hisce meis literis absens Majestati Tuae in memoriam revocem. Optime nostri sapientissime rex, quantum momenti sit in temporibus, des, obsecro operam, ut res Regiae Majestatis Tuae inprimis honorifica atque huic et toti christianae reipublicae maxime salutaris primo quoque tempore conficiatur. Tantum optat Serenitas sua, ut more aliorum Poloniae regum mittas ad imperatorem legatos, quibus praeter priscorum foederum (quae inter serenissimam domum Austriacam et inclitum hoc regnum inita sunt) confirmationem plenam impertias facultatem de rebus in scheda illa mea complexis omnino componendis. Illud Serenitatis suae nomine sancte policeri possum, legatos Majestatis Tuae ab imperatore honorificentissime (ut par est) exceptos et tractatos iri. Ceterum ego R. Majestati V. diuturnam ac felicissimam valetudinem optimosque et felicissimos rerum omnium successus a praepotente Deo assiduis precibus contendo.

Datum Nesulkovii die 5 Mai MDLXXVII.

Quod antea ex literis reverendissimi Wladislaviensis episcopi de praestanti virtute, animi magnitudine et insigni

pietate Majestatis Tuae copiose intellexeram, id me ex sapientissimis tuis sermonibus re vera cognovisse cum eo sum vehementer gratulatus. Cum vero summum ipsius erga Majestatem Tuam studium, fidem, caritatem et observantiam, constansque ejus in rebus tuis juvandis et amplificandis propositum susceptumque consilium plane perspiciam, confido ejusdem reverendissimi praesulis prudentia et auctoritate, non hoc solum sed gravissima etiam quaeque Majestatis Tuae negotia ad optatum finem facile perducere posse. Interim divinum numen precor, ut ad ipsius gloriam atque hujus regni et totius christiani orbis salutem Majestatem Tuam diutissime ac felicissime conservet incolumem.

S. R. Mtis V. humillimus et deditissimus servitor,

Vincencius Laurens episcopus Montis Regalis, nuntius apostolicus.

LXII. Stephanus rex administratori episcopatus Cracoviensis de abbate monasterii Coprzywnicensis eligendo.

Brodniciae Mai. 6.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Venerabilis, devote nobis dilecte. Perlatum est ad nos exemptum esse rebus humanis venerabilem Joannem Młodziejowski, abbatem Coprzywnicensem, in cujus locum cum necesse est, ut abbas novus ab illius monasterii religiosis fratribus eligatur, hortamur Dominationem tuam, ut pro officii sui, quoad praesens vacante sede episcopali Cracoviensi fungitur debito, juxta morem et consuetudinem veterem diem huic electioni praefigat, ad eamque, si ipsa adesse non poterit, commissarios mittat, qui darent operam, quo electio haec debito modo confici, atque in ea abbas hic eligi possit, quem nos maxime eligendum censeremus ac literis nostris religiosis fratribus offeremus. Qua in re uti officio suo Dominationem tuam non defuturam speramus, ita quoque eandem omnem daturam

operam, certo nobis pollicemur, quo ab ipsis religiosis fratribus in eligendo eo ipso, quem nos potissimum voluerimus, desiderio et voluntati nostrae satisfiat. Quam tandem bene valere volumus. Datum Brodnicii die 6 mensis Maii, anno 1577, regni nostri anno secundo.

Stephanus rex subscr.

LXIII. Commissario generali ordinis Cisterciensium abbati Sulejoviensi in negotio electionis abbatis Coprzywnicensis.

Brodniciae Mai. 6.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Venerabilis, devote nobis dilecte. Certo didicimus venerabilem Joannem Młodziejowski abbatem Coprzywnicensem vitam morte commutasse, ob idque oportere fratres religiosos monasterii illius deliberationem suscipere de novo abbate creando et in locum mortui sufficiendo. Cum vero ejusmodi electionis indicendae et perficiendae potestatem Dominationi tuae a sede apostolica commissa esse compertum habeamus, ideo ipsam hortamur, det omnem operam una cum administratore vacantis sedis episcopalis Cracoviensis, ad quem id quoque ex legibus canonicis pertinere scimus, et quem etiam ejus rei commonefecimus, quo electio hoc primo quoque tempore peragi possit et in ea ut praecipua ratio habeatur ejus ipsius, quem nos ad munus hoc eligendum putaverimus, ac literis nostris fratribus illius monasterii potissimum commendaverimus, sique Dominationis tuae huic electioni ipsa, uti debet, adesse non poterit, efficiat tamen datis ad fratres religiosos literis suis, non velint quicque hoc in negotio statuere, quod alienum esset a sententia et voluntate vestra, quandoquidem nihil nos ab illis expetemus, nisi quod in illorum et reipublicae quoque nostrae commodum et utilitatem non ambigue caedere (cadere?) apparebit. Valeat tandem Dominationis tua. Datum Brodnicii die 6 mensis Maii, anno Domini 1577 regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex subscripsit.

LXIV. Stephanus rex ad fratres ordinis Cisterciensium monasterii Coprzywnicensis.

Brodniciae Mai. 6.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogiciae etc., princeps Transilvaniae.

Religiosi, devote nobis dilecti. Accepimus esse e vivis sublatum venerabilem Joannem Młodziejowski monasterii vestri Coprzywnicensis abbatem remque eo devenisse, quod oporteat vos de novo abbate eligendo rationes inire. Quoniam vero, quod nostra hoc in negotio intersit, nobis incognitum non est, nostrarumque partium vel maxime esse sciremus providere, ut talis abbas a nobis eligatur, qui non solum munus hoc rite ac e re nova monasterii vestri obire et administrare, sed etiam reipublicae nostrae quaecumque (?) usui esse queat. Talem autem cum non facile invenire posse inter vos ac alios itidem, qui in claustris monasticis degunt, dubium non habeamus, exemplis antecessorum nostrorum ea in re nobis utendum censemus, qui eos quoque, qui non erant ordini et institutis eorum addicti, ad hoc munus obeundum eligere non dubitarunt. Et quidem nos officio nostro hac in parte deesse nolentes, offerimus vobis eligendum venerabilem Nicolaum Luboraczki canonicum Opatoviensem et vicecustodem Sandomiriensem, quem nonnullorum consiliariorum nostrorum testimonio didicimus ea vitae integritate, morum probitate ac eruditione praeditum esse, quae merito convenit his, qui huic dignitati praefici deberent. Eum itaque, si eligeretis, non rebus modo vestris certe consuletis, sed nobis quoque rem perquam gratissimam facietis, et quem nos, ubi a vobis electus et susceptus (quod quidem nos certo nobis persuademus), fuerit, de more confirmabimus et electionem vestram de illo factam libenter approbabimus, ac tandem vos bene valere volumus. Datum Brodnicii die vi mensis Maii anno Domini MDLXXVII regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex.

*LXV. Literae universales conventus Majoris Poloniae in
Kolo celebrati.*

In opp. Koło Mai 9.

My rady koronne i posłowie ziemscy od bracię swęj z powiatowych sejmików województw wielkopolskich, poznańskiego, kaliskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, brzeskiego, inowrocławskiego, ziemi dobrzyńskiej, płockiego, podlaskiego, z bielskiej ziemi i rawskiego tu do Koła na główny sejmik wielgi polski posłani. Aczkolwiek uważając takowy postępek składania tak powiatowych jako głównych sejmików w koronie bez walnego sejmu, na którym spólnego zjazdu i spólnych namów i rad było potrzeba, być nowy i niezwykły, w takowém jakie teraz jest postanowieniu ze wszech stanów zupełnych rzeczypospolitęj; wszakże jednak przed się biorąc potrzeby i niebezpieczeństwa ze wszech stron na koronę nagłe a wielgie przypadające, i ku zabezpieczeniu i uśmierzeniu prędkiemu a potężnemu ich się przychylając a to za żądliwością i obwieszczeniem przez uniwersały JKMci pericula tak zewnątrz od upornych a zuchwałych poddanych koronnych Gdańszczan, jako zasię extra od okrutnego tatarskiego nieprzyjaciela re vera pokazujący, którym inaczej, jedno prędką potężnością, bez odwłok zabieżeć i uśmierzyć je potrzeba; ten tedy sposób ratunku i obronę a pomocę naszej nazdrowszej na ten tylko raz, w żadną sekwełę takowego postępku na potém nie przywodząc, uważyliśmy i należli u siebie obronę tę najprędszą być najdujemy przez ludzie żołnierskie, do których nabycia iż nervum belli potrzeba, przeto o tém obmyślając, dobrowolnie do tego sposobu się uciekamy, to jest, aby subsidium acquirendi nervi z podatków pospolitych zebrać się mogło. O czém iż są uniwersały wydane i uchwalone na sejmie lubelskim anni millesimi quingentesimi sexagesimi noni, przeto do tych wé wszystkiém się przychylamy i one na ten czas przyjmujemy i aprobujemy, wyjąwszy poem peculatus, miasto której poena quatuordecem marcarum

rozumianą być ma. Wybierania poborów rolnych, szosowych i innych wszelkich, krom czopowych, od św. Jana blisko przyszłego do święta św. Michała, czopowych od św. Jana blisko przyszłego w rok krom łęczyckiego województwa, które prze niewybranie poborów przeszłych od św. Margorzaty blisko przyszlęj, do roku czopowe do oddania odkłada: do których poborów odbierania z województw poborcy swe obraliśmy: z poznańskiego województwa pana Jana Spławskiego, z kaliskiego p. Mikołaja Głogińskiego podczaszego kaliskiego, z sieradzkiego p. Jana Siemikowskiego skarbnika sieradzkiego posła ziemi wieluńskiej, z łęczyckiego p. Walentego Sładkowskiego, z brzeskiego p. Wojciecha Trzebochowskiego, z inowrocławskiego p. Mikołaja Rozińskiego podsejdu inowrocławskiego, z dobrzyńskiej ziemi p. Jędrzeja Starorypińskiego, z płockiego p. Adama Lekowskiego podczaszego płockiego; z podlaskiego, z ziemi bielskiej p. Sobestjana Brzozowskiego, z rawskiej ziemi p. Jana Plichtę, z sochaczewskiej p. Marcina Szymanowskiego sędziego ziemskiego sochaczewskiego, z gostyńskiej, p. Bartosza Podczaskiego, pisarza ziemskiego gostyńskiego. Wszakże z tym dokładem, że przerzeczone nasze to postanowienie nie inaczej efektu swego wziąć ma, jedno jeśli województwa inne koronne na takowyż sposób obronę zwołają i on między sobą uchwalą, wyjąwszy województwa te, które wyprawą pospolitą przeciw nieprzyjaciolom koronnym z domów swych ruszywszy się, są in armis, które jednak pozwolenie nasze prze to samo od nas jest postąpione, że już na ruszenie pospolite tak przeciw Tatarom jako Gdańszczanom pociągani nie będziemy i przerzeczone pobory nie na co innego tylko na samą obronę od Tatar i na ukrócenie upornych Gdańszczan mają być obrócone; wszakże konstytucya de quarta, deklarując, że się nie gdzieindziej obrócić ma, tylko na obronę ziem ruskich i podolskich. A onym (onemi?) nie przeszłe ale od tego czasu przyszłe żołdy żołnierzom płacone być mają, szafunek ich przez pany poborcy do skarbu koronnego oddany, przy jegomościu panu podskarbin koronnym zostać ma, który na blisko przyszłym sejmie walnym koronnym panom posłom ziemskim liczbę dostateczną wydatku swego czynić będzie taką, że nie na co ich inego obracać będzie, jedno na obronę Tatarom i na

skrócenie Gdańszczan, które rzeczy wszystkie postanowione zleciłichmy z pośrodku swego imieniem swém pewnym deputatom naszym podpisać i zapieczętować: z poznańskiego województwa jegomości panu Nakielskiemu, z kaliskiego jegomości panu sędziemu kaliskiemu, z siradzkiego panu Marcinowi Bratkowskiemu, z łęczyckiego, panu Sebestyanowi Karśnickiemu, z brzeskiego panu Wojciechowi Grochowickiemu łowczemu brzeskiemu, z inowrocławskiego panu Kasprowi Gallickiemu, z dobrzyńskiej ziemi panu Zygmuntowi Simieńskiemu, pisarzowi dobrzyńskiemu ziemskiemu, z płockiego panu Adamowi Lekowskiemu podczaszemu płockiemu; z podlaskiego, z bielskiej ziemi panu Teofilowi Brzozowskiemu podkomorzemu bielskiemu, z rawskiego województwa panu Bartoszowi Podczaskiemu pisarzowi gostyńskiemu. Insze doległości województw i ziem pewnych panom posłom z tegoż sejmku kolskiego do króla jegomości posłanym i obranym postulata zleciłichmy: Ichmć panom Stefanowi Grudzińskiemu, kasztelanowi nakielskiemu, panu Stanisławowi Przyjemskiemu, panu Świętosławowi Orzelskiemu pisarzowi ziemskiemu kaliskiemu i panu Adamowi Liekowskiemu podczaszemu płockiemu. Stało się i postanowiło w Kole na sejmie głównym województw Wielkiej Polskiej roku Pańskiego tysięcznego pięćsetnego siedmdziesiątego siódmego, dziewiątego dnia maja.

Stephan Grudziński, Dobrogostius Pothworowski, Marcin Bratkowski, Sebestyan Karśnicki, Albertus Grochowicki venator brestensis, Kasper Galicki, Sygismundus Sumiński, Adam Lekowski podczasz płocki, Teofil Brzozowski podkomorzy bielski, Jan Plichta, manu propria.

LXVI. Instructio ad Regiam Majestatem ab eodem conventu Majoris Poloniae.

Coli Mai 9.

Legatis ad Sacram Regiam Majestatem comitiis Colensibus ab equestri ordine palatinatum terrarumque Majoris

Poloniae missis injunctum est, ut nonnullos abusus seu gravamina, quibus affectos esse existimant, Majestati suae offerant demisseque supplicantes enitentur, uti quam clementissime eisdem S. Mtas R. succurrere dignetur.

Principio cunctos eos palatinatus afficit diversa conventuum provincialium promulgandorum ratio, quam antehac ex usu praescriptoque legum observata esset. Juribus quippe cautum observatumque fuerat, uti comitia regni generalia particulares conventus, mutui totius reipublicae consilii ineundi gratia, necessario subsequerentur, quandoquidem eae diversis temporibus variisque locis factae consultationes, neque in unum tempus locumque coactae, distractae reipublicae faciem prae se ferre videantur. Praeterea Corcinensis Minorum Polonorum conventus Colensi duabus septimanis praecedere consuevisset. Nunc vero praepostero ordine horum comitiorum tempus anteverteretur, nam Colensibus comitiis jam peractis; id quidem constat, Corcinensia nondum celebrata esse, neque id solum est, quod conventuum praedictorum rationem impediat. Non modicum impedimentum censetur earum regionum diligentia, qua ii in celebrandis conventibus abutuntur. Adeo namque negligentes se in obeundo eo munere praestiterunt, ut vix aliqui saecularium, spiritualis vero nullus conventibus istis interesset, nisiue equitum constantia et in Regiam Majestatem remque publicam studium horum diligentiam vicisset, sine dubio conventus nominati nullo operae pretio praestito dissoluti fuissent. Proinde expetit equestris ordo, ut posteaque absentes istis muniis suis minus accurate functi essent, futuris comitiis regni R. Majestas secundum legum dispositionem in eos animadvertat.

Posnanienses, Calisienses, Brestenses, Inovladislavienses, Plocenses ac Dobrinenses de sale russo conqueruntur, ejus se penuria summa laborare, vasa ipsa adversus jurium rationem tribus pene modiis singula diminuta, nec tamen repleta a praefecto salinarum russicarum Vistula hic transmitti. Residuum vero a cubiculario S. R. Majestatis Bidgostiae nuper citra voluntatem zupparii, non equestri ordini verum cujusvis farinae hominibus, celeriter pecunia accepta distributum. Mille autem vasa exercitui in Prussiam mittenda designata, sicut orae illae Majoris Poloniae nullo pene sale potiantur.

Id etiam cum summo suo dispendio conjunctum censerent, quod donarium permultorum vasorum salis certis personis uti auditur a S. R. Majestate concessum sit. Quae consuetudo, uti perniciose recenti Cracoviensi constitutioni, comitiis coronationis Majestatis Regiae lata, jam est abrogata.

Siradienses quoque, Lenczicenses, Podlachienses, Ravensenses, Vielunensesque cracoviensis salis ea jactura premi se affirmant, quod ob dispensationem peregrinis hominibus commissam immenso et prius inaudito pretio id dividatur.

Posnanienses Calisiensesque supplicant mirum in modum, ut quod antea saepius postularant a Brandenburgensis Pomeranisque principibus R. Majestatis opera impetretur libera Vartae aliorumque fluminum navigatio, unde et oris illis et R. Majestati non modici proventus sint accessuri. Futuris vero regni comitiis certum nuntiis eorum palatinatum ea de re responsum a S. R. Majestate detur, ut non in amplius tempus navigatio ista protrahatur, quandoquidem legibus vetustis regni ea instituta esset.

Fidem a plerisque equitibus sollicitati, qui a spiritualibus personis ad aulam S. R. Majestatis jure evocantur, petunt obnixi, ne ejusmodi evocandi ratio deinceps a Mte R. fieri permittatur, factaque decreto regio veluti juri communi contraria de medio tollantur.

Hi quoque a quibusdam Costensibusque civibus praecipue edocti literas e cancellaria exhiberi ejusmodi, quae religionis causa nonnullos ex oppidis R. Mtis subditos migrare cogant, summopere flagitant, ut postea quam confoederatio in negotio religionis statuta dudum et a R. Mte confirmata, id impensissime vel et ejusmodi literae aliaeque legibus adversantes aboleantur.

Lencicenses queruntur, non modico se affectos dispendio, quod interregni tempore tributa ab his suae duntaxat provinciae procurandae gratia collata, a quaestore suo R. Mtis mandato essent exacta.

Bielscenses et Podlachia idem affirmant ab Andrea Wysński sibi factum, qui literis R. Mtis obtentis similem contributionem ab his ante electum serenissimum regem Hen-

ricum, quondam Poloniae regem, sui duntaxat emolumentum causa sancitam exigere poenisque premere non vereatur.

Ravenses expetunt, ut a S. Mte R. quam primum conventus provincialis Loviciae his indicatur judiciorum tantummodo in eo palatinatu instituendorum gratia, quibus hactenus nullis omnino utuntur.

Dobrinenses non sine legum praejudicio factum asserebant, quod domino Dobrinensi castellano, qui palatini vice in ora illa fungitur, Bobrovnicensis praefectura, qua judicia celebrari consueverant, collata esset, quod utrumque invicem salvus jure tenere non potest.

Idem efflagitant, ut a R. Mte ad quaestores literae expediantur hujusmodi, quibus illi adigantur ad deferendos eos capitaneis, qui aliquot contributiones ab ordinibus regni sancitas pendere neglexerint, capitanei porro sub poena centum marcarum secundum juris praescriptum hos mulctent ipsique capitanei, qui eadem tributa persolvere recusant, a vicinioribus capitaneis jure puniantur.

De pari injuria tum R. Mtis tum reipublicae conqueruntur Posnanienses et Calisienses, similiter mulctam flagitantes eorum procerumque potissimum aliquorum pari injuria persolvendarum contributionum laborantium inprimisque Wschoviensis et Valcensis territorii, unde nulla tributa ab aliquot annis pensa esse constat.

Ultimo cuncti Majoris Poloniae palatinatus contendunt, ut tam Prussi quam Masovii, qui hactenus Coli interesse neglexissent, ad mutua conferentia locis quibusvis cum Majoribus Polonis, quibus antiquitus attinent, consilia auctoritate R. Mtis adigantur, iique praecipue, qui aliam diversamque reipublicae atque legum formam regnoque pene adeo diversam privatis viribus sibi conflare diversa a Polonis consulandi rationes studeant. Illis vero qui quartam reddituum R. Mtis partem defendendae reipublicae destinata a multis annis detinent, neque pro munere debitoque suo reddere curant, ne id fiat impune, quum reipublicae proventus extenuari minuique haud quamque ere dignitatemque communi situm, cum ipsa S. R. Mtas tum ordines facile intelligunt.

Obsecrat igitur obtestaturque equestris ordo comitiis Colensibus congregatus, uti S. R. Mtas justa habita submis-

sionis atque studii sui constantissime hactenus culti ratione, ea clementia singula ea postulata excipiat, ut nonnisi faustum expetiturque exitum sortiantur, quo facto ejus ordinis animos sibi quidem devinctissimos tanto clementiae argumento magis magisque augebit et confirmabit.

LXVII. Ad castellanum Haliciensem in negotio itineris Turcici.

Brodniciae Mai 9.

Urodzony wiernie nam miły. Wiemy, że już Wierność Twa wzięłaś na drogę turecką dziewięć tysięcy złotych, a około ostatka pieniędzy rozkazalichmy, aby pan lwowski Wierności Twój istotę uczynił, a przedsię nie wiemy, dla czego W. T. na tę drogę nie jedziesz. A tak żądamy, abyś co rychlej jachał i już się na żadną rzecz nie oglądał, nakoniec i na poprawę instrukcyj za tęp wtargnieniem tatarskim, gdzieśmy już i przedtęp dali znać, abyś był W. T. jachał, a przełożył to tylko, co się od tych złych ludzi stało, a potęp nie będzie nam ciężko za W. Twą posłać poprawę poselstwa waszego, kiedy będziemy mieć odpis od cesarza tureckiego, na listy te z którymi Dzierzek jachał. Przeto i powtóre napominamy i pilnie żądamy, co prędzej W. Twa w tę drogę wyjeżdżaj; jeśli byś tęp nie chciał, tedy nam raczej daj znać, że nie pojedziesz, abyśmy o inszym myśleli. Ale na to pomnij W. Twa, że i nam i Rzeczypospolitej wszęj winien zostaniesz, bo acz się już i teraz siła omieszkało, jednak omieszkałoby się jeszcze więcej, kiedyby przyszło nam innego posła szukać, listy i poselstwo odnawiać i przysyłać. A tak czuj się w tęp W. Twa a uczyn nie omieszkając to, o co już tak wielekroć piszemy. Uczynisz nam rzecz wdzięczną. Dan z Brodnice 9 dnia maja 1577.

Po napisaniu listu tego, zdało się nam ztąd posłać tyśiąć złotych, nic się nie oględając na inne pilne potrzeby nasze, aby już W. Twa wszystkie dziesięć tysięcy na tęp swą

drogę miał i już się żadną rzeczą nie wymawiał a do pana lwowskiego tedyśmy tęp pilnie pisali o dwa tyśiąć talerów na zapłatę długu Taranowskiego, które mogą być i za W. Twą posłane, gdyż po przyniesieniu listu z Porty musim za Wiernością Twą posłać. Przeto już jedź W. Twa a więcęj nie mieszkaj, albo nam i poselstwo i pieniądze odeślij. Co rozumiemy że W. Twa będziesz umiał u siebie uważać.

Stephanus rex subscr.

LXVIII. Ad Dembiński decanum Cracoviensem nuncium a Regia Majestate ad conventum Corczynensem designatum.

Brodniciae Mai. 9.

Venerabilis, devote nobis dilecte. Posyłamy Wierności Twój przepis listu wojewody wołoskiego, który pisał do pana wojewody podolskiego, około wielkich krzywd, które mu się z korony polskiej dzieją, w czemeśmy tęp i od starosty naszego kamienieckiego pisanie mieli. Przeto rozkazujemy, abyś tęp to W. T. na sejmie głównym korczyńskim imieniem naszym przełożył. Pewnie za taką sprawą jeszcze tęp więcęj nieprzezpieczeństwo na nas i na koronę wwałą, jeśli się w tęp nie pohamują. Pisze starosta, iż postępuje wedle konstytucyi, ale prędko i jego i konstytucyi żaden nie słucha. Oznajmij nam W. T. przez komornika tego, cokolwiek się tam na sejmie korczyńskim postanowi: uczynisz nam rzecz wdzięczną.

Dan z Brodnice 9 dnia maja roku 1577.

Stephanus rex subscripsit.

*LXIX. Ad capitaneum Camenecensem in negotio
Walachico.*

Brodniciae Mai. 10.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lituaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae etc., princeps Transilvaniae. Urodzony, wiernie nam miły. Oznajmił nam wielmożny Mikołaj z Mielcza wojewoda podolski o pisaniu do siebie wojewody wołoskiego, których mu W. W. przesłał, około krzywd i najazdów, które się dzieją w ziemi jego od poddanych naszych, w czém co piszemy do hospodara wołoskiego z kopii listu W. W. wyrozumie. A iż W. W. uskarżałeś się, pisząc do wojewody podolskiego, że tego uskromić nie możesz przez pychę i insolencją niektórych, tedy trzeba, abyś nominatim je nam oznajmił, bo my tego nie chcemy cierpieć, zkądby miała trudność i niebezpieczeństwo na rzeczpospolitą przyjsć. Mamy prawo pospolite około tego, uskromimy im to. Wierność też Wasza czyn powinności swęj dosyć według prawa pospolitego i nowęj konstytucyi krakowskiej, której jeśli kto nieposłuszen, masz brachium regale, wedle którego ad ultimum punctum executionis et sine intermissione przeciw takowym z urzędu swego postępuj. Insze rzeczy komisarzom naszym, które tam wysłemy, poruczmy. Dla łaski naszęj inaczej nie czyn.

Z Brodnice x dnia maja roku 1577, panowania naszego roku wtórego.

*LXX. Palatino Podoliae ut ad Regiam Majestatem
veniat.*

Brodniciae Mai. 10.

Magnifice, sincere nobis dilecte. Quemadmodum ante Sinceritatem vestram, ut ad nos mature veniat, hortati sumus, ita nunc hortamur, nullum enim alium, postquam ve-

nerit, exspectabimus. Praeterea volumus Sinceritatis vestrae consilio uti de provisione finium russicorum; quod nobis literas palatini Moldavii miserit, gratum nobis est. Quid ei scripserimus, Sinceritas vestra ex exemplo his literis adjuncto intelliget. Itidem scripsimus ad capitaneum Camenecensem et ad nobilitatem, quarum etiam literarum exempla Sinceritati vestra mittimus. Quid illi praeterea hoc in negotio videatur, velimus scire. Iterum atque iterum Sinceritatem vestram hortamur, ut ad nos venire maturet. Rem nobis gratam Sinceritas vestra faciet. Datum Brodnicii decima die Maii, anno 1577.

Stephanus rex subscripsit.

*LXXI. Universales literae ad capitaneos finitimos in
negotio vicinitatis Moldavicae.*

Brodniciae Mai. 10.

Stefan z Bożej łaski król polski, wielkie książe litewskie, ruskie, pruskie, mazowieckie, żmudzkie, iflanckie, wołyńskie, etc. i siedmigródzkie. Wszem i każdemu z osobna stanu, dostojęństwa, urzędów i kondycyęj wszelakich ludziom, poddanym naszym w ziemiach ruskich i podolskich będącym, do których jedno ten list nasz dojdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym, łaska nasza królewska. Uprzejmie i wiernie nam mili. Pisał p. wojewoda Wałaski do wojewody podolskiego i starosty kamienieckiego, jako urzędów pogranicznych, że się wielkie krzywdy i szkody dzieją poddanym jego od poddanych naszych, że nietylko złodziejstwa czynią, ale też i gwałtowne najazdy prawie zbrojną od naszych ręką w ziemi swęj widzi, wsi mu palą i ludzi i bydło biorą i do ziemi naszęj wyganiają, kupce odzierają; a nakoniec i o zacnych niektórych ludziach dawa sprawę, żeby złoczyńcom tamtym koni dodawali i sami ich do ziemi jego posyłali, iż już dalej nie wie, co z tém czynić, co mu się w tych tak wielkich krzywdach i uciskach dzieje, dokładając też i tego, żeby ci źli

a swowolni ludzie i Tatarzy do koronęj naszy przywieść mieli, gdy nietylko ludziom jego wielkie szkody, krzywdy i gwałty a mordy czynią, i między nimi w ziemi jego Turki biją, co jemu u cesarza tureckiego złe mniemanie czyni i jeśli by to nie ustało i sprawiedliwość ze złych ludzi uczyniona nie była, dalej by tego wycierpieć nie mógł; pomstę u Pana Boga żądając na ty, którzy by tego przyczyną byli a tēm życzliwiej to u siebie uważa, że mu się to sub interregno, pókiśmy w Siedmigródzkiej ziemi byli, nie działo, aż dopiero teraz kiedyśmy do korony przyjechali. Co jeśli by tak było, jakoż bez potrzeby być musi, bo to nietylko od p. wojewody ale i od innych wielu ludzi słyszymy, przestrzegając tego, aby ztąd jakie zamieszanie większe zwłaszcza w tych trudnych z innymi stron czasiech nie były, i sąsiedztwo i pacta cale a nienaruszenie z ziemiami tamtemi zachowane były, rozkazujemy, aby każdy od takiego przedsięwzięcia rzeczypospolitej szkodliwego poprzestał i w tēm, co by szkód poczynił, żeby się usprawiedliwił. Bo gdzie by kto tego poprzestać nie chciał, tedy my tego żadnemu cierpieć nie będziemy, ale wedle prawa, bez żadnej folgi karanie uczynimy. Tęż tę mamy wiadomość, że się nie dzieje konstytucyj krakowskiej dosyć, aby każdy obwinione poddane swe od Wołochów stawiał przed starostą kamienieckim. A tak i w tēm każdego napominamy a starości teżeśmy rozkazali, aby nie oglądając się na nikogo, konstytucyj dosyć czynił. Dla łaski naszej i z powinności swych żaden inaczej nie czyn.

Dan z Brodnicy 10 Maii anno 1577, królowania naszego wtórego.

*LXXII. Ad castellanum Inowlodensem Simonem
a Szczawin in negotio synodi Petricoviensis.*

Brodnicye Mai. 11.

Generose, fidelis nobis dilecte. Instituimus Fidelitatis tuae opera in legatione ad synodum cleri regni nostri, quae die decima nona mensis hujus celebrabitur, uti. Itaque mitti-

mus ad Fidelitatem tuam instructionem hujus legationis, atque illam hortamur, ut et illo quam citissime proficiscatur et perficiat, ut nobis summa aliqua certa pecuniae a clero collata quam primum repraesentetur. Qua de re Fidelitas vestra privatim quoque conferet cum reverendo domino nuncio apostolico et iis episcopis, ad quos literas Fidelitati vestrae mittimus, quas illis reddet.

Stephanus rex subscr.

*LXXIII. Instructio Sacrae Majestatis Regiae generoso
Simoni a Szczawin castellano Inowlodensi et capitaneo
Gostinensi ad synodum Petricoviensem.*

Brodnicye Mai. 11.

Postquam nuncius noster dominos archiepiscopos et episcopos, abbates, praelatos, canonicos ac reliquos sacerdotes Petricoviae congregatos salutaverit et gratiam nostram illis detulerit, in hanc deinde sententiam verba facere debet.

Cum Majestas regia, dominus noster clementissimus, in omnes regni et reipublicae hujus partes oculos suos circumferre solet, tum in hunc etiam Dominationumstrarum ordinem ecclesiasticum intuens, quem primum atque praecipuum esse in hoc suo regno facile intelligit, multa in eo esse animadvertit, quae cura atque provisione indigeant. Itaque et indici synodum hanc cupivit, et paulo ante nuncium de illa indicta Petricoviam cupientissimis auribus accepit, et nunc de tanta vestra hujus loci frequentia, quantam apud Majestatem ejus sermones hominum polliceri videbantur, libentissime intellexit.

Et quoniam magnopere sibi persuadet, vos maxime necessariis de rebus in Dei nomine congregatos hoc loco convenisse, optat primum, ut consilia vestra divino ejus spiritu ad salutem ecclesiae ac reipublicae dirigantur et tum vobis ipsis universoque vestro ordini, tum etiam ceteris omni-

bus, qui eventum exspectant concilii hujus vestri, bene, prospere ac feliciter eveniant. Deinde illud quoque Majestas ejus non gravate profitetur, si quidquid a vobis suggerit (suggestum? sibi intellexerit, quod ad tuendam vel recuperandam ordinum in religione concordiam et consensum pertinere videatur, id omne, quantum maxime rationes regni patientur, esse pro suo erga catholicam religionem studio libenter suscepturam. Confidit tamen Dominationes vestras in restituenda Dei optimi et maximi religione admodum inclinata, et in revocandis veteribus illis majorum nostrorum temporibus, quibus religio et pietas et innocentia, et quod horum omnium caput est, fides, una in omnibus floruit, rationem habituras esse et praesentium temporum et tranquillitatis regni et novi etiam ac recentis Majestatis ejus imperii et malorum inveteratorum et earum denique rerum omnium, quas cives bonos et sedatos viros in conservanda salute patriae et in pace ac otio reipublicae tuendo spectare jus fasque est. Meminisse enim debent Dominationes vestrae, quae tractu ipso temporis concussa et labefactata sunt, ea nonnisi tractu etiam ipso temporis convalescere et quasi in integrum restitui posse, sensimque potius et placide quam repente et violenter emendari atque in statu pristino collocari oportere.

Cum autem praeterea persuasum habet, non minus illud quoque a Dominationibus vestris provisum iri, ut ita leges aliis statuatis, quas sequantur sub hac vestra ecclesiastica disciplina, ut ne vos soli legibus soluti esse videamini, quin potius daturos vos ex animo operam Majestas ejus existimat, ut sitis ipsi forma gregis, sicut loquuntur vestrae literae, quam formam intuentes, ceteri ad eam exprimendam se componant et ejusmodi vitae viam ineant, quae Deo cara, quae nomine christiano digna, quae denique reipublicae utilis esse queat.

Quo quidem loco si Majestas ejus suam inter vos sententiam diceret, haec sane a vobis tria exspectari ostenderet. Unum, ut doctrinam fidei ex puris catholicorum voluminum fontibus haustam, et teneatis ipsi et propagetis. Alterum, ut ejus ipsius doctrinae vim et sanctitatem moribus quoque vestris ipsi repraesentetis, idque non solum, ut ne vituperetur ministerium vestrum, sed etiam ut ceteri videntes opera ve-

stra bona, glorificent Deum patrem, qui in coelis est. Sed haec quidem duo ita mentibus vestris infixae esse Majestas ejus confidit, ut ne admonitione quidem ulla in hoc genere magnopere egeatis. Tertium est, quod his temporibus vel maxime a vobis requiri Majestas Regia intelligit, ut cum ipsi quoque participes sitis honorum (bonorum?) et commodorum reipublicae, non solum cum ceteris, sed etiam propemodum prae ceteris aliquid in rempublicam conferatis, quod ad usus horum temporum pernecessarios valere quam maxime posse videatur. Sunt enim non pauci, quod quidem non ignoratis, qui ita existiment, parum admodum praesidii a vobis ad rempublicam adferri; quod contra a majoribus vestris, qui haec ipsa bona in hac republica et pepererunt vobis, et per manus tradiderunt, factitatum fuisse commemorantur, qui maximam facultatum suarum partem in templa Dei maximi, in egenos Christi Dei nostri fratres, in rempubl. denique ipsam liberalissime effundebant et saepe suis ipsi opibus necessitates reipublicae subitas atque improvisas sublevabant.

Statuendum igitur vobis est hoc loco in hoc vestro concilio, ut cum priora illa duo, quae principio commemorata sunt, non negligatis, tum vero in hoc tertio ita elaboretis, ut studium vestrum in rempublicam omnibus probetis, et summam aliquam pecuniarum insignem, hoc autem est, et facultatibus vestris et necessitatibus ipsis reipublicae parem prorsus et aequalem quam primum repraesentetis, quae exhausti publici aerarii rationes fulcire et usibus reipublicae hujus temporis maxime necessariis, illinc paganorum Tartarorum, hinc perduellium urgente bello, servire queat, sic ut dici omnino possit, vestro sacrorum vivorum studio et ope rempublicam difficillimis suis temporibus adjutam prorsus et re-creatam esse.

Ac intelligit illud quidem Majestas ejus, si a vobis ea expetenda sunt, quae vos nisi sponte vestra reipublicae non debetis, multo magis illa necessaria ab aliis praestanda vobis esse, quae vobis jure ipso deberi, facile quivis agnoscat; verum ejus rei acerbius repetendae atque exigendae nullum nunc tempus esse idoneum Majestas ejus judicat; illud libenter profitetur, ubi commodum et opportunum esse viderit, nul-

że złych ludzi mógłby być wyczyszczony; jednak iż o tym były różne sentencje panów rad, nie chciał tego jkmć bez dosięgnięcia i rady wszystkich uczynić. I by się jedno jkmć mógł sposobić na dodatek ludzi pieszych, o których nietylko dla tej potrzeby ale i dla innych wiele obmyślać i starać się potrzeba, będzie nie długo ten pogodny czas i da Pan Bóg sam tę okazyą, że tym złym ludziom ani rzeki, ani błota, ani wody nie pomogą, i zdarzy to z łaski swój, że się ta sprawa niedługo ku większemu pożytkowi i dobremu rzeszypospolitej skończy. Do czego posłowie od korferstów rzeskich i książąt niemieckich, którzy w tych dniach z poselstwem w Malborku u króla jmci byli, tém większe podobieństwo podali. gdyż ofiarowawszy i odniowszy królowi jmci imieniem panów swoich uprzejmie życliwości, przyjaźni i dobre sąsiedztwa, skazili serce złym ludziom, iż zwątpić musieli o wszelakim ratunku, jeśli że się go do tego czasu w tym uporze swoim z której strony spodziewali. Acz-ci jeszcze jest nadzieja, żeć podobno ci ludzie ku sobie przyjdą, a uznawszy występki swój, wrócą się do powinności swojej. Do której ciż posłowie mając zlecenie od panów swoich, mają też pozwolenie od jkmci, miasto to uporne seryo napominają, przestrzegając, jakoby cum dignitate króla jmci et salvis regni juribus, mogli ich przywieść do powinnego posłuszeństwa. W czym iż ci posłowie za pozwoleniem jkmci, radą wszech panów rad, którzy przy królu jmci byli, a za zleceniem panów swoich czynią takowe staranie, nietylko to co każdy baczyc może, ściągają się ad bonum pacis, aby król jmc mając spokojne państwo swe, mógł zatym pilnieć niebezpieczeństwa od postronnych nieprzyjaciół opatrować et sumptus belli na nie obracać. ale jeszcze i prawo koronne na ziemi pruskiej tym się bardziej objaśnia i gruntuje; jednak to miasto uporne acz jest nieprzyjaciół jako domowi szkodliwy i niebezpieczny, wszakże nie jest tak potężny, aby z nieprzyjaciółmi postronnymi zwłaszcza moskiewskim równany być miał, który iż w ziemi swojej dla władzy swój tyrańskiej wszystko może snadniej, jako to wszyscy wiedzą i korona to z wielką szkoda swoją czuje, szkody kiedy chce i gdzie chce państwu jkmci czynić i one posiadać zwykł. Jakoż temi czasy obiecawszy się w pokoju zachować i glejt na posły dawszy, nad

obietnice i przyrzeczenie swoje wciągnął w ziemię inflancką, gdzie zamki mocą, drugie przychylnością obywatelów tamtej ziemi aż po rzekę Dźwinę pobrał i osiągnął; i by go był sam Pan Bóg z niewymownej łaski swój nie odwrócił, za tymże wyciągnięciem a blizkim przyszańcowaniem, mógłby był pierwój aniżeli się obywatele księstwa litewskiego do ratunku skupili i Wilno łatwo wziąć, do którego od tych przezeń osiągniętych zamków bardzo ma bliską drogę i tak łacwą, że mu żadne zamki ani ćwierdze aż do samego Wilna nie są na przeszkodzie. Ta tedy skaza i po wielkiej części utracenie ziemi inflanckiej, za którym już idzie o samo wielkie księstwo litewskie i o ziemię pruską, dało największą przyczynę królowi jmci, iż ten sejm najwięcej i dla poratowania inflanckiej ziemi, a dla opatrzenia niebezpieczeństwa już prawie wielkie księstwo litewskie ugarających, złożyć raczył. W czym posłowie tejże ziemi inflanckiej jkmci pilnie a z wielkim narzekaniem już dla Boga, już dla spółki chrześcijańskiej, już też dla sławy rzplitej koronnej, której się przyłączyła i pod obronę poddała, prosili, aby od króla jmci i od stanów koronnych powinna pomoc ratunek pierwój miała, niżliby do końca w ręce nieprzyjacielskie przyszła. Przy niej wielkie księstwo litewskie także widząc spólne swoje niebezpieczeństwo, ratunku się i obrony u jkmci i wszytkiej korony upomina, narzekając, że do tego czasu, według opisanego wspólnych spisów i przywilejów u niej żadne się spólnej obrony z księstwem litewskim postanowienie na przeszłych sejmiech nie stało.

Przetoż przed wszytkimi innemi rzeczami na tym sejmie słusznie naprzód o daniu ratunku ziemi inflanckiej a o postanowieniu spólnej obrony z księstwem litewskim ma się stanowić i obmyślać. Widzi to każdy, jako na tym wiele należy, aby moskiewski nieprzyjaciół tamtych zamków, które pobrał i za małego czasu przedłużeniem nie umocnił, gdyż z nich ma prostą a krótką drogę do Wilna; ma też także i do Prus, zaczym i przymierze, gdyby z nim teraz wzięte być miało, jakowoby pożytek przyniosło, łacwie to wszyscy baczyc mogą. Potrzeba teraz przegłądać i na to pieczę mieć, jeśliby się temu nieprzyjacielowi już tak do końca za nieopatrznością tej korony szczęściło, aby czego Boże uchowaj

insi, którzy na tę koronę pilnie patrzą, okazyj nie mieli, na ten czas wypowiedzieć jej przyjaźni a rzeczom swoim, szarpając tę koronę, dogadzać.

Trzeba się i na to oglądać, iż Moskiewski z dawnych wieków i przodków swoich mieni się mieć prawo na ziemię pruską, wywodząc, jakoby przodkowie jego Gdańsk, Malbork, Chojnice i inne miasta pruskie założyć mieli, który wywód swój wypisał przez długi list Połubieńskiemu, który on królowi jmc do rąk odesłał. Także też mieni się mieć i długi jakieś na ziemiach pruskich jeszcze za panowania krzyżaków. Na ziemię ruskie takie też prawo aż po Wisłę wywodzi: jest to wszem wiadomo dawno. A tak nie trzeba w tym nic wątpić, jeśliby się ten tyran o ziemię pruską za tą przyległością, którą opanował, pewnie kusił. Niechaj teraz tego żaden nie rozumie, aby się księstwo litewskie tym sposobem jako przedtym bez ziemi inflanckiej obejść i bezpieczne być miało. Inszym ono czas był, gdy krzyżacy sami tylko w Inflanciech rozkazowali, którzy będąc obyczajów narodom chrześcijańskim przywykłych, inaczej się księstwu litewskiemu stawili i owszem wojny ustawiczne wiodąc z Moskiewskim, nie małą obronę od swój strony księstwu litewskiemu czynili; lecz teraz za osiągnięciem wielkiej części ziemi inflanckiej przez tego nieprzyjaciela, już jest wspólne niebezpieczeństwo jej z księstwem litewskim. A gdzieby jeszcze ten nieprzyjaciół wziął w Inflanciech jedenże tylko pozostały a dobrze mocny zamek Diament i miasto Rygę, jużby zatym nawigacja do portów, które są w Prusiech, bardzo niebezpieczną i trudniejszą być musiała. Ustałyby po wielkiej części kupiectwa i handle cudzoziemskie, które natenczas do portów przepiecznie przychodząc, wielki pożytek koronie tej czynią. Jużby zatem nieprzyjaciół ten, opanowawszy tak szeroko dominium maris, nietylko państwu koronnym był ściślejszy ale i sroższy prawie wszystkiemu chrześcijaństwu. Przetoż acz samą ziemię inflancką, prowincyj zacząć, która w sobie ma zamki mocne, miasta gęste, porty osobliwe, pożytki tak z żyzności ziemi jako z wielu innych rzeczy rozmaite, słusznie korona wszystka bronić powinna, zwłaszcza gdyż ją pod obronę swą wzięła; wszakże gdyż ten nieprzyjaciół nietylko od Infant ale i skądinąd zakłada na wielkie księstwo litewskie, jakoby go pożyczyć mógł, któremu

jako spólnej rzplitej spólna jest obrona powinna, idzie też przytym i o ziemię pruską, koronną prowincją a zatym o wszystkę koronę: napomina król jmc pilnie, aby na tym sejmie napierwój bez żadnej odwłoki nalazł się i postanowił pewny obyczaj spólnej obrony, za którym nietylko by się mogła ziemia inflancka poratować, ale jakoby się od tyrana tamtego wszystko to, co dawno od księstwa litewskiego odeszło, ku wielkiemu pożytkowi koronnemu, ku rozszerzeniu państw spólnej rzplitej i ku sławie wiecznej króla jkmci i narodów koronnych rekuperować mogło.

Na skarb pospolity próżnoby kto tę spólną obronę miał okazować, gdyż jeśli naonczas, gdy unia dochodziła i egzekucya skutek swój brała, za którą i trzy części i czwarta część skarbowi pospolitemu byli ewinkowane, należeli to stany koronne, że postanowienie spólnej obrony z wielkim księstwem litewskim było potrzebne, teraz pewnie daleko jest potrzebniejsze, zwłaszcza gdyż prowenty skarbowe rozmaitemi obyczajami są przez te lata po egzekucyj bardzo zmniejszone. Dla której przyczyny trudniej już jest teraz jkmci wojnę wieść z nieprzyjacielem, trudniej legacye, wychowania osoby i dworu swego i inne onera królewskie odprawować. Prawa na odpuszczenie i rozdanie trzech części prowentów skarbowych nikomu król jmc łamać nie chce, ani będzie, ale w tym zgody i konsensu stanów wszystkich oczekiwana. A iż jest tak bardzo zmniejszony i zawiedziony, potrzeba pewnie, żeby się aliquo extraordinario modo pomnożyć i poratować mógł, któremu byłoby na wielkiej pomocy, gdyby się żup, ceł i myt słuszne postanowienie uczyniło. Acz ta terazniejsza potrzeba spólnej obrony, której inflancka ziemia i wielkie księstwo litewskie potrzebuje, ani takim ani innym obyczajem, kromia iżby sobie wszyscy gwałt uczynili, odprawiona być nie może: przyczym przypomina jmc, iż-ci w tej koronie za łaską miłego Pana Boga nic na rycerstwie jezdny nie schodzi, z którym snadnie potrzeby wojenne opatrować się mogą; ale na ludziach pieszych iż nie pomału zeszło. których do tychże spraw wojennych, niemniej jedno jako i jezdnych potrzeba, a bez których trudno zaniki pograniczne opatrzone a pod nieprzyjacielem zdobywane i wzięte być mogą: przetoż napomina król jmc, żeby przy stanowieniu obyczaju spólnej obrony na

potomne czasy mogło się pokazać, zkądby i jakim sposobem mieli być piesi do spraw rycerskich sposobniejsi.

Gdy się obrona na tym sejmie najpierw postanowi, bez której, jako się już powiedziało, trudno wcale a w pokój rzeczypospolitej na dalsze czasy zostać, życzy tego jkmsć, aby też sprawy i potrzeby rzeczypospolitej, które są w recesjach opisane, na tymże sejmie stanowione były; lecz iż ten gwałt rzeczypospolitej zaszedł, że nie podobno, aby za sześć niedziel, które są według konstytucyj sejmowej oznaczone, odprawić się mogły; jednak czego najwięcej rzeczypospolita potrzebuje i co najbarziej wszystkich dolega, to się najpierw ma odprawować. Jakoż sprawiedliwość a jednostajny obyczaj sądów słusznie przed innymi rzeczami na tymże sejmie ma się stanowić, gdyż bez sprawiedliwości, która się w porządnym sądzie zamyka, jako dom bez fundamentu, żadne państwa i żadna rzeczpospolita stać nie może.

Czuje to korona wszystka, jaki ma pożytek z tych różnych temi czasy sądów, które sobie mało nie każde województwo osobnie postanowiło, gdyż z nich łatwo baczyc, jako się tym miłość, która się z porządnego a jednostajnego obyczaju sprawiedliwości mnoży, między ludźmi niszczy i targa, a jakowa z nich w tej rzeczypospolitej z narzekaniem ludzkim konfuzyja roście. Co baczac dobrze jkmsć, baczac i to, że sam osobą swą wszystkim sądom zdołać nie może, napomina waszmościów, abyście posłom swoim zlecili, aby się starali, jakoby jeden trybunał i jednostajny obyczaj sądów mógł na tymże sejmie zgodnie od wszystkich stanów być postanowiony. Do czego król jmsć strony osoby swój nietylko nie będzie na żadnej przekazie (rozumiejąc, że przy stanowieniu tego obyczaju sądów, co się będzie godziło, zachowa się osobie jkmc), ale i owszem łącznym powodem do wszystkiego wszem będzie. A iż to każdy baczyc, że nawiciej przeszkodzą i do stanowienia obyczaju sądów i prawie do wszystkiego dobrego rzeczypospolitej niezgoda z stanem duchownym; przeto napomina jkmsć, aby dla brackiej miłości, dla dobrego rzeczypospolitej, które się na zgodzie a ufności ludzkiej prawie wszystko wspiera, tak się ten jednostajny obyczaj sądów stanowił, jakoby za zgodą wszy-

stkich i za przyzwoleniem stanu duchownego rychlejszy i snadniejszy skutek swój wziąć mógł.

Te dwie rzeczy, obrona spólna a jednostajny obyczaj sądów, gdy się za pomocą Boga na tym sejmie postanowią, każdy łatwo baczyc może, jakowy stąd pożytek rzeczypospolita, a jaka pociecha wszystkim uroście; pewnie temi dwiema rzeczami jużby się dobrze korona ta ku wszystkiemu dobremu i ku wielkiej sławie swojej dźwignęła, jużby za tym i każdy nieprzyjaciół tej korony musiał być krótszy, i inne sprawy domowe pospolite łączniejsząby odprawę i stanowienie miały. Dla których za zezwoleniem na tym sejmie wszystkich stanów mógłby się inszy czas drugiemu sejmowi naznaczyć, na którym cokolwiek jedno jest tak w dawnych jako i poślednich recesjach, mogliby się łatwo odprawować. Jakoż jkmsć żywota tu wiecznego sobie nie zakupiwszy i będąc, jako każdy, poddany śmierci, życzy tego uprzejmie, aby się za żywota jkmc bez odwłók dalekich wszystkie potrzeby rzeczypospolitej opatrzyły, a nawiciej, iż czasy interregnum są tej koronie naniebezpieczniejsze. Życzy, aby według recesów de interregno, de modo et loco electionis regis już wždy kiedy korona ta, nie czekając takich przypadków, zgodne postanowienie opisane miała. Kondycje przy elekcyi na jkmsć włożone, jako król jmsć uścić raczył, tak się o to z pilnością po te wszystkie czasy starać nie zaniechał, aby był wszystkie wypełnił, jakoż już drugim dosyć uczynił; lecz iż do tego czasu jeszcze się nie wszystkim dosyć stało, przyczyna tego największa, iż koronę tę nad mniemanie swoje a nad upewnienie o łącznym uspokojeniu jej przez stany same zatrudnioną i niespokojną zastał. W której nie nalazwszy jedno bardzo mało prowentów królewskich, których się przez kilka lat interregnum zebranych dobrą część zastać spodziewał, dla uspokojenia tak domowych jako i postronnych niebezpieczeństw musiał wydać to, co jedno gotowego miał; każdy to baczyc może, kto się jedno wydatkom a sprawom jkmc przypatrzy, iżci król jmsć nie ma, ani chce mieć nic swego privatum, nic osobnego, z korony tej pewnie nic nie wynosi, ale wszystko to cokolwiek miał i skądinąd z sobą przyniósł, i co mu jedno do rąk przychodzi, nie gdzieindziej jedno na potrzeby pospolite wydaje; w czym

się iście nieodmienny ale też a jednostajną chęć mając ku rzeczypospolitój, a czując się w powinności swój, zawsze na potrzeby koronne wszystkie dochody i co z kądinąd przemoże, obracać będzie. Co każdy z waszmości wiedząc i językom skwapliwym, jeśli by które jkmsć pana koronie tej tak życzliwego w tym strofować śmieli, wiary nie dacie i przypatrzywszy się iniquitati temporum, przestrzeżecie tego, żeby na tym sejmie dla uciskania i nalegania, dosyć uczynienia jeszcze niewypełnionych kondycyj, spólna obrona z księstwem litewskim, o której się już wyżej powiedziało, nie miała być postanowiona.

W tym waszmość nie wątpcie, iż ci król jmsć za niedługim czasem, skoroby jedno z sławą swoją i narodów tych, którym rozkazuje, koronę tę uspokoił, i dobra stołu swego zawiedzione wykupi i wszystko co powinien i co będzie jedno ku dobremu rzeczypospolitój rozumiał, z wielką a uprzejmą chęcią wypełni i temu dosyć uczyni; i cokolwiek jedno będzie miał i z tej korony i skądinąd, nigdzie indziej jedno na potrzeby tak te, które się w kondycjach zamykają jako i na inne koronne zawsze obracać będzie.

Poselstwo króla jmcí szweckiego rozumie jkmsć, że waszmości tajemne nie jest, gdyż jako od dawnych lat przez wszystkie sejmy i na każdym zjeździe u wszystkiej korony upomina się, tak i teraz u króla jmcí posagu i długów pewnych, k'temu spadków dóbr ruchomych i nieruchomych, któreby nań po śmierci króla Augusta świętej pamięci należeć miały, przyczym prosi i żąda o spólną konfederacyą przeciwko Moskiewskiemu: przetoż przystojna rzecz, aby jako powinowatemu tak wielkiej chęci przeciwko tej koronie, królowi, za wiadomością i porozumieniem wszystkich stanów mógł się już na tym sejmie albo przez rozsądek, albo przez pewne postanowienie w tym słuszny koniec uczynić.

Trzeba też kognicyą uczynić o długach książąt pomorskich i o inszych niektórych. Insze rzeczy w recesjach pominię, acz mogą inszego czasu za spólnym wszystkich stanów obmyślowaniem być stanowione, wszakże są niektóre, które długich namów nie potrzebując, mogą być na tymże sejmie odprawione. A mianowicie: iżby nowa moneta kowana była, której każdy baczy, jaki jest niedostatek w tej koronie, a ja-

ko się do niej wzniosło z wielką szkodą rozmaitych monet cudzoziemskich, przez które aby rzeczpospolita szkody dalej nie cierpiała, słusznie to opatrzone być ma. K'temu oznaczenie miejsc dla rozdawania wieczności w ziemiach podolskich według konstytucyj lubelskiej, może się też na tymże sejmie za krótką deliberacyą postanowić, gdyż komisarze koronacyej naznaczeni już wszystkie znaki, rzeki i uroczyska tamtych ziem rewidowali i spisali. A za rozdaniem wieczności w tamtych krajach, nie trzeba długie słowy waszmościom przekładać, gdy ludzie osiadać tam będą, jakowy ztąd pożytek i podporę korona mieć będzie. Macie już waszmość potrzeby i niebezpieczeństwa koronne od jkmcí dostatecznie przełożone; wyrozumieliście, dla których przyczyn natenczas w Warszawie sejm ten złożyć raczył. Teraz już ni do czego innego waszmość król jmsć napominać raczy, jedno żebyście waszmość według wolności swój a dawnego zwyczaju posły z pośrodku swego obrawszy, na ten sejm posłali. Albowiem iż się nań zniosło tak wiele a gwałtownych potrzeb, te zwłaszcza więcej nalegając, jako postanowienie obrony spólnej z wielkim księstwem litewskim, jeśli by za skaramiem Boskim nie byli na tym sejmie odprawione, jużby każdy o całym zachowaniu tej rzeczypospolitój zwątpić musiał, jużby trudno rozumieć mógł, aby potym dla opatrzenia ich na drugim sejmie inszy czas pogodny być miał, gdyż jeszcze teraz za łaską miłego Pana Boga in hoc statu korona ta na opatrywanie potrzeb i niebezpieczeńści wszelakich ma dosyć pogody. Przetoż o to pilnie król jmsć żąda i napomina, żebyście takowe posły obierali, którzyby żadnej prywaty swój nie mieli i którzyby nie teraz się potrzebom rzeczypospolitój przypatrowali, a dysputacyami niepotrzebnymi na sejmie zabawiać, tylko w wątpliwości rzeczy przywozili, i zatym do przywiedzenia spraw ku dobremu końcu na przeszkodzie byli; ale którzyby mając uskromione afekty, mieli wiadome niebezpieczeństwa i potrzeby koronne, a mając od waszmości do stanowienia rzeczy moc zupełną a niezamierzoną, mogli za dobrą radą i mądrym wszystkiego uważeniem na to zezwalać i to stanowić, co tych czasów tak gwałtowne potrzeby koronne wyciskają. Albowiem gdziebyście waszmoście z mocą do stanowienia rzeczy zamierzoną

a na tym zjeździe swoim opisaną posły swe na sejm walny posłali, pewniebv się tym i władza sejmu walnego zmniejszyła i tak zatrudniła, żebyście nic ku pożytkowi koronnemu na tym sejmie i ku pociesze wszystkich, której z niego czekają, nie postanowiło. Gdyż za różnemi a osobnemi konkluzjami po województwach, którychby się i za pokazaniem najgwałtowniejszych potrzeb rzeczypospolitéj odstąpić posłom nie godziło, żadnąby miarą do zgody przyjść nie mogło, ale jako experientia i doświadczenie uczy za różnym obyczajem sejmów przeszłych, żałośnieby się z tego sejmu rozjechanie być musiało. Nie wątpi tedy jkmsć, że waszmoście jako cny téj korony synowie, widząc rzeczypospolitą matkę wszystkich spólną, rozmaitemi przygodami, wielkimi niebezpieczeństwami i kłopoty utrapioną, takowe posły z zupełną mocą na ten sejm posłecie i to im zlecicie, którzyby ze wszystkimi koronnemi stany wszystkie te choroby rzeczypospolitéj uważywszy, za spółzgodną radą lekarstwa tam jój najdowali i tak wszystko stanowili, jakoby zatym w koronie téj bezpieczeństwo wszelakie od postronnych nieprzyjaciół, dobry a miły rząd wszystkim z wielkim pożytkiem i z wieczną sławą na potomne czasy urość i mnożyć się mógł.

CLXI. Cavetur a Regia Majestate Sigsmundo Sorwae civi Regiomontano quaedam pecuniarum summa.

Mariaeburgi Novembr. 23.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus his literis nostris, quorum interest, universis, acceptas esse a famato Sigismundo Sorwa cive et mercatore Regiomontano in usum nostrum ex mandato nostro bumbardas ducentas et quadraginta, singulas aestimatas grossis usitatis quinquaginta quatuor; loculos item sive tecas pro gestando pulvere bumbardico trecentas et decem, singulas grossis duodecim cum dimidio taxatas: ita ut summa haec pecuniae tam pro bumbardis quam etiam loculis simul conjuncta constituit florenos

quingentos sexaginta unum et quinque grossos. Quae summa cum illi soluta non sit, ideo nos sibi de ea hisce literis nostris cavemus simulque magnifico Joanni Kostka de Stangenberg palatino Sendomiriensi, terrarumque Prussiae thesaurario injungimus, ut eam ipsam quingentorum sexaginta et unius florenorum et quinque grossorum summam memorato Sigismundo Sorwa ex contributione accisae tam ex capitaneatu nostro Marienburgensi quam undecunque alias pendi et ab illo exigi solita ad diem ultimam mensis Decembris proximi sine quavis mora et difficultate integre solvat et numeret, nos vero in subducendis cum illo calculis suscepturi ratumque et gratum id habituri sumus. Ac in ejus rei fidem et testimonium praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo muniri mandavimus. Datum Marienburgi die XXIII mensis Novembris anno Domini 1577, regni vero nostri anno secundo.

Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. Metr. R. 115 f. 424.

CLX. Quorundam nobilium protestatio contra Gedanenses.

Mariaeburgi Decemb. 11.

Stephanus etc. significamus etc., quod coram nobis et actis cancellariae nostrae personaliter constituti generosi et nobiles: Christopherus, Petrus, Vilhelmus et Joannes fratres Bunkowczy, Michael Pirche de Strassino, Georgius Klinski, Abraham Jaczkowski de Solomin, Joannes Krzewski, Joannes a Gleisen Doringowski, Bartholomeus Geschkaw, Simon Sweder, Andreas et Stanislaus Skrzessewsci, Andreas a Czedlin cum consortibus suis, qui conjunctim et divisim, publice et solenniter protestati sunt contra Gedanenses, quod illi anno 1576 et septimo distinctis temporibus et vicibus, pacato tempore, sprete divinarum et humanarum legum et multarum immunitatum et libertatum privilegiorumque (auctoritate?), nulla etiam ratione habita poenarum formidine legibus regni contra in-

Źródła dziejowe. T. IV.

cendiarios, praedones, diffidatores et violentos invasores nec non publicarum stratarum violatores et homicidas sancitarum territi, summo ausu, atrociter, nulla data occasione, bona scilicet illorum et possessiones invaserunt, uti sequitur: Christopherum et Joannem Bunkowsczi omni frumento omnibusque rebus mobilibus spoliarunt, abactis equis et pecoribus, dilaceratis et dissectis prius aedificiis villae et praediorum Bunkowo, Ranebowo et Bielkowko, ibidemque subditos illorum miserabiliter vulnerarunt, alveariis et piscinis destructis, quae omnia sibi damna illata aestimant ad quatuor millia florenorum poloncialium. Petro Bunkowski villam et praedium Sulawkoni simile frumento, rebus mobilibus, abactis equis et pecoribus, spoliarunt, aliquibus subditis trucidatis, quae sibi omnia aestimat ad duo millia florenorum. Vilhelmo Bunkowski villam Czepelik et praedium Stangenwaldt hostiliter invaserunt, omne frumentum abstulerunt, equos et pecora abegerunt, quae sibi aestimat ad duo millia florenorum, Abrahamo Jaczkowski villam et praedium Solomino totaliter devastarunt, servitorem ictu sclopeto trucidarunt, quae sibi aestimat ad mille ducentos florenos. Michael Pirche villam in Strassino, praedium, molendinum et Golomkowo devastarunt et depraedarunt, rebus mobilibus, uti frumento, equis, pecoribus et aliis spoliatis, subditis omnibus expulsis, quae sibi aestimat ad duo millia florenos. Georgio Klinski in Belikow, expulsis subditis ipsius, frumento, rebus mobilibus omnibus spoliarunt, abactis primum omnibus equis et pecoribus, quae sibi aestimat ad mille octingentos florenos. Joanni Krzewski in Exow in simili contigit, quae omnia damna sibi aestimat ad octingentos florenos. Joanni a Gleissen Doringowski duodecima mensis Octobris anno 76, praedium et villam Kolepkę hostiliter sexaginta equitibus invaserunt, absente eodem Joanne, rebus mobilibus, uti frumento et aliis spoliarunt, pecora et equos abegerunt, quae sibi aestimat ad mille trecentos florenos. Anno insuper 77, 15 Februarii cum incendio monasterium Olivense impie devastarunt, Joannem a Gleissen hostiliter insecuti ad villam praedictam Kolipko, ubi illum duobus equis, chi-rographis, regestris monasterii dicti, ducentis et septem taleris spoliarunt, servitorem suum Stanislaum Lindowski atrociter interfecerunt, et eandem villam de novo depraedarunt,

quae omnia sibi aestimat ad tria millia quingentos et quinquaginta florenos. Tertio cum nos ex montibus castra movissemus, dictam villam Kolipko de novo invaserunt, frumento et aliis rebus mobilibus spoliatis, pecoribus et equis abactis, captis et secum abductis subditis, molendinum quoque ferrarium Joannis a Gleissen et Bartholomei Prziworski, spoliato exinde prius ferro, conflagrarunt, quae omnia sibi ad novem millia florenorum aestimat. Bartholomaei Geschkaw praedium Tuchowo et Boresch cum tribus adjacentibus villis aliquoties hostiliter invaserunt, abactis pecoribus, omnibus rebus mobilibus, uti frumento et aliis penitus spoliarunt et devastarunt, quae damna sibi ad tria millia florenorum aestimat. Simoni Schwedeno praedium Materno hostiliter incendiis et rapinis invaserunt, spoliatis rebus prius mobilibus, uti frumento, abactisque pecoribus, pomarium quoque ibidem ad mille frugiferas arbores in se continens radicitus extirparunt, quae damna omnia et singula ad tria millia florenorum aestimat. Andreae et Stanislae Skrzessewski praedium et villam Skrzessewo, omni frumento, pecoribus, equis, rebusque mobilibus spoliatis, hostiliter invaserunt et devastarunt, quae omnia ad tria millia florenorum aestimat. Andreae Czarlinski una cum vicinis villam Schonfeld, simili modo rebus mobilibus, frumento et pecoribus spoliatis, aliquoties devastarunt; quae ad tria millia florenorum aestimant, petieruntque hanc suam protestationem actis cancellariae nostrae inscribi. Nos vero petitioni ipsorum annuimus et protestationem hanc de damnis aliisque realibus atrocibusque injuriis ipsis et cuilibet ipsorum seorsim illatis, coram nobis factam actis cancellariae nostrae inseri et inscribi extractumque seu transsumptum dari mandavimus. In cujus rei fidem etc. Datum Mariaeburgi feria quarta post festum Conceptionis Mariae Virginis proxima, anno Domini 1577.

Ex libr. Judiciorum Assess. 27 fol. 48.

*CLXI. Protestatio ex parte civium Elbingensium contra
Gedanenses.*

Mariaeburgi Decemb. 18.

Stephanus etc., significamus etc., quod coram nobis et actis cancellariae nostrae constituti spectabiles et famati: Joannes Sprengel burgrabius et Joannes Neodicus syndicus, nuncii et mandatarii civitatis, publice et solenniter protestati sunt contra cives Gedanenses, quod illi anno praesenti 1577 primo in agros ac villas civitatis jurisdictioni subjectas, impressione crebra facta, subditorum suorum facultates, pecora, annonam et com meatum, nulla ab ipsis praebita causa, hostiliter dirripuerunt, aedes sacras dispoliarunt, sepulchra violarunt, aedificia, integras villas et praedia quam plurima incendio et ferro longe lateque devastarunt, subditos ipsos vinculis constrictos abduxerunt, et pecunia repetitis identidem vicibus mulctarunt, naves majores ac minores tum peregrinorum, tum civitatis proprias cum mercibus, armamentis, pecunia, veste, victualis, incursu violento prope portum in districtu ejus civitatis eripuerunt ac depraedati sunt, nautis peregrinis partim occisis, partim vulneratis et spoliatis. Tandem vero eodem anno, ipso die sacro Michaelis archangelii et aliquot subsequentibus cum socia classe peregrinorum et militum magno numero apparatuque ac terrore bellico illato, sinum maris Habum, qui ad civitatem illam pertinet, violenter ingressi, portum civitatis illius plane devastarunt, vicinis quibus aedificiis igne absumptis, audaciaque sua longius provecti, adverso flumine Elbingo, navibus aliquot milite ac tormentis bellicis instructis, propius civitatem adnavigantes, primo clangorem hostilem, nulla prius facta denunciazione, nullo misso caduceatore, intempesta nocte tuba ediderunt moxque tormentis exoneratis, globos ferreos in civitatem ipsamque aedem sacram magno stridore ejacularunt; tandem vero milite in continentem exposito incursioneque repentina facta, ignem frequentibus lignorum struibus e regione civitatis positis extremisque continentibus aedificiis ignem

intulerunt eo instituto, ut flamma longius vagata et venti secundum flatum abrepta in ipsa civitatis aedificia ferretur. Et sane eo incendio plurima illius civitatis granaria una cum frumento et aliis mercibus magni pretii partim etiam ad nobilitatem et incolas regni pertinentibus, aedium itidem ac praediorum suburbanorum longe maximus numerus cum omnibus incolentium facultatibus ac fortunis absumptus est, jamque ignis in urbis tectis haerens, vix tandem magno conatu et diligentia fuit restinctus. Interim ipsi Gedanenses, tormentis ac sclopetis in propugnacula urbis tum in cives ac milites praesidiarios vim eorum sustinentes displosis, rem strenue gerentes, haud paucos vulnerarunt et occiderunt; eoque facinore perpetrato, receptui canentes, ea in sinum maris cum classe regressi magnis onerariis navibus, saxorum ingenti mole refertis in fluminis alveo demersis, portum illum civitatis, quinimmo totius regni, ita obstruxerunt, ut vix grandi admodum sumptu reparari possit. Ac ne sic quidem nocendi libidine exsaturati, varia deinceps hinc inde damna civitati ejusque subditis, navibus quoque ac mercibus tum peregrinorum tum civitatis priorum damna intulerunt, quae singula referri longum sit futurum. Idque ipsos in maximum ac irreparabile ipsius civitatis et incolentium accolentiumque ac subditorum detrimentum, adeoque perniciem fere extremam, tum in gravissimam civitatis injuriam et contumeliam inprimisque in vilipendium autoritatis ac superioritatis nostrae regiae, contra omnia jura divina et humana, oblitos omnis humanae ac vicinalis conjunctionis et mansuetudinis, ex infensissimo tantum odio contra ipsam civitatem ob servatam praestitamque nobis fidem ac subjectionem debitam temere concepto, soloque nocendi studio, nulla satis idonea causa ipsis a civitate praebita fecisse ac designasse; haecque omnia publica et notoria esse, protestati sunt. Quae quidem superius exposita damna et injurias, quoad singulare ipsius civitatis interesse contra praedictos cives Gedanenses tum conjunctim tum divisim sibi aestimant ad centum millia florenorum polonicalium et ultra, jus actionemque sibi eo nomine competentem suo tempore instituendam salvam reservantes, petieruntque hanc suam protestationem actis cancellariae nostrae ad perpetuam rei memoriam insinuari et inscribi, sibi que

ejus rei documentum sub sigillo nostro edi jussimus. Cui supplicationi nos benigne annuentes, eandem protestationem in acta cancellariae nostrae inseri atque sub sigillo nostro extradi jussimus. Datum Mariaeburgi feria quarta ante festum sancti Thomae apostoli proxima, anno Domini 1577.

Ex libr. Jud. Assess. 27 fol. 50.

1578.

*CLXII. Martinus Podgórski quietatur a Regia
Majestate de rebus omnibus per eum in arce Tikocinensi
asservatis.*

Varsaviae Jan. 26.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc., significamus his literis nostris, quorum interest, universis et singulis earum notitiam habituris, quia nos a generoso Martino Podgorski, serenissimi olim Sigismundi Augusti regis antecessoris nostri servitore atque depositi Tykocinensis notario et custode, res omnes et singulas, puta: aurum, argentum formatum et non formatum, gemmas, lapides pretiosos tam expolitos et exornatos quam etiam rudos, clenodia omnis generis, atque vestes diversas ex vario genere materiae paratas, tapetos et plurima varii coloris parietum ornamenta, tum etiam instrumenta quaevis ac supellectilem, nec non et cetera omnia fidei et curae suae ab ipso memorato rege tradita et commissa in regestrisque et inventariis ab eodem rege subscriptis, annotata et descripta, et quaecunque in arce nostra Tykocinensi et monasterio fratrum Bernhardinorum recondita asservabantur, sigillis tam ipsiusmet serenissimi regis quam etiam post mortem suam serenissimae reginae Poloniae Annae conjugis nostrae charissimae, et nonnullorum decreto ordinum regni ad revidendas eas res sub interregno deputationum si-

gnata et munita, in eo numero, pondere, qualitate et quantitate, quae in regestris ipsis et inventariis expressa habebantur, integra accepimus et levavimus, ita ut nihil omnino fuerit, quod ab illo merito desiderari eo in negotio possit. De quibus quidem rebus omnibus superscriptis illius provisioni et curae toties a memorato rege commissis, atque per nos ab ipso in depositum nostrum privatum integre acceptis, eundem Martinum Podgorski et ejus successores, auctoritate praesentium literarum nostrarum quietamus, absolvimus et liberum facimus perpetue, promittimusque insuper verbo nostro regio eundem Martinum Podgorski ac successores illius, ratione earum rerum omnium ab impetitione quarumvis personarum cujuscunque dignitatis, eminentiae, sortis, loci et conditionis existentium, tueri, defendere, intercedere, evincere et liberare ac tutum securumque reddere. Harum testimonio literarum, quas in fidem praemissorum manu nostra subscripsimus, sigilli nostri appensione signari jussimus. Datum Varschoviae in comitiis regni generalibus die XVI mensis Januarii, anno Domini 1578, regni vero nostri anno secundo.

Ex. libr. Metr. 118 f. 15.

CLXIII. Universales literae de recipiendis taleris antiquae excussionis et novae excussionis alienandis.

Leopoli Jul. 10.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, magnus dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiaeque etc., princeps Transilvaniae.

Universis et singulis, dignitariis, officialibus magistratibusque in regno nostro ac terris ad id pertinentibus constitutis, dominis archiepiscopis, episcopis, palatinis, castellanis, capitaneis, tenutariis, vicecapitaneis, burgrabiis, proconsulibus, consulibus, civitatum communitatibus, fiscalibus, ceterisque omnibus, quorum interest, sincere et fidelibus nobis dilectis,

gratiam nostram regiam. Reverendissimi, reverendi, magnifici, generosi, nobiles, spectabiles, famati, sincere ac fideles nobis dilecti. Cum diligenter incumbamus, ut omnibus incommodis regni hujus obviam eamus, non negligendam etiam nobis rem monetariam putavimus, ex qua male administrata plurimum incommodi ad quosvis populos et regna pervenire solet. Itaque in comitiis praeteritis generalibus Varsoviensibus constituendum nobis esse existimavimus cum ordinibus de ea in regno cudenda ac de externa et nova justa aestimanda, injusta e regno nostro proscribenda. Cum scilicet cum ordinibus consideravissemus plurimum inde detrimentum et ad regnum et ad privatos pervenisse, quod varia ejus genera, ac inprimis taleri ex regionibus exterris jam a non paucis annis invehi soliti et in hoc regno sine ullo discrimine pro justis taleris per ignorantiam simplicium hominum obtrusa sint, in vim (et) vigore executionis praefatae constitutionis Varsoviensis hoc publice edicere volumus edicimusque praesentibus, ne quis taleros inaequales sive in Helvetia sive in Germania inferiore vel ubivis gentium etiam in dominiis nostris a quibuscunque cussos, in regno et dominiis nostris erogare aut ab aliis recipere audeat, statuentes, ut quivis, qui illos tunc habuerit ante festum proximum Nativitatis Domini in hoc anno MDLXXVIII, (quem terminum longiorem ultra trimestre in prioribus literis nostris assignatum majoris commoditatis subditorum nostrorum causa nunc edicimus), aut exportet per modum cambii aut rerum emptionis seu quovis negotiationis genere aut ad officinam nostram monetariam (pro quibus dabitur illi competens pretium moneta aut taleris probis nostrae cussionis) portet sub poena de moneta Swidnicensi constituta a divo Sigismundo rege, regni scilicet et amissione talerorum. Licebit tamen justos et aequales taleros in hoc ipsum regnum et dominia nostra inferre ac eos recipere, qui quidem hi sunt: serenissimorum Caroli quinti, Ferdinandi et Maximiliani felicis recordationis imperatorum, cussionis cujuslibet illorum propriae. Nam cussos a quibusdam ducibus et civitatibus sub imaginibus supradictorum caesarum ut inaequales proscribimus: serenissimi Hispaniarum regis catholici regales, principales, serenissimi Gustavi felicis recordationis Suecorum regis veteres cum Salvatore, item electorum spiritualium sacri

romani imperii: reverendissimorum dominorum archiepiscoporum Moguntinensis, Treverensis, Coloniensis omnium cussionum, electorum saecularium sacri romani imperii: illustrissimorum palatinorum Rheni, electorum vero ita pridem mortui et nunc viventis, ducum Saxoniae, electorum marchionum, Brandenburgensium electorum omnium cussionum, marchionum ab Anspach Georgii et Georgii Friderici, illustris Henrici ducis Brunsvicensis, veteres illustris ducis Bavariae, reverendissimi domini archiepiscopi Salcburgensis, comitum a Mandfeld, civitatum: Coloniae, Augustae Vindelicorum, Ulmae, Norimbergae atque Vratislaviae. Quos supradictos taleros ut probos ac aequales in regnum nostrum admittimus, eorumque valorem triginta quinque grossorum polonicalium statuimus. Admittimus haec numismata argentea sexaginta cruciferos germanicos valentia, quae hoc in regno triginta grossos polonicos valere debent. Reliquos autem omnes taleros cujuscunque cussionis sub quocunque titulo, imagine ac quovis in loco, etiam in dominiis nostris a quibuscunque cussos proscribimus, ita ut si quis eos in regnum vel dominia nostra inferre vel illatos expendere vel recipere quovismodo audeat, ut taleri ipsi irremissibiliter per officiales nostros adimantur; quarum quidem mercium et talerorum duae partes fisco nostro applicabimus, tertia vero tam delatori quam officio vel magistratui hoc nostrum edictum exsequenti cedet. Mandamus igitur Fidelitatibus vestris omnibus, ut hasce literas edicti nostri ubivis per ditiones ac civitates regni nostri publicent et ad omnium notitiam deducant ac earum praescriptum diligenter observent et ad executionem perducant, ab aliisque observari et exsequi faciant. Quod si vero hanc nostram ordinationem et mandatum, hi quorum interest, aliquo loco exsequi et ad effectum deducere neglexerint, juxta statuta divi Casimiri antecessoris nostri tanquam negligentes vel potius rebelles, mandatorum regalium contemptores, punientur. Datum Leopoli die decima mensis Julii, anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, regni vero nostri anno tertio.

Stephanus rex subscrip.

Ex. libr. Lanc. Recogn. 62 f. 1380.

EXPLICIT PARS ALTERA.

SERIES DOCUMENTORUM,

quae hoc in volumine continentur. ¹⁾

1576.

- | | |
|--|----|
| I.* Instructio ad conventum Andrejoviensem nunciis a nobilitate palatinatum Brestensis et Junivladislaviensis data. Radziejoviae Jan. 4. | 1 |
| II.* Jacobi Uchanscii archiepiscopi Gnesnensis, regni Poloniae primatis, literae, quibus ordines ejusdem regni ad conventionem generalem convocantur. Lovicii Febr. 8. | 2 |
| III.* Instructio nunciis ad conventum coronationis regiae a nobilitate palatinatus Lanciensis data. Lanciciae Febr. 20. | 8 |
| IV.* Literae ad nobilitatem universam de imminetibus regno Poloniae periculis deque bello contra hostes parando. Cracoviae Febr. 27. | 10 |
| V.* Literae universales archiepiscopi Gnesnensis primatis regni, quibus conventio generalis omnium ordinum indicitur. Lovicii Mart. 5. | 12 |
| VI.* Palatinatus Brestensis ad nobilitatem de armis contra imperatorem Maximilianum sumendis. Torunii April. 7. | 14 |

¹⁾ Nonnullarum literarum argumenta, in codice aut in libris non reperta, ab editore iisdem apposita et asterisco in hac serie insignita sunt.

VII. Mandatum per ordines civitatis Antiquae Varsoviae legis Cracoviam datum. Actum die sabbati pridie festi Paschae April 21.	15
VIII.* Ordines regni Poloniae declarant, episcopum Cujavensem primate nolente vel recusante potestatem coronandi regem habere. Cracoviae in conv. gener. April 25.	16
IX. Privilegium generale terrae Podlachiae concessum. Cracoviae in conv. gen. coron. Mai 28.	18
X. Exemplum literarum ab ordinibus et statibus Lituanicis ad status regni Poloniae per internuntios datarum. Msciboviae Jun. 3.	19
XI. Exemplum literarum ab ordinibus et statibus omnibus magni ducatus Lituaniae datarum per internuntios suos deferendae Regiae Majestati subjectionis suae gratia ablegatos, Varschoviae die 21 Junii Regiae Majestati redditurum. Msciboviae Jun. 3.	21
XII.* Ordines civitatis Varsaviensis cum Joanne Pulторak aurifice et consule de cantharo argenteo regi Stephano donando agunt. Varsaviae Jun. 6.	23
XIII. Joannes Zborowski praeficitur exercitui curiae et militiae aulicae recens a Regia Majestate institutae. Varsaviae Juni 28.	23
XIV.* Similes literae, quibus duces exercitus aulae regiae designantur.	25
XV. Juramenti a Regia Majestate circa inaugurationem sui Cracoviae praestiti ad postulationem ordinum magni ducatus Lituaniae iteratio. Varsaviae Jun. 29.	26
XVI. Literae ordinibus magni ducatus Lituaniae a Regia Majestate datae de servandis nonnullis articulis ab ipsis Regiae Majestati propositis. Varsaviae Jun. 29.	30
XVII. Literae iisdem ordinibus Lituanicis datae, quibus nunnulla eorum postulata ad pro-	

xime celebranda generalia regni comitia differuntur. Varsaviae Jun. 29.	33
XVIII.* Stephanus rex diem ad solvendam contributionem prorogat nobilitati palatinatus Lanciencensis. Varsaviae Jul. 30.	35
XIX. Literae deliberatoriae de indicendis generalibus regni comitiis ad majores consiliarios regni datae. Varsaviae Jul. 1.	36
XX.* Literae primarum restium ad incolas palatinatus Lanciencensis a Stephano rege datae. Lubotini Jul. 13.	37
XXI. Instructio a Regia Majestate nunciis ad conventus terrarum particulares missis data. Varsaviae Aug. 8 (?).	38
XXII. Literae ad majores consiliarios regni a Regia Majestate datae, quibus indicit comitia regni generalia Torunensia, tum et particularia quoque. Varsaviae Aug. 8.	45
XXIII. In eodem negotio literae ad minores consiliarios et terrarum officiales. Varsaviae Aug. 8.	47
XXIV. In eodem negotio literae ad nobilitatem. Varsaviae Aug. 8.	48
XXV. In eodem negotio literae ad capitaneos. Varsaviae Aug. 8.	48
XXVI. Expeditio cubiculariorum cum literis Majestatis Regiae pro indicendis comitiis Thorunensibus. Varsaviae Aug. 10 (?).	49
XXVII. Exemplum literarum ad eos, qui ad conventus particulares terrarum a Regia Majestate erant designati nuncii. Varsaviae Aug. 10.	53
XXVIII.* Regimen morum in curia regia observandorum a maresalcis constitutum. Varsaviae Aug. 16.	53
XXIX. Castellanus Lublinensis Andreae Firlei de Dambrowicza. Torunii Aug. 20.	58
XXX. Cautio incolis terrarum Prussiae a Regia Majestate data. Torunii. Aug. 30.	59
XXXI. Literae Sacrae Majestatis Regiae de non demit-	

tendis frumentis et quibusvis rebus Ged-	
num. Mariaeburgi Septemb. 15.	61
XXXII. Conventus generalis palatinatus MasoviaeVar-	
saviae die decima octava Septembris, scili-	
cet feria tertia in crastino sancti Lamparti	
celebratus anno Domini 1576. Varsaviae.	
Septemb. 18.	62
XXXIII.* Literae regiae de viris ad recipendam,,quartam“	
(sc. partem vectigalium) designatis. In con-	
ventione gener. Torun. Novemb. 29.	65
XXXIV.* Literae restium, quibus rex Stephanus genera-	
lem omnium indicit expeditionem. Torunii	
Decem. 3.	65
XXXV.* Legatio Dawlet-Gereii cari Tatarorum Pere-	
copscensium ad regem Stephanum. In con-	
vent. Torun.	67
XXXVI.* Responsum Regiae Majestatis nuncio Tarta-	
rorum Torunii datum. Torunii sine die	
(Decemb. ?)	71
XXXVII.* Literae Stephani regis ad filium cari Tartaro-	
rum Galgam datae. Torunii. Sine die m.	
(Decemb. ?)	72
XXXVIII.* Literae Majestatis Regiae legatis ad carum	
Tartarorum Perecopscensium proficiscen-	
tibus datae. Torunii Decemb. 31.	73

1577.

XXXIX. Cavetur a Regia Majestate Jacobo Roko-	
szowski de pecuniae certa summa. Torunii	
Jan. 1.	78
XL. Idem Jacobus Rokoszowski quietatur de certa	
pecuniae summa. Torunii Jan. 1.	81
XLI. Jacobo Rokoszowski castellano Sremensi te-	
loneorum Majoris Poloniae arenda confir-	
matur. Torunii Jan. 1. 1577.	82
XLII.* Literae Stephani regis ad teloneatores datae	

de quibusdam teloneis solvendis. Bidgo-	
stiae Januar. 21.	88
XLIII.* Literae regiae, quibus interdicatur, ne sal pe-	
trae extra regnum exportetur. Bidgostiae	
Jan. 22.	89
XLIV.* Literae regiae, quibus dicitur dies belli contra	
Gedanenses pacis conditiones dimittentes	
sucipiendi. Bidgostiae Febr. 12.	90
XLV.* Literae regiae ad capitaneos datae de literis	
primarum restium publicandis. Bidgostiae	
Februar. 12.	93
XLVI.* Literae secundarum restium, ut omnes ad arma	
contra hostes sumenda parati promptique	
sint. Bidgostiae Febr. 13.	94
XLVII. Literae a Stephano rege ad consules civitatis	
Varsaviensis de Gedanensium mercibus	
confiscandis. Bidgostiae Febr. 13.	96
XLVIII. Constitutio consulum civitatis Varsaviensis de	
persolvenda contributione bellica. Varso-	
viae Febr. 23.	98
XLIX. Debita per cives Varsavienses Gedanensibus	
contracta juxta mandatum S. R. Majesta-	
tis denunciantur. Varsaviae Febr. 23.	99
L. Debita per Gedanenses civibus Varsaviensibus	
contracta. Varsaviae Febr. 23.	101
LI. Literae Stephani regis ad consules civitatis	
Varsaviensis de haereticis extirpandis.	
Bidgostiae Mart. 11.	102
LII. Literae universales, quibus conventus particu-	
lares indicuntur. Vladislaviae April. 1.	103
LIII. Stephanus rex de conventibus terrarum particu-	
laribus celebrandis indicari jubet. Vla-	
dislaviae April. 1.	106
LIV.* Stephani regis literae ad portorii exactores de	
teloneo indebite exacto. Vladislaviae	
April. 12.	107
LV. Quingenti floreni Gasparo Gieschkaw abbati	
Olivensi a Majestate Regia conceduntur.	
Vladislaviae April. 15.	109

LVI. Literae a Tartaris per milites domini capitanei Barensis captis interceptae. Taslikowii mense April. (Sine die)	109
LVII. Juramentum per Ticinium Romae existentem Regiae Majestati praestitum. Romae Mai. 1.	110
LVIII. Significatoriales per cardinalem Hosium de juramento Ticinii. Romae Mai 1.	111
LIX. Conventus monasterii Coprzywnicensis abbatem eligit Jacobum Komornicki. In monasterio Coprzyw. Mai. 4.	112
LX. Ad Regiam Majestatem a toto conventu monasterii Coprzywnicensis in eodem negotio. In monasterio Mai. 5.	113
LXI.* A nuntio sedis apostolicae ad Regiam Majestatem de synodo provinciali celebranda. Nie-sulkovii Mai. 5.	115
LXII.* Stephanus rex administratori episcopatus Cracoviensis de abbate monasterii Coprzywnicensis eligendo. Brodnicae Mai. 6.	117
LXIII.* Commissario generali ordinis Cisterciensium abbati Sulejoviensi in negotio electionis abbatis Coprzywnicensis. Brodnicae Mai 6.	118
LXIV.* Stephanus rex ad fratres ordinis Cisterciensium monasterii Coprzywnicensis. Brodnicae Mai. 6.	119
LXV.* Literae universales conventus Majoris Poloniae in Kolo celebrati. In. opp. Kolo Mai. 9.	120
LXVI.* Instructio ad Regiam Majestatem ab eodem conventu Majoris Poloniae. Coli Mai. 9.	122
LXVII. Ad castellanum Haliciensem in negotio itineris Turcici. Brodnicae Mai. 9.	126
LXVIII.* Ad Dembienski decanum Cracoviensem nuncium a Regia Majestate ad conventum Corczinensem designatum. Brodnicae Mai. 9.	127
LXIX. Ad capitaneum Camenecensem in negotio Walachico. Brodnicae Mai. 10.	128

LXX. Palatino Podoliae, ut ad Regiam Majestatem veniat. Brodnicae Mai. 10.	128
LXXI. Universales literae ad capitaneos finitimos in negotio vicinitatis Moldavicae. Brodnicae Mai 10.	129
LXXII. Ad castellanum Inovlodensem Simonem a Szczavin in negotio synodi Petricoviensis. Brodnicae Mai 11.	130
LXXIII. Instructio Sacrae Majestatis Regiae generoso Simoni a Szczavin castellano Inovlodensi et capitaneo Gostinensi ad synodum Petricoviensem. Brodnicae Mai. 11.	131
LXXIV. Stephanus rex ad archiepiscopum et episcopos in synodo Petricoviensi congregatos. Brodnicae Mai 11.	134
LXXV. Ad reliquos episcopos in eodem negotio. Brodnicae Mai 11.	135
LXXVI. Ad nuntium apostolicum in eodem synodo existentem. Brodnicae Mai 11.	135
LXXVII. Literae interceptae palatini Moldavici ad Alkiri soltanum. Sine loco et die (vide infra).	136
LXXVIII. Post interceptas literas Oborski literas mittit de Tartarorum incursione. Żukowii Mai 11.	136
LXXIX. Ad literas interceptas (vid supra) responsum a palatino Moldavico. Sine loco Mai 11.	137
LXXX. A palatino Braczlaviensi (Zbaraski) ad vicecancellarium regni de damnis per Scytas illatis. Sine loco et die.	138
LXXXI. Capitaneus Barensis ad nobilitatem Tartarorum incursionem significat. Buczaczii Mai 12.	139
LXXXII. Ad nominatum episcopum Praemisliensem Albertum Starozrzebski. Brodnicae Mai 13.	140
LXXXIII. Stephani regis literae ad conventum Corczinensem. Brodnicae Mai 13.	140
LXXXIV. Responsum datum a Regia Majestate nunciis a conventu palatinatum Majoris Poloniae missis. Brodnicae Mai 14.	141

- LXXXV.* Ad conventum monasterii Coprzywnicensis de irrita electione abbatis. Brodnicae Mai 14. 146
- LXXXVI.* Ad commissarium abbatem Sulejoviensem in eodem negotio. Brodnicae Mai 14. . . . 146
- LXXXVII. Instructio nunciis ad Regiam Majestatem a conventu palatinatus Masoviae missis. Varsaviae Mai. 15. 147
- LXXXVIII. Literae fidei nuntiis ex conventu Corczinensi ad Regiam Majestatem a nobilitate Minoris Poloniae missis. Corczinii Mai. 15. . . 150
- LXXXIX. Instructio nunciis ad Regiam Majestatem a conventu Corczinensi missis. Corczinii Mai 15. 151
- XC. Nominatur episcopus Chelmensis Joannes Zborowski canonicus. Brodnicae Mai 15. . . 155
- XCI. Nobilitas Minoris Poloniae ex conventu Corczinensi instituta declarat. In convent. Mai 16. 156
- XCII. Ab Hosio cardinali ad Regiam Majestatem de secretario regio Georg. Ticinio. Romae Mai 17. 159
- XCIII. Propositio synodi Petricoviensis per nuntium apostolicum. Petricoviae Mai 19. 159
- XCIV. Literae indictoriae militibus in Podolia. Mariaeburgi Mai. 22. 163
- XCV. Palatino Braclaviensi, castellano Camenecensi et Crupski, his tribus quaedam clausula ante datam addita. Mariaeburgi Mai 22. . . . 164
- XCVI. Describuntur nomina rotmagistrorum in Podolia militandorum. 165
- XCVII. Instructio legationis a Majestate castellano Sanocensi capitaneo Praemisliensi ad venerabile capitulum Praemisliense data. Mariaeburgi Mai (23-25). 165
- XCVIII. A clero ex synodo Piotroковиensi ad Regiam Majestatem. Petricoviae Mai. 25. 166
- XCIX. A castellano Inovlodensi ex eadem synodo. Petricoviae Mai 25. 167
- C. Ab episcopo Vladislaviensi ad Regiam Maje-

- statem de subsidio a synodo Petricoviensi sancito. Petricoviae Mai 25. 169
- CI.* Cardinali Novocomensi a Regia Majestate de episcopo Chelmensi ad episcopatum Praemisliensem evecto. Brodnicae Mai 25. . . 169
- CII.* Literae regiae ad capitulum Praemisliense de novo episcopo nominato. Mariaeburgi Mai (25). 170
- CIII.* A nuntio apostolico ad Regiam Majestatem de exitu synodi Petricoviensis. Petricoviae Mai 22. 171
- CIV.* Castellani Ultradunenses ducatus Livoniae ad Regiam Majestatem de patria a hoste defendenda. Vendeni Mai 26. 172
- CV. De Tartarorum impetu a capitaneo Barensi ad palatinum Podoliae. Buczacii Mai 27. . . 175
- CVI. De eisdem Tartaris Herbortus a Dziedzilow ad palatinum Podoliae. Dziedzilovii Mai 28. . 175
- CVII. Palatinus Podoliae vicecancellario regni Poloniae significat impetum Tartaricum. Grodecii Mai 29. 176
- CVIII. Advocatio doctorum pro gymnasio novo regio Cracoviae instituendo Joanni Zamojski Grzymala conceditur. Mariaeburgi Mai 29 177
- CIX. Excerptum ex literis palatini Podoliae ad regni Poloniae vicecancellarium. Sine loco. Mai 29 (?) 179
- CX. Ad regni vicecancellarium a palatino Russiae in negotio incursionis Tartaricae in Podoliae terras. Brzezanii Mai 30. 180
- CXI. Literae ad palatinum Cracoviensem, ut ad regem veniat. Mariaeburgi (primis diebus m. Junii). 181
- CXII. Literae regiae ad zupparium Cracoviensem Prosperum Provanam. Mariaeburgi Jun. 4. 181
- CXIII. Reginalis Majestas ad Regiam Majestatem ratione quartae partis ex bonis suae Regiae Majestatis. Varsaviae Jun. 4. 182

- CXIV.* Ad Sebastianum de Monte Lupino, ut literas regias Romam expediat. Mariaeburgi Jun. 6. 183
- CXV. Literae ad deputatos Ravam occasione pecuniarum quartae partis. Mariaeburgi Jun. 8. 184
- CXVI. In eodem negotio plenipotentia conceditur Młodzieiovio. Mariaeburgi Jun. 8. 185
- CXVII.* A tribus senatoribus ad procancellarium regni quibus significant se ad regem venire non posse. In castris regiis. Jun. 8. 186
- CXVIII.* Stephanus rex ad Alexandrum Proinski dapiferum magni ducatus Lituaniae, ut centum equites ad bellum paratos habeat. Mariaeburgi Jun. 8. 187
- CXIX. Literae regiae ad exactorem terrae Cracoviensis. Mariaeburgi Jun. 8. 188
- CXX. Castellani Visnensis protestatio contra judicia ultimae instantiae a quibusdam in Masovia instituta. Mariaeburgi Jun. 9. 188
- CXXI. Literae regiae ad deputatos Ravae existentes de bonis reginae a quarta exemptis. Mariaeburgi Jun. 10. 190
- CXXII. Capita eorum, quae S. R. Majestati ex s. synodo provinciali Petricoviensi relata sunt. Jun. 12 (?) 191
- CXXIII. Responsum S. R. M. datum venerabilibus Joanni Solikowski scolastico Vladislaviensi et Lanciensi et secretario S. R. M. Hieronimo Powodowski canonico Posnaniensi a sacra synodo Petricoviensi ad M., R. ablegatis internunciis, die duodecima Junii anno Domini 1577. In castris ad Gedanum Jun. 12. 196
- CXXIV.* Regia Majestas statibus Livoniae auxilium contra hostem se allaturam promittit. In castris ad Gedanum Jun. 14. 199
- CXXV. Literae regis ad capitaneum Varsaviensem de conventu particulari indicendo. In castris ad Stolzembergum Jun. 14. 200
- CXXVI. Ad capitaneos in negotio judiciorum ultimae

- instantiae. In castris ad Stolzembergum Jun. 14. 201
- CXXVII. Quietatio nunciorum ducis Prussiae de percepta ab eis certa pecunia. In castris ad Gedanum Jun. 20. 202
- CXXVIII. Responsum a Regia Majestate nunciis a conventu Corczinensi datum. In castris ad Gedanum Jun. 2. 202
- CXXIX. Instructio data ad milites terrarum Russiae generoso Johanni Szenienski castellano Żarnoviensi. In castris ad Gedanum Jun. 24. 207
- CXXX. Raphaeli Sieniawski servitium militare in Podoliae terris indicitur. In castris ad Gedanum. Jun. 28. 209
- CXXXI.* Mandatum Regiae Majestatis ad palatinos capitaneosque, ut quaedam statuta exsequi faciant. In castris ad Gedanum Jul. 13. 210
- CXXXII. Literae fidei ad Regiam Majestatem a statibus Livoniae. Erlae Aug. 2. 211
- CXXXIII. Johannes de Hatten oeconomus episcopatus Varmiensis quietatur de contributione ejusdem episcopatus. In castris ad Grebinum Aug. 3. 212
- CXXXIV.* Fronholdus a Tisenhausen ex Livonia ad Regiam Majestatem scribit de damnis a se perperis. Sine die et loco (primis diebus Aug. ?). 212
- CXXXV. Johannes Sinieński castellanus Halicensis in negotio legationis suae Turcicae ad Regiam Majestatem. Oblucicae in ripis Danubii Aug. 10. 214
- CXXXVI. Cavet Majestas Regia magistratui Elbingensi de pixidibus ab illo in usum belli Dantiscani acceptis. In castris ad Laternam Aug. 20. 216
- CXXXVII.* Literae regiae, quibus stipendium annuum 300 flor. Johanni Leśniowski rotmagistro assignatur. In castris ad Laternam Aug. 20. 217

- CXXXVIII. Palatinus Masoviae ad Regiam Majestatem in negotio legationis suae Moschicae. Vilnae Septemb. 5. 218
- CXXXIX. Responsum Regiae Majestatis ad literas palatini Masoviae. Mariaeburgi Septemb. 17. 221
- CXL. Modus et ordo itineris legatorum R. Majestatis in Moschoviam. Mariaeburgii Sept. 17. 223
- CXLI.* Stephanus rex servitia castellani Varsaviensis Alberti Ręczajski remuneraturus assignat ei stipendium annuum 300 florenorum. Mariaeburgi Septemb. 17. 224
- CXLII. Responsum a S. R. Mte generoso Fronholdo a Tisenhusen capitaneo equestris ordinis Ultradunensis ducatus ad Reg. Majestatem ab ordinibus Livoniae misso internuntio, datum Mariaeburgi die 19 mensis Septembris anno Domini 1577. Mariaeburgi Septemb. 19. 225
- CXLIII.* Literae regiae ad exactores contributionis de tributo solvendo. Mariaeburgi Octob. 4. 227
- CXLIV. Quietatio Constantini Corneadis ejusque conservatio in possessione teloneorum Russiae. Mariaeburgi Octob. 28. 227
- CXLV. Mandatum ad palatinatum Braclaviensem, (Janussium Zbaraski), ut Valachum Iwan Woda dictum extradat. Mariaeburgi Nov. 5. 229
- CXLVI. Universales literae in eodem negotio. Mariaeburgi Novemb. 5. 231
- CXLVII. Plenipotencia Stephano Bielawski, qua ei conceditur, ut ipsi captivos Turcicos, quos invenerit, extradant. Mariaeburgi Nov. 5. 232
- CXLVIII. Universales literae, quibus significat Regia Majestas, esse constitutum foedus cum caesare Turcarum. Mariaeburgi Novem. 5. 233
- CXLIX. Significatoriales literae in eodem negotio. Mariaeburgi Novemb. 6. 234
- CL. Regia Majestas ad palatinum Masoviae, quibus ei significat expeditisse ad magnum

- ducem Masoviae pro salvo conductu. Mariaeburgi Novemb. 9. 235
- CLI. Literae fidei internuntio Regiae Majestatis ad conventum particularem. Mariaeburgi Novemb. 9. 235
- CLII. Literae ad eundem internuntium. Mariaeburgi Novemb. 9. 236
- CLIII. In eodem negotio ad officiales terrestres. Mariaeburgi Novemb. 9. 237
- CLIV. In eodem negotio ad nobilitatem. Mariaeburgi Novemb. 9. 237
- CLV. In eodem negotio ad capitaneos Mariaeburgi Novemb. 9. 237
- CLVI. In eodem negotio ad minores consiliarios. Mariaeburgi Novemb. 9. 238
- CLVII. Designatio locorum et dierum pro conventibus particularibus. Ibidem eodemque die. 239
- CLVIII. Georgio Schroter tres mansi liberi et immunes dantur in villa Kunczendorff. Mariaeburgi Novemb. 11. 240
- CLIX. Ad majores consiliarios Regia Majestas de indicendis comitiis Varsoviae. Mariaeburgi Novemb. 15. 241
- CLX. Instructio a Regia Majestate nuncio ad conventus particulares misso. Mariaeburgi mense Novemb. 244
- CLXI. Cavetur a Regia Majestate Sigmundo Sorwae civi Regiomontano quaedam pecuniarum summa. Mariaeburgi Novemb. 23. 256
- CLXII. Quorundam nobilium protestatio contra Genenses. Mariaeburgi Decemb. 11. 257
- CLXIII. Protestatio ex parte civium Elbingensium contra Gedanenses. Mariaeburgi Decemb. 18. 260

1578.

- CLXIV. Martinus Podgórski quietatur a Regia Majestate de rebus omnibus per cum in arce Tikocinensi asservatis. Varsaviae Jun. 28. 263
- CLXV. Universales literae de recipiendis taleris antiquae excussionis et novae excussionis alienandis. Leopoli Jul. 10. 264



18615

INDEX

RERUM PRAECIPUARUM,

quae in his voluminibus (sc. in parte prima et altera) continentur.

- | | |
|---|--|
| Albertus Fridericus marchio Brandenburg. dux Prussiae, vide Prussiae dux. | Militibus praeficitur 224, 231. Regem certiore facit de Gedanensium incursione 234. |
| Anna regina Poloniae a rege petit ut bona ejus a quarta parte vectigalium pro republica solvenda sint libera I, 89. | Litterae ad eum a capitulo Varmiensis datae 237, 242, 246. |
| Regi Stephano mittit exemplum litterarum Gedanensibus a se dandarum. I, 90. | De rebus Elbingae cum hoste gestis 243. |
| Quaerit, quartane pars reddituum ex bonis suis solvenda sit. II, 182. | Belsensi palatino (Tęczyński Andreae) mittit rex literas, ut ad se quam primum veniat, I, 107. |
| Bona ejus a quarta eximuntur 190. memorata 262. | Bieccensis castellanus Nicolaus Firlej, II, 150, 154. |
| Aula (in) regia, quomodo varii generis homines in curia commorantes se gerere debeant, describitur. II, 53. | Bielawski Stephanus capit. Cruswicensis ad sustinendum militiae onus vocatur, I, 53. |
| Badowski Johannes nuncius regius memoratus. II, 68. | Plenipotencia ei datur, ut ipsi captivi Turcici, quos invenerit, extradantur. II, 232. |
| Baliński rotmag. I, 20. | Braclaviensis palatinus vide Zbarski. |
| Barensis capitaneus vide Buczaeki. | Braunsbergenses memorati I, 233 |
| Behem v. Bem Petrus burgrab. Gedan. I, 38. | 239, 241, 262. |
| Bekessius Casparus de Corniath Elbingam missus oppidum a hoste defensurus. I, 222. | Brestensis palatinus vide de Służewo Joh. II, 14. |

Brestensis et Junivladislaviensis palatinatus nuncii ad conventum Andrejoviensem missi, II, 1.

Buczacki Nicolaus capitaneus Baren-sis de Tworowo incursionem Tartarorum significat, II, 139, 175.

Bużeński Hieronymus thesaurarius regni, capitaneus Brzeznicensis ad quartam colligendam deputatus, II, 184.

Camenecensis capitaneus hortatur a rege, ut turbatores pacis cum hospodaro Valachiae, severe puniat, II, 128.

Camenecensis castellanus a rege adhortatus, ut certum numerum militum in bonis suis aleret, II, 164.

Captivi Gedanensis exercitus ad regem mittuntur, I, 30.

Cazimirus Antonius aromatarius reginae, consul Varsav, II, 101.

Chesselius Casparus ad regem scribit in negotio inquisitionis bonorum Gedanensium, I, 230, 258.

Cikowski Stanislaus de Wojsławice subcamer. terrae Cracov. vide de Górka Stan, II, 10 — 12.

Cisterciensium ordo, vide mon. Coprzyw.

Ordinis commissarius generalis, electioni abbatis Coprzywniciae affuturus, proficiscitur, II, 146.

Contributionis exactores hortantur a rege, ut eam citius percipiant, II, 227.

Comitia generalia Toruniae celebranda indicuntur, II, 36, 45.

Comitia generalia Varsaviae indicuntur a rege m. Nov. 1577. II, 241.

Contributio a statibus Prussiae instituitur, I, 33.

Conventus particulares indicuntur, II, 103, 106.

Conventus particulares mense Novembris 1577 indicti, II, 236, 239.

Designatio locorum et dierum pro conventibus, 239.

Instructio nunciis regiis ad conventus missa, II, 244.

Litterae regiae ad conv. II, 38 indicuntur 45, 49, 53.

Conventus Corcezinensis nunciis responsum a rege datum, II, 202.

A rege adhortatur, ut studii sui erga rempublicam exemplum praebeat, II, 141.

Nuncios ad regem mittit, II, 150.

Nobilitas instituta conventus declarat, II, 156.

Conventus particularis Majoris Poloniae in opp. Kolo celebratus, II, 120.

Nunciis ad regem missis responsum datur, II, 141.

Instructionem dat nunciis ad regem missis, II, 122.

Conventus particulares a capitaneis in Masovia indicuntur, II, 201.

Conventus gener. Masoviae terrarum celebratus, II, 62.

Conventus terrarum Prussiae indicitur, I, 315.

Coprzywnicense monasterium ordinis Cisterciensium abbatem eligit Jacobum Komornicki, II, 112.

Ad regem litteras mittit, ut abbas electus confirmetur, II, 113.

Rex de abbate eligendo ad nominatum episcopum Cracoviensem 117.

Abbas electio ut rite fiat, hortatur generalis commissarius ordinis Cisterciensis, II, 118.

Monachis abbatem electuris rex Stephanus Nicolaum Luboradzki commendat, II, 119.

Monasterium adhortatur, ne commendatum a rege praelatum negligat, II, 146.

Comissarius generalis ordinis Cisterciensium Coprzywnicam proficiscitur electioni abbatis affuturus, II, 146.

Corneas Constantinus Cretensis teloneorum in Russiae terris redemptor in antecessum dat regi reditum trium annorum, II, 227.

Coronandi facultas episcopo Cujaviae ab ordinibus regni conceditur, II, 16.

Cracoviae gymnasium vide gymn.

Cromerus Martinus epis. Varmiensis hortatur a rege, ut debita ab episcopatu Varmiensi contributio solvatur, I, 101.

Tributum regi mittit, I, 113.

Accipit litteras regias in negotio contributionis terrarum Prussiae, I, 129.

Cubicularii regii in varios palatinatus missi, II, 49.

Culmensis palatinus hortatur, ut contributio decreta solvatur, I, 103.

Czema Achacius palatinus Pomeraniae capit. Nevensis, I, 4.

Czernikowski Petrus aulicus regius, II, 107.

Danorum rex (Fridericus II 1559 — 88). I 215 — 244; comes Danorum vide de Hardek.

Decimae ut pendantur ecclesiis ex bonis regalibus, I, 74.

Dembieński decanus Cracoviensis nuncios a rege ad conventum Corcezinensem nominatus, II, 127.

Dignitarii regni Poloniae magnique ducatus Lituaniae memorantur, I, 344, II, 29.

Dignitarii masovitici memorati, II, 62.

Drojewski Johannes Thomas secretarius regius, II, 97, 99.

Eichel Victorinus consul Varsaviensis, II, 101.

Elbingae emporium et portorium a rege firmatur, I, 169.

Elbingae solummodo divendere licet frumenta aliasque merces, I, 187.

Elbingam missus Bekessius, ut oppidum a hoste defendat, I, 222.

Elbingenses declarant se directores tormentorum, a rege requisitos, non habere, I, 83.

Rege exigente, belli necessaria concedunt, I, 86.

Petro Kloczewski, ut pecuniae certam summam dent, adhortantur, 88.

Proconsul et consules inquisitionem bonorum Gedarensium faciunt, I, 93.

Elbingensibus a rege datur facultas portorii Elbingae exigendi, I, 94.

A rege de iis, quibus Elbingae degere licet, I, 97.

Elbingensis burgrabii auctoritas a rege firmatur, I, 98.

Elbingensibus litterae datae, ut Gedanenses Elbingae captos, regi mitterent, I, 104.

A rege portorii exigendi facultas conceditur, I, 105.

Litterae a rege datae, ut Polonis Elbingae liceret divendere merces transmarinis mercatoribus, I, 111.

Ad regem de portorio indebite a duce Prussiae exacto, I, 125.

Elbingensium litterae ad vicecancellarium Zamojski, quibus declaratur Elbingenses nunquam nobiles Polonos cum mercibus Elbingam venientes gravasse, I, 127.

Ad vicecancellarium de reducendis ad iustum valorem novis taleris, I, 131.

Regi scribunt ratione custodiae portus in sinu maris, I, 156.

Elbingensibus jubet rex, ut ex domibus Gedanensium sibi donatis vectigalia solvant, I, 168.

Rex promittit pulverem tormentarium soluturum, I, 169.

Rex scribit, ut decem naves ad custodiam portus acquirant, I, 176.

Rex de mercatoribus Holandicis a Gedanensibus damna passis, I, 180.

Rex, ut decem tantum naves ad portum tuendum instruantur, I, 181.

Elbingensibus una cum Petro Kloczewski (vid.) committitur opus instruendarum navium contra Gedanenses, I, 183.

Rex, ut militibus Hungaris ad oppidum defendendum missis hospitium lent, I, 223.

Elbingensis syndicus v. Neodicus, I, 227.

Rex de damnis per Gedanenses ipsi illatis, I, 231.

Elbingenses regem faciunt certiore de invasione Gedanensium, I, 232.

Elbingensis burgravius Sprengel Joh. I, 233.

Elbingensium virtus in bello cum Gedanensibus invadentibus laudatur eisque privilegia varia a rege conceduntur, I, 261.

Elbingensibus rex cavetur de pixidibus ab illis in usum belli Dantiscani acceptis, II, 216.

Protestantur contra Gedanensium violentias, II, 260.

Electorum et principum Germaniae oratores, I, 249; vide German.

Exactores vectigalium in palatinatibus Maj. Poloniae creati, II, 121.

Palatinatus Masoviae a conventu electi, II, 149.

A nobilitate Minoris Poloniae electi, II, 158.

Exercitus regius nuntios ad regem mittit petita declaratos, I, 15.

Responsum a rege acceptum, 62, 65.

Expediitio generalis (Pospolite ruszenie) indicta, II, 65.

Executio statutorum de ponderibus et mensuris aliisque ut fiat, mandatur a rege, II, 210.

Ferberus Constantinus proconsul Gedan. I, 38. Literae securitatis eidem et Rosenbergio conceduntur 254, 341, 359.

Firlej de Dambrowica Andreas capitaneus Sandomir. rotmag. I, 20.

Post obitum Stanislai Slupecki castellanus Lublinensis factus, II, 58.

Gedanum missus cives in sua verba jusjurandum adactus, I, 345, 353, 357.

Veniam manipuli comparandi impetrat, II, 25.

Rescribit ad literas regis in negotio nunciorum Masoviticorum, II, 186.

Firlej de Dambrowica Nicolaus castell. Biecenensis, ut ad regem veniat contra Gedanenses profecturus, I, 68.

Nuncius ad regem creatus, II, 150—154. Memoratus 202.

Castellanus Vislicensis, II, 108.

Fulsztyn Johannes castellanus Sanoensis, capitaneus Praemisliensis certior factus a rege de nominato episcopo Alb. Starozrzebski, II, 165. 170.

Frumentaria negotiatio cum Gedanensibus interdicta, II, 61.

Galga filius cari Tartarorum accipit literas a Stephano rege, II, 73.

Gedanum, Gedanenses etc. De Gedanensibus quum saepissime in hisce literis agatur, inutile fore credimus singula eorum gesta hic commemorare. Brevia monstrat vestigia „Series documentorum“ hisce voluminibus addita.

Gerej (Dawlet) Tartarorum Perecopsensium carus queritur de damnis a subditis regis Poloniae illatis, II, 67. Stephanus rex amicitiam cum eodem instituit, II, 73.

Germaniae electorum et principum oratores a Gedanensibus rogati, ut pro eis deprecarentur, I, 249, 255. Gedanum profecti cum pacis conditionibus 259. Regi scribunt 260. Responsum regium 264, Relatio oratorum ad conditiones in negotio Gedanensium. 264, 271, 304. De pace agunt cum rege, 314, 326.

Germaniae electores et principes, qui oratores suos ad Stephanum regem mittunt, pacem cum Gedanensibus composituros, Nomina eorum, I, 340.

Gieschkaw Casparus abbas Olivenensis, secretarius regius ad Fridericum marchionem missus, viatico prosequitur, II, 109. Memoratus, I, 8.

Gnevensis capitaneus, ut captivos extradat, I, 110.

Gnevensis capitaneus, ut captivos extradat, I, 110.

Gniewosz Johannes veniam manipuli comparandi impetrat, II, 25. Rotmagister, I, 20.

de Górka Stanislaus capitaneus Buscensis, Colensis etc. necnon Stanislaus Cikowski subcamerar. terrae Cracov.

dant literas ad nobilitatem universam de imminentibus regno Poloniae periculis, II, 10—12.

Gostomski Nicolaus vexillifer Ravensis manipuli colligendi veniam accipit, II, 25. Rotmag. I, 20.

Gostomski Stanislaus castell. Sochaczov. I, 177.

Grudentinensis capitaneus adhortatur, ut captivos extradat, I, 110.

Grudziński Stephanus castellanus Nakielscensis ad regem nuncius a conventu Maj. Polon. missus, II, 122.

Gymnasium regium Cracoviae a rege instituitur, II, 177.

Haliciensis castellanus vid. a Sienno Joh.

Hasan (Asan) Tartarorum cari legatus accipit literas a rege Stephano, II, 11.

Haeretici, qui Varsaviae praetextu religionis obedientiam magistratui non praestant, puniuntur, II, 102.

de Hardek Ferdinandus comes, supremus capitaneus militum classis danicae una cum Erico Munko mittunt coadjutori Varmiensi literas diffidationis, I, 245.

de Hardek Casimirus(?) Danorum comes Elbingam invadit, I, 233.

Hosius Stanislaus, cardinalis episcop. Varm. significat Ticinium jusjurandum dedisse, II, 111, 159.

Hungari milites I, 21. occisi 26, 27, vulnerati 28.

Jakubowski secretarius regius, I, 358—9.

Janowicz v. Janowski Josua in Janowicz et Bolschaw heres ac Pucensis districtus scabinus terrestris, nuncius a no-

bitate districtus Pucensis Mirachoviensisque missus ad regem, I, 185, 188, 204. Gedanum proficiscitur, 205 de pace cum Ged. agit, 209. Responsum a Gedan, 212, 213, 214, 216, 219, 220, 226.

Howski Andreas de Starzigubi (Staroguby) castellanus Visnensis protestatur contra judicia ultimae instantiae, II, 188.

Jordan rotmag. I, 20.

Jordan Johannes aulicus et dapifer, cui jubetur naves ad usum bellicum conquirere, I, 81.

Jusjurandum a rege Stephano Lituaniae ordinibus datur, II, 26.

Karnkowski Stan. episc. Vladisl. et Pomer. protestatur contra Gedanenses, I, 5.

Regem certiore facit de auxilio argentario a synodo constituto, II, 169 Memoratus, II, 115.

Kartamowski (Wothak) Andreas ad sustinendum militiae onus vocatus, I, 75.

Kazanowski rotmag. I, 20.

Kazanowski Martinus licentiam manipuli conficiendi impetrat, II, 25.

Cum auxiliis venit in pugna ad Laternam, I, 173.

Kloczewski Petrus capitaneus Malogostensis secretarius regius, regem certiore facit de negotiis sibi Elbingae commissis, I, 84.

Eidem literae a Stephano rege, 88.

Ad regem literas mittit de variis negotiis bellicis, I, 84.

Licentia a rege datur paciscendi cum nautis, de navibus ad custodiam maris conducendis, I, 182.

Eidem committitur opus instruendum navium contra Gedanenses, 183.

Komornicki Jacobus abbas monasterii Coprzywnicensis eligitur, II, 112.

Konieczpolski Nicolaus castellanus rosprzensis, II, 151.

Kostka Johannes a Stemberk, palat. Sandomir. capitaneus Mariaeburg. Dirschavien. Pucensisque ad regem de rebus cum Gedanensibus actis. I, 35. De congressu Gedanensium nuntiorum. 37.

Certior factus a Stephano rege de rebus ad bellum praeparatis, I, 44.

Cum Joh. Zborowski capitaneo militum ad regem de rebus ad bellum necessariis, I, 49.

Accepit literas regias in negotio Gedanico. I, 69, 71, in negotio exercitus 72.

Kostka Johannes Christopherus. Ad regem scribit in negotio inquisitionis bonorum Gedanensium. I, 230, mem. 237, 258.

Krakow vide Krokowski.

de **Kretkow** Gregorius castell. cracovicensis, II, 4.

Krokowski Reinholdus internuncius a nobilitate districtus Pucensis Mirachoviensisque, Gedanum a rege missus I, 205. De pace cum Gedanensibus agit, 209, 212, 213, 214, 216, 219, 220.

Kryski Stanislaus a Drobnin palatinus Masoviae legatus ad Moscoviae ducem missus petit instructionem a rege. II, 218.

Responsum a rege datur, 221.

Certior factus regem legatos pro salvo conductu expedivisse 235.

Memoratus II, 189.

Krzetuski Martinus a rege missus Regiomontum, I, 259.

Lanciciensis palatinatus nobilitas nuncios ad coronationem regiam mittit, II, 8.

Nobilitati prorogatur dies ad solvendam contributionem. II, 35.

Primarum restium literis ad arma sumenda adhortatur, II, 37.

Lanckoroński Christopherus castellanus Malogostensis II, 158.

Laterna fortalicium expugnatur I, 173.

Laureus Vincentius episcop. Montisregalis nuncius apostol. vide Nuncius.

Leśniowski Johannes rotnag I, 20 Veniam manipuli conficiendi accipit. II, 25.

Pensio annua 300 flor. a rege eidem donata, II, 217.

Ligeza Nicolaus de Borek castellanus Zawichostensis. II, 151.

Liekowski Adam subpincerna Plocensis ad regem nuncius a conventu Maj. Polon. missus, II, 122.

Liemke (vel Lembke) scabinus Ged. I, 38, juris utriusque doctor et syndicus.

Lisakowski (Łysakowski) Nicolaus castellanus chelmensis ad „quartam“ Ravae recipiendam deputatus. II, 65!

Ad quartam colligendam eligitur.

Lithuaniae ordines et status internuncios mittunt ad ordines regni Poloniae. II, 19.

Deferunt subjectionem Stephano regi. 21.

Ordinibus iusjurandum coronationis a rege Stephano datur II, 26.

Ordinibus literae a rege dantur de nonnullis postulationibus ad comitia generalia differendis II, 33.

Ordinibus Stephanus rex cavet de quibusdam articulis servandis II, 30.

Livoniae ducatus castellani Ultradunenses nunciant regi incursiones ducis Moscoviae, II, 172.

Livoniae statibus responsum regium ad postulata eorum. II, 199.

Livoniae urbes a hoste oppugnatae. I, 201.

Livoniae status mittunt ad regem legatum Fronholdum a Tiesenhausen, II, 211. Responsum regium statibus datum 225.

Lubiszow ad (lacus) pugnant Poloni cum Gedanensibus I, 140. Enumerantur milites qui pugnaverunt, I, 20.

Luboradzki Nicolaus canonicus Opotoviensis et vicecustos Sandomiriensis a rege commisso datus, II, 119.

Machnacki Stanislaus ad „quartam“ Ravae recipiendam deputatus, II, 65.

Magnuski Johannes consul Varsav. II, 99.

Maresalcis jurisdictio et campiductoris limitatur, I, 134.

Describitur a maresalcis modus in aula regia vivendi, II, 53.

Mariaeburgensis palatinus curet, ut advocati scultetique equos ad currus bellicos paratos habeant I, 100, ut contributio constituta solvatur, 103.

Masoviae terrarum conventio generalis, in qua nuncii ad conventum generalem electi, II, 62.

Dignitarii memorati ibid. Nuncii a palatinatibus ad regem missi, II, 147.

Mielecki Nicolaus palat. Podoliae vocatur ad regem, I, 42. Memoratus II, 128. Hortatur, ut ad regem veniat 128.

Militia aulica regia instituitur, I, 53—57.

Mirachoviensis districtus nobilitas vid. Pucensis.

Młodziejowski Hyacinthus notarius thesauri regni ad quartam recipiendam deputatus, II, 185.

Młodziejowski Johannes abbas monasterii Coprzywnicensis laudatus II, 114—117, 118—119.

Mocenigius Philippus archiepiscopus Cypri testis, II, 111.

Moldaviae hospodarus Petrus certior factus a Machmet soltano de Tartarorum incursionibus, II, 110.

Vicini capitanei a rege hortantur, ut pacem in confinio regni servare curent II, 129.

Palatinus literas mittit ad soltanum Albkiri promittens se tributum brevi tempore soluturum, II, 136.

Idem soltanum Tartarorum Machmet Kirei certiore facit de variis negotiis bellicis, II, 137.

Moller Rainoldus consul. Gedan. I, 38.

Monasterium Cartusiense vid. m. Oliv. I, 89.

Monasterium Coprzywnicense vide sub voce Coprzyw.

Monasterium S. Dominici (Gedani) protestatur contra Gedan. I, 6.

Monasterium Olivense (Olivae) protestatur contra Gedanensium hostilitates, I, 8.

de **Monte Lupino** Sebastianus hortatur a rege, ut literas regias Romam expediat, II, 183.

Moschorum incursiones in Livoniam nunntiantur, II, 172.

Moschovia Modus et ordo legatorum regis in M. II, 223.

Legatus Moschoviam missus Kryski palatinus 218. Responsum a rege datum II, 221.

Munck Ericus admiralis regis Daniae I, 245 vid. de Hardek.

Myszkowski Petrus ep. Plocensis ad episcopatum Cracoviensem translatus. II, 155.

Negotiatio frumentaria sub. voce Frum.

Neodicus Johannes syndicus civ. Elbing. nobilis creatur, I, 227, II, 260.

Nicolaus prior conventus s. Dominici Ged. protestatur contra Ged. I—6.

Niemsta Georgius capitaneus Varsaviensis hortatur a rege, ut conventus particulares indicat, II, 201.

Noetke Johannes magister quartarum civitatis Gedanensis, I, 341.

Numaria res a Stephano rege constituta an. 1578.

Nuncius apostolicus (Vincentius Laureus episcopus Montisregalis) ad Stephanum regem literas mittit de synodo

provinciali Piotrcoviae celebranda, II, 115.
 A rege adhortatur, ut in synodo Piotrcoviensi rem regis bene agat, II, 135.
 Alloquitur in synodo Piotrcoviensi, II, 159.
 Regem certiore facit de exitu synod. II, 171.
 Nuncii ad regem ab exercitu missi, I, 14. Eorum petita 15—18. Responsum regium, I, 62.
 Nuncii palatinatus Masov. enumerantur, II, 62.
 Nunciis a conventu Majoris Poloniae ad regem missis responsum datum, II, 141.
 Nunciis regiis ad conventus particulares instructio, II, 38.
 Oborski Johannes excubiarum praef. incursionem Tartarorum significat, II, 136.
 Olivae abbas vide Geschkaw. Monasterium sub voce Mon.
 Opaliński Andreas maresc. regni, ut ad regem veniat, I, 42.
 Oratores a principibus ad Stephanum regem missi pacem cum Gedanensibus conciliaturi. Nomina eorum, I, 340.
 Orzelski Swentoslaus notarius territorialis. ad regem nuncius missus a conventu Majoris Polon. II, 122.
 Pac Dominicus castell. smolenscen. nomen suum notat, II, 21, 22.
 Pac Paulus castellanus vil. nomen suum notat, II, 21, 22.
 Petrus hospodarus Moldav. vid. Moldav. II.
 Phageld vide portorium.
 Podlachiae privilegium generale a Stephano rege concessum, II, 18.
 Podgorski Martinus quietatur a rege de rebus omnibus per eum in arce Tirkocinensi asservatis, II, 263.
 Podoliae palatino rex literas mittit adhortaturque, ut ad castra veniat. I, 107.
 Palatinus impetum Tartarorum nuntiat, II, 176 Tartarorum reditus 179.
 Poloniae regni ordines declarant, episcopum Cujaviensem primate nolente vel recusante potestatem coronandi regem habere, II, 16.
 Pomeraniae palatinus hortatur, ut nolentes contributionem dare, eam solvere cogat, I, 103.
 Pontus de la Gardiae regis Sueciae orator testis, II, 111.
 Portorium Elbingae colligendi facultas Elbingensibus conceditur, I, 104, 111.
 Posnaniae magistratus a rege exhortatur, ut opifices bellicos mittat, I, 73.
 Powodowski Hieronymus canonicus Posnaniensis a synodo Piotrcoviensi missus ad regem, II, 196.
 Profugi ex castris ut capiantur, I, 167.
 Proinski Alexander dapifer m. d. Lithuaniae hortatur a rege, ut centum equites aleat sustentetque, II, 187.
 Provana Prosperus zupparius Crac. hortatur a rege, ut literas expediat, II, 181.
 Prussiae capitaneis literae regiae, u. scultetos cum equis et curribus ad exercitum mittant, I, 43.
 Capitaneis et tenutariis literae regiae de equis ad usum bellicum parandis, I, 57.
 Capitaneatus et tenutae enumerantur ad currus bellicos obligati, I, 58.
 Dux (Albertus Fridericus) marchio Brandenburgensis etc. certior factus de emporio Elbingae a rege instituto, I, 96. Refutat ea, de quibus eum exprobrant Elbingenses, I, 17. Solvit 10 millia flor. Stephano regi II, 202.
 Prussiae conventus celebratur Graudentini I, 1, 3, 33.
 Culmenis, I, 33.
 Stumensis, I, 328.

Ordines terrarum literis regiis ad arma contra Gedanenses sumenda exhortantur, I, 1, 3.
 Prussiae ordines contributionem I, 38, 341 vide Ferberus.
 Prussiae terrarum conventus indicitur, I, 315.
 Ordinibus statibusque cavetur a rege de eorum privilegiis conservandis, II, 59.
 Przyjemski Stanislaus ad regem nuncius a conventu Maj. Pol. missus II, 122.
 Pucensis districtus nobilitas nec non Mirachoviensis deprecatur regem pro Gedanensibus I, 184.
 Res respondet, 188. Nobilitas P. et M. de pace cum Gedanensibus statuenda, I, 203.
 Responsum Gedanensium, 207.
 Pultorak Johannes aurifex et consul Varsaviensis laudatus, II, 23.
 Quarta pars reddituum ex bonis mensae regiae vid. Anna regina. Datur regis certa pars quartae ad militem alendum II, 184.
 Radomiensis castellanus (Tarnowski Stanislaus), I, 68, II, 151.
 Radziwiłł Albertus princeps in Olika testis, II, 111.
 Georgius coadjutor Vilmensis testis, II, 111.
 Nicolaus palatinus Viln. nomen suum notat II, 21, 22.
 Restium literae dantur a rege, quibus generalis omnium expeditio indicitur, II, 65.
 Ręcajski Alberto castellano Varsaviensi pensio annua 300 flor. donatur a rege, II, 224.
 Rokosowski Jacobus castellanus Sremensis thesaurarius curiae reg. capitaneus Ostrzeszoviensis teloneorum regionum in Majori Minoriue Polonia praefectus, certam summam pecuniae ante diem dictum solvit, II, 78, 81.
 Eidem confirmatur teloneorum Majoris Poloniae locatio 82, Memoratus I, 177.
 Rosenbergius Georgius consul Ged. I, 38, 341 vide Ferberus.
 Rotmagistrorum in Podolia militandorum nomina describuntur, II, 165.
 Rozdrażewski Hieronymus Plocensis Wratislaviensisque praepositus, regni major secretarius, Gedanum a rege mittitur cives insua verba iurandum adactus, I, 345, 353, 355.
 Rozrażewski Christophorus pecuniam defert a rege missam, I, 65, 72, 73.
 Russiae terrae, ibique militum militandorum munera describuntur, II, 207.
 Russiae terrarum palatinus v. Sieniawski.
 Schroteri Georgi sculteti in villa Major Kunzendorf tres mansi ab oneribus publicis liberos declarat Stephanus ejus servitia remuneraturus, II, 240.
 Sieniawski Hieronymus palatinus terrarum Russiae nuntiat vicecancellario regni incursiones Tartaricas, II, 180.
 Sieniawski Raphaeli servitium militare in Podoliae terris indicitur, II, 209.
 de Sienno Johannes castellanus Zarnoviensis nuncius ad regem electus, II, 150, 154, 202.
 Instructio ei data pro militibus in terris Russiae militandis, II, 207.
 a Sienno Johannes Halicensis castellanus, ut citius in Turciam proficiscatur, monetur a Stephano rege, II, 126.
 Nuntiat quaedam de sua in Turciam legatione, II, 214. Foedus cum Turcarum imperatore ejus studio initum, II, 234.
 Sierakowski de Bogusławice Stanislaus castellanus Covaliensis, II, 4.
 Słostowski Petrus aulicus regis I, 93. Ut Gedanenses Elbingae captos mittat hortatur, I, 103.
 de Służewo Johannes palat. Brestensis capit. Coninensis Międzyrzecensisque monet nobilitatem, ut arma su-

mat contra imperatorem Maximilianum, II, 14.

Solikowski Johannes scolasticus Vladislaviensis Lanciciensisque, secretarius regis, a synodo Piotrcoviensi ad regem missus, II, 196.

Sorvae Sigismundo civi et mercatori Regiomontano quaedam pecuniarum summa a rege cavetur, II, 256.

Spil Andreas secretarius regius, II, 172.

Sprengel Johannes burgrabius Elbingensis, I, 99, 233 II, 260.

Spytek Jordanus cohortae colligendae licentiam impetrat, II, 25.

Stadnicki Stanislaus veniam manipuli comparandi impetrat, II, 25.

Starozrzebski Albertus episcopus Chelmensis ad episcopatum Praemiensiensem transfertur, II, 140, 155, 166.

Stephanus Bathorius rex saepissime hic legitur. Cf. Seriem documentorum.

Strzala Petrus iudex Oswiecimensis et Zatoriensis ad quartam colligendam deputatus, II, 65, 184. Certam pecuniae summam jubente rege, Ravam vel Leopolim portaturus, II, 188.

Strus rotmag. capit. Braclav. I, 20.

Stumensi capitaneo, ut tormenta bellica mittat, I, 101. Ut captivos extradat, I, 110.

Stumensis conventus vid. Conventus terrarum Prussiae, I, 328.

Sulejoviensis monasterii abbas, commissarius generalis ordinis Cisterciensium. Vide Cister.

Szafraniec Stanislaus castellanus Sandom. II, 151.

Szczawiński (a Szczawin) Simon castellanus Inowlodensis nuncius missus a rege ad synodum Piotrcoviensem, II, 130. Instructio ei data a rege, 131. Literas mittit ad regem de decretis synodi piotr. 167.

Szeliga Franciscus proconsul Var. II, 99.

Synodus provincialis Petricoviensis a nuntio apostolico memorata, II, 115.

Ad synodum Piotrcoviensem mittitur nuncius regius Simon Szczawiński, II, 130. Instructio datur nuncio, 134.

In synodo Piotrcoviensi congregati archiepiscopus et episcopi a rege adhortati, III, 134, 135. Nec non nuncius apostolicus 135.

Nuncius apostolicus alloquitur, II, 159. Clerus ex synodo ad regem de iis, quae in synodo gestae sunt, II, 166.

Piotrcoviensis synodus decreta Stephano regi relata, II, 191. Responsum regium, 196.

Synodus Piotrcoviensis exitus a nuntio apostolico nuntiatur, II, 177.

Tarlo Johannes de Szczekarzowice palatinus Lublinensis, capitaneus Pilsnensis memoratus, II, 79, 151.

Tarnowski Stanislaus castellanus Radomiensis, II, 151.

Tartari milites regii, I, 20.

Tartarorum Soltanus Albkir literas accipit a palatino Moldaviae. Vide sub v. Mold. II, 136.

Incuriones ab eis factas significat Machmet Soltan, II, 109.

Incuriones in Podoliam memorantur, II, 136, 138, 139, 175, 176, 180, 181. Eorum reditus 180. Tartarorum res publicae memoratae II, 215. Tartarorum Perecopscensium carus vide (Dawlet) Gerei, II, 67.

Taube Johannes, I, 225.

Telonea Majoris Poloniae Jacobo Rokosowski locata, II, 82.

Teloneum a sale frustulato, ne exactores indebite extorqueant, interdictum, II, 107.

Tęczyński Andreas palat. Belsensis ad regem vocatus, I, 43.

Themruk rotmag. I, 20.

Ticinius Georgius scholasticus Vilnensis, scutifer apostolicus, regis et re-

II, 99.

gni Poloniae secretarius, jusjurandum dat, II, 110, 159.

Tiesenhausen Fronholdus capitaneus equestri ordinis Ultradunensis ducatus a statibus Livoniae legatus ad regem missus, II, 211. Dat literas de damnis a se perperis, 212. Responsum regium datur, 225.

Tolkemitum oppidum, I, 239, 241, 262.

Torunenses ad regem literas mittunt, quibus certiores faciunt regem se unum tantum tormentorum directorem habere, I, 82.

Responsum regis ad literas eorum 83.

Turcarum captivi, II, 232. Foedus cum Turcarum imperatore initum, 233.

Uberfeld Valentinus, I, 204.

Internuntius Gedanum proficiscitur. 205, de pace cum Gedanensibus agit. 209, 212, 213, 214, 216, 219, 220, memoratus 225.

Uchański Jacobus archiepiscopus Gnesn. regni Poloniae primas convocat ordines regni ad conventionem generalem, II, 5 - 7.

Indicit conventionem gen. Varsaviae pro die 9 Aprilis 12—14.

Memoratus, II, 115, 116.

ab Ungern Otto haro in Pirchel castellanus districtus Treidensis commendatur regi, II, 174, 200.

Valachus Iwan Woda in confiniis Podoliae praedonum dux, II, 229, 231.

Varmiensis episcopus.—Terra, vide sub voce Cromerus.

Varmiense capitulum exhortatur a rege, ut contributionem totam thesauro regio mittat, I, 130.

Capitulum ad Bekiessium (vid.) de impetu Gedanensium contra ecclesiam Varmiensem, I, 235, 236, 242.

Ad capitulum literae de Hardek capitanei danici (vid. sub v. Hardek).

Varsaviae haeretici Vide sub voce Haer, II, 102.

Varsaviae (Antiquae) ordines mittunt legatos Cracoviam, II, 15.

Cum aurifice et consule de cantharo argenteo regi Stephano donando agunt II, 23.

Consules, jubente rege, Gedanensium merces in publicum addicunt, II, 96.

Varsaviensium civium debita Gedanensibus contracta, II, 99.

Varsaviensis civitatis consules Fran. Scheliga procons. et Sigismundus Ulricus Cracoviam missi, II, 15.

Consules contributionem bellicam constituunt, II, 98.

Varsaviensibus civibus debita per Gedanenses contracta, II, 101.

Victualium in castris venum expendorum pretium constituitur a rege, I, 177.

Waiher (Weiher, Vajer) Ernestus exhortatur a rege ut merces, rogante Suecorum rege, restituat, I, 61. Ad regem de variis rebus bellicis, I, 76, 79.

Regem certiores facit de interceptis literis Gedanensium, I, 108.

Memoratus, X, 110, 173.

Walewski Adamus castellanus Elbingensis. Gedanum missus a rege cives in sua verba jusjurandum adacturus, I, 353, 355.

Woda Jwan v. Valachus.

Wolski Dunin Petrus epis. Praemiensis cancellarius regni ad ep. Ploicensem translatus, II, 155.

Wolowicz Eustachius castellanus Trocensis magni ducat. Lituaniae vicecancellarius etc. a rege Gedanum missus cives in sua verba jusjurandum adacturus I, 345, 353, 358, 39.

Zaborowski Johannes praep. Sand. canon. Cracov. secretar. reg. nuntius

ad conventum Graudentinensem, I, I. capitaneus Odolanoviensis, Vendensis
Episcopus Chelmensis nominatur, II, et Volpensis, mittit ad regem nuncios
155. de victoria ex Gedanensibus parta, I,

Zamojski Johannes vicecancellarius 14.
regni Belzensis, Kniszynensis Zameche-
sisque capitaneus literas accipit ab El-
bingensibus vid. I, 127. Laudatus 20, 12, 48, 51, 76, 80.
vid. Kostka Joh. I, 39. A Stephano
rege ad Zb. literae de consillis belli-

Certior factus a palatino Braclavier-
cis, I, 41. Ad regem de rebus ad expeditionem
si de incursione Tartarorum, II, 138. bellicam spectantibus, 1, 66.

Ad eum litteras mittunt Elbingenses
I, 131. Veniam manipuli colligendi impe-

Zamojski Grzymala Johannes secre-
tarius regius potestatem a rege acci-
pit professores Cracoviam convocandi,
II, 178. trat. II, 25.

Zamojski Stanislaus castell. Chel-
mensis, curiae exercitus capitaneus ge-
neralis, post cuius obitum exercitui
praeficitur Zborowski (vide), II, 24. II, 17.

Zbaraski principes laudati, II, 138. Hortatur, ut ad regem veniat, II,
181.

Zbaraski Johan. palatinus Bracla-
viensis vicecancellarium regni certio-
riorem Responsum ejus 186.
facit de incursione Tartarorum II, 138. **Zebrzydowski** Nicolaus veniam co-
hortae conducendae impetrat. II, 25.
Literae a rege ad Zb. datae, ut centum
milites in bonis suis aleat et susten-
tet 164. Rotmagister, I, 20.

Cohortatur, ut Valachum Jwan Wo-
sis ad „quartam“ Ravae recipiendam
da extradat, II, 229. deputatus a conventione gen. II, 65,
184. Memoratus, 189.

Zborowski Johannes castell. Gnesnen.
supremus praefectus exercitus regii.

E * 241319